SPRAWOZDANIE
WIELKOPOLSKIEJ IZBY ROLNICZEJ
ZA ROK 1928/29
(ZA CZAS OD 1. I. 1928 R. DO 31. III. 1929 ROKU)

19 POZNAŃ 29
NAKŁADEM WIELKOPOLSKIEJ IZBY ROLNICZEJ W POZNANIU
ODBITO W ROLNICZEJ DRUKARNI I KSIĘGARNI NAKŁADOWEJ
SP. Z OGR. ODP. W POZNANIU, UL. SEW. MIELŻYŃSKIEGO 24

SPRAWOZDANIE
WIELKOPOLSKIEJ IZBY ROLNICZEJ

SPRAWOZDANIE WIELKOPOLSKIEJ IZBY ROLNICZEJ

ZA ROK 1928/29

ZA CZAS OD 1. I. 1928 R. DO 31. III. 1929 ROKU)

19 POZNAŃ 29
NAKŁADEM WIELKOPOLSKIEJ IZBY ROLNICZEJ W POZNANIU

ODBITO W ROLNICZEJ DRUKARNI I KSIĘGARNI NAKŁADOWEJ
SP. Z O. P. W POZNANIU, ULICA SEW. MIELŻYŃSKIEGO 24

SPRAWY OGÓLNE
SPRAWOZDANIE Z WYKONANIA BUDŻETU

ROZPORZĄDZENIE PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ Z DNIA 22. III. 1928 ROKU O IZBACH ROLNICZYCH (DZ. USTAW R. P. NR. 39, POZ. 385).

Rok sprawozdawczy spowodował w ustroju organizacyjnym Wlkp. Izby Rolniczej bardzo doniosłe zmiany. Dotychczas prawną podstawą Izby była pruska ustawa o Izbach Rolniczych z dnia 30. czerwca 1894 r. (Zbiór Ustaw Pruskich Nr. 9686, strona 126). Statut Izby z dnia 7. października 1895 r. opierał się więc na tej ustawie. Wydane później — z mocą ustawy — rozporządzenia Ministra b. dzielnicy pruskiej, a mianowicie z dnia 24. 2. 1920 r. (Dz. Urz. Nr. 16, poz. 157), z dnia 25. 2. 1920 r. (Nr. 16, poz. 158), z dnia 9. 3. 1921 r. (Nr. 19, poz 122) wreszcie z dnia 11. 3. 1922 r. (Monitor Nr. 97, poz. 47) wprowadziły do pruskich przepisów prawnych tylko nieznaczne zmiany. Obecnie natomiast obowiązuje rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22. marca 1928 r. o Izbach Rolniczych (Dz. Ustaw R. P. Nr. 39, poz 385); które zawiera pewne dosyć poważne zmiany, że tylko wymienimy wprowadzenie nowej kategorji radców Izby, mianowicie radców z wyboru z społecznych organizacyj rolniczych, wreszcie radców z nominacji — mianowanych przez Ministra Rolnictwa, zamiast jak dawniej radców kooptowanych. Natomiast sposób

obliczania opłat na rzecz Izby pozostaje w Polsce Zachodniej zupełnie ten sam, przynajmniej narazie do czasu wprowadzenia jednolitych przepisów co do źródła opłat drogą nowelizacji ustawy. Art. 57 rzeczonego rozporządzenia z dnia 22. marca 1928 r. o Izbach Rolniczych postanawia bowiem, że wszelkie przepisy, dotyczące „bezpośrednio lub pośrednio obowiązkowych opłat ściąganych na rzecz Izby“ pozostają nadal w mocy. A więc opłaty na rzecz Izby oblicza się tak samo jak od początku jej istnienia, t. j. procentualnie od „czystego dochodu katastralnego“, który zatem pozostał na razie podstawą i źródłem opłat na rzecz Izby. Według starego statutu Izby do opłat na rzecz Izby pociągane były posiadłości, a raczej właściciele, dzierżawcy i użytkownicy posiadłości, których „czysty dochód katastralny“ oszacowany był na 120 marek lub więcej z hektara. (Przy posiadłościach o charakterze przeważnie leśnym minimum to wynosiło 150 marek z 1 ha, lecz takie posiadłości — małe o charakterze gospodarstw leśnych — w naszem Województwie nie istnieją). Gdy więc okazała się potrzeba rozszerzenia podstawy podatkowej przez obniżenie dotychczasowego minimum 120 marek z 1 ha, można to było uczynić tylko przez wprowadzenie odpowiedniej zmiany w starym statucie Izby. Dokonało tego Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Izby w dniu 20. września 1928 r. uchwalając, że opłatę na rzecz Izby opłacać się będzie z posiadłości o czystym dochodzie katastralnym 75 marek i w zwyż z 1 ha. nowy statut. Na podstawie rozporządzenia Prezydenta R. Ministrów z dnia 23. marca 1929 r. (Dz. Ustaw R. P. Nr. 17, poz. 140) i od tego czasu dopiero obowiązuje Izbę nowy statut . Na podstawie rozporządzenia Prezydenta R. P. o Izbach Rolniczych i tego nowego statutu ukonstytuuje się nowa „Rada Izby“ („dawniej Walne Zgromadzenie Izby“).

Należy specjalnie zaznaczyć, że Wlkp. Izba Rolnicza jako osoba prawna nie została rozwiązana, nie utworzono nowej osoby prawnej, niema więc i nie może być mowy o poprzed-

niczce prawnej i jej następczyni. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o Izbach Rolniczych z dnia 22. 3. 1928 mówi bowiem wyraźnie o nadaniu nowych statutów „istniejącym" Izbom, to znaczy (Wielkopolskiej i Pomorskiej), zatem Izby te istnieją nadal, a tylko nadano im nowe statuty. Oczywiście ustrój tych istniejących w dalszym ciągu Izb oraz ich działalność muszą być stosowane wzgl. odbywać się według nowych przepisów prawnych.

Obszerny komentarz do rozporządzenia Prez. R. P. z d. 22. 3. 1928 r. o Izbach Rolniczych ukazał się w druku w Nr. 26, 27, 28 i 29 Poradnika Gospodarskiego z 1928 r.

ADMINISTRACJA WEWNĘTRZNA IZBY

Całą administrację wewnętrzną wykonują Wydziały: Centralny i Budżetowo-Rachunkowy. Głównem zadaniem tych Wydziałów są z natury rzeczy sprawy wewnętrzno-administracyjne Izby jak np. prowadzenie personalij, nadzór nad prawidłowem wykonaniem budżetu, pozatem koordynowanie pracy Wydziałów fachowych i t. p.

Począwszy od r. 1928, zmieniono rok budżetowy z kalendarzowego na czasokres od 1. IV. do 31. III., wobec czego i sprawozdania Izby będą obejmowały odtąd wymieniony czasokres. Niniejsze sprawozdanie obejmuje zatem okres 5 kwartałów.

POSIEDZENIA:

Plenum Izby.

Dnia 20. września 1928 r. odbyło się Nadzwyczajne Walne Zebranie, któremu przedłożono projekt nowego statutu Izby.

Roczne Zwyczajne Walne Zebranie odbyło się 3. stycznia 1929 r.

Zarząd Izby.

Zarząd Wielkopolskiej Izby Rolniczej odbył w okresie sprawozdawczym 1928/29 posiedzenia w dniach: 9. lutego, 11. maja, 20. września i 6. grudnia 1928 r.

Sekcje.

Sekcje odbyły posiedzenia jak następuje:

Sekcja	I.	Administracyjna	dnia 7 marca i 22 maja 28 r.
„	II.	Ekonomika społeczna . .	„ 21 lutego 28 r., 30 października 28 r. i 28 lutego 29 r.
„	III.	Kultura rolna	„ 31 marca 28 r.
„	IV.	Hodowla zwierząt	„ 16 marca 28 r.
„	V.	Doświadczalnictwo	„ 13 marca 28 r., 18 lipca 28 r., 7 września 28 r. i 13 marca 29 r.
„	VI.	Leśnictwo	„ 15 marca 28 r.
„	VII.	Szkolnictwo rolnicze	„ 2 kwietnia 28 r.
„	VIII.	Ogrodnictwo	„ 9 marca, 27 czerwca i 7 września 28 r.
„	IX.	Hodowla drobn. inwentarza	„ 13 marca 28 r.
„	X.	Hodowla koni	„ 23 maja 28 r.
„	XI.	Nasiennictwo . , ...	„ 31 stycznia 28 r., 9 i 28 sierpnia 28 r., 16 stycznia 29 r. i 23 marca 29 r.
„	XII.	Łąki i Meljoracje	„ 30 marca 28 r. i 12 czerwca 29 r.

Personel izby stan z dnia 31 marca 1929 r.	Urzędników	Funkcjonarjuszów niższych i chłopców do posyłek	Służby wzgl. robotników
Majątek Doświadczalny — Pętkowo, p. i pow Środa tel. Środa 13 . . .	4	—	30
Stacja Doświadczalna — Poznań, ul. Dąbrowskiego 17 tel. 62-71	14	3	3
Dział Mleczarski, Szkoła Mleczarska — Września — ul. Gnieźnieńska 11 tel. 88	8	1	3
Do przeniesienia . .	26	4	36

Personel izby stan z dnia 31 marca 1929 r.	Urzędników	Funkcjonarjuszów niższych i chłopców do posyłek	Służby wzgl. robotników
Z przeniesienia . .	26	4	36
Wydział Szkolnictwa Roln. w centrali .	3	—	—
w szkołach	46	5	22
Wydział Hodowli w centrali	23	1	—
nadkontrolerów mleczności . . .	3	—	—
kontrolerów mleczności	43	—	—
kontr. użytkowości trzody chlewnej	8	—	—
Wydział Organizacyj Małorolnych . .	7	—	—
Wydział Nasienny	8	—	—
Wydział Produkcji Rolnej	6	—	—
Referat Ogrodnictwa	5	2	—
Szkoła Ogrodnicza w Koźminie tel. 28	10	—	7
Zakłady Ogrodnicze w Janowcu, pow. Żnin, tel. 44.	4	3	20
Wydział Łąk i Meljoracyj	17	—	—
Wydział Książkowości	44	1	—
Wydział Leśnictwa	12	—	—
Wydział Ekonomiczny	3	—	—
Wydział Centralny i Budżetowo-Rachunkowy . . . :	25	5	5
Razem	293	21	90

WYKAZ SZKÓŁ I INSTYTUCYJ IZBY.

Stan z dnia 31 marca 1929 r.	Urzędników	Funkcj. niższych i chłopców do posyłek	Służby względnie robotników	Uczniów	Obszaru w ha
Majątek Doświadczalny — Pętkowo, p. i pow Środa tel. Środa 13. Obszaru 58,69 ha i dzierżawa od Wydz. Dóbr Państw. 7,39,27 ha	4	—	30	—	66,08,27
Do przeniesienia . .	4	—	30	—	66.08,27

Stan z dnia 31 marca 1929 r.	Urzędników	Funkcj. niższych i chłopców do posyłek	Służby względnie robotników	Uczniów	Obszaru w ha
Z przeniesienia . .	4	—	30	—	66,08,27
Stacja Doświadczalna — Poznań ul. Dąbrowskiego 17 tel. 62-71 .	14	3	3	—	—
Dział Mlecz. / Szkoła Mlecz. Września, ul. Gnieźnieńska 11 tel. 88	8	1	3	42	Szkoła czynna od 1.V. 29.
Szkoła Ogrodnicza w Koźminie, tel. 28 Obszar 13,88 ha, dzierżawa od Okręg. Urzędu Ziemskiego 3,96,12 ha	10	—	7	42	17,84,12
Zakłady Ogrodnicze w Janowcu, pow. Żnin, tel. Janowiec 44 Obszar 40,47,89 ha	4	3	20	—	40,47,89
SZKOŁY ROLNICZE:					
a) 3-semestrowa szkoła z internatem, Środa, ulica Szkolna, tel. 164. Przy szkole ferma obszaru 12,50 ha	3	2	3	59	12,50.00
b) Szkoły zimowe:					
Bydgoszcz, ulica Nowodworska 50 tel. 125	2	—	—	68	—
Chodzież, ulica Świętokrzyska 39 tel. 93. Przy szkole ferma obszaru 15,00 ha	2	—	1	35	15,00,00
Inowrocław, ulica Św. Mikołaja tel. 223	2	—	1	89	—
Janowiec, pow. Żnin, tel. Janowiec 3	3		1	122	—
Koźmin, tel. 84	2	—	1	71	—
Kępno, ulica Kościuszki 403 tel. 32	2	—	1	40	—
Leszno, ulica Lipowa 42 . . .	2	—	1	44	—
Do przeniesienia . .	58	9	72	612	151,90,28

Stan z dnia 31 marca 1929 r.	Urzędników	Funkcj. niższych i chłopców do posyłek	Służby względnie robotników	Uczniów	Obszaru w ha
Z przeniesienia . .	58	9	72	612	151,90,28
Międzychód, ulica Zamkowa 1, przy szkole ferma obsz. 24,65 ha	1	1	1	25	24.65,00
Odolanów — Rynek 2 telefon 25	2	—	1	37	—
Środa z wykładowym językiem niemieckim — ulica Mała Klasztorna 3	2	—	1	139	—
Szamotuły — Plac Sienkiewicza. tel. 73	1	—	1	26	—
Września — Szosa Gnieźnieńska, tel. 423. Przy szkole ferma obsz. 15,00 ha	2	—	1	69	15,00.00
Wolsztyn — ul. Marcinkowskiego 8 telefon 80 a) oddz. polski / b) oddz. niem.	3	—	1	49 / 31	—
c) Żeńskie Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego z internatami:					
Nietążkowo per i pow. Śmigiel tel. Śmigiel 21 st. kol. państw. Bojanowo-Stare. Przy szkole ferma obszaru 8,50 ha	7	2	2	83	8,50,00
Tuchorza, pow. Wolsztyn, telefon Tuchorza 1. Przy szkole ferma obszaru 9,06,92 ha	5	—	3	37	9,06,92
Witkowo, tel. 46 pow., Gniezno	5	—	2	38	—
Razem . .	86	12	85	1146	209,12,20
Pozatem Wielkp. Izba Roln. urządza czasowe kursy w Szk. Podkuw. koni:					
Bydgoszcz, Rynek Zbożowy 10 .	—	1	—	37	—
Krotoszyn, Koźmińska 17 . . .	—	1	—	17	—
Poznań, ul. Dąbrowskiego 32 .	—	1	—	21	—
Razem . .	86	15	85	1221	209,12,20

Kancelarja i registratura

wykazuje następujący obieg akt za czas od 1. I. 1928 — 31. III. 1929, nie licząc druków, ofert i rachunków.

Administracja Izby	6.821
Wydział Hodowli Zwierząt	8.369
„ Produkcji Rolnej	3.893
„ Łąkowy	1.693
„ Ekonomiczny	669
„ Nasienny	7.094
„ Leśnictwa	1.657
„ Organizacyj Małorolnych	215
„ Książkowości	10.531
„ Szkolnictwa	1.875
Stacja Doświadczalna	2.227

Suma: 45.044 : 15 = przec. 3003 mies.

TYMCZASOWE SPRAWOZDANIE Z WYKONANIA BUDŻETU ZA 1928/29

Dział	DOCHÓD							Sprawdzenie subwencji Min. Rolnictwa	
	Podług budżetu z uwzględnieniem zmian w ciągu okresu sprawozdawczego	Wyasygnowano	WPŁYNĘŁO					Zarezerwowane na rok 1928/29 z lat poprzednich	Ogólna suma subw. Min. Roln. przyzn. na rok 1928/29 — rubr. 4 plus rubr. 8 bez sum rubr. 5 objaśnionych uwagi 1—6
			Dochody własne	Subwencje Min. Roln.	Subwencje samorząd.	Subwencje inne	Ogółem		
	zł	zł	zł	zł	zł	zł	zł	zł	zł
	1	2	3	4	5	6	7	8	9
I	65 308,—	64 487,70	44 929,70	16 408.—	—	3 150,—	64 487,70	13 712.24	30 120,24
II	126 258,—	131 413,09	103 611.31	17 448.—	—	1 750,—	122 809,31	2 126,33	19 574,33
IIa	23 000,—	32 070,95	28 534.29	3 000,—	—	—	31 534,29	—	3 000,—
IIb	583 141,19	559 971,19	346 407,46[1]	198 163,73	15 400.—	—	559 971,19	23 194,40[8]	221 358,13
III	241 460,—	251 485,15	56 875,19	123 207,08[2] 43 640,88[3] 960.—	27 342,30	—	251 065,45	—	—
IIIa	61 389.72	66 329,05	48 292,84	3 460,—[4] 2 040,—	12 948,72	395.—	66 056,56	—	960,—
IIIb	75 210,—	62 711,13	52 022,63	6 987,50[5] 1 320,—	1 000,—	—	62 050,13	—	2 040,—
IIIc	34 670,—	34 907,44	18 372,94	14 214,50[6]	1 000,—	—	34 907,44	—	1 320,—
IV	79 600.—	61 475,76	51 257,03	—	9 460,—	—	60 717,03	—	—
V	487 619,27	430 579.39	246 492,49	86 652,—	37 946,27	6 000.—	377 090,76	16 180,66	102 832,66
VI	17 400,—	17 400,—	5 300.—	12 100,—	—	—	17 400.—	1 629.31	13 729,31
VII	585 500.—	540 150,34	540 150,34	—	—	—	540 150,34	—	—
VIII	224 409.—	228 267,67	136 563,42	76 101,—	—	5 840.—	218 504,42	—	76 101.—
IX	19 550,—	18 335,30	3 055,30	14 750,—	—	—	17 805,30	—	14 750,—
IXa	27 900,—	32 996,67	16 242,29	10 000.—	—	—	26 242,29	1 261,62	11 261,62
IXb	84 151.62	84 273,75	58 873,75	25 400,—	—	—	84 273,75	5 835,52	31 235,52
X	94 919,79	103 635,10	61 177,99	26 394.79	50.—	—	87 622,78	1.99	26 396,78
XI	215 250,—	258 194,88	210 742,88	1 000,—	—	—	211 742,88	—	1 000.—
XII	90 860.—	102 935,30	73 411,81	—	—	—	73 411,81	—	—
XIII	300.—	203,—	198,60	—	—	—	198,60	—	—
XIV	12 360.—	12 759,17	12 266,67	—	—	—	12 266,67	—	—
XV	19 940,—	71 530,25	71 507,98	—	—	—	71 507,98	—	—
Podatki	809 850.—	828 649,66	783 846,56	—	—	—	783 846,56	—	—
Pozostałość gotówkowa	62 000.—	228 260,62	228 260,62[7]	—	—	—	228 260,62	—	—
	4 042 046,59	4 223 022,56	3 198 394,09	683 247,48	105 147.29	17 135,—	4 003 923,86	63 942,07	555 679,59

Uwagi do dochodów:

1) Suma 346 407,46 zł stanowi pożyczkę na budowę.

2) Sumę 123 207,08 zł otrzymano tytułem bezzwrotnych zasiłków Min. Rolnictwa na personel szkół zimowych.

3) do 6) W sumach 43 640,88 zł, 3 460,— zł, 6 987,50 zł, 14 214,50 zł otrzymano zasiłki Min. Roln. na inwestycje oraz pożyczki na urządzenie nowych szkół.

7) W sumie 228 260,62 zł znajdują się zasiłki Min. Rolnictwa zarezerwowane z roku 1927 28 na rok 1928/29 w sumie 63 942,07 zł — porównaj rubr. 8.

8) Przy końcu roku 1927/28 wykazano pozostałość funduszu otrzymanego w poprzednim okresie sprawozdawczym na budowę Szkoły Mleczarskiej we Wrześni, w wysokości 235 782,36 zł
Z tego przypada: na pożyczkę 212 587,96 zł
na zasiłek Min. Roln. 23 194,40 zł

Dział	NAZWA DZIAŁÓW	ROZCHÓD						Pozostałość subwencji Min. Roln. do przeniesienia na rok 1929/30 (porównaj rubr. 9 z rubr. 14)	UWAGI
		Podług budżetu z uwzględnieniem zmian w ciągu okresu sprawozdawczego	Wydano z funduszów własnych łącznie z subwencją samorządową i innemi	Wydano z zasiłków Min. Rolnictwa	Wydano razem (rubr. 13 plus rubr. 14)	Niedobór poszczególnych działów (porównaj rubr. 7 a rubr. 15)	Nadwyżka dochodu poszczególnych działów (porównaj rubr. 7 a rubr. 15)		
		zł	zł	zł	zł	zł	zł	zł	
10	11	12	13	14	15	16	17	18	19
I	Majątek Doświadczalny Pętkowo	106 143,22	74 491,22	29 121.21	103 612,43	39 124,73	—	999.03	
II	Stacja Doświadczalna w Poznaniu . . .	143 905,83	126 660,35	13 964,25	140 624.60	17 815,29	—	5 610,08	
IIa	Dział Mleczarski	40 102,40	36 888,89	3 000,—	39 888,89	8 354,60	—	—	
IIb	Szkoła Mleczarska w Wrześni	740 003,04	598 656,43	130 745,73	729 402,16	169 430,97	—	90 612,40	
III	Szkolnictwo Rolnicze	434 176,63	428 716,29	—	428 716,29	177 650,84	—	—	
IIIa	Szkoła Rolnicza w Środzie	90 736,58	89 208,11	960,—	90 168,11	24 111,55	—	—	
IIIb	Szkoła Gosp. Wiejsk. w Nietążkowie . .	120 281,76	115 119,74	2 040,—	117 159,74	55 109,61	—	—	
IIIc	Szkoła Gosp. Wiejsk. w Tuchorzy . . .	49 045,48	42 723,20	1 320,—	44 043,20	9 135,76	—	—	
IV	Szkoła Ogrodnicza w Koźminie	118 067,81	112 384.78	—	112 384,78	51 667,75	—		
V	Wydział Hodowli Inwentarza	581 639,58	416 627,82	79 503,73	496 131,55	119 040,79	—	23 328,93	
VI	Wydział Organ. Małorolnych	71 889,93	54 963,94	13 729,31	68 693,25	51 293,25	—	—	
VII	Poradnik Gospodarski	555 500,—	502 113.64	—	502 113,64	—	38 036,70	—	
VIII	Wydział Nasienny	117 015,62	99 719,11	16 620,88	116 339,99	—	102 164,43	59 480,12	
IX	Wydział Produkcji Rolnej	56 599,77	39 256,95	13 977,17	53 234,12	35 428,82	—	772,83	
IXa	Referat Ogrodnictwa	63 355.66	50 479,31	11 013,67	61 492,98	35 250,69	—	247,95	
IXb	Szkółki Drzew Owocowych w Janowcu . .	81 421,67	56 065,34	24 164,14	80 229,48	—	4 044,27	7 071,38	
X	Wydział Łąk i Meljoracyj	111 675,77	85 136,47	26 396.78	111 533,25	23 910,47	—	—	
XI	Wydział Książkowości Rolnej	200 157,45	198 348,96	992,86	199 341,82	—	12 401,06	7,14	
XII	Wydział Leśnictwa	96 267,34	96 000,76	—	96 000,76	22 588,95	—	—	
XIII	Wydział Ekonomiczny	34 077,33	34 024,49	—	34 024,49	33 825,89	—	—	
XIV	Wydział Centralny	215 914,36	215 892,01	—	215 892,01	203 625,34	—	—	
XV	Wydział Budżetowo-Rachunkowy	80 066,22	80 046,38	—	80 046,38	8 538,40	—	—	
	Podatki	—	—	—	—	—	783 846,56	—	
	Pozostałość gotówkowa z lat poprzednich .	—	—	—	—	—	228 260,62	—	
		4 108 043,45	3 553 524,19	367 549,73	3 921 073,92	1 085 903,70	1 168 753,64	188 129,86[9]	

Nadwyżka gotówkowa . . . . . 82 849,94 zł

9) Z sumy 188 129,86 zł przeniesiono na rok 1929/30 w myśl odpowiednich wskazań Min. Rol. zasiłki w wysokości . . . . 161 075,24 zł
oraz stawiono wnioski o pozwolenie na przeniesienie reszty zasiłków w wysokości . . . . 27 054,62 zł
188 129,86 zł

D O C H Ó D						Dochód wynosi zatem (porównaj rubr. 6 a rubr 3)	
Pozostałość ubiegłego okresu budżetowego (nieściągnięte należytości)	Według preliminarza, uzupełnionego za zgodą władz Izby	Razem (rubr. 1 plus rubr. 2)	Wpłynęło	Pozostało reszty (nieściągnięty dochód)	Ogółem wyasygnowano	więcej	mniej
zł	zł	zł	zł	zł	zł	zł	zł
1	2	3	4	5	6	7	8
—	89 880,—	89 880,—	91 602,67	—	91 602,67	1 722,67	—
3 229,08	633 066,16	636 295,24	651 318,97	6 395,55	657 714.52	21 419.28	—
1 692,35	152 942.84	154 635.19	166 984.64	1 812,35	168 796.99	14 161.80	—
—	6 760.—	6 760,—	7 047,18	—	7 047.18	287.18	—
—	43 253,62	43 253,62	45 114.88	—	45 114.88	1 861,26	—
—	18 754,62	18 754.62	22 443.85	296,50	22 740,35	3 985,73	—
20.—	72 040,—	72 060.—	58 289.47	919,25	59 208.72	—	12 851,22
9 593,13	433 680.71	443 273.84	297 848,29	15 852.63	313 700,92	—	129 572,92
—	24 146.98	24 146,98	15 687,50	—	15 687,50	—	8 459.48
—	582 850,—	582 850,—	655 882,70	—	655 882.70	73 032.70	—
5 454,55	110 579.72	116 034,27	111 302.33	3 734 07	115 036,40	—	997,87
273,06	16 970,—	17 243,06	16 160,06	930 —	17 090,06	—	153,—
1 857.30	25 522,84	27 380,14	29 327,25	4 707 83	34 035,08	6 654,94	—
—	75 360,23	75 360,23	72 161,68	—	72 161.68		3 198,55
959,70	77 421.68	78 381.38	64 850,70	12 188,88	77 039,58	31 793.—	1 341,80
20 574,35	184 920.—	205 494.35	194 799,67	42 487,68	237 287,35	—	—
36 070,85	106 450,—	142 520,85	86 613,86	19 422,36	106 036,22	—	36 484,63
—	450,—	450.—	456,—	4.—	460.—	10,—	—
209,—	14 510.—	14 719,—	164 012.60[1]	36.—	164 048.60	149 329.60	—
19 059.92	856 535.—	875 594.92	875 510,16	13 893,81	889 403.97	13 809,05	—
—	25 500.—	25 500,—	1 110.30	2 539,30[2]	3 649,60	—	21 850,40
98 993,29	3 551 594,40	3 650 587.69	3 628 524.76	125 220,21	3 752 814,97	318 067,21	214 909,93
						103 157,28	

[1] W sumie 164 012.60 znajduje się pozostałość gotówkowa z roku 1926 w wysokości 148 613,20.
[2] Sumę nieściągniętych należytości Wlkp. Tow. Hodowców Trzody Chlewnej w wysokości 2 539.30 zł przeniesiono na rok 1928/29 do działu Wlkp. Tow. Hodowców Trzody Chlewnej, prowadzonego poza budżetem Wlkp. Izby Rolniczej.

Budżetu dział	WYSZCZEGÓLNIENIE	R O Z C H Ó D				Rozchód wynosi zatem (porówn. rubr. 13 a rubr. 12)		UWAGI
		Pozostałość ubiegłego okresu budżetowego	Według preliminarza uzupełnionego za zgodą władz Izby	Wyasygnowano i wydano	Pozostało reszty	więcej	mniej	
		zł	zł	zł	zł	zł	zł	
9	10	11	12	13	14	15	16	17
I	Majętność Doświadczalna Pętkowo	—	119 889,82	118 416,29	—	—	1 473,53	
II	Stacja Doświadczalna w Poznaniu	—	454 612,91	453 694,90	—	—	918,01	
III	Szkolnictwo Rolnicze	—	342 330,—	335 859,84	—	—	6 470,16	
IIIa	Szkoła Rolnicza w Środzie	—	16 572.67	16 303,94	—	—	268,73	
IIIb	Żeńska Szkoła Gosp. Wiejsk. w Nietążkowie	—	104 877,06	102 646,57	—	—	2 230,49	
IIIc	„ „ „ „ „ Tuchorzy .	—	37 484,62	34 765,26	—	—	2 719,36	
IV	Szkoła Ogrodnicza w Koźminie	—	135 182,80	129 234,01	—	—	5 948,79	
V	Wydział Hodowli Inwentarza	—	495 263,09	439 811,75	—	—	55 451,34	
VI	„ Organizacyj Małorolnych	—	75 304,85	73 276,67	—	—	2 028,18	
VII	Poradnik Gospodarski	—	574 850,—	653 634,86	—	78 784,86		
VIII	Wydział Nasienny	—	113 580,—	109 223,87	—	—	4 356,13	
IX	„ Produkcji Rolnej	—	46 788,72	41 952,66	—	—	4 836,06	
IXa	Referat Ogrodnictwa	—	72 097.19	69 338,99	—	—	2 758.20	
IXb	Szkółki Drzew Owocowych w Janowcu . .	—	72 024,71	66 913,27	—	—	5 111,44	
X	Wydział Łąkowy	—	101 222,38	98 256,86	—	—	2 965,52	
XI	„ Książkowości Rolnej	—	195 897,45	193 643,16	—	—	2 254,29	
XII	„ Leśnictwa	—	115 165,—	111 455.61	—	—	3 709,39	
XIII	„ Ekonomiczny	—	34 984.67	34 823,16	—	—	161,51	
XIV	„ Centralny	—	232 975,11	231 348,88	—	—	1 626,23	
XV	„ Budżetowo-Rachunkowy	—	81 546,13	81 510,51	—	—	35,62	
XIX	Wlkp. Tow. Hodowców Trzody Chlewnej .	—	6 500,—	4 153,08	—	—	2 346,92	
		—	3 429 149,18	3 400 264,14	—	78 784,86	107 669,91	
							28 885,04	

Not. 1. Dochód wraz z pozostałością gotówkową z roku 1926 wynosi . . . . . . got. 3 628 524,76 zł
2. Rozchód wynosi . . . . . . „ 3 400 264,14 „
Saldo na 1928/9 rok . . . w got. 228.260,62 zł

Powyższe zestawienie zbadano i uznano za zgodne ze znajdującemi się w księgach kasowych zamknięciami rachunkowemi.

Poznań, dnia 27 maja 1929 roku.

KOMISJA FINANSOWA WIELKOPOLSKIEJ IZBY ROLNICZEJ

(—) *Edward Grabski* (—) *Stefaniak*

(—) *A. Jordan.*

Objaśnienie:

Dochodu wyasygnowano ogółem	3 752 814,97 zł
Rozchodu „ „	3 400 264,14 „
Nadwyżka dochodu wynosi	352 550,83 zł
Po potrąceniu niezużytych w roku 1927/28 a zarezerwowanych na rok 1928/29 subwencji Min. Roln. w wysokości	277 182.67 „
(Sprawozd. szczegółowe W. I. R. za rok 1927/28 wysłane do M. R. 30. VI. 28. L. dz. 12477/28 R. G.)	
Pozostaje	75 368,16 zł

OGÓLNE ZESTAWIENIE ZA ROK 1928/29.

Preliminarz dochodu z uwzględnieniem zmian w ciągu roku 1928/29		4 042 046,59 zł
Dochody gotówkowe z roku 1927/28 zarezerwowane na r. 1928/29 i przewidziane w preliminarzu rozchodowym:		
1. zasiłki Min. Roln.	63 942,07 zł	
2. pożyczka na budowę Szkoły Mleczarskiej w Wrześni	212 587,96 zł	276 530,03 zł
		4 318 576,62 zł
Dochody za czynności Izby oraz tytułem przyznanych zasiłków, wyasygnowane w roku 1928/29 . . .		4 223 022,56 zł
Dochody ściągnięte w roku 1928/29		
1. dochody własne W. I. R. . . .	3 198 394,09 zł	
2. zasiłki Min. Roln.	683 247,48 zł	
3. zasiłki samorządowe	105 147,29 zł	
4. zasiłki inne	17 135.— zł	4 003 923,86 zł
Nieściągnięte należytości		219 098,70 zł

Preliminarz rozchodu z uwzględnieniem zmian w ciągu roku 1928/29		4 108 043,45 zł
Kredyty wycofane celem przeniesienia na rok 1929/30:		
1. zasiłki Min. Roln.	161 075,24 zł	
2. zasiłki samorządowe oraz P. W. K.	16 810,77 zł	
3. fundusze własne W. I. R. (pożyczki)	22 470,41 zł	200 356,42 zł
		4 308 399,87 zł
Rozchody poniesione w r. 1928/29:		
1. z funduszów własnych W. I. R. łącznie z zasiłkami samorządowemi	3 553 524,19 zł	
2. z zasiłków Ministerstwa Rolnictwa	367 549,73 zł	3 921 073,92 zł
Nadwyżka gotówkowa		82 849,94 zł
		4 003 923,86 zł

WYNIK ROKU 1928/29

Nadwyżka gotówkowa	82 849,94 zł	
Nieściągnięte należytości	219 098,70 zł	301 948,64 zł
Zarezerwowane fundusze:		
Przeniesiono na rok 1929/30 . .	200 356,42 zł	
Oczekuje się zgody Min. Roln. na zużycie w roku 1929/30	27 054,62 zł	227 411,04 zł
Nadwyżka dochodów Izby		74 537,60 zł

ROLNICZA DRUKARNIA I KSIĘGARNIA NAKŁADOWA, SPÓŁKA Z OGRANICZONĄ PORĘKĄ

W roku sprawozdawczym zaszła w wewnętrznej organizacji Wielkopolskiej Izby Rolniczej zmiana, której nie można w niniejszem sprawozdaniu pominąć. — Izba jest właścicielką realności przy ul. Seweryna Mielżyńskiego 24, w której prowadzi drukarnię wraz z introligatornią i redaguje swój organ urzędowy, mianowicie wychodzące co tydzień czasopismo „Poradnik Gospodarski". Drukarnię wyposażono obecnie w najnowsze urządzenia techniczne i rozszerzono przez urządzenie Działu Chemigraficznego; w ten sposób drukarnia jest obecnie jedną z większych w Polsce i zaspokaja tak co do druku jak i oprawy najwybredniejsze wymagania. Zbyteczne jest dodawać, że tak „Poradnik Gospodarski" jak i wszelkie swoje fachowe wydawnictwa drukuje Izba w tej swojej drukarni. Cała instytucja znana pod nazwą „Poradnik Gospodarski" była dotychczas zwykłym wydziałem służbowym Izby, aczkolwiek kierownictwo jego miało więcej samodzielności i swobody działania jak inne wydziały Izby; wynikało to bowiem z charakteru działalności i zakresu pracy tej instytucji.

W miarę jednak ogromnego rozwoju drukarni okazała się potrzeba nadania jej „de jure" charakteru przedsiębiorstwa przemysłowo-handlowego, by jej sprawności handlowej nie krępować przepisami prawnemi obowiązującemi

Izbę, a więc niedostosowanemi do potrzeb przedsiębiorstwa, które nie mogło być prowadzone inaczej jak na zasadach handlowych.

Miało ono ten charakter dotychczas w miarę potrzeby „de facto“, jednak — w myśl tego co wyżej powiedziano — mogły powstać wskutek tego kolizje z ustawowemi przepisami Izby.

Dostosowanie przedsiębiorstwa do wymogów sprawności kupieckiej mogło nastąpić tylko przez utworzenie osobnej jednostki prawnej i to pod formą *„Spółka z ograniczoną poręką“* jako najodpowiedniejszą; dokonano tego aktem notarjalnym pod nr. 145 rejestru notarjalnego notarjuszy Dr. Witolda i Dr. Stanisława Celichowskich w dniu 28. lipca 1928 r. tworząc „Rolniczą Drukarnię i Księgarnię Nakładową, Spółkę z ograniczoną poręką“, w której to Spółce Izba posiada około 95% kapitału zakładowego.

Do Rady Nadzorczej przedsiębiorstwa weszli pp. Wiktor Szulczewski z Strzelec, prezydent Wielkopolskiej Izby Rolniczej, Józef Trzciński z Świerkówca, członek Zarządu Wielkopolskiej Izby Rolniczej, Paweł Żółtowski, dyrektor Wlkp. Izby Rolniczej, Marjan Frezer, wicedyrektor Wlkp. Izby Rolniczej oraz Leon Domański — dyrektor Wielkopolskiego Towarzystwa Kółek Rolniczych.

Zarząd tworzą pp. Stanisław Minczykowski — Naczelnik Wydziału Wlkp. Izby Rolniczej i redaktor „Poradnika Gospodarskiego“, Witold Preibisz, Naczelnik Wydziału Wlkp. Izby Rolniczej oraz Jan Kuglin, kierownik drukarni „Rolniczej Drukarni i Księgarni Nakładowej“.

Zaznaczyć wyraźnie należy, że w rzeczonym akcie notarjalnym przez utworzenie tej Spółki Izba nie pozbyła się ani części swego majątku, gdyż do tego potrzebaby było uchwały Walnego Zgromadzenia (Rady Izby). Cała nieruchomość, także maszyny i urządzenia biurowe pozostały własnością Izby. Jedynie prowadzenie przedsiębiorstwa drukarni i introligatorni w gmachu Izby zapomocą jej ma-

szyn i urządzenia biurowego zostało ujęte przez powstałą „ad hoc“ nową osobę prawną pod wyżej wymienioną firmą. Na takie rozwiązanie sprawy wskazuje już okoliczność, że kapitał zakładowy oznaczono na ustawowo (ustawa o Spółkach z ogr. poręką z dnia 20. 4. 1892 r. Zb. Ust. R. N. Nr. 24, str. 477 i nast.) najniższą dopuszczalną kwotę czyli 20.000,— złotych, której równowartość została przez Izbę do Spółki wniesiona w postaci papieru i innego materjału, potrzebnego do prowadzenia drukarni i introligatorni.

Warunki rolniczo-gospodarcze

POŁOŻENIE OGÓLNE W PIERWSZEM PÓŁROCZU 1928 ROKU

W pierwszych miesiącach roku sprawozdawczego położenie rolnictwa Wielkopolskiego pozostawało jeszcze pod znakiem pomyślnej konjunktury, która cechowała poprzedni rok 1927.

Realizacja żniw 1927 r. odbyła się jak wiadomo w warunkach korzystnych; ceny zboża były od samego początku roku gospodarczego dostatecznie wysokie, aby zapewnić rolnikowi wystarczający dopływ środków obrotowych w jesieni bez potrzeby nadmiernego i przedwczesnego naruszania zbiorów.

Dzięki temu mogli z konjunkturalnej zwyżki cen zboża, która miała miejsce w pierwszem półroczu 1928, korzystać w pierwszych miesiącach roku, w stosunku do posiadanych jeszcze zapasów zboża, również rolnicy. To też sytuacja materjalna rolnictwa z początkiem roku 1928 była dobra. Stosunek cen płodów rolnych do cen podstawowych środków produkcji rolniczej układał się również korzystnie, co zdawało się zapewniać pełną rentowność nakładów inwestycyjnych i znalazło swój wyraz w objawach wzmożonej tendencji do intensyfikacji warsztatów rolnych.

Ożywił się zatem znakomicie w sezonie wiosennym ruch meljoracyjny. Wybitnie wzmogło się zapotrzebowanie na nawozy sztuczne, tak, że po wyczerpaniu całej produkcji nawozów krajowych, około $^1/_3$ potrzebnych nawozów azo-

towych oraz znaczne ilości soli potasowych (głównie wysokoprocentowych niemieckich) i tomasówki musiały być dowiezione z zagranicy.

Duży popyt ujawnił się w tym okresie na maszyny rolnicze i to zarówno ze strony większej własności rolnej jak i drobnych rolników; nabywane były przedewszystkiem pługi i opełacze nowszych systemów oraz z powodu spóźnionego terminu upraw wiosennych pługi motorowe, przyczem jako nabywcy ostatnich nierzadko występowały nawet średniej tylko wielkości gospodarstwa rolne. Już z wiosną również zaznaczyło się duże zainteresowanie maszynami sezonu letniego i jesiennego, czego dowodem ożywiony ruch transakcyjny w tym dziale maszyn na Targach Poznańskich.

Wreszcie wybitnie wzmogło się zużycie uszlachetnionych nasion siewnych. Z niektórych odmian materjał oryginalny i wyższych odsiewów został wyczerpany jeszcze przed właściwym sezonem, ostatecznie, z wyjątkiem małych partyj, zostały wszystkie uznane nasiona siewne przez producentów wyprzedane.

Mniej korzystnie, a raczej ujemnie kształtowały się w tym okresie warunki opłacalności produkcji hodowlanej, głównie z powodu czasowego załamania się konjunktury wywozowej i znacznego obniżenia się cen inwentarza rzeźnego.

Zapotrzebowanie kredytowe w okresie upraw wiosennych nie było, z powodu wzmożonych własnych zasobów finansowych rolnictwa, szczególnie wysokie i zostało w zupełności zaspokojone z funduszów pomocy siewnej Banku Gospodarstwa Krajowego dla większej własności i Państwowego Banku Rolnego dla małej własności rolnej. Okres przednówkowy minął bez poważniejszych trudności.

Reasumując, można pierwsze półrocze roku 1928 ogólnie scharakteryzować jako okres pomyślnego jeszcze ukształtowania warunków rolniczo-gospodarczych, okres rozwoju i postępu w intensyfikacji produkcji rolnej .

POWIERZCHNIA UPRAW I WYNIKI ŻNIW

Żniwa roku 1928 wypadły mimo późnej, chłodnej i suchej wiosny zarówno pod względem jakościowym, jak i ilościowym nadspodziewanie dobrze.

Przeprowadzona śladem lat ubiegłych bezpośrednio po żniwach ankieta Izby wykazała następujące przeciętne zbiory w objętych ankietą 256 gospodarstwach rolnych:*)

	większa własność	mniejsza własność	przeciętnie
pszenicy	24,6	20,9	22,9
żyta	21,9	17,9	19,3
jęczmienia	26,0	21,3	23,6
owsa	24,9	21,4	22,6
ziemniaków	152,0	150,6	151,0
buraków cukrowych	233,0	199,7	219,0

Porównanie zbiorów wielkiej i małej własności wykazuje to same, co w roku ubiegłym odchylenie na korzyść większej własności rolnej. Różnica w plonach wynosiła przy pszenicy 15%, życie 18%, jęczmieniu 18%, owsie i burakach cukrowych 14%. Jedynie zbiór ziemniaków był zbliżony w obu rodzajach własności.

Wyniki urzędowej statystyki zbiorów w poszczególnych województwach zostały przez Główny Urząd Statystyczny ogłoszone dopiero w kwietniu 1929 r. Zarówno cyfry Izby jak Głównego Urzędu Statystycznego wykazują zwyżkę plonów w r. 1928 w stosunku do roku poprzedniego. Wzrost plonów przeciętnych wyniósł według Głównego Urzędu Statystycznego przy pszenicy i jęczmieniu 10%, przy życie 7%, przy burakach cukrowych 5%, sprzęt owsa wypadł o 2% i ziemniaków o 17% niżej sprzętu z roku 1927.

Powierzchnia uprawy, zbiór ogólny i przeciętny plon z ha 6 głównych ziemiopłodów przedstawia się według

*) W tem odpowiedzi od większej własności było 159, mniejszej własności — 97.

ogłoszonych ostatecznych obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego w r. 1928 w Woj. Poznańskiem następująco:

	Powierzch. uprawy w ha	Ogólny zbiór w q (=100 kg)	Przeciętny plon z ha w q (=100 kg) 1928 r.	1927 r.
pszenica	116.400	2.394.000	20,6	18,8
żyto	583.400	9.526.000	16,3	15,2
jęczmień	115.100	2.403.000	20,9	19,0
owies	143.800	2.770.000	19,3	19,7
ziemniaki	264.100	34.030.000	129,0	155,0
buraki cukrowe	85.000	18.755.000	221,0	211,0

Porównanie wyników ankiety Izby Rolniczej z cyframi Głównego Urzędu Statystycznego wykazuje w cyfrach absolutnych dość dużą różnicę. Tłumaczy to się tem, że ankieta Izby opiera się na informacjach od wybitniejszych jednostek świata rolniczego, jak członków Izby, prezesów i wiceprezesów kółek rolniczych itd. i cyfrach zbioru we własnych ich gospodarstwach rolnych, zazwyczaj intensywniej i lepiej zagospodarowanych, gdy natomiast cyfry Głównego Urzędu Statystycznego oparte są na szacunku i obliczeniu zbiorów dla całej danej okolicy. Poza tem Izba rozpisuje swoją ankietę stosunkowo wcześnie, bezpośrednio po żniwach, gdy natomiast pierwsze szacunkowe obliczenie Głównego Urzędu Statystycznego kontrolowane są jeszcze faktycznemi wynikami w okresie wymłotu zboża.

Powierzchnie obsiewu poszczególnych ziemiopłodów wykazują w porównaniu z r. 1927 znaczniejsze przesunięcia przy ziemniakach i burakach cukrowych oraz pszenicy; obszary pozostałych trzech zbóż pozostały prawie niezmienione. Powierzchnia ziemniaków zmniejszyła się znacznie, albowiem o 19,2 tys. ha czyli o 7%. Obserwowany już od szeregu lat stały wzrost powierzchni uprawy buraka cukrowego uwidocznił się znowu w roku sprawozdawczym; plantacje buraczane zwiększyły się o 5,3 tys. hektarów, czyli o 7%. W związku z lepszą konjunkturą na pszenicę, której cena utrzymuje się na wyższym poziomie i nie pod-

lega tak częstym i silnym wahaniom jak cena żyta, uwidacznia się tendencja do rozszerzenia uprawy pszenicy.

Podane jednak przez Główny Urząd Statystyczny cyfry za rok 1928 nie są ściśle współmierne z odnośnemi danemi za lata poprzednie z powodu zastosowanej w tym roku innej metody ustalenia powierzchni i zbiorów przez Główny Urząd Statystyczny. W latach ubiegłych opierał się Urząd na cyfrach, nadsyłanych przez własnych korespondentów rolnych, w roku obecnym odnośne cyfry zostały poraz pierwszy ustalone w drodze rejestracji przez urzędy gminne, który to sposób Gł. Urząd Stat. i w przyszłości stosować zamierza.

Z tem zastrzeżeniem należy przyjąć przedewszystkiem przesunięcia w obszarze uprawy pszenicy i ogólnego zbioru pszenicy, które wykazują zwiększenie obszaru o 44.600 ha czyli do 116,4 tys. ha (wobec 71.800 ha w roku 1927) oraz ogólny zbiór w wysokości 2.394.000 q czyli o 1.044.000 q, t. j. 77% ponad ogólny zbiór w roku 1927.

NIEURODZAJ PASZ

Wybitnie ujemnie zaznaczył się rok 1928 pod względem zbiorów wszelkich pasz. Późna i chłodna wiosna oraz długotrwała susza opóźniły wegetację traw tak, że przeciętne sprzęty pierwszego pokosu siana były o 30%, koniczyny o 37% mniejsze, niż w r. 1927 i wydały podług statystyki Głównego Urzędu Statystycznego: siana z łąk suchych polnych 20,2 q, mokrych nizinnych 20,1 q, meljorowanych 26,0 q, oraz koniczyny 25,4 q z jednego hektara. Drugi pokos zawiódł w niektórych okolicach zupełnie; sprzęt nie wynosił przeciętnie więcej niż 50% zbiorów normalnych.

Brak opadów i zbytnie wysuszanie gleby w ciągu lata odbiły się nie mniej fatalnie na poplonach, jak seradeli i łubinie, których sprzęt był minimalny, zwłaszcza w południowych powiatach Wielkopolski. Mniejszy był również sprzęt

liści buraczanych i, jak już powyżej wspomniano, ziemniaków i wszelkich okopowych pastewnych. Spowodowany tym nieurodzajem niedobór pasz zaciążył fatalnie na produkcji hodowlanej.

WARUNKI REALIZACJI ŻNIW

Realizacja żniw roku 1928 odbywała się w warunkach dla rolnictwa wysoce niekorzystnych. Chociaż zbiory wypadły pod względem ilościowym nadspodziewanie korzystnie, dochód rolnika z produkcji roślinnej nie dorównywał z pewnością dochodowi roku poprzedniego. Pod wpływem dobrego naogół urodzaju zbóż w całym kraju i nieusprawiedliwionego w tych warunkach zamknięcia wywozu zbóż chlebowych już od samego początku roku gospodarczego, jak również dobrego urodzaju światowego zbóż i słabej konjunktury ogólno światowej, nastąpił gwałtowny spadek cen zbożowych w kraju. Już w sierpniu spadły ceny o 10—30% w porównaniu do cen przedżniwnych. Najwięcej obniżyła się cena żyta, stosunkowo mniej pszenicy, najlepiej utrzymały się ceny strączkowych. Odchylenie między cenami przednówkowemi a poziomem zbóż z nowych żniw, które w roku poprzednim zaczęło się zmniejszać, znacznie się znowu zwiększyło.

Mianowicie wynosiły ceny przeciętne w poszczególnych miesiącach w porównaniu z przeciętną ceną całoroczną (= 100) w latach 1927 i 1928:

	żyto		pszenica		owies	
	1927	1928	1927	1928	1927	1928
maj	120	127	113	110	123	118
czerwiec	119	120	107	109	122	121
lipiec	118	103	103	107	116	119
przec. całoroczna	100	100	100	100	100	100
sierpień	89	89	97	98	94	97
wrzesień	91	87	94	89	94	87
październik	90	83	94	85	95	87

Rok 1928

Zestawienie przeciętnych cen miesięcznych ziemiopłodów

Według notowań Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

W złotych za 100 kg

(W ładunkach wagonowych — franko stacja załadowania — od dnia 22. 10. 1928 parytet Poznań)

Miesiąc	Żyto	Pszenica	Jęczmień browar.	Jęczmień przemiał.	Owies	Otręby żytnie	Otręby pszenne	Mąka żytnia 65%	Mąka żytnia 70%	Mąka pszenna	Ziemniaki jadalne	Ziemniaki fabr.	Groch polny	Groch Wiktorja	Groch Folgera	Seradela	Łubin żółty	Łubin niebieski	Siano luźne	Siano prasowane nadnoteckie	Słoma luźna	Słoma prasowana	Buraki cukrowe
Styczeń . . .	39,41	46,30	40,25	34,00	33,60	28,39	27,50	56,98	55,55	68,27	—	—	50,50	71,00	60,00	23,50	24,50	23,50	5,50	—	—	3,10	Przeciętna cena płacona przez 18 cukrowni w kampanji 1927/28 r. wynosiła **6,99** zł za 100 kg
Luty	39,04	45,68	40,25	34,00	33,69	27,04	26,85	56,95	55,48	67,46	—	—	50,50	71,00	60,00	24,00	24,50	23,00	5,50	—	2,30	3,30	
Marzec . . .	43,58	51,32	41,03	36,67	37,63	30,65	30,44	64,87	65,77	73,79	—	6,20	48,50	71,00	60,00	25,88	24,56	23,06	5,50	—	—	3,80	
Kwiecień . .	51,68	56,30	47,39	39,78	43,09	36,86	34,20	74,27	72,27	78,68	8,45	6,20	48,50	71,00	60,00	29,86	25,00	23 50	—	—	—	—	
Maj	52,06	52,21	50,00	48,50	43,67	35,46	32,50	74,46	72,46	73,42	8,25	—	48,50	71,00	60,00	31,50	24,77	23,27	9,17	—	—	4,99	
Czerwiec . .	49,17	51,81	—	46,83	44,83	34,08	29,88	71,90	69,90	72,44	—	—	—	—	—	—	24,46	22,92	11,25	12,50	—	5,54	
Lipiec . . .	42,21	50,54	—	38,17	43,99	30,71	25,54	64,19	62,19	71,62	—	—	—	—	—	—	25,65	24,64	8,83	—	—	5,33	
Sierpień. . .	36,47	46,55	37,62	33,62	36,05	29,50	27,19	55,31	53,44	68,69	—	—	—	74,20	65,50	—	26,50	—	10,25	—	—	4,56	
Wrzesień . .	35,58	41,91	36,62	34,06	32,11	26,88	27,28	51,61	49,51	63,91	—	6,59	47,50	69,96	69,70	—	—	—	12,25	17,50	—	4,98	
Październik .	33,97	40,31	36,18	33,86	32,43	25,78	27,10	48,28	47,34	61,84	7,56	6,19	47,88	65,74	63,75	—	—	—	13,56	17,67	—	5,35	
Listopad . .	34,29	42,83	36,50	34,09	32,88	26,47	27,20	—	47,50	63,82	—	5,97	47,44	67,50	61,85	—	—	—	14,67	18,00	—	6,08	
Grudzień . .	33,45	42,03	35,33	32,90	31,45	25,03	26,20	—	46,95	61,63	—	5,94	46,50	67,50	61,50	—	—	—	14,69	18,00	5,50	6,75	
Przeciętna roczna	40,91	47,32	40,12	37,29	37,12	29,74	28,49	61,88	58,20	68,80	8,09	6,18	48,46	69,99	62,23	26,95	24,81	23,63	10,12	16,73	3,90	4,89	
Przeciętna 1928 r. w stosunku do przeciętnej 1927 r. (= 100)	96	94	103	107	106	103	104	97	94	91	96	83	95	90	91	117	100	103	154	161	139	169	113
Rok 1929																							
Styczeń . . .	33,58	41,99	35,00	32,65	30,96	25,88	25,74	—	46,91	61,09	—	—	46,26	66,68	60,44	49,00	30,00	25,50	14,75	18,00	5,78	6,92	
Luty	33,11	42,52	34,80	32,85	30,83	25,45	25,57	—	46,93	61,25	—	—	45,50	64,53	55,50	56,30	30,10	25,50	14,75	18,00	4,91	6,59	
Marzec . . .	33,96	46,73	34,50	32,75	33,52	25,68	27,07	—	48,86	66,89	8,75	6,25	46,07	65,64	56,64	59,14	32,21	25,50	14,75	18,00	4,94	6,94	

Polepszenie konjunktury w dalszych miesiącach nie nastąpiło, przeciwnie sytuacja na rynku zbożowym pogorszała się z miesiąca na miesiąc, ponieważ podaż zboża ze strony rolników była duża, a popyt izolowanego rynku krajowego niezmiernie słaby. Handel hurtowny cierpiał na dotkliwy brak środków obrotowych, których krajowy rynek kapitałowy nie był w stanie dostarczyć, przemysł młynarski Wielkopolski przechodził sam ostry kryzys z powodu strat, poniesionych na spadku cen mąki z drogiego zboża starych żniw oraz braku dostatecznych kredytów tak, że w ostatnim kwartale 1928 r. stan zatrudnienia młynów wynosił zaledwie 30—40% faktycznej zdolności przemiałowej. Z drugiej strony brak ceł przywozowych umożliwiał w pierwszych miesiącach pożniwnych znaczny import zboża niemieckiego, który się kalkulował dzięki stosowanemu w Niemczech systemowi premij wywozowych. Ponieważ premja, z której korzystał eksporter niemiecki, wynosi 5.— Rm. od 100 kg, mógł on sprzedawać zboże niemieckie do Polski o blisko 10,— zł na kwintalu taniej, niż wynosiło notowanie berlińskie. Według statystyki handlu zagranicznego przywieziono do Polski w miesiącach od sierpnia do listopada 1928 r. jeszcze 56 tysięcy tonn żyta i pszenicy, z czego 21½ tysięcy tonn z Niemiec.

Dumpingowy import niemiecki został dopiero uniemożliwiony przez nałożenie cła przywozowego na żyto (2. XI.) i pszenicę (1. XII.) w wysokości 11,— zł od 100 kg.

Państwowa interwencja zbożowa, stosowana w postaci zakupów zboża na rezerwę zbożową przez Państwowy Bank Rolny, nie przyniosła rolnictwu obiecanych korzyści i nie mogła w danych warunkach powstrzymać spadku cen. Rozmiary tej akcji były zbyt małe, aby móc na całym krajowym rynku zbożowym utrzymać równowagę między podażą a popytem, która została zachwiana przez niemożność wywozu wszelkich nadwyżek zbożowych.

To też ceny zboża utrzymywały się na niezmiernie niskim poziomie.

W porównaniu z rokiem poprzednim procentowy spadek cen wyrażał się w poszczególnych miesiącach następująco:

Różnica w % w stosunku do roku poprzedniego

	żyto	pszenica	jęczmień brow.	owies	ziemniaki fabr.
sierpień 1928	— 4	— 4	— 4	+ 10	—
wrzesień	— 8	— 12	— 9	— 2	+ 12
październik	— 11	— 14	— 12	— 2	+ 7
listopad	— 12	— 9	— 11	— 3	+ 7
grudzień	— 15	— 10	— 12	— 6	+ 19
styczeń 1929	— 15	— 9	— 13	— 8	—
luty	— 15	— 7	— 14	— 9	—
marzec	— 22	— 9	— 16	— 11	+ 1

Należy przytem uwzględnić tę okoliczność, że z dniem 22 października 1928 Giełda Zbożowo-Towarowa zmieniła system notowania „fr. stacja załad." na „loco Poznań", wobec czego ceny, osiągane przez rolników na prowincji, były niższe od cen giełdowych o różnicę kosztów przewozu.

Rozpiętość między cenami obu lat była zatem faktycznie jeszcze większa niż wyraża powyższe zestawienie.

Ceny ziemniaków z zbiorów roku 1928 nie wykazały znaczniejszej różnicy w porównaniu do roku poprzedniego; zyskały nawet lekką zwyżkę, spowodowaną miernym urodzajem w roku sprawozdawczym.

Cena buraków cukrowych w kampanji 1927/1928 była o 10% wyższa niż w kampanji 1928/29, należy się liczyć z pewnem obniżeniem ceny w związku z niepomyślną konjunkturą na wszechświatowym rynku cukrowym.

Ceny strączkowych jak grochów i fasoli utrzymały się stosunkowo dobrze. Gwałtowny wzrost cen wykazują rośliny motylkowe jak seradela i łubin, które zupełnie zawiodły i na które panował znaczny pokup. Brak i wysoka cena motylkowych zmniejszy znacznie zużycie tego cennego dla kultury rolnej międzyplonu.

Ceny pasz objętościowych, jak siana i słomy, wzrosły o 100—200%.

Wobec ciężkiej sytuacji na rynku zbożowym Wielkopolska Izba Rolnicza występowała kilkakrotnie z odpowiednią interwencją u czynników rządowych, domagając się zgodniejszego z interesem rolnictwa nastawienia państwowej polityki zbożowej.

W szczególności zajmowała się Sekcja Ekonomiczna dwukrotnie temi zagadnieniami, występując raz w październiku 1928 z żądaniem wprowadzenia ceł ochronnych na zboża i zwiększenia zakupów na rezerwę zbożową bez stosowania presji ceł wywozowych, drugi raz ponawiając ostatni postulat w lutym 1929 r. w formie uchwały następującej treści:

„Sekcja Ekonomiczna Wielkopolskiej Izby Rolniczej stwierdza, że wytworzona pod działaniem polityki zbożowej Rządu sytuacja na krajowym rynku zbożowym doprowadziła ceny zboża do tak niesłychanie niskiego poziomu, że opłacalność intensywnej nakładowej produkcji rolnej została w zupełności podcięta.

Państwowa interwencja zbożowa nie zdołała przywrócić równowagi między podażą a popytem, która została zachwiana przez niemożność wywozu ciążących na rynku krajowym nadwyżek zbożowych. Sporadyczne zakupy przez Państwowy Bank Rolny na rezerwę zbożową na giełdach zbożowych przeciwdziałały wprawdzie w pewnym stopniu obniżeniu notowań giełdowych, co jednak nie powstrzymało zniżki cen faktycznie rolnikom na prowincji płaconych. Interwencja państwowa, powodując sztuczne podtrzymanie cen giełdowych, okazała się dla rolników nawet wręcz szkodliwą, ponieważ pewną część zobowiązań rolniczych jest oparta na najwyższem notowaniu żyta na giełdzie.

Udzielony przez Rząd kontyngent na bezcłowy wywóz nikłej ilości żyta nie mógł w najmniejszym stopniu wpłynąć na odciążenie rynku krajowego i zamierzonej zwyżki cen nie spowodował.

Sekcja Ekonomiczna stwierdza, że jedynym skutecznym w chwili obecnej środkiem dla zapobieżenia dalszemu katastrofalnemu obniżeniu cen zbożowych w kraju i podciągnięcia ich do poziomu gospodarczo usprawiedliwionego, jest bezzwłoczne i bezwarunkowe uchylenie ceł wywozowych od zbóż (żyta i owsa) i wydatne zwiększenie zakupów na państwową rezerwę zbożową po cenach konkurencyjnych, wynikających z niekrępowanego obrotu zbożowego w kraju i zagranicą".

W miesiącu marcu 1929 r. udzielone przez Rząd kontyngenty na bezcłowy wywóz żyta zostały znacznie zwiększone (25.000 tonn), jednakże wobec słabej konjunktury na żyto na rynkach zagranicznych, eksport w tym okresie nie wytrzymywał już kalkulacji i kontyngenty nie zostały przez uprawnione instytucje handlowe wykorzystane wzgl. wywóz nie zdołał już spowodować zamierzonego utrzymania cen, które do końca okresu sprawozdawczego wykazały w dalszym ciągu tendencję zniżkową.

WARUNKI PRODUKCJI HODOWLANEJ

Warunki produkcji hodowlanej układały się w roku sprawozdawczym niezmiernie krytycznie. Pierwsze miesiące roku pozostawały pod znakiem załamującej się konjunktury wywozowej i ogromnego obniżenia się cen na rynku wewnętrznym. W późniejszych miesiącach dotkliwe straty spowodowały producentom trzody chlewnej zaraza i pomór świń, które nawiedziły kolejno prawie wszystkie powiaty Województwa i w pewnych okresach unieruchomiały handel trzodą w większości powiatów Województwa. Wreszcie brak paszy, spowodowany nieurodzajem i drożyzną pasz, utrudniały utrzymanie inwentarza i podcinały wszelką kalkulację wychowu opasu i tuczu zwierząt rzeźnych. Ceny wszelkich zwierząt rzeźnych pozostawały poza częściowem sezonowem ożywieniem naogół znacznie poniżej poziomu cen roku 1927. Najgorzej kształtowały się

Rok 1928

Zestawienie przeciętnych cen miesięcznych zwierząt rzeźnych

Według notowań Targowicy Miejskiej w Poznaniu — loco targowica, łącznie z kosztami handlowemi

W złotych za 100 kg żywej wagi

Miesiąc	Bydło – Woły: Pełnomięsiste wytuczone od lat 4 do 7	Bydło – Woły: Młode mięsiste, niewytuczone i starsze wytuczone	Bydło – Woły: Miernie odżywione młode, dobrze odżywione starsze	Bydło – Stadniki: Pełnomięsiste wytuczone, najwyższej wartości rzeźnej	Bydło – Stadniki: Pełnomięsiste młodsze	Bydło – Stadniki: Miernie odżywione młode, dobrze odżywione starsze	Bydło – Jałówki i krowy: Pełnomięsiste wytuczone krowy najwyższej wartości rzeźnej do lat 7	Bydło – Jałówki i krowy: Starsze wytuczone krowy i mniej dobre młode krowy i jałówki	Bydło – Jałówki i krowy: Miernie odżywione krowy i jałówki	Cielęta: Najprzedniejsze cielęta tuczne	Cielęta: Średnio-tuczne cielęta i najprzedniejsze ssaki	Cielęta: Mniej tuczne cielęta i dobre ssaki	Owce: Jagnięta tuczne i młodsze skopy tuczne	Owce: Starsze skopy tuczne, liche jagnięta tuczne i dobrze odżywione młode owce	Owce: Miernie odżywione skopy i owce	Świnie: Pełnomięsiste od 120 do 150 kg żywej wagi	Świnie: Pełnomięsiste od 100 do 120 kg żywej wagi	Świnie: Pełnomięsiste od 80 do 100 kg żywej wagi	Świnie: Mięsiste ponad 80 kg żywej wagi
	b	c	d	a	b	c	b	c	d	b	c	d	a	b	c	b	c	d	e
Styczeń . . .	148,25	130,08	—	144,66	136,65	123,00	159,20	142,80	122,20	168,95	152,80	141,20	140,65	126,20	112,65	191,95	184,40	176,80	168,40
Luty	141,44	125,50	—	142,75	132,25	122,00	152,00	141,50	121,75	167,25	151,32	143,75	131,82	117,00	104,75	186,50	180,75	173,75	164,00
Marzec . . .	142,50	129,00	—	144,25	133,00	122,50	150,15	141,50	122,00	158,75	144,25	133,25	129,50	121,35	96,15	189,00	182,75	175,25	167,00
Kwiecień . .	146,75	131,10	—	148,58	137,00	123,75	153,00	143,50	126,00	164,42	150,00	129,00	138,46	124,33	—	188,75	182,00	175,75	166,75
Maj	155,00	138,20	—	154,60	144,80	129,80	163,80	151,00	135,20	167,20	154,80	144,40	142,90	127,65	106,50	196,00	188,00	181,00	172,09
Czerwiec . .	163,50	146,00	—	164,75	152,00	134,63	173,75	159,00	138,75	160,25	147,75	135,75	142,92	125,63	—	219,93	211,24	204,50	193,15
Lipiec . . .	163,00	—	—	160,00	145,80	130,20	174,80	156,80	134,30	147,88	137,16	129,49	154,66	135,62	117,38	212,62	204,00	195,00	184,37
Sierpień. . .	—	—	—	158,25	142,50	125,50	173,75	152,50	133,00	178,75	168,75	158,75	158,00	135,00	114,75	219,15	212,20	203,20	191,20
Wrzesień . .	159,00	135,00	—	156,50	142,50	121,75	177,25	153,75	134,25	205,00	188,00	171,75	148,75	121,25	102,00	218,33	212,50	203,00	189,25
Październik .	167,00	—	—	159,00	143,70	121,40	176,00	151,80	126,25	189,20	174,80	160,20	157,00	136,00	111,50	224,60	215,00	202,00	184,65
Listopad . .	—	153,50	—	153,00	143,63	122,00	172,50	150,50	121,00	162,75	147,50	136,50	147,00	125,25	96,50	214,25	205,50	186,38	172,00
Grudzień . .	176,00	163,50	138,50	—	143,25	121,00	170,75	150,50	122,75	167,50	161,25	150,75	136,00	116,75	89,50	204,50	195,00	185,50	175,50
Przeciętna roczna	156,24	139,10	138,50	153,30	141,42	124,79	166,41	149,60	128,12	169,83	156,53	144,57	143,97	126,00	105,17	205,47	197,78	188,51	177,36
Przeciętna 1928 r. w stosunku do przeciętnej 1927 r. (= 100)	98	97	—	96	99	100	102	102	103	98	100	102	97	97	97	90	90	90	89
Rok 1929																			
Styczeń . . .	154,67	137,00	120,00	148,50	135,00	121,00	157,50	139,50	121,75	168,00	152,50	141,75	143,34	127,34	104,67	200,00	193,75	188,50	178,75
Luty	147,75	127,00	—	151,75	137,00	121,50	158,25	144,00	123,75	168,50	154,75	145,50	152,25	138,00	117,34	211,75	205,00	197,63	188,50
Marzec . . .	146,00	128,00	—	148,00	138,00	122,26	154,75	143,38	127,50	178,40	165,40	154,20	165,00	146,67	119,00	222,33	216,67	209,17	200,33

ceny trzody chlewnej; najwyższe notowane ceny nie dosiągały w ciągu całego roku ani razu nawet całorocznej przeciętnej roku poprzedniego.

Przeciętne całoroczne ceny notowań zwierząt rzeźnych na Targowicy Miejskiej w Poznaniu w r. 1928 przedstawiają się w porównaniu z przeciętnemi cenami roku 1927 (= 100), jak następuje:

woły kat. c	97	świnie kat. c	90
jałówki i krowy kat. c	102	świnie kat. d	90
cielęta kat. c	100	świnie kat. e	89
skopy i jagnięta kat. b	97		

Polepszyły się warunki zbytu żywca dopiero w I. kwartale 1929 r., w którym zanotować można poprawę cen cieląt, owiec tuczonych i świń rzeźnych.

Mała rentowność produkcji zwierząt rzeźnych nie jest objawem nowym w omawianym okresie sprawozdawczym, lecz datuje się już od szeregu lat. Nawet w poprzednim roku 1927, roku względnie korzystnych cen zwierząt rzeźnych, rentowność produkcji hodowlanej nie wytrzymała porównania z dochodowością produkcji roślinnej. Obniżenie się cen żywca w roku 1928 spowodowało oczywiście pogorszenie warunków rentowności produkcji zwierzęcej w ciągu tego roku, przyczem w I. półroczu ujemny wynik porównania był powodowany przez wysoki poziom cen produktów roślinnych, w II. półroczu przez wspomniany już niebywały wzrost cen wszelkich artykułów pastewnych.

Ceny pasz treściwych zwyżkowały niepomiernie. Stosunek cen otrąb do ceny żyta kształtował się w niektórych miesiącah wprost fantastycznie tak, że hodowca nie znajdował w kupnie żadnej absolutnie kalkulacji. I tak wynosiła przeciętna cena otrąb w stosunku do ceny żyta (= 100), przyjmując do porównania notowania Giełdy Poznańskiej:

I. półrocze 1928 r.	70%	m. styczeń 1929	77%
II. półrocze 1928 r.	76%	m. luty 1929	77%
		m. marzec 1929	76%

po skalkulowaniu zaś cen na miejscu u producenta, dochodziły ceny otrąb w pierwszym kwartale 1929 r. żytnich do 88,5%, pszennych do 91% ceny żyta.

Stosunek cen paszy do cen żywca odbiegał również daleko od norm, któreby zapewniały producentowi rentowność wychowu i wypasu dobrego materjału rzeźnego i kształtował się naogół również znacznie gorzej niż w roku poprzednim. W poszczególnych miesiącach okresu sprawozdawczego stosunek wzajemny cen pasz do cen żywca był następujący:

	Cena otrąb do ceny bydła (jał., krowy kat. c) (= 100)		Cena jęczmienia past. do ceny świń (kat. c.) (= 100)	
	r. 1928	*r. 1927*	r. 1928	*r. 1927*
styczeń	19,9	*20,2*	18,4	*14,8*
luty	19,8	*19,6*	18,3	*15,8*
marzec	21,7	*20,1*	20,1	*16,0*
kwiecień	25,7	*20,7*	21,9	*16,4*
maj	23,5	*24,4*	25,8	*20,3*
czerwiec	21,4	*21,9*	22,2	*20,6*
lipiec	19,6	*20,6*	19,2	—
sierpień	19,3	*16,8*	15,8	*12,3*
wrzesień	17,5	*16,8*	16.0	*13,4*
październik	17,0	*16,9*	15,7	*14,8*
listopad	17,6	*18,9*	16,3	*16,5*
grudzień	16,6	*19,3*	16,9	*17,1*
	r. 1929	*r. 1928*	r. 1929	*r. 1928*
styczeń	18,6	*20,2*	16,9	*14,8*
luty	17,7	*19,6*	16,0	*15,8*
marzec	17,9	*20,1*	15,1	*16,0*

W dziedzinie organizacji zbytu zwierząt rzeźnych przez producentów rok sprawozdawczy zasadniczej naprawy stosunków niestety nie przyniósł. Dążenia Wielkopolskiej Izby Rolniczej idą już od szeregu lat w kie-

runku zorganizowania producentów w własne organizacje zbytu, oparte na zasadach spółdzielczości i związane, o ile możności, z własnemi zakładami przetwórczemi, któreby mogły w dużej mierze uniezależnić producenta od konjunkturalnych wahań zbytu i ceny żywca.

Podejmowane już w roku 1926 i 1927 próby zorganizowania i umownego związania dostawców trzody chlewnej z powstającą wielką fabryką bekonów w Solcu pod Bydgoszczą wraz z przejęciem udziału samych producentów w własności i kierownictwie zakładu, nie dały wówczas pozytywnych wyników. Poza trudnościami sfinansowania i uruchomienia zakładów soleckich przyczyniła się do tego panująca wówczas wśród producentów powszechna i zdecydowana niechęć do tworzenia własnych organizacyj handlowych, oparta na ujemnych wynikach „Syndykatu Hodowlanego" w r. 1923 oraz zmienności warunków opłacalności produkcji hodowlanej, niepewności zbytu i ogromnych wahaniach cen, co razem wziąwszy czyniło handel bydłem i trzodą interesem niezmiernie ryzykownym. Mimo tych ujemnych początkowych wyników podjęła Izba w roku sprawozdawczym powtórną w tym kierunku inicjatywę. Po wyczerpującem rozważeniu sprawy wyraziła Sekcja Ekonomiczna Izby w lutym 1928 opinję, że mimo istniejących trudności „nie ulega jednak wątpliwości, że poważna organizacja handlowa producentów, umiejąca sobie zapewnić stały zbyt zagranicą i utrzymać eksport nawet przy miernej konjunkturze, mogłaby oddać duże usługi w dziedzinie regulacji cen i stałości zbytu produkcji hodowlanej dla producentów". Powierzając dalszą kwestję pracy propagandowej i przygotowawczej samym bezpośrednio zainteresowanym; a mianowicie Wielkopolskiemu Związkowi Producentów Trzody Chlewnej i wyłonionemu przez tenże Komitetowi organizacyjnemu, udzieliła Izba tej akcji pełnej pomocy fachowej i poparcia moralnego.

W międzyczasie doznał handel eksportowy z inicjatywy Państwowego Instytutu Eksportowego poważnej reorganizacji przez zawiązanie „Syndykatu Polskich eksporterów Trzody Chlewnej“ i wyposażenia go w wyłączny przywilej eksportu trzody chlewnej i mięsa wieprzowego ze zwolnieniem od nałożonego na te artykuły cła wywozowego (w wysokości 30 zł od sztuki trzody chlewnej żywej lub bitej i 50 zł od 100 kg mięsa wieprzowego — rozp. z dnia 1. II. 28). Dzięki planowanemu ilościowemu ujęciu eksportu przez Syndykat i umownemu zabezpieczeniu się przed wszelkiem nieprzewidzianem zahamowaniem zbytu na głównych rynkach zagranicznych uzyskał handel eksportowy z tą chwilą brakujące mu do tej pory warunki stabilizacji i lukratywności. Udział w „Syndykacie“ dla organizacyj rolniczo-handlowych, czynnych w eksporcie trzody, został zapewniony i temsamem dane wszelkie warunki do powstania własnych organizacyj handlowych producentów i zdyskontowania wszelkich korzyści, płynących dla rolników z wykluczenia wszelkiego zbędnego pośrednictwa handlowego między producentem trzody a jego odbiorcą.

Uważając taki układ stosunków za wyjątkowo korzystny dla powstania lokalnych spółdzielczych organizacyj zbytu trzody i stworzenia centralnej organizacji zbytu na Województwo, któraby wchodząc do „Syndykatu“ obróciła istniejącą dobrą konjunkturę wywozową na korzyść producentów, zainicjowała Sekcja Ekonomiczna Izby w lutym 1929 roku skoordynowaną współpracę w tym kierunku organizacyj rolniczych Woj. Poznańskiego i Pomorza wraz z odnośnemi Związkami spółdzielczemi. Prace organizacyjne zostały z końcem omawianego okresu sprawozdawczego praktycznie już rozpoczęte i tem samem dokonane pierwsze pozytywne poczynanie dla opanowania tej niezmiernie dla rolnictwa ważnej dziedziny handlu rolniczego przez samych rolników.

Ceny detaliczne nabiału w Poznaniu

(Według „Wiadomości Statystycznych miasta Poznania")

Rok 1928	Masło (niesolone) w zł za 1 kg				Mleko w zł za 1 litr				Jaja w zł za sztukę			
	Tydzień				Tydzień				Tydzień			
	I	II	III	IV	I	II	III	IV	I	II	III	IV
Styczeń . .	7,20	6,40	6,40	6,40	0,36	0,36	0,36	0,36	0,33	0,33	0,30	0,30
Luty . . .	7,00	6,80	6,80	7,20	0,36	0,36	0,36	0,38	0,28	0,22	0,20	0,20
Marzec . .	7,60	7,60	7,60	7,60	0,40	0,40	0,38	0,38	0,17	0,17	0,17	0,17
Kwiecień .	7,80	7,60	7,80	7,80	0,38	0,36	0,34	0,34	0,18	0,18	0,16	0,17
Maj . . .	6,80	7,20	7,20	7,20	0,36	0,36	0,38	0,38	0,16	0,16	0,17	0,17
Czerwiec .	7,20	6,80	6,40	6,40	0,38	0,38	0,36	0,38	0,16	0,16	0,16	0,16
Lipiec. . .	6,80	6,80	7,20	7,20	0,38	0,38	0,40	0,40	0,17	0,17	0,17	0,17
Sierpień . .	7,20	7,20	7,20	7,20	0,40	0,38	0,38	0,38	0,17	0,20	0,20	0,20
Wrzesień .	7,20	7,60	8,00	8,00	0,40	0,44	0,44	0,46	0,20	0,10	0.20	0,20
Październik.	8,00	8,00	7,60	8,00	0,44	0,44	0,44	0,44	0,23	0,23	0,26	0,26
Listopad . .	8,00	8,00	8,20	8,40	0,44	0,44	0,44	0,44	0,26	0,26	0,26	0,27
Grudzień .	8,40	8,40	8,80	9,20	0,44	0,44	0,44	0,44	0,27	0,28	0,30	0,30
Przeciętna roczna	7,26 zł				0,40 zł				0,21 zł			
Rok 1929												
Styczeń . .	7,60	7,60	7,60	7,60	0,40	0,40	0,40	0,40	0,28	0,28	0,35	0,30
Luty . . .	7,60	8,00	8,00	8,00	0,40	0,42	0,42	0,44	0,30	0,32	0,40	0,50
Marzec . .	7,60	7,60	8,00	6,80	0,42	0,42	0,42	0,42	0,45	0,25	0,25	0,23

ZUŻYCIE NAWOZÓW SZTUCZNYCH

Wzrastające od szeregu lat cyfry zużycia nawozów mineralnych w Polsce wykazują również w roku sprawozdawczym 1928 tendencję wybitnie zwyżkową. Konsumcja wszelkich bez wyjątku nawozów sztucznych wzrosła znacznie i wynosiła, jak wykazują obliczenia, dokonane przez Wydział Ekonomiczny Wielkopolskiej Izby Rolniczej na podstawie ścisłych danych krajowych zakładów wytwórczych i przedstawicielstw zagranicznych oraz statystyki przewozów kolejowych i handlu zagranicznego, 1.185.600 tonn czyli przeszło 75% ilości przedwojennej, obliczanej przez prof. Kosińskiego na 1.550.370 tonn. Powrót do przedwojennego intensywnego systemu nawożenia postępuje szybko naprzód, albowiem zużycie nawozów w jednym tylko roku, z roku 1927 na 1928, wzrosło w Polsce o 37%.

Bezwzględnie najwyższy stopień intensywności nawożenia wykazuje wojew. Poznańskie, gdzie świadomość korzyści, wynikających z wydatnego stosowania nawozów mineralnych, jest już powszechna i to zarówno w wielkiej, jak i małej własności rolnej. Woj. Poznańskie konsumuje około 408.000 tonn, czyli blisko 35% całorocznej konsumcji nawozów w Polsce, a mianowicie z ogólnej ilości nawozów azotowych — 51%, potasowych — 43% i fosforowych — 22%.

Z poszczególnych grup nawozów na pierwsze miejsce wysuwają się nawozy azotowe, których konsumcja w roku 1928 osiągnęła nie tylko już cyfry przedwojenne, lecz nawet ilościowo przekroczyła je o blisko 20% (przed wojną — ca 110.000 tonn). Również zużycie potasu nie odbiega już wielce od norm przedwojennych, jeżeli uwzględnić, że przed wojną zużywała Wielkopolska nawozy potasowe w $^4/_5$ w postaci kainitu, a tylko $^1/_5$ w postaci soli potasowych, gdy obecnie stosunek jest odwrotny, bo $^1/_4$ kainitu, a $^3/_4$ soli potasowych. Według danych niemieckiego syndykatu pota-

sowego zużywano na obecnym obszarze wojew. Poznańskiego w r. 1912 48.000 tonn czystego potasu, w r. 1928 osiągnęliśmy w przeliczeniu na czysty potas około 40.000 tonn czyli 83% stanu przedwojennego. Bardzo znaczne natomiast niedociągnięcie zużycia wykazują nawozy fosforowe, których konsumcja w Woj. Poznańskiem stanowi dopiero 1/3 zużywanych przed wojną około 350.000 tonn superfosfatu i tomasyny. Tłomaczy się to przedewszystkiem odcięciem Województwa od przedwojennych źródeł zakupu tomasówki, co spowodowało znaczne zmniejszenie zużycia tego nawozu, oraz stosunkową większą drożyzną nawozów fosforowych.

W roku sprawozdawczym ceny nawozów sztucznych uległy pewnym zmianom w porównaniu z cenami 1927 r.

Nawozy azotowe, za wyjątkiem azotniaku chorzowskiego, ogólnie się obniżyły, zarówno cena saletry chilijskiej, jak norweskiej o 2,40 — 2,80 zł za 100 kg.

Gdy w cenach nawozów fosforowych nie widzimy w sezonie jesiennym zbytnich odchyleń, to cennik sezonu wiosennego znacznie zwyżkuje. Rzucającą się w oczy, prawie 50% zwyżkę wykazuje tomasyna, której produkcja w kraju jest minimalna i cena całkowicie uzależniona od importowanej; z 9,30 zł w sezonie wiosennym 1928 r. wzrosła cena do 13,76 zł w tymże sezonie 1929 r. Różnicę cen w odpowiednich sezonach uwidocznia zestawienie na str. 19.

Przy równoczesnym spadku cen żyta a podrożeniu nawozów sztucznych, opłacalność nakładów nawozowych w stosunku do roku poprzedniego zmalała. Porównując przeciętną cenę żyta z II. półrocza lat 1927 i 1928 z cenami nawozów sztucznych w sezonie jesiennym tychże lat, oraz cenę przeciętną żyta I. kwartału 1929 z cenami nawozów sztucznych sezonu wiosennego tegoż roku, otrzymujemy zestawienie (str. 19), które uwidacznia pogorszenie się kalkulacji nakładów nawozowych w ostatnich dwóch sezonach.

Zużycie nawozów sztucznych w wojew. Poznańskiem i Pomorskiem od 1924 do 1928 roku w tonnach

Nazwa nawozu	Wojew. Poznańskie i Pomorskie					Woj. Poznańskie
	1924	1925	1926	1927	1928	1928
Azotowe:						
Azotniak krajowy .	20 991	45 193	73 540	77 521	70 005	56 000
Azotniak zagran. .	—	—	—	5 000	18 972	10 712
Saletra chorzowska „Nitrofos” . . .	—	—	—	750	2 612	2 100
Saletra chorz. amon.	—	577	8 300	8 364	2 283	1 850
Saletra chilijska . .	33 000	40 000	18 000	20 000	60 000	47 400
Saletra norweska .	740	1 750	1 250	3 757	4 500	3 500
Saletra potasowa .	260	320	270	346	200	150
Siarczan amon. kraj.	7 394	5 467	7 350	9 100	10 770	8 240
Siarczan amon. zagr.	135	230	165	1 862	700	560
Razem	62 520	93 537	108 875	126 700	170 042	130 512
W stosunku do roku poprzedniego zużycie wzrosło ewentl. spadło o		+50%	+16%	+16%	+34%	
Fosforowe:						
Superfosfat krajowy	53 780	62 386	62 762	74 705	79 707	66 912
Superfosfat zagran. .	1 800	870	400	1 057	900	600
Tomasyna krajowa .	4 920	2 448	368	80	1 062	1 062
Tomasyna zagran. .	15 000	41 200	26 900	68 139	82 000	55 000
Razem	75 500	106 904	90 430	143 981	163 669	123 574
W stosunku do roku poprzedniego zużycie wzrosło ewentl. spadło o		+42%	—15%	+59%	+14%	
Potasowe:						
Sól potasowa kraj. .	28 343	54 183	57 592	50 425	63 520	52 691
Sól potasowa zagr. .	27 000	60 000	22 000	65 769	72 000	63 000
Kainit krajowy . .	3 625	15 095	27 534	45 929	54 328	37 928
Razem	58 968	129 278	107 126	162 123	189 848	153 619
W stosunku do roku poprzedniego zużycie wzrosło ewentl. spadło o		+119%	—17%	+51%	+17%	
Ogólne zużycie	196 988	329 719	306 431	432 804	523 559	407 705
W stosunku do roku poprzedniego zużycie wzrosło ewentl. spadło o		+67%	—7%	+41%	+21%	

Ceny nawozów za 100 kg w złotych

Nazwa nawozu	W sezonie jesiennym		W sez. wiosennym
	1927 r.	1928 r.	1929 r.
Superfosfat 16% fr. Luboń z opakow.	15,50	15,30	15,72
Tomasyna 16% fr. Gdynia z opakow.	9,30	10,24	13,76
Sól potas. 25% fr. Kałusz lub Stebnik	9,25	10,25	11,25
Kainit fr. Kałusz lub Stebnik . . .	3,03	3,34	3,50
Azotniak 20% fr. Chorzów	37,00	38,00	39,00
Azotniak gran. 20% fr. Chorzów. .	41,00	42,00	43,00
Azotan amonu 35% fr. Chorzów z op.	103,60	103,60	91,84
Siarczan amonu 20% fr. Knurów . .	43,00	43,00	43,00
Saletra chorzowska „Nitrofos” 15,5% fr. Chorzów z opakowaniem . .	—	46,00	43,80
Saletra chilijska fr. Gdańsk z opak.	48,00	45,61	46,39
Saletra norweska fr. Gdynia z opak.	40,50	37,76	37,76

Cena 100 kg nawozów sztucznych wyrażona w wartości kilogramów żyta

Nazwa nawozu	W Sezonie jesiennym		W Sezonie wiosennym
	1927 r.	1928 r.	1929 r.
	(100 kg żyta = 40,50 zł)	(100 kg żyta = 36,00 zł)	(100 kg żyta = 33,55 zł)
Superfosfat.	38 kg	42,5 kg	47 kg
Tomasyna	23 „	28 kg	41 „
Sól potasowa krajowa . .	23 „	28 „	34 „
Kainit.	7 „	9 „	10 „
Azotniak.	91 „	106 „	116 „
Azotan amonu	256 „	288 „	278 „
Siarczan amonu	93 „	119 „	128 „
Saletra chorzowska. . . .	—	128 „	130 „
Saletra chilijska	118 „	127 „	138 „
Saletra norweska	100 „	105 „	113 „

POGORSZENIE OGÓLNEJ SYTUACJI ROLNICTWA W ROKU GOSPODARCZYM 1928/29

Po okresie dobrej dla rolnictwa konjunktury, która zaczęła się w r. 1926, a uwydatniła się szczególnie w r. 1927 i pod działaniem której pozostawał jeszcze rok 1928 w pierwszem półroczu, nastąpiło już w samym początku roku gospodarczego 1928/29 załamanie konjunktury rolniczej i dotkliwe pogorszenie ogólnej sytuacji rolnictwa.

Mimo lepszego wyniku żniw pod względem ilości zbioru, efekt finansowy z produkcji roślinnej był z omówionych już powodów trudności zbytu i obniżenia się cen zbożowych niewątpliwie słabszy niż w roku poprzednim. Warunki zbytu i opłacalności produkcji hodowlanej kształtowały się równie niepomyślnie. Umniejszenie przychodu z obu podstawowych gałęzi wytwórczości rolniczej, przy równoczesnem utrzymaniu się a nawet częściowej zwyżce cen artykułów przemysłowych (n. p. węgla, nafty, nawozów sztucznych) pociągnęło za sobą zmniejszenie zdolności nabywczej rolnictwa i wyraźne pogorszenie się jego sytuacji materjalnej.

Już na jesieni, w okresie płatności większości podatków i weksli rolniczych, wystąpił ostry brak gotówki na wsi i niemożność wywiązania się rolników z wszystkich zobowiązań płatniczych, co się uwidoczniło p. i. w wzroście zaprotestowanych weksli rolniczych. Zapotrzebowanie kredytowe było silne, a wobec ogólnego pogorszenia się sytuacji gospodarczej i finasowej kraju, źródła kredytu w bankach państwowych i instytucjach kredytowych prywatnych ograniczono.

Niemniej krytycznie przedstawiała się sprawa kredytu długoterminowego amortyzacyjnego, którego dopływ był, przy stale natężającem się zapotrzebowaniu, niezmiernie nikły.

W okresie wiosennym 1929 trudności finansowe jeszcze się wzmogły. Niekorzystna ewolucja kampanji zbożowej,

krytyczne warunki hodowli, straty bezpośrednie i wzmożone wydatki, związane z przetrwaniem ostrej i długotrwałej zimy, sprawiły, że okres robót i upraw wiosennych rozpoczęło rolnictwo bez dostatecznych, a częściowo bez wszelkich wogóle rezerw gotówkowych. Kredyty siewne banków państwowych zostały w krótkim czasie w całości wyczerpane; przeważna część zapotrzebowania środków obrotowych nie została przez instytucje finansowe zaspokojona.

Wzrosło zatem w tym okresie niewątpliwie zadłużenie rolnictwa, zwłaszcza małorolnych, na nieoficjalnym „pokątnym“ rynku kapitałowym za cenę opłaty wygórowanych procentów, nie stojących w żadnym stosunku do faktycznej dochodowości warsztatów rolnych.

Z pogorszeniem położenia materjalnego została oczywiście podcięta zdolność inwestycyjna rolnictwa i zahamowana dążność ku intensyfikacji i modernizacji warsztatów rolnych, które w ub. latach pomyślnej konjunktury rozwijać się zaczęły w szerokich rozmiarach.

Hodowla zwierząt

W roku sprawozdawczym we wszystkich dziedzinach hodowli zwierząt praca posuwała się naogół normalnie. Kierunki hodowlane, wyznaczone w latach poprzednich, nie uległy większym zmianom, ustalając się jednak w silniejszym stopniu.

W hodowli bydła naogół stwierdzić należy dążność nie tylko do zwiększania produkcji mleka, ale również do polepszenia jego jakości, przedewszystkiem w zakresie podwyższenia % tłuszczu. Przyczyną tego były stosunkowo pomyślne konjunktury handlowe na mleko, łatwy jego zbyt, wysokie ceny obliczane przez mleczarnie za ilość jednostek tłuszczowych wzgl. za % tłuszczu.

Nowopowstałych kilka mleczarń spółdzielczych typu parowego utworzyło dla licznych producentów dogodne rynki zbytu. Naogół opłacalność produkcji mleka, dla obór prawidłowo prosperujących, była bezsprzeczną.

W związku z dążeniem do zwiększenia produkcji mleka popyt na materjał poprawny — zarodowy był wybitny. Podobnie jak w latach zeszłych dawał się odczuwać brak mamaterjału żeńskiego i niemożliwem było pokryć zapotrzebowanie produkcją miejscową. Na perjodycznych aukcjach bydła hodowcy dostarczyli wyłącznie stadniki, które zakupywane były oprócz hodowców z Wielkopolski w licznych wypadkach przez hodowców z b. Królestwa i Kresów.

W hodowli trzody chlewnej praca napotykała na duże trudności w związku z zarazą i pomorem, który

zniszczył doszczętnie wiele pierwszorzędnych chlewni. Aczkolwiek zabiegi w celu uregulowania handlu trzodą chlewną, przez utworzenie syndykatu zbytu trzody chlewnej, zakończone zostały pod koniec okresu sprawozdawczego pomyślnym wynikiem, jednak nie mogło to wywrzeć swego wpływu na ujednostajnienie w ciągu roku cen, które też ulegały silnym i przypadkowym wahaniom. Jest nadzieja, że ta przyczyna, która w dużym stopniu nie pozwalała na przeprowadzanie kalkulacji i wyliczenia opłacalności hodowli trzody chlewnej, została usunięta. Wysiłki Wielkopolskiej Izby Rolniczej, idące w kierunku zorganizowania na terenie Województwa Poznańskiego spółdzielni typu trzody chlewnej, nie doprowadziły jeszcze do konkretnych rezultatów.

W zakresie hodowli trzody chlewnej kierunki hodowlane nie uległy większym zmianom — stosować się trzeba było głównie do wymagań rynków w Wiedniu i w Pradze. Produkcja bekonów została silnie wstrzymana. To samo dotyczy produkcji ciężkich tuczników, które, wobec braku traktatu handlowego z Niemcami, zaspakajały potrzeby tylko rynków wewnętrznych.

W hodowli owiec — nastąpiła dalsza redukcja stad, szczególniej użytkowych, w związku ze słabą opłacalnością tej gałęzi hodowli. Owczarnie czołowe, posiadające wyrównany materjał, utrzymały się, aczkolwiek zbyt materjału rozpłodowego nie był tak ożywiony jak w latach ubiegłych.

W hodowli drobnego inwentarza, a szczególniej w hodowli drobiu stwierdzić należy wielkie zainteresowanie. Przyczyniły się do tego niewątpliwie stosunkowo korzystne warunki zbytu jaj i uregulowanie eksportu ich zagranicą.

Udział w Powszechnej Wystawie Krajowej

W organizowaniu Powszechnej Wystawy Krajowej Wydział Hodowli Zwierząt przyjął czynny udział. Przygo-

towane zostało wiele map i wykresów, które ilustrowały pracę Wydziału Hodowli Zwierząt w ciągu ostatnich lat ze wszystkich dziedzin hodowli.

Wybór zwierząt na Powszechną Wystawę Krajową wymagał wielu specjalnych wyjazdów, aby zgłoszenia zwierząt zostały do Dyrekcji Powszechnej Wystawy Krajowej wysłane w wyznaczonych terminach.

Inspektorzy hodowli brali udział w licznych posiedzeniach i konferencjach, na których były omawiane zasady organizacji poszczególnych działów wystawy.

I. HODOWLA KONI

Już od czerwca—lipca 1927 r. popyt na dobre, silne konie robocze stale wzrastał, to też ceny stale szły w górę. Nadmierna ilość opadów przyczyniła się do opóźnienia żniw, wskutek czego zapotrzebowanie koni jako siły pociągowej do opóźnionych upraw pod oziminy ogromnie wzrosło. Podczas gdy na wiosnę 1927 r. cena za dobrego, silnego konia roboczego nie przekraczała sumy 700,— zł, w lipcu dochodziła ona do 1.300 zł.

Jesienią ceny spadły o 25—30%, na wiosnę 1928 r. podniosły się do poziomu cen lipcowych 1927 r. Przyczyną podniesienia się cen był nawał orek, które trzeba było z powodu wczesnych jesiennych mrozów na wiosnę wykonać.

Popyt na konie wierzchowe i zaprzęgowe stały, przy słabem zaofiarowaniu.

P r e m j o w a n i e k l a c z y. Premjowanie klaczy odbyło się w roku 1928 w 22 powiatach. Ogółem wydano 241 premij od 20,— do 100,— zł i 26 świadectw wolnego stanowienia.

Z funduszu Wlkp. Izby Rolniczej wydano w gotówce 1.135,— zł i 26 świadectw wolnego stanowienia; — z funduszów Wydziałów Powiatowych 7.770,— zł. — Razem 8.905,— zł.

R e j e s t r a c j a k l a c z y. W dniu 31. grudnia 1927 było zarejestrowanych klaczy 723; — w czasie od 1. stycznia 1928 do 31. marca 1929 zarejestrowano klaczy 1.873. Razem 2.596 klaczy.

P o k a z y k o n i, p o ł ą c z o n e z p r ó b ą s i ł y, o d p o r n o ś c i i e n e r g j i. W roku 1928 urządzono w powiecie kościańskim oraz wągrowieckim pokaz koni, połączony z próbą siły, odporności i energji, w powiecie średzkim i rawickim pokaz koni.

Nagród z funduszów Ministerstwa Rolnictwa przyznano na ogólną sumę 2.403,50 zł i to:

1) w powiecie kościańskim	a) na pokazie	356,—	zł
	b) „ próbie dzieln.	367,50	„
2) „ „ wągrowieckim	a) „ pokazie	500,—	„
	b) „ próbie dzieln.	380,—	„
3) „ „ średzkim	a) „ pokazie	500,—	„
4) „ „ rawickim	a) „ pokazie	300,—	„

Ogłoszone konkursy próby siły, odporności i energji koni w powiecie koźmińskim, szamotulskim, mogileńskim i gnieźnieńskim z powodu braku uczestników odbyć się nie mogły.

L i c e n c j a o g i e r ó w. Licencja ogierów odbyła się w 34 powiatach. Zalicencjonowanych zostało:

a) do kategorji	I. —	16	ogierów
b) „ „	II. —	80	„
c) „ „	III. —	171	„
	Razem:	267	ogierów

S z k o ł y p o d k o w n i c z e. W szkole podk. w Poznaniu odbyły się 4 kursy, wyszkolonych zostało 37 podkuwaczy;

w szkole podkown. w Krotoszynie odbyły się 3 kursy, wyszkolonych zostało 17 podkuwaczy;

w szkole podkown. w Bydgoszczy odbyły się 3 kursy, wyszkolonych zostało 21 podkuwaczy.

Związek Hodowców Konia Szlachetnego w Wlkp. Związek Hodowców Konia Szlachetnego liczył:

w dniu 31. grudnia 1927 r. 476 hodowców z ilością 2.141 klaczy;

w ciągu roku przystąpiło 17 hodowców z ilością 376 klaczy.

Razem 493 hodowców z ilością 2.517 klaczy.

Wystąpiło 55 hodowców z ilością 117 klaczy.

Związek liczył w dniu 31. 3. 1929 r. 438 hodowców z ilością 2.400 klaczy.

WYNIKI PRÓB DZIELNOŚCI KONI

Wynik próby siły, urządzonej w powiecie kościańskim. I. Gospodarz Czesław Fryder z Nacławia z jedną klaczą.

Wóz jednokonny.

a) klacz 6 lat, kara, bez odmian, typu art., półkrwi angielskiej — waga 535 kg; wysokość 163 cm; obwód klat. 193 cm; nadpęcie 21 cm; pochodzenie nieudowodnione.

Maksymalny ciężar 2.888,5 kg.

II. Gospodarz Franciszek Matysiak — Wielkie Srocko z parą klaczy.

Wóz parokonny.

a) klacz 13 lat, gniada, łysa, prawa tylna pęcina biała, typ kawaler. półkrwi angielskiej, — waga 510 kg; wysokość 161 cm; obw. klatki p. 191 cm; nadpięcie 19,5 cm; pochodzenie: O: Hoffnungsstrahl; M: po Castus.

b) klacz 9 lat, gniada, lewa tylna pęcina biała, typ. kawaleryjski, półkrwi angielskiej, — waga 470 kg; wysokość 158 cm; obwód klatki p. 186 cm; nadpęcie 19,5 cm; pochodzenie: O: Egmont; M: po Strolch.

Maksymalny ciężar 3.814,5 kg.

III. Gospodarz Józef Grycz z Donatowa z parą klaczy.

Wóz parokonny.

a) klacz 4-letnia, kara, łysa, obie tylne nogi białe, typ kawaleryjski, półkrwi angielskiej, — waga 438 kg; wysokość 158 cm; obwód klatki p. 177 cm; nadpęcie 19 cm; pochodzenie nieudowodnione.

b) klacz 5 lat, siwa, typ. kawaleryjski, półkrwi angielskiej, — waga 510 kg; wysokość 155 cm; obwód klatki p. 186 cm; nadpęcie 20 cm; pochodzenie: O: Czarodziej; M: po Kaufmann.

Maksymalny ciężar 3.600 kg.

IV. Gospodarz Stanisław Mocek — Wielkie Srocko z parą klaczy.

Wóz parokonny.

a) klacz 10 lat, kasztanka, łysina, obie tylne nogi białe, typ kawaleryjski, półkrwi angielskiej, — waga 470 kg; wysokość 155 cm; obwód klatki piers. 181 cm; nadpęcie 20 cm; pochodzenie: O: Meergott; M: pochodzenie nieudowodn.

b) klacz 9 lat, gniada, gwiazda, duża chrapka, lewa tylna noga biała, typ kawaleryjski, półkrwi angielskiej, — waga 485 kg; wysokość 157 cm; obwód klatki piers. 186 cm; nadpęcie 19 cm; pochodzenie: O: Catallonier; M: pochodzenie nieudowodnione.

Maksymalny ciężar 3.121,5 kg.

Z próby siły I. nagrodę otrzymał gospodarz Czesław Fryder 100,— zł.

II. nagrodę otrzymał gospodarz Franciszek Matysiak 50,— zł + 10% hodowlane; razem 55,— zł.

III. nagrodę otrzymał gospodarz Józef Grycz 25,— zł + 10% hodowlane; razem 27,50 zł.

Ogółem wydano nagród na próbę siły w sumie 182,50 zł.

P r ó b a e n e r g j i. Do próby energji stanęło 3 gospodarzy z 4 klaczami.

Dystans 2 km. — Miejsce konkursu targowisko piaskowate.

Stan pogody: 18 stopni ciepła.

I. Gospodarz Marcin Kucik z Jarogniewic z 1 klaczą.

Wóz jednokonny, waga przepisowa.

a) klacz 9 lat, kara, gwiazda, chrapka, 4 pęciny białe, typ kawal. półkrwi angielskiej, — waga 470 kg; wysokość 156 cm; obwód klatki piers. 182 cm; nadpęcie 19 cm; pochodzenie: O: Vagabund; M.: po Seidenspinner.

Minimalny czas — 5 minut i 53 sekundy.

II. Gospodarz Czesław Gryder z Nacławia z 1 klaczą.

Wóz jednokonny.

a) klacz 6 lat, kara, bez odmian, typ kawaleryjski, półkrwi angielskiej, — waga 535 kg; wysokość 163 cm; obwód klatki piers. 193 cm; nadpęcie 21 cm; pochodzenie nieudowodnione.

Minimalny czas — 6 minut i 5 sekund.

III. Gospodarz Franciszek Lewandowski z Dalewa z parą klaczy.

Wóz parokonny.

a) klacz 5 lat, ciemno gniada, bez odmian, typ kawaleryjski, półkrwi angielskiej, — waga 452 kg; wysokość 154 cm; obwód klatki piers. 182 cm; nadpęcie 19 cm; pochodzenie: O: Budrys; M: po Dachs.

b) klacz 10 lat, gniada, gwiazda, typ kawaleryjski, półkrwi angielskiej, — waga 449 kg; wysokość 154 cm; obwód klatki p. 182 cm; nadpęcie 19 cm; pochodzenie: O: Dachs; M: po Schill.

Minimalny czas — 6 minut 45 sekund.

Otrzymali: I. nagrodę gospodarz Marcin Kucik z Jarogniewic 100,— zł + 10% hodowlane; razem 110,— zł.

II. nagrodę gospodarz Czesł. Fryder z Nacławia 50 zł.

III. nagrodę gospodarz Franciszek Lewandowski z Dalewa 25,— zł.

Ogółem nagród wydano na próbę energji w sumie 185 zł.

Do próby odporności nikt się nie zgłosił — próba nie odbyła się.

W y n i k p r ó b y s i ł y, u r z ą d z o n e j w p o w i e c i e w ą g r o w i e c k i m. I. Gospodarz Andrzej Brząkała z parą klaczy.

Wóz parokonny, uprząż — półszorki.

a) klacz 6 lat, kasztanka, obie tylne nogi białe, typ kawaleryjski, półkrwi angielskiej, — waga 460 kg; wysokość 160 cm; obwód klatki piers. 187 cm; nadpęcie 20 cm; pochodzenie: O: Jenirello; M: po Ehrenmanie.

b) klacz 6 lat, kasztanka, muszka, typ kawaleryjski, półkrwi ang. — waga 430 kg; wysokość 161 cm; obwód klatki piers. 188 cm; nadpięcie 20 cm; pochodzenie: O: Tancred; M: po Parforcejäger.

Maksymalny ciężar — 4.171 kg.

II. Gospodarz Józef Dobrzykowski z parą klaczy.

Wóz parokonny, uprząż — półszorki.

a) klacz 4 lata, kara bez odmian, typ kawaleryjski, półkrwi ang. — waga 570 kg; wysokość 170 cm; obwód klatki piers. 182 cm; nadpęcie 20,05 cm; pochodzenie — nieudowodnione.

b) klacz 10 lat, gniada, gwiazdka, obie tylne pęciny białe, typ kawaleryjski, półkrwi ang. — waga 528 kg, wysokość 171 cm; obwód kl. piers. 184 cm; nadpęcie 20,6 cm; pochodzenie — nieudowodnione.

Maksymalny ciężar — 4166,5 kg.

III. Gospodarz Franciszek Koliński z jedną klaczą.

Wóz jednokonny, uprząż — półszorek.

a) klacz 7 lat, gniada, kwiatek, lewa przednia pęcina pstra, lewa tylna noga biała, typ kawaleryjski, półkrwi ang. — waga 540 kg; obwód kl. piers. 186 cm; wysokość 171 cm; nadpęcie 20,6 cm; pochodzenie: O: Hagei; M: po Nalew.

Maksymalny ciężar — 2775 kg.

Z próby siły I. nagrodę otrzymał gospodarz Franciszek Koliński 100,— zł + 10% hodowlane razem 110 zł;

II. nagrodę otrzymał gospodarz Andrzej Brzękała 50,— złotych + 10% hodowlane; razem 55,— zł.

III. nagrodę otrzymał gospodarz Józef Dobrzykowski 25,— zł.

Ogółem nagród wydano na próbę siły w sumie 190,— zł.

P r ó b a o d p o r n o ś c i. Do próby odporności stanęło 4 właścicieli mniejszych gospodarstw. Dystans 10 km — 6 km — szosa, 4 km drogą polową — piasek. Stan pogody: wietrzno, 16 stopni ciepła.

I. Gospodarz Franciszek Koliński z jedną klaczą.

Wóz jednokonny, uprząż — półszorek, waga przepisowa.

a) klacz 7 letnia, gniada, kwiatek, lewa przednia pęcina pstra, lewa tylna noga biała, typ kawaleryjski, półkrwi ang. — waga 540 kg; wysokość 171 cm; obwód klatki piersiowej 186 cm; nadpęcie 20,6 cm; pochodzenie: O: Hagei; M: po Nalew.

Klacz przebyła 10 km w 24 minutach — świeża. Zaznaczyć należy, że klacz ta odbyła przed godziną próbę siły, w której otrzymała nagrodę I.

II. Gospodarz Frydryk Brandt z jedną klaczą.

Wóz jednokonny, uprząż — półszorek, waga przepisowa.

a) klacz 11 lat, siwa, typ kawaleryjski, półkrwi ang. — waga 480 kg; wysokość 158 cm; obwód klatki piers. 176 cm; nadpęcie 20 cm; pochodzenie: O: Anhänger; M: po Castro.

Klacz przebyła 10 km w 26,5 minutach — świeża.

III. Gospodarz Wilhelm Missal z parą klaczy.

Wóz parokonny, uprząż — półszorki, waga przepisowa.

a) klacz 12 lat, gniada, typ kawaleryjski, półkrwi ang. — waga 510 kg; wysokość 157 cm; obwód klatki piers. 176 cm; nadpęcie 19 cm; pochodzenie — nieudowodnione.

b) klacz 4 letnia, gniada, obie tylne pęciny białe, typ kawaleryjski, półkrwi angielskiej — waga 490 kg; wysokość 157 cm; obwód klatki piers. 174 cm; nadpęcie 19 cm; pochodzenie — nieudowodnione.

Klacze przebyły 10 km w 28 minutach — świeże.

IV. Gospodarz Stanisław Kubanek z parą klaczy.

Wóz parokonny, uprząż — półszorki, waga przepisowa.

a) klacz 4 lat, gniada, gwiazdka, typ kawaleryjski, półkrwi angielskiej — waga 490 kg; wysokość 157 cm; obwód klatki piersiowej 172 cm; nadpęcie 19 cm; pochodzenie: O: Hagei; M: pochodzenie — nieudowodnione.

b) klacz 4 letnia, kasztanka, gwiazdka, typ kawaleryjski, półkrwi angielskiej — waga 495 kg; wysokość 158 cm; obwód klatki piers. 176 cm; nadpęcie 19 cm; pochodzenie — nieudowodnione.

Klacze przebyły 10 km w 30 minutach.

Otrzymali: gospodarz Franciszek Koliński I. nagrodę 100,— zł + 10% hodowlane; razem 110,— zł.

Gospodarz Frydryk Brandt II. nagrodę 50,— zł + 10% hodowlane; razem 55 zł.

Gospodarz Wilhelm Missal III. nagrodę 25,— zł.

Ogółem wydano na próbę odporności w sumie 190,— zł.

Wydział Powiatowy wydał z sum własnych IV nagrodę gospodarzowi Stanisławowi Kubanek.

II. HODOWLA BYDŁA

Analogicznie jak w latach ubiegłych Wydział Hodowli Zwierząt zajmował się całokształtem hodowli bydła, kładąc specjalny nacisk na podniesienie hodowli szczególniej u włościan.

1. POPIERANIE HODOWLI BYDŁA U WŁOŚCIAN

Działalność Izby Rolniczej w zakresie popierania hodowli włościańskiej szła w czterech kierunkach:

a) urządzanie pokazów i premjowanie bydła
b) stacjonowanie buhai
c) powiatowe licencje stadników
d) prowadzenie hodowli bydła czerwonego — krajowego w drodze rodowej.

a) P o k a z y i p r e m j o w a n i a. Pokazy i premjowanie bydła odbyły się w roku bieżącym w następujących powiatach:

Nr. bież.	Powiat	Pokazy odbyły się	Przyznano nagród w ogóln. wysok. zł:
1	Gniezno	5. i 7. V. 1928	2.684,— zł
2	Rawicz	9. V. 1928	1.790,— „
3	Szubin	15. V. 1928	660,— „
4	Mogilno	18. V. 1928	2.030,— „
5	Czarnków	22. V. 1928	570,— „
6	Inowrocław	23. i 25. V. 1928	3.162,— „
7	Chodzież	30. V. 1928	804,— „
8	Pleszew	12. VI. 1928	958,— „
9	Krotoszyn	13. VI. 1928	1.689,— „
10	Kępno	31. VIII. 1928	390,— „
11	Strzelno	7. IX. 1928	840,— „
		Sa:	15.577,— zł

Ogólna wysokość nagród wynosiła 15.577,— zł, z czego z funduszy Wielkopolskiej Izby Rolniczej około 1/3 części wydatkowanej sumy.

b) S t a c j e s t a d n i k ó w. Jako jeden z bardzo ważnych, a może najważniejszych czynników popierania hodowli u włościan — należy uważać ustanawianie stacyj buhai. Dlatego też tak w latach poprzednich, jak i w roku bieżącym Wielkopolska Izba Rolnicza szczególną uwagę zwróciła na dostarczenie małarolnym odpowiednich rozpłodników. Naogół małorolni, posiadający 2 — 10 krów nie są w stanie nabyć buhaja z obory poprawnej, gdyż koszta nabycia takiego buhaja wahają się od 1.200,— do 2.000,— zł. Z konieczności kryją więc swe krowy buhajem sąsiada, lub

buhajem u siebie wychowanym. Wobec tego zdarza się, że całe pogłowie w okolicach, w których nie starają się o buhaja stacyjnego, jest ze sobą spokrewnione, a nawet prowadzony jest w wysokim stopniu chów kazirodczy.

Stąd wypływa konieczność odświeżenia krwi bydła przez wprowadzenie w danej okolicy buhaja poprawnego, a będzie nim zawsze buhaj stacyjny, zakupiony z prawidłowo prowadzonych obór zarodowych. Dlatego też Wielkopolska Izba Rolnicza zwróciła wielką uwagę na dostarczenie małorolnym odpowiednich rozpłodników przez ustawienie stacyj stadników.

Stacyj stadników ustawionych zostało w roku bieżącym do dnia 1. IV. 1929 r. 85 we wszystkich powiatach Wielkopolski z wyjątkiem powiatów: Odolanowa, Ostrowa, Jarocina, Koźmina, Czarnkowa i Śmigla. Z tych powiatów nie zgłosili się do Wielkopolskiej Izby Rolniczej gospodarze o utworzenie stacyj stadników, a Wydziały Powiatowe tych powiatów, mimo, że Wielkopolska Izba Rolnicza zwróciła na sprawę ustawienia stacyj specjalną uwagę, dotychczas się nie wypowiedziały.

c) Powiatowe licencje stadników. Mimo, że rozporządzenia dawniejsze o licencjonowaniu stadników zostały zniesione, niektóre powiaty samorzutnie wyznaczały licencję stadników. I tak odbyły się w roku bieżącym w 12 powiatach licencje stadników, w których brali udział inspektorzy Wielkopolskiej Izby Rolniczej. Podczas licencyj zostało stwierdzone, że materjał przyprowadzonych stadników na licencje okazuje się z roku na rok słabszym. O ile ustawa o nadzorze państwowym nad buhajami nie zostanie odpowiednio znowelizowaną, spodziewać się można, że tempo, w jakiem hodowla u włościan zaczyna się cofać, jeszcze więcej się spotęguje.

d) Bydło czerwono-krajowe. Wielkopolska Izba Rolnicza dąży do odrodzenia, rozwoju i postępu bydła czerwono-krajowego, znajdującego się w południowych po-

wiatach Wielkopolski, w których bydło to zwarcie występuje. Wielkopolska Izba Rolnicza dąży do utrzymania hodowli w czystości rasy, podniesienia wydajności mleka ze zachowaniem wysokiej zawartości tłuszczu w mleku, uszlachetnienia i polepszenia kształtów i odporności na miejscowe warunki klimatyczne.

Obór zarodowych bydła czerwonego krajowego jest 11, w tem 8 większej własności i 3 mniejszej. Zapisanych ogółem w księgach rodowodowych jest około 240 szt. bydła. Według kierunku hodowlanego, ustalonego przez Wielkopolską Izbę Rolniczą, w powiatach południowych Wielkopolski popiera się tylko tę rasę bydła. Wytknięty jednak kierunek popierania w tych powiatach bydła czerwono-krajowego stał się z chwilą wygaśnięcia rozporządzenia p. Wojewody Poznańskiego o licencjonowaniu stadników problematycznym, gdyż do czasu wprowadzenia ustawy o nadzorze państwowym nad buhajami dopuszczanie buhaja do obcych krów jest nieograniczone bez względu na jego wartość hodowlaną i przynależność rasową. Dlatego też Wielkopolska Izba Rolnicza niema środka do zapobieżenia nielitościwemu krzyżowaniu, które z chwilą wygaśnięcia dawniejszego rozporządzenia o licencjonowaniu stadników w ostatnich czasach bardzo się rozwinęło.

2. DZIAŁALNOŚĆ WIELKOPOLSKIEGO TOWARZYSTWA HODOWCÓW BYDŁA

Prowadzeniem ksiąg rodowodowych bydła nizinnego czarno-białego zajmuje się Wielkopolskie Towarzystwo Hodowców Bydła, którego współpraca z Izbą Rolniczą, określona statutem Towarzystwa, daje b. dobre rezultaty.

Ogólna liczba członków, należących do Wielkop. Towarzystwa Hodowców Bydła, wynosiła w roku sprawozdawczym 208, w tem 23 włościan. Ogólna liczba krów, zapisanych do ksiąg rodowodowych, wynosiła w czasie:

od dnia 1. I. 1928 do dnia 31. III. 1929 r. 7.944 sztuk bydła, w tem buhai 372 szt.; krów z pełnem pochodzeniem H. P. 3.072 szt.; krów bez wiadomego pochodzenia W. H. P. 4.500 sztuk.

W roku sprawozdawczym przyjęto nowych obór 15; wykreślono z ksiąg rodowodowych 4 obory. — Wyjazdów licencyjnych odbyło się od 1. I. 1928 r. do 31. III. 1929 r. — 203.

W ciągu roku sprawozdawczego odbyły się 4 licytacje bydła rozpłodowego. Zbyt na materjał rozpłodowy był zadawalniający, przeważnie cały doprowadzony materjał został sprzedany. Sztuki słabsze, jak zwykle, miały mniejszy popyt.

dnia 21. 3. 1928	wystawców 23	buhai	72
„ 4. 7. 1928	„ 22	„	63
„ 10. 10. 1928	„ 17	„	60
„ 21. 3. 1929	„ 29	„	103

Ceny na aukcjach były następujące:

dnia 21. 3. 1928	Grupa I.	2	buhaje	przeciętna cena	1.525,— zł
	„ II.	11	„	„ „	2.495,— „
	„ III.	33	„	„ „	2.412,— „
dnia 4. 7. 1928	Grupa I.	3	buhaje	przeciętna cena	1.300,— zł
	„ II.	8	„	„ „	1.737,— „
	„ III.	16	„	„ „	2.300,— „
dn. 10. 10. 1928	Grupa I.	3	buhaje	przeciętna cena	1.133,— zł
	„ II.	10	„	„ „	2.135,— „
	„ III.	22	„	„ „	2.072,— „
dnia 21. 3. 1929	Grupa I.	5	buhai	przeciętna cena	1.300,— zł
	„ II.	20	„	„ „	2.192,— „
	„ III.	32	„	„ „	1.937,— „

3. DZIAŁ KONTROLI MLECZNOŚCI

Zasady, na jakich prowadzona jest kontrola mleczności przez Wielkopolską Izbę Rolniczą, podane są w sprawozdaniu z roku zeszłego; w roku bieżącym nie uległy one

poważniejszym zmianom. Kontrola odbywa się w każdej oborze co 21 dni, za każdym też razem kontroler oznacza % tłuszczu w mleku każdej krowy. W zakresie organizacji kontroli mleczności ze strony Wielkopolskiej Izby Rolniczej położony był przedewszystkiem nacisk, aby sieć kółek kontroli objęła wszystkie powiaty w Wielkopolsce i aby umożliwiło się w ten sposób przystąpienie do kontroli wszystkim chętnym, którzy znaczenie kontroli rozumieją i pragną z niej korzystać. Zadaniem zaś kierownictwa było wyrównanie kółek i ustalenie ich, aby każde kółko obejmowało 12—15 obór i poszczególne kontrole mogły się odbywać systematycznie.

Znaczny rozwój kontroli utrudnił kierownikowi kółek wnikanie we wszystkie drobne szczegóły każdego kółka i bezpośrednie czuwanie nad ich sprawnem działaniem. Aby więc cała organizacja z powodu swego rozrostu nie ucierpiała na sprężystości, koniecznem okazało się przedewszystkiem wzmocnienie czynników, wykonywujących nadkontrolę.

Zagadnienie to zostało rozwiązane przez utworzenie okręgów, obejmujących kilka lub kilkanaście normalnych kółek kontroli mleczności. Początkowo zorganizowany był jeden okręg, który pozostawiony był do prowadzenia starszemu kontrolerowi mleczności. Ponieważ rezultaty takiej organizacji okazały się bardzo dobre, zorganizowane zostały dalsze okręgi, z których każdy prowadzony jest przez jednego starszego kontrolera. Zakres pracy starszego kontrolera obejmuje:

I. Wykonywania nadkontroli i załatwiania drobnych spraw, związanych z prowadzeniem poszczególnych kółek kontroli.
2. Organizowanie nowych kółek kontroli — przedewszystkiem dla hodowli włościańskiej.

Nadkontrola ma na celu sprawdzanie, czy wyniki, podawane przez kontrolera, są zgodne z rzeczywistością, i wykonywana jest w ten sposób, że starszy kontroler bezpo-

średnio po dokonanej kontroli zatrzymuje danego kontrolera bez uprzedzenia na poszczególnym majątku i wspólnie z nim wykonuje powtórną kontrolę, powtarzając wszystkie czynności od początku. Starszy kontroler ma obowiązek wykonania nadkontroli przynajmniej raz na miesiąc u wszystkich podległych mu kontrolerów.

Dotychczas funkcjonują trzy okręgi nadkontroli, które łączą następujące kółka:

I. Szamotulski, w okolicy Rogoźna, Obornik, Szamotuł i Buku.

II. Inowrocławski w okolicy Mogilna, Strzelna, Inowrocławia i Bydgoszczy.

III. Kościański w okolicy Kościana, Śmigla, Leszna, Gostynia i Krobi.

Kółka kontroli, leżące wzdłuż linji kolejowych Poznań—Kępno i Poznań—Wągrówiec—Nakło, w oddzielne okręgi nie są zorganizowane, lecz podlegają bezpośrednio dyrektywom z Poznania.

Według stanu z dnia 1. IV. 1929, na terenie Województwa Poznańskiego czynnych jest 54 kółek kontroli, obejmujących 628 obór z 27.165 krowami. Stopniowy rozwój kontroli wykazuje poniższe zestawienie:

Rózwój kontroli w Wielkopolsce

W dniu	Było pod kontrolą: kółek	obór	krów
1. X. 1924	3	36	1.740
1. IV. 1925	6	71	2.880
1. X. 1925	9	118	4.720
1. IV. 1926	11	161	6.117
1. X. 1926	16	202	7.710
1. IV. 1927	24	290	12.250
1. X. 1927	27	325	14.060
1. IV. 1928	36	441	19.060
1. X. 1928	47	563	24.424
1. IV. 1929	54	628	27.165

Z tej liczby 9 kółek kontroli mleczności prowadzonych jest przez Zachodnio-Polskie Towarzystwo Rolnicze w Poznaniu.

Biorąc pod uwagę mleczność poszczególnych obór, można się zorjentować o przeciętnej mleczności krów, znajdujących się pod kontrolą Wielkopolskiej Izby Rolniczej. Obliczenia przeciętnych mleczności w ciągu ostatnich lat dały rezultaty następujące:

rok 1924/25 przeciętna mleczność wynosiła 2849,5 kg mleka
rok 1925/26 przeciętna mleczność wynosiła 2799,5 kg mleka
rok 1926/27 przeciętna mleczność wynosiła 3021,0 kg mleka
rok 1927/28 przeciętna mleczność wynosiła 3299,0 kg mleka

Z wyjątkiem roku 1925/26 stwierdza się rok rocznie podnoszenie mleczności krów. W roku sprawozdawczym przeciętna mleczność podniosła się o 238 kg mleka w porównaniu z rokiem ubiegłym.

Rezultat można nazwać zupełnie zadawalniający, jeżeli się zważy, że w ciągu roku przystąpiło do kontroli wiele obór słabszych, które miały dopiero pierwsze zamknięcie roczne.

Przeciętny procent tłuszczu dla wszystkich obór, znajdujących się pod kontrolą mleczności, ulega małym wahaniom. W roku zeszłym wynosił 3,25%, w roku sprawozdawczym 3,24%. Obniżenie to o 0,01% nie miałoby znaczenia, gdyby nie wskazywało, że w kierunku podniesienia procentu tłuszczu hodowcy tutejsi wykazują zbyt małe zainteresowanie.

Zestawienie mleczności krów, zapisanych do ksiąg rodowodowych, wykazuje dużą jeszcze liczbę krów z mlecznością poniżej 3000 kg mleka rocznie, ponieważ uchwała określająca minimalną mleczność dla krów zapisanych wchodzi w życie dopiero w roku 1929. Należy jednak stwierdzić, że przeciętna mleczność tych krów wynosi w roku bieżącym

3606 kg, t. j. o 294 kg więcej jak w roku zeszłym. (W roku 1926/27 przeciętna mleczność krów zapisanych wynosiła 3312 kg).

Kontrola włościańska w roku sprawozdawczym zrobiła duże postępy. Ze względu na duże koszta, odrębnych kółek włościańskich Wielkopolska Izba Rolnicza nie tworzy — jednak są kółka, w których większość tworzą członkowie włościanie. — Poza tem przy każdem kółku kontroli mleczności jest parę obór włościańskich, ogółem więc do kontroli należy obecnie już spora liczba włościan. Liczba ta jest trudna do ujęcia, gdyż kontrolę tę uważa się przedewszystkiem jako propagandę — wobec czego poszczególni członkowie często się zmieniają.

4. ZWALCZANIE GRUŹLICY

Akcję tępienia gruźlicy prowadzi Wielkopolska Izba Rolnicza od roku 1922 w oborach zarodowych Wielkopolskiego Towarzystwa Hodowców Bydła czarno-białego i czerwonego oraz dobrowolnie zgłoszonych niezarodowych.

Przy zwalczaniu gruźlicy posługiwano się metodą Ostertaga z pewnemi zmianami, dostosowanemi do miejscowych warunków i zależnych od środków materjalnych.

Głównie opierano się na klinicznem badaniu bydła i usuwaniu z obór sztuk z wyraźnemi objawami gruźlicy oraz chorych na otwartą postać gruźlicy płuc, wymienia i macicy.

W niektórych wypadkach stosowano na życzenie hodowców szczepienie tuberkuliną dla celów orjentacyjnych i dla ściślejszego określenia chorego bydła na gruźlicę.

W roku sprawozdawczym, t. j. od 1. stycznia 1928 do 31. marca 1929 zwalczanie gruźlicy liczbowo przedstawia się następująco:

Rodzaj obory	Ilość: zbadanych obór	Ilość: zbadanego bydła	Ilość chorego bydła na gruźlicę, mianowicie: klinicznie stwierdz. gruźl	%	otwarta postać gruźlicy płuc	%	wymienia	%	macicy	%	ogólnie	%
zarod. czarno-białe	171	9869	269	2,7	84	0,8	39	0,33	10	0,1	402	3,93
zarod. czerw.	4	213	9	4,2	1	0,21	1	0,21	1	0,21	12	4,8
nie-zarod.	52	3141	207	6,41	37	1,11	19	0,6	9	0,29	272	7,41
	227	13223	485	3,5	122	0,93	59	0,44	20	0,15	686	5,1

Mikroskopowo zbadano prób w Instytucie Bakterjologicznym Wielkopolskiej Izby Rolniczej 533, a mianowicie: 186 prób wyksztusin i stwierdzono 47 laseczniki gruźlicy; 283 prób mleka— 59 laseczniki gruźlicy; 64 prób wydzielin (z macicy wzgl. pochwy) — 20 laseczniki gruźlicy.

Równocześnie nadmienia się, że jakkolwiek z 186 prób wykrztusin wykazano tylko w 47 preparatach mikroskopowych laseczniki gruźlicy, to u pozostałych 75 sztuk, podanych w zestawieniu, w ostatecznem rozpoznaniu gruźlicy płuc miarodajnym był wynik badania klinicznego.

W porównaniu z rokiem 1927, w którym na ogólną sumę zbadanego bydła 11887 stwierdzono chorych na gruźlicę ogólnie 625, czyli 5,18% — w obecnym roku sprawozdawczym 1928/29 nastąpiła nieznaczna poprawa, gdyż na 13223 sztuk zbadanego bydła stwierdzono 686 sztuk chorych na gruźlicę, czyli 5,1%.

Każdego roku przeprowadza się badanie nietylko w oborach, w których tłumienie gruźlicy istnieje od kilku lat, lecz i w świeżo przyjętych oborach do Towarzystwa Hodowców Bydła, jakoteż i dobrowolnie zgłoszonych. W oborach tych jest niejednokrotnie duża ilość chorego bydła na gruźlicę i dlatego spadek gruźlicy, podany w ogólnem zestawieniu, jest nieznaczny.

Na zbadanych 171 obór, w których zwalczanie gruźlicy przeprowadza się od kilku lat, jest wolnych od otwartej postaci gruźlicy 34 obór zarodowych bydła czarno-białego i 2 obory niezarodowe.

Z początkiem roku 1928 rozpoczęto w czterech oborach zarodowych (Szelejewo, Przybroda, Gąsawy i Pępowo) kosztem Wielkopolskiej Izby Rolniczej próbne szczepienie cieląt szczepionką B. C. G. przeciw gruźlicy.

Dotychczas zaszczepiono około 200 cieląt ochronnie szczepionką Callmet'a, dostarczoną przez Zakład Mikrobjologji Uniwersytetu Poznańskiego.

Wnioski ostateczne co do skuteczności szczepień narazie trudno wyciągnąć z powodu zbyt krótkiego czasu i braku odpowiedniej ilości materjału sekcyjnego. W każdym jednak razie należy spodziewać się, że wyniki co do odporności szczepionych cieląt szczepionką B. C. G. będą dodatnie na równi z wynikami, jakie osiągnięto zagranicą.

Z postępem intensywniejszej hodowli zwłaszcza w kierunku podniesienia mleczności, w wielu oborach rozwinęły się różne choroby i schorzenia, ponieważ organizm zwierzęcy, nastawiony w pewnym kierunku produktywności, staje się słabszym do walki z chorobami.

W wypadkach tych udzielono w miarę możności pomocy: przez szczepienie przeciw ronieniu zakaźnemu, zabiegi lecznicze u krów jałowych, chorych na zakaźne zapalenie wymion itp.

Oprócz wyżej podanych czynności lekarze weterynaryjni Wielkopolskiej Izby Rolniczej udzielili :

1) pisemnych i ustnych porad, dotyczących higjeny, pielęgnacji i chorób zwierząt domowych,

2) przeprowadzali w miarę potrzeby badania stadników stacyjnych,

3) brali udział w kursach dla pielęgniarzy bydła i w egzaminach podkuwaczy koni.

III. HODOWLA TRZODY CHLEWNEJ
(1. IV. 1928 — 31. III. 1929)

Wielkopolska Izba Rolnicza ustawiła w okresie sprawozdawczym 59 stacyjnych knurów w 18 powiatach, dążąc do podniesienia hodowli trzody i do wyrównania stanu pogłowia u włościan. Rozmieszczenie knurów poszczególnych ras odbywało się w ten sposób, że uwzględniano życzenia utrzymującego stację knurów oraz materjał znajdujący się w danej okolicy, wzgl. konjunkturę na zbyt sztuk gotowych na rzeź. W myśl tego planu ustawiono knury rasy Wielkiej Białej Angielskiej w pobliżu bekoniarni, a knury rasy Uszlachetnionej Krajowej i Białej Ostrouchej w okręgach, wykazujących popyt na lekkie opasy wagi żywej około 125 kg.

Tytułem subwencji na zakup knurów stacyjnych wydano na każdego knura po ca 75,— zł, podczas gdy Wydziały Powiatowe przeznaczyły na knura po ca 100,— zł. Subwencje Wielkopolskiej Izby Rolniczej i Wydziałów Powiatowych w roku bieżącym będą musiały być wydatniejsze, gdyż obecna ilość knurów stacyjnych jest niewystarczająca, uwzględniając ubytek w stanie trzody chlewnej, wywołany przez pomór i zarazę.

Jesienią roku 1927 zorganizowano kółka kontroli trzody chlewnej, które się do lipca roku ubiegłego bardzo pomyślnie rozwijały, osiągając liczbę 29.300 kontrolowanych sztuk przez 22 kontrolerów w 181 chlewniach. Od lipca 1928 r. począwszy wiele chlewni zostało zupełnie zlikwidowanych,

inne poniosły dotkliwe straty przez rozszerzający się pomór i zarazę trzody chlewnej, tak, że obecnie znajduje się pod kontrolą 21 majątków z ilością 17.100 sztuk trzody chlewnej. Czynnych kontrolerów jest obecnie 9.

Podstawą kółek kontroli użytkowości trzody chlewnej jest myśl osiągnięcia przez odpowiednie żywienie i wychowanie — najwyższego dochodu z tej gałęzi gospodarstwa rolnego. Ponieważ jednak dochód ten nie zależy tylko od wyżej wymienionych czynników, lecz i od cen rynkowych na materjał rzeźny, przeto nawet przy dobrem żywieniu i racjonalnem wychowaniu dochód był w roku bieżącym mniejszy, niż w innych latach. Przyczyniły się do tego nieproporcjonalnie niskie ceny na trzodę chlewną przy drogich paszach, lecz stan ten należy uważać za przejściowy, na co wskazują już ostatnie notowania trzody chlewnej na targowicy w Poznaniu. Ta czasowa nieopłacalność trzody wpłynęła również na wielu właścicieli chlewni, by wystąpić z kółek kontroli użytkowości trzody chlewnej. Że jednak zrozumienie potrzeby ściślejszej kontroli nad każdym działem gospodarstwa, a temsamem i nad trzodą chlewną zdobywa coraz to nowych zwolenników i coraz to szersze rzesze rolników obejmuje, widzimy z tego, że nowoprzystępujących do kółek kontroli użytkowości trzody chlewnej jest dużo i że ci, którzy przebyli zarazę, znowu przysyłają zgłoszenia, chlewni do kontroli.

W kołach kontroli użytkowości trzody chlewnej żywienie trzody chlewnej jest oparte na metodzie skandynawskiej (na jednostkach pokarmowych) jako na metodzie, która okazała się w praktyce najbardziej dostępną. Zwłaszcza w żywieniu trzody chlewnej metoda ta (według Nils Hanssone) nabiera szczególnego znaczenia, bo jedną jednostką karmową jest 1 kg jęczmienia, czyli 1 kg tej paszy, która w tuczu trzody chlewnej jest — można śmiało powiedzieć — paszą zasadniczą; prawie w żadnej mieszance dla tuczników nie omija się śrutu jęczmiennego, jako składnika dodatniego przy osadzaniu dobrego mięsa i jędrnej słoniny.

Wprawdzie kontrolerzy użytkowości trzody chlewnej zalecają wszędzie żywienie według niżej podanych norm, jednak poszczególni hodowcy normy te nie ściśle stosują bądź to z chwilowych powodów finansowych, bądź to z nieznajomości wyników tych norm na gruncie danego majątku.

	Przeciętna waga sztuk w kg	Na dzień i sztukę		
		Jednostek karmowych	Wartości skrobiowej	Strawnego białka gr
Materjał hodowlany:				
10— 15 kg		0,6	0,4	70— 85
15— 20 „	15	0,9	0,6	100—120
20— 30 „	20	1,1	0,8	120—150
30— 40 „	30	1,3	0,9	135—165
40— 50 „	40	1,6	1,1	150—180
50— 60 „	50	1,9	1,3	160—190
60— 70 „	60	2,1	1,5	165—200
70— 80 „	70	2,3	1,6	170—210
80— 90 „	80	2,4	1,7	175—215
90—100 „	90	2,6	1,8	180—220
100—110 „	100	2,7	1,9	190—230
110—120 „	110	2,9	2,0	200—240
ponad 120 „	120	3,0	2,1	205—250
maciory karmiące	150	4,5—6,0	3,2—4,2	500—675
maciory luźne	150	1,5—2,3	1,1—1,6	100—200
Tuczniki:				
10— 15 kg	10	0,6	0,4	70— 85
15— 20 „	15	0,9	0,6	100—120
20— 30 „	20	1,1	0,8	120—150
30— 40 „	30	1,5	1,1	150—180
40— 50 „	40	1,9	1,3	180—220
50— 60 „	50	2,3	1,6	200—240
60— 70 „	60	2,6	1,8	205—250
70— 80 „	70	2,8	2,0	210—260
80— 90 „	80	3,0	2,1	220—270
90—100 „	90	3,2	2,2	230—280
100—110 „	100	3,4	2,4	240—290
110—120 „	110	3,5	2,5	250—300
120—130 „	120	3,7	2,6	260—310
ponad 130 „	130	3,9	2,7	260—320

Przyrosty sztuk tuczonych są wtedy najlepszym wskaźnikiem nieodpowiedniego żywienia i przyrosty dzienne przeciętne za cały czas poniżej 300 gr nie należą do niemożliwości. Z chwilą jednak, gdy hodowcy przekonali się do norm zalecanych i dzienne przyrosty za cały czas tuczu wynoszą przeszło 700 gr, wtedy nie odstąpiliby już nigdy od norm przepisanych.

Wychów jest oparty na doświadczeniach, nabytych w ostatnich latach, które zalecają wychów bardziej naturalny z uwzględnieniem przebywania na okólnikach, na pastwisku itd., przeto też przy wielu chlewniach założono okólniki dla macior i młodzieży i przeznaczono specjalne działy na pastwiska dla trzody chlewnej. W parze z tem idzie też polepszenie stanu zdrowotnego chlewu przez usunięcie ciemnych, ciasnych, betonowych chlewów i przerobienie tych na możliwie dobre chlewy hodowlane, wzgl. przenoszenie sztuk hodowlanych do innych budynków, bardziej odpowiadających temu celowi.

Wielkopolski Związek Hodowców Trzody Chlewnej rozwija się pomyślnie i pomimo pomoru i zarazy trzody, która znacznie utrudniała pracę hodowlaną, jednak zyska nowych członków. Z końcem roku sprawozdawczego było zapisanych 35 chlewni zarodowych, a zgłoszonych 10 chlewni. Stan w chlewniach zarodowych przedstawia się następująco:

26 chlewni rasy Białej Ostrouchej z ilością 63 knurów i 516 macior;

3 chlewnie rasy Czarnej Kłapouchej (Cornwalle) z ilością 4 knurów i 72 macior;

5 chlewni rasy Białej Uszlachetnionej Krajowej z ilością 22 knurów i 63 macior;

1 chlewnię rasy Wielkiej Białej Angielskiej z ilością 2 knurów i 10 macior. Razem 35 chlewni zarodowych z ilością 91 knurów i 661 macior.

W ciągu ub. roku zalicencjonowano ogółem 817 sztuk, w tem 258 knurów i 559 macior. Ilość ta jest wprawdzie mała w porównaniu ze stanem macior zarodowych, jednak to wynika z tego, że niektóre chlewnie były przyjęte już w drugiej połowie roku sprawozdawczego i nie zdążyły jeszcze przedstawić żadnych sztuk do licencji, a ponadto w kilkunastu chlewniach zarodowych pomór i zaraza wyniszczyły prawie cały stan posiadania. Wśród obecnych 661 macior jest prawie połowa pierwiastek dopiero oproszonych, a zatem również nie wchodziły w rachubę w roku ubiegłym jako materjał rozpłodowy.

O żywotności Wielkopolskiego Związku Hodowców Trzody Chlewnej świadczy najlepiej fakt sprowadzenia w roku ubiegłym 12 knurów z zagranicy, celem odświeżenia krwi — pomimo trudnych warunków gospodarczych i groźby utraty nowo nabytego materjału przez pomór i zarazę. Oprócz sprowadzonych już 12 knurów poszło jeszcze 10 wniosków do Ministerstwa Rolnictwa o zezwolenie na przywóz 10 dalszych knurów.

Rasa Wielka Biała Angielska, reprezentowana dotychczas w jednej chlewni, uzyska w roku bieżącym jeszcze kilku przedstawicieli, gdyż w roku ubiegłym sprowadzono 1 knura i 4 maciory tejże rasy z zagranicy, a kilka knurów i młodszych maciorek zakupiono u hodowców świń tej rasy z innych Województw Polski.

Na sztuki zalicencjonowane czyli zarodowe wystawia się rodowody, w których narazie podane jest tylko pochodzenie; z biegiem czasu, gdy Związek będzie miał parę lat pracy za sobą, w rodowodach będą uwidocznione również i cechy użytkowe danej sztuki względnie rodziców, jak płodność, ilość wychowanych (odsadzonych) prosiąt, przyrosty dzienne miotów do odsadzenia i przyrosty dzienne sztuk poszczególnych po odsadzeniu, względnie przyrosty dzienne sztuk kontrolnych, pochodzących po rodzicach zarodowych, a przeznaczonych na tucz.

IV. HODOWLA OWIEC

Niepomyślne konjunktury handlowe dla zbytu wełny i mięsa skopowego — spowodowały dalsze kasowanie stad owiec. Porównywując statystykę w roku 1921, która wykazała, że Województwo Poznańskie posiada 324.171 sztuk owiec ze statystyką z roku 1927, wykazującą zaledwie 183.732 sztuki — stwierdzić trzeba katastrofalne zmniejszanie się pogłowia owiec, sięgające blisko 40% w przeciągu 6-ciu zaledwie lat.

Do redukcji stad lub też do ich zupełnego kasowania przyczynił się w dużym stopniu bardzo mały popyt na mięso skopowe, powodujący miejscami zupełny brak możności zbytu skopów, szczególniej w większych partjach. Parcelacja domen państwowych, w których prowadzona była hodowla owiec na większą skalę i w których częstokroć był bardzo ładny materjał hodowlany, przyczyniła się w dużym stopniu do przymusowej likwidacji stad, zwiększając w ten sposób upadek tej gałęzi hodowli.

Hodowle zarodowe utrzymały jakość swego materjału na wysokim poziomie, jednak pomimo tego, wobec kasowania owczarń użytkowych, popyt na rozpłodniki męskie był nieco mniejszy niż w latach ubiegłych. Licytacje tryków były stosunkowo mniej ożywione, a przeciętna cena za tryka wynosiła 350,— do 400,— zł. Za okazy wyjątkowo dobre do owczarń czołowych płacono do 1.000,— zł.

W roku sprawozdawczym inspektor hodowli owiec przeprowadził klasyfikację 16 stad (4.000 macior) w tem dwa stada zarodowe.

V. HODOWLA DROBNEGO INWENTARZA

1. HODOWLA KÓZ

Zainteresowanie hodowlą kóz jest coraz żywsze. Wpływa dużo zapytań o materjał zarodowy z całej Polski. Objawy te świadczą najwymowniej, że niezależnie od skali na-

szego uznania o potrzebne rozpowszechnienie kóz w Polsce, istnieje rzeczywiście zapotrzebowanie na te zwierzęta i zaszeregowania kóz rasowych w poczet istotnie użytecznych zwierząt domowych nie da się uniknąć. Nie będzie to zresztą szkodą dla kraju, przyczyni się to do podniesienia poziomu dobrobytu wśród sfer ludności niezamożnej.

Prawdopodobnie wyłoni się potrzeba sprowadzenia materjału zarodowego z zagranicy. W sprawie tej Wielkopolska Izba Rolnicza ograniczy się do pośrednictwa w zakupie na zamówienie.

Stacje kozłów zarodowych białych saaneńskich istnieją:

1) w Buczu pow. Śmigiel u ks. prob. Kłosia,
2) w Inowrocławiu, ul. Nowe Ogrody 9 u p. Mikołaja Kopecia,
3) w Szubinie u p. Anastazego Dymarkowskiego, założona staraniem tamtejszego Wydziału Powiatowego,
4) w Jarocinie w Towarzystwie Hodowców Drobnego Inwentarza,
5) w Poznaniu — Gołęcin u p. Franciszka Błaszczyka.

Przestały istnieć stacje w Jankowicach pod Poznaniem, w Wieleniu n/Wartą, w Modrzu pod Poznaniem.

W zakładaniu stacyj kozłów zarodowych ponosi Wielkopolska Izba Rolnicza 60% wszelkich kosztów. Prócz tego udziela się wedle możności na lepsze odżywienie kozła premji w wysokości 10,— zł.

2. HODOWLA DROBIU

Aby podnieść poziom użytkowości naszych hodowli kur, a temsamem wywrzeć pewien wpływ na najważniejsze zadania produkcji jaj w Wielkopolsce, wprowadziła Wielkopolska Izba Rolnicza nowe warunki uznawania.

Główny nacisk położono na prowadzenie kontroli nieśności kur. Mimo dość znacznego obostrzenia uznanych ho-

dowli, nietylko, że skarg nie było wcale, lecz coraz więcej osób zgłasza się do zapisania do rejestru, wyrażając chęć poddania się jaknajdalej idącej kontroli.

Obecnie jest zapisanych 39 właścicieli hodowli drobiu.

Założenie zakładu hodowli drobiu o charakterze szkoły drobiowej staje się piekącą potrzebą. Dotychczasowe środki nie wystarczają. Kwestja kształcenia personelu drobiowego i instruktorskiego staje się kwestją rozwoju tutejszego drobiarstwa.

Małorolnym dostarczano jaj wylęgowych, podobnie jak w latach porzednich po cenie ulgowej, która wynosi dla nabywcy 33% ceny jaja wylęgowego. Ogółem wydano 4.500 jaj członkom kółek rolniczych i kółek włościanek. Subwencja na ten cel wyniosła 2.570,65 zł.

W y s t a w y. Na terenie Województwa Poznańskiego odbyły się następujące wystawy drobnego inwentarza:

od 11. do 13. II. 1928 w Zbąszyniu
„ 25. „ 27. II. 1928 w Bydgoszczy
„ 25. „ 27. II. 1928 w Lesznie
„ 24. „ 27. XI. 1928 w Zbąszyniu
„ 23. „ 25. II. 1929 w Poznaniu.

Na wszystkich powyższych wystawach był kierownik referatu czynny jako ekspert w dziale drobiowym. Miało to miejsce również na pokazie hodowlanym w Wolsztynie dnia 18. września b. r. Z wystaw zamiejscowych korzystały z odznaczeń Wielkopolskiej Izby Rolniczej II. Pomorska Wystawa Drobiu w Grudziądzu.

K u r s y. Kursów kapłonienia pod kierownictwem p. Dr. Jerzego Szumana odbyły się dwa i to w Poznaniu w dniach 17. VII. i 22. VIII.

D o ś w i a d c z a l n i c t w o. W czasie od 1. do 25. listopada b. r. w celu stwierdzenia najlepszych metod tuczu

gęsi oraz stwierdzenia, czy tuczenie gęsi u nas dałoby się przeprowadzić na szerszą skalę jako przedsiębiorstwo przemysłowe, urządziła Wielkopolska Izba Rolnicza pod kierownictwem p. Dr. Jerzego Szumana doświadczalny tucz na 26 sztukach w grupach po 5 sztuk. Wyniki doświadczalnego tuczu gęsi ogłosi p. Dr. J. Szuman w specjalnej rozprawie.

3. PSZCZELNICTWO

K u r s y. Kontynuowano współpracę z Wielkopolskim Związkiem Towarzystw Pszczelniczych. Jak w latach poprzednich odbył się szereg kursów pszczelarskich na prowincji, do których Wielkopolski Związek Towarzystw Pszczelniczych dostarczył prelegentów. Kursy, trwające 3 dni, odbyły się w następujących miejscowościach: Kościanie, Jutrosinie, Nakle, Wrześni, Kobylinie, Kępnie, Witkowie, Mogilnie, Kcyni, Szubinie, Kruszwicy, Żninie.

S u b w e n c j e n a p s z c z e l n i c t w o. Udzielono subwencji Wielkopolskiemu Związkowi Towarzystw Pszczelniczych jak następuje:

Na wyżej wspomniane kursy 800,— zł;

na wydawnictwo „Bartnika Wielkopolskiego“ i „Posener Bienenwirt“ 600,— zł;

na stacje obserwacyjne i hodowlę matek pszczelich 750,— zł.

Prócz tego wypłaca Związkowi Ministerstwo Rolnictwa przez Wielkopolską Izbę Rolniczą miesięcznie 300,— zł jako zasiłek na utrzymanie instruktora pszczelarskiego.

P a s i e k a d o ś w i a d c z a l n a W i e l k o p o l s k i e j I z b y R o l n i c z e j. Pasieka ta składa się z 8 uli systemu amerykańskiego Dadant Blatt z pszczołami, które w roku 1927 przeszły w zimowanie jako pnie o średniej sile, przeto rozwój ich w roku bieżącym był słaby. Natomiast rok przy-

szły rokuje najlepsze nadzieje, że pasieka da pewien dochód. Do pasieki należy pawilon z licznymi przyborami, który służy jako schowalnia dla wszelkich przyborów.

4. HODOWLA KRÓLIKÓW

Sprawa królikarska w Wielkopolsce wykazuje, że nie brak u nas pierwszorzędnego materjału hodowlanego. Pierwszeństwo pod tym względem ma Towarzystwo Hodowców Drobnego Inwentarza w Zbąszyniu, następnie w Lesznie. Jednakże istniejące hodowle są wszystkie typu zarodowego i trudnią się zbytem rozpłodników, które znajdują nabywców w całej Polsce. Hodowli urządzonych na produkcję futer lub mięsa w Wielkopolsce niema. Prócz tego zajmują się hodowlą królików sfery robotnicze — podmiejskie i wiejskie, jednakże tylko w celu pozyskania pewnej ilości mięsa. Skórki stąd otrzymane, ponieważ pochodzą z zwierząt bitych o każdej porze, przedstawiają materjał bardzo lichy. Ponieważ dla tych sfer drogi materjał zarodowy jest niedostępny, przeto niema widoków, aby pod tym względem nastąpiła w krótkim czasie znaczna poprawa. Pielęgnowanie skórek po zabiciu zwierzęcia jest tak beztroskliwe, że i z tego powodu skórki jako futerka mało wchodzą w rachubę.

Wielkopolska Izba Rolnicza stara się o poprawę tego stanu rzeczy, jednakże stoi temu na przeszkodzie brak sił instruktorskich, które zastąpić muszą, rozrzucone po całym terenie działalności Wielkopolskiej Izby Rolniczej, Towarzystwa Hodowców Drobnego Inwentarza. Przed wojną było tych Towarzystw 8, a mianowicie po jednem: w Poznajest tych Towarzystw 8, a mianowicie po jednem: w Poznaniu, Jarocinie, Inowrocławiu, Lesznie, Zbąszyniu; w Bydgoszczy istnieją dwa Towarzystwa. Nowe założono Towarzystwo w Wągrówcu.

Niezależnie od tego istnieje w Wielkopolsce kilkanaście Towarzystw gołębi pocztowych, tworzących oddzielne orga-

nizacje, podlegające ewidencji władz wojskowych. Podane 8 Towarzystw łączą się w Wielkopolski Związek Towarzystw Hodowców Drobnych Zwierząt i Towarzystw ku ochronie ptactwa. — Wielkopolska Izba Rolnicza wszczęła akcję założenia Towarzystw tych z siedzibą w miastach powiatowych, aby amatorom drobnych zwierząt dać sposobność prowadzenia akcji hodowlanej w sposób racjonalny.

Dział Mleczarski i Szkoła Mleczarska Wielkopolskiej Izby Rolniczej we Wrześni

Mleczarstwo w roku 1928 wykazuje dalszy, szybki rozwój. Objawia się on w powstawaniu nowych mleczarń, ewentualnie ulepszaniu, modernizowaniu starych mleczarń. Rok ubiegły pod względem wydajności (ilości) mleka nie należy do najlepszych. Długotrwała susza letnia i z tem związany brak paszy wpłynął deprymująco na ilość dostarczonego do mleczarń mleka. W miesiącach letnich i jesiennych dostawa mleka w niektórych mleczarniach obniżyła się o 20—30% w porównaniu do ubiegłego roku.

Dział mleczarski, podobnie jak w ubiegłych latach, starał się wniknąć we wszelkie potrzeby mleczarstwa Wielkopolski, przy każdej, nadarzającej się sposobności udzielał rad i wskazówek. W działalności tej starał się współpracować z Wielkopolskiem Towarzystwem Kółek Rolniczych w Poznaniu, z Związkiem Spółdzielni Zarobkowych i Gospodarczych w Poznaniu, Izbą Przemysłowo-Handlową w Poznaniu, z Związkami zawodowemi mleczarskiemi, kierownikami mleczarń i firmami handlowemi, zajmującemi się handlem i eksportem masła. O żywej działalności informacyjnej świadczy, między innemi, ilość załatwionych spraw 2.197.

W sprawach ogólno-mleczarskich utrzymywał Dział Mleczarski kontakt z instytucjami pokrewnemi, zajmującemi się mleczarstwem na terenie całej Polski.

Praca Działu Mleczarskiego szła w następujących kierunkach:

a) badanie produktów mleczarskich, a więc oznaczanie procentu tłuszczu w stale nadsyłanych z mleczarń próbach mleka pełnego, chudego, śmietany i maślanki, badanie pojedyńczych prób masła i serów na zawartość wody, względnie zawartość tłuszczu. Badano mleko na zafałszowanie, obliczając w próbach mleka pełnego suchą masę, procent tłuszczu w suchej masie, ciężar gatunkowy suchej masy, oznaczając ciężar właściwy mleka, refrakcję i na podstawie tych analiz i obliczeń stwierdzano sposób i stopień zafałszowania.

Badano również próby mleka na zawartość prątków gruźlicznych.

Rok 1928	Ilość mleczarń nadsyłaj. próby	Ilość nadesłanych prób mleka pełnego	Przec. % tłuszczu w nadesłanych próbach mleka	Ilość prób śmietany	Ilość prób mleka chudego	Ilość prób maślanki	Ilość prób masła	Ilość prób sera	Ilość prób mleka na zafałszowanie	Ilość prób mleka do bad. na gruźlicę	Razem prób
styczeń. . .	20	3102	3,07	135	10	3	3	—	3	1	3257
luty.	24	2759	3,05	102	13	1	4	—	3	2	2884
marzec. . .	21	3833	3,16	201	4	1	5	2	1	2	4049
kwiecień. .	24	3399	2,90	121	1	1	1	—	4	2	3529
maj.	24	3512	3,07	155	1	—	—	1	4	1	3674
czerwiec. .	24	3554	3,00	116	3	—	1	—	7	1	3682
lipiec. . . .	25	3647	3,00	154	2	—	—	—	8	—	3811
sierpień . .	23	3304	3,06	61	8	—	—	1	4	1	3379
wrzesień. .	22	3164	3,08	99	4	—	—	—	1	1	3269
październik	20	2983	3,07	77	2	—	3	—	1	—	3066
listopad . .	21	3068	3,25	47	—	—	1	—	—	—	3116
grudzień. .	17	2637	3,29	37	1	—	1	—	—	—	2676
razem	—	38962	3,08	1305	49	6	19	4	36	11	40392
Rok 1929											
styczeń. . .	22	2988	3,22	73	1	1	—	—	—	—	3063
luty.	21	2235	3,24	47	—	—	3	—	—	—	2285
marzec. . .	24	3157	3,10	82	6	1	1	—	—	1	3248
razem	—	8380	3 18	202	7	2	4	—	—	1	8596

Tablica podana wskazuje, że działalność analityczna w ubiegłym roku była bardzo żywa. Z roku na rok znacznie powiększa się ilość badanych prób nabiału.

Dla ilustracji podamy, że zbadano w roku

	1925	1926	1927	1928
prób nabiału ogółem:	15.236	23.121	28.184	40.392

Porównując ilość analiz w roku 1925 z rokiem 1928, okazuje się, że ilość ta wzrosła o 165%.

b) Podobnie jak w ubiegłych latach, zajmowano się wyrobem podpuszczki, której dostarczono mleczarniom ogółem 293 litry. Aby ułatwić mleczarniom nabywanie chemikalij, odpowiednich do analiz, dostarczono kontrolerom mleczności i mleczarniom 7.605 kg kwasu siarkowego do badania mleka i 552 litry alkoholu amylowego. Dostarczano również mleczarniom ług sodowy $^1/_{10}$ i $^1/_4$ norm. do oznaczania kwasowości mleka, względnie śmietany, alizarol do badania jakości mleka i śmietany, fenolftaleinę, odczynniki do reakcji Storcha na pasteuryzację mleka czy śmietany.

c) W sprawach zakładania spółdzielni mleczarskich udzielono informacyj, jadąc do 5 miejscowości, w których to miejscowościach zamierzono utworzyć nowe spółdzielnie mleczarskie. Samą organizacją mleczarń spółdzielczych zajmował się Związek Spółdzielni Zarobkowych i Gospodarczych w Poznaniu. Udzielano również wskazówek technicznych przy wyrobie masła, względnie wyjeżdżano do mleczarń celem pobrania bezstronnie prób mleka do analizy. W tych sprawach wyjeżdżali instruktorzy szkoły, jadąc do 3 mleczarń. Kierownik Działu Mleczarskiego oceniał wartość urządzenia mleczarni przy zmianie właściciela w jednej miejscowości.

Na życzenie Wielkopolskiego Towarzystwa Kółek Rolniczych wygłoszono na kursach lub jako zwykłe referaty w 6 miejscowościach odczyty o mleczarstwie, higjenie obory, nawiązując do hodowli bydła. Kierownik Działu Mleczarskiego wygłosił przez Radjo 2 odczyty p. t. 1) ,,O znaczeniu

producenta mleka w rozwoju mleczarstwa". 2) „O higjenie obory". Wykładano na kursie skotarskim, organizowanym przez Wielkopolską Izbę Rolniczą w Zalesiu.

Począwszy od 1. kwietnia 1928 r. nastąpił rozdział pod względem budżetowym między Stacją Doświadczalną a Działem Mleczarskim, który od tego czasu sprawy budżetowe załatwia samodzielnie. Z powodu dużego nawału pracy, powodowanego budową Szkoły Mleczarskiej we Wrześni, musiano zaangażować do Działu Mleczarskiego sekretarza.

Kierownik Szkoły Mleczarskiej i Działu Mleczarskiego jest delegatem Komitetu Państwowych Ocen Masła i Serów, powołanego do życia decyzją Ministra Rolnictwa z dnia 3. października 1927 r. W sprawach związanych z organizacją ocen, względnie na posiedzenia komitetu wyjeżdżał Kierownik Działu Mleczarskiego 4 razy do Warszawy, raz do Rzeszowa.

Dnia 21. grudnia 1928 r. odbyła się w budynku Szkoły Mleczarskiej we Wrześni Państwowa Okręgowa Ocena Masła. Na ocenę przysłano 80 prób masła, pochodzącego z 76 mleczarń. Największa ilość, bo 39 prób pochodziło z wojew. poznańskiego 15 z woj. pomorskiego, 8 prób z woj. lwowskiego, 7 prób z woj. krakowskiego, 4 próby z woj. tarnopolskiego, 3 próby z woj. łódzkiego i po 1 próbie z woj. warszawskiego, lubelskiego, kieleckiego i stanisławowskiego.

Z nadesłanych 80 prób masła jako wyborowe uznano 4 próby, czyli 5%; jako bardzo dobre uznano 39 prób, czyli 48,75%; jako dobre uznano 29 prób, czyli 36,25%; jako wadliwe uznano 8 prób, czyli 10%.

W przyszłości w okręgowej ocenie masła we Wrześni będą mogły brać udział tylko mleczarnie z woj. poznańskiego i pomorskiego.

W roku 1928 opracowano statystykę mleczarstwa w Wielkopolsce za rok 1927. Starano się objętość statystyki możliwie zwiększyć, dodając nowe wykresy, względnie nowe

tabele, aby w ten sposób można było mieć całokształt mleczarstwa Wielkopolski. Statystyka ta zajmuje się zarówno mleczarniami spółdzielczemi, jak prywatnemi i dworskiemi. Szkoda, że inne województwa nie posiadają w ten sposób opracowanej statystyki, bo możnaby, mając dokładne dane, zorjentować się co do ilości przeróbki mleka w mleczarniach całej Polski, jak również co do zdolności eksportowej nabiału w poszczególnych województwach Polski.

W roku 1928 kontynuowano rozpoczęte w roku 1927 zbieranie i przesyłanie danych statystycznych tutejszego mleczarstwa do biuletynów, wydawanych kwartalnie przez „Preisberichtstelle des schweizerischen Bauernverbandes“. Do roku 1927 dawało się odczuć dużą lukę w sprawozdaniach tego związku. Sprawozdania te obejmowały bowiem wszystkie kraje europejskie i pozaeuropejskie mleczarskie, a brak było tych danych z Polski, która przecież odgrywa niepoślednią rolę w wszechświatowym obrocie masła.

Do roku 1927 istniała w Polsce jedyna Szkoła Mleczarska w Rzeszowie. Okazało się jednak, że przy silnym i w szybkiem tempie postępującym rozwoju mleczarstwa w ostatnich latach jedna szkoła mleczarska nie pokryje zapotrzebowania mleczarzy Polski. Dlatego też od roku 1924 sprawa budowy nowej Szkoły Mleczarskiej była na porządku dziennym. Rozchodziło się najpierw o przesądzenie, czy ta nowa szkoła ma być uruchomiona w zachodnich częściach kraju, czy wschodnich. Po rozważeniu jednak wszystkich pro i contra za budową na zachodzie, postanowiono uruchomić szkołę w wojew. poznańskiem, gdzie przemysł mleczarski już najdawniej był rozwinięty i najlepiej zorganizowany i gdzie wysoka kultura województwa mogła oddziaływać dodatnio na materjał uczniowski, pochodzący z innych województw Polski.

Rozpoczęta w jesieni r. 1927 budowa Szkoły Mleczarskiej i mleczarni szkolnej we Wrześni, projektowana przez st. Radcę Starostwa Krajowego w Poznaniu, Inż. Arch. M. Pospieszalskiego dozwoliła na przeniesienia się Działu

Mleczarskiego z Poznania do Wrześni w październiku 1928 roku. Łącznie z budową szkoły postępowała budowa i montaż mleczarni szkolnej. Niestety ostra zima opóźniła prace tak, że nową Szkołę Mleczarską Wielkopolskiej Izby Rolniczej we Wrześni uruchomi się dopiero 1. maja 1929 r.

Budowę Szkoły Mleczarskiej we Wrześni uskuteczniła Wielkopolska Izba Rolnicza z subwencji oraz pożyczek Ministerstwa Rolnictwa i z swych własnych funduszy.

Urządzenie maszynowe mleczarni szkolnej uskuteczniono, otrzymując na ten cel subwencję z Ministerstwa Rolnictwa. Dostawę maszyn mleczarskich i instalacji chłodniczej powierzono firmie Alfa-Laval w Warszawie, z firm krajowych Firma Fitzner i Gamper w Sosnowcu dostarczyła 2 kotły parowe do mleczarni, Firma Borman, Szwede i Ska w Warszawie maszynę parową i aparaty do zasilania kotłów, Firma Stier i Ska we Wrześni wanny amerykańskie do serowni i kocioł do serów. Instalację chłodniczą do składu masła w mleczarni powierzono firmie Inż. J. Drzewiecki w Krakowie, przedstawicielowi firmy Gellert et Co w Wiedniu.

Obecny rok sprawozdawczy organizacji szkoły przed jej uruchomieniem nie dozwala jeszcze na podanie wyników pracy Szkoły. Obliczony na 56 osób internat szkoły dozwoli jednak na szkolenie roczne zastępu pracowników mleczarskich, mleczarnia szkolna, jedna z największych, da możność pracy tak w mleczarstwie, jak i w serowarstwie, która to gałąź przeróbki mleka nie stoi w Wielkopolsce na odpowiednim poziomie.

Szkoła Mleczarska i Dział Mleczarski Wielkopolskiej Izby Rolniczej we Wrześni zatrudnia 1 kierownika, 2 nauczycieli, 3 instruktorów, 1 sekretarza, 1 urzędnika (asystenta) Działu Mleczarskiego i służbę.

Produkcja rolna

Rok 1928 dla rolnictwa polskiego był rokiem niespodzianek, dużo rolnikom dał rozczarowań i w znacznej mierze pogorszył ich położenie ekonomiczne.

Niespodzianką był wysoki bardzo sprzęt zboża, który o wiele przewyższył oczekiwania. Niespodzianką był tem bardziej, że okres wegetacji zboża nie można było nazwać korzystnym i przebieg wegetacji raczej upoważniał do zapatrywań pesymistycznych.

Oziminy zima zastała słabe i niedostatecznie rozwinięte. W dodatku zima 1927/8 była bezśnieżna i mroźna przy częstych i silnych wiatrach wschodnich. Pierwsze miesiące roku 1928 wykazywały duże wahania między temperaturą dzienną i nocną, co w dalszej mierze bardzo ujemnie wpłynęło na wygląd ozimin. Niekorzystnym zwłaszcza był miesiąc luty. W początku miesiąca nie było mrozów ani nadmiernych opadów, tak, że około 9 lutego w południowej części Wielkopolski mogli rolnicy zacząć orać na lżejszych, a zwłaszcza drenowanych polach i po kilku dniach możliwość ta istniała w całej południowej części Wielkopolski aż pod sam Poznań i trwała mniejwięcej 7—8 dni; w północnych natomiast w powiatach wskutek więcej nieprzepuszczalnego podglebia, a również niższej temperatury orka nie była możliwą. Około 20-go lutego znowu rozpoczęły się mrozy, które trwały do końca miesiąca i dla ozimin tem szkodliwsze były, że koło południa słońce rozgrzewało rolę, która w nocy znowu zupełnie zamarzała. Po kilku cieplejszych dniach w początku miesiąca marca, w drugiej jego

dekadzie znowu powróciły mrozy z silniejszemi wiatrami wschodniemi, które na południu województwa trwały do 20-go, a na północy do 24-go marca.

Warunki atmosferyczne w miesiącu kwietniu również były bardzo niekorzystne. W pierwszych dwóch dekadach miesiąca temperatura była niską, a w drugiej dekadzie było kilka znacznych przymrozków nocnych, które dla żyta w skutkach były fatalne. Pozatem cały miesiąc był ubogi w opady.

Najwięcej przez zimę i wiosnę ucierpiały rzepaki, które w $^3/_4$ wyginęły; pozatem silnie ucierpiał jęczmień zimowy, którego ca 33% ulec musiało zaoraniu. Ca 20% musiano zaorać żyta, a najmniej stosunkowo ucierpiała pszenica, której zaorano tylko ca 5%.

Pozostałe zboże ozime jeszcze z początkiem maja było zacofane w rozwoju i cienkie, gdyż brak dostatecznej wilgoci przy dosyć wysokich temperaturach dziennych wpływał ujemnie na krzewienie się roślin.

Zaoranie tak znacznych obszarów ozimin tem boleśniej odczuli rolnicy, ponieważ mrozy na jesień rozpoczęły się w czasie, gdy dużo jeszcze prac w polu pozostało do wykonania i znaczne obszary buraczysk i perczysk trzeba było zorać na wiosnę. Dopomógł jednak wielce brak normalnych na wiosnę opadów, wskutek czego już w lutym można było orać, mimo, że w głębszych warstwach ziemia jeszcze była zmarznięta. Po części nawet siewy wiosenne rozpoczęto w czasie, gdy mróz w głębi roli jeszcze trzymał. Wskutek tego, mimo zwiększonego obszaru wysiewów wiosennych, siew jarzyn został wykończony bez znaczniejszego opóźnienia, a również i buraki w przeważnej części jeszcze w kwietniu zostały zasiane.

Mimo suszy, która trwała do połowy maja i mimo kilku przymrozków w drugiej połowie tego miesiąca, po obfitych deszczach, które spadły w drugiej połowie maja zwłaszcza w północnej części województwa, bardzo poprawił się stan

tak zbóż ozimych, jak i jarych. Deszcze te po części były połączone coprawda z gradami, które jednak naogół większych szkód nie wyrządziły. W czasie dalszej wegetacji ucierpiały jeszcze pszenica od mączniaka, a zgorzel buraka wystąpiła silniej, jak po inne lata; naogół jednak chorób roślinnych było mniej niż zwykle. Natomiast w dalszym ciągu wegetacji tak zbóż, jak okopowych, stan wilgoci w roli nie był dostateczny.

Ostatni okres wegetacji zbóż, zwłaszcza czas dojrzewania zboża, był natomiast tak korzystny, jak rzadko się zdarza. Wskutek tego ziarno wyrosło bardzo dorodne i plony przeważnie o wiele przewyższyły oczekiwania. Przypuszczać należy, że przyczyniła się do tego również wzmagająca się co roku intensywność nawożenia i przedewszystkiem staranniejsza uprawa i w znacznej mierze rozwinięte pielęgnowanie roślin po dokonanym siewie, wskutek czego rośliny lepiej okres suszy przetrzymać mogły.

Sprzęt okopowych naogół był niezły, chociaż skutki suszy przy burakach i kartoflach silniej się dały odczuć, jak przy zbożu. Ziemie, po obydwóch stronach Noteci położone, miały dosyć opadów przez cały okres wegetacji i wskutek tego i w okopowych sprzęty rekordowe. Powiaty Wielkopolski, położone pomiędzy Notecią a linją Zbąszyń—Poznań—Gniezno, naogół miały sprzęt dobry, a w całej części południowej Wielkopolski sprzęt buraków wypadł trochę niżej przeciętnego, a sprzęt kartofli nawet słabo.

Czas sprzętu tak zbóż, jak i okopowych był korzystny, wskutek czego płody w dobrej jakości zostały zebrane. Zboże miało bardzo wysoką wagę gatunkową, a zawartość tak mączki w kartoflach, jak cukru w burakach była o wiele wyższą od normalnej. Dzięki temu, że chwościk buraczany w tym roku zupełnie się nie pokazał, sprzęt liści buraczanych był dosyć dobry i w gospodarstwach buraczanych zapewnił paszę dla inwentarzy.

Jest to tem ważniejsze, że sprzęt siana wypadł — choć jakościowo był dobry — pod względem ilości zupełnie nie-

dostatecznie i w gospodarstwach, nie mających liści buraczanych, wyżywienie inwentarzy poczęści było niełatwe.

Mimo tego, że żniwa w tym roku były opóźnione, a początkowo uprawa jesienna wskutek suszy bardzo trudna, miejscami nawet niemożliwa, późniejsze deszcze wpłynęły korzystnie na uprawę ozimin, tak, że siewy jesienne wczas i dobrze wszędzie zostały wykonane; zboża powschodziły dobrze i następnie ich rozwój również był korzystny, tak, że gdy koło 10 grudnia rozpoczęła się zima, oziminy były już przeważnie silnie zawzięte. Mrozy przyszły bardzo nagle, ale równocześnie z ich nastaniem spadła dostateczna ilość śniegu, chroniąca je przez całą zimę — długą i ciężką.

Mimo tego, że ciężkie mrozy trwały przez 4 miesiące, a w lutym 1929 doszły do 36° Celsiusza, powłoka śniegu, wynosząca ca 25 cm, okazała się dostateczną i zima, trwająca do połowy marca, szkody oziminom nie wyrządziła. Również tajanie śniegów odbyło się w warunkach dla ozimin korzystnych. Śnieg tajał powoli, nie tworząc skorupy lodowej na polach, a powstająca woda spłynęła szybko.

Również w okopowych szkody wskutek mrozów nie powstały zbyt wielkie. W wielu wypadkach kartofle zmarzły w czubkach kopcy, które nie były okryte śniegiem, ale naogół, zwłaszcza kartofle przezimowały nieźle. Cośkolwiek większe straty powstały w burakach pastewnych, marchwi i wysadkach buraczanych.

Drugą bardzo przykrą niespodzianką, jaka spotkała rolnictwo polskie w roku ubiegłym, był zawód, jaki rolnicy doznali w związku z tworzeniem państwowych rezerw zbożowych. Rozporządzenie tworzenia rezerw zbożowych przyniosło rolnictwu wszystkie ujemne strony, jakich się obawiano, a zawiodły w zupełności korzyści, jakich się rolnictwo po niem spodziewało. W polityce zbożowej Państwa wytworzył się etatyzm, zbliżający gospodarkę produktami rolnemi do monopolu państwowego. Brak płynnych kapitałów w kraju siłą rzeczy dał Państwu daleko idącą supremację i handel głównemi płodami rolnemi zupełnie stał się

zależny od danego urzędu. Gdy zaś równocześnie wytyczna polityka zbożowa odznaczała się daleko idącą chwiejnością — w ciągu jednego tylko roku wydano 18 rozporządzeń, regulujących przywóz i wywóz produktów roślinnych i ich wytworów — nastąpiło zupełne odcięcie polskiego rynku zbożowego od rynku światowego. Ta izolacja jeszcze spotęgowała możność ingerencji przez Państwo, którego środki jednakże nie wystarczały, aby utrzymać ceny na poziomie, gwarantującym opłacalność produkcji roślinnej. Mimo więc dobrych sprzętów, wskutek zbyt niskich cen za zboże przy rosnącem naprężeniu na rynku pieniężnym, wytworzyła się w ciągu roku dla rolników sytuacja nader ciężka, dla wielu nawet bez wyjścia. Skutki tego położenia na produkcji lat przyszłych ciężko zaważyć muszą.

Położenie rolnictwa w ciągu roku jeszcze się pogorszyło wskutek pomoru świń, który wielkie spustoszenie poczynił w chlewniach całej Wielkopolski, jak i rozpowszechniającego się coraz więcej raka ziemniaczanego.

— — — — — — — — — — —

Zakres działalności Wydziału Produkcji Rolnej w roku sprawozdawczym znacznie jeszcze został rozszerzony. Pan minister przemysłu i handlu mianował naczelnika Wydziału p. Łebińskiego zastępcą komisarza giełdy zbożowo-towarowej w Poznaniu. Wskutek tego okazała się potrzeba zorganizowania działu informacyjnego o cenach przy transakcjach na ziemiopłody faktycznie osiąganych. Rolnicy — korespondenci, którzy Wydział o swych transakcjach informują, otrzymują wzamian codziennie lub co drugi dzień z Wydziału doniesienia o transakcjach, które do Wydziału zostały przesłane. Jak wielką wagę rolnicy do otrzymywania tych doniesień przykładają, świadczy, że w przeciągu pół roku liczba korespondentów wzrosła do przeszło dwustu.

Wychodząc z założenia, że koła doświadczalne są nietylko podstawą racjonalnego gospodarowania, ale też pierwszorzędnym środkiem propagandy dla wzmożenia produkcji rolnej, Wydział w ubiegłym roku założył pierwsze

koło doświadczalne włościańskie, które podlega kierownictwu dyrektora szkoły rolniczej w Janowcu p. Siuty. Do koła tego przystąpiło 25 włościan z Damasławka i okolicy. Wielkie zainteresowanie, jakie to koło wzbudziło nietylko u jego członków, ale i u gospodarzy całej okolicy, jest dowodem, że włościanie nasi już obecnie doceniają ważność doświadczeń polowych na ich własnych gruntach wykonywanych. Na wiosnę roku 1929 założono drugie koło, które prowadzi dyrektor szkoły rolniczej w Koźminie p. Krzysztofowicz. Do koła tego należy 20 włościan z bliższej okolicy Koźmina. Założenie dalszych kół nastąpi na jesień.

W Wielkopolskim Związku Kół Doświadczalnych Wydział jak dotychczas brał czynny udział. Aby zaradzić wielkiemu brakowi kierowników kół doświadczalnych, powstały — za inicjatywą Wydziału — przy trzysemestrowej szkole rolniczej w Środzie specjalne kursy dla kierowników kół doświadczalnych, które Wydział subwencjonuje. W kursach tych współdziałają poza dyrektorem szkoły p. Połowiczem, p. prof. Niklewski z Uniwersytetu Poznańskiego z swym asystentem p. inż. Dmochowskim i p. dyrektor Dzierzkowski z Pętkowa. Pozatem Wydział subwencjonował kursy dwutygodniowe, które zorganizował p. prof. Niklewski w Poznaniu dla dotychczasowych kierowników kół doświadczalnych.

Z polecenia Dyrekcji Wielkopolskiej Izby Rolniczej Wydział w roku ubiegłym przeprowadzał kontrolę doświadczeń nad uprawą systemu p. Lossowa w Leśniewie. W myśl życzenia Ministerstwa Rolnictwa, które na przeprowadzenie tych doświadczeń dało subwencję, kontrola została przeprowadzona w ten sposób, że referent Wydziału p. Zborowski dojeżdżał do Leśniewa w tych dniach, w których na polach doświadczalnych jakiekolwiek czynności gospodarcze zostały załatwiane. Rezultat doświadczeń i kalkulacja opłacalności systemu została opublikowana w Gazecie Rolniczej w Warszawie.

Tegoroczne premjowanie gospodarstw włościańskich przeprowadzone zostało w powiatach: Koźmin, Krotoszyn i Jarocin. Do premjowania zgłoszono 98 gospodarstw, z których dziewiętnastu komisja premjująca przyznała nagrody. Jak w ubiegłych latach nagrody udzielano w postaci maszyn i narzędzi rolniczych, przyczem w miarę możności uwzględniano specjalne potrzeby nagrodzonego gospodarstwa. Ogólna wartość wydanych nagród wynosiła 8.500 zł, w czem 3.500 zł z budżetu Wielkopolskiej Izby Rolniczej, 4.500 zł z subwencji Wielkopolskiego Towarzystwa Kółek Rolniczych i 500 zł z subwencji Wydziału Powiatowego w Koźminie.

W roku ubiegłym odbyły się wystawy przemysłowo-rolnicze w Mogilnie i Rogoźnie. Dla wystawy w Mogilnie Wydział wystarał się o subwencję z Ministerstwa Rolnictwa. Wystawa w Rogoźnie tej subwencji otrzymać nie mogła wskutek zbyt późnego jej zgłoszenia.

Jak w ubiegłych latach praca urzędników Wydziału w przeważnej części polegała na wyjazdach służbowych, to znaczy na czynnościach pozabiurowych. W czasie od 1. I. 1928 do 1. IV. 1929 wykonano bowiem poza wymienionemi czynnościami:

a) 33 oszacowań majątków na wniosek sądów i instytucyj;
b) 12 lustracyj na wniosek urzędów;
c) 7 lustracyj na wniosek właściciela;
d) 116 lustracyj w delegacjach Ministerstwa Rolnictwa;
e) 3 lustracje łącznie z udzieleniem porad gospodarczych;
f) 4 lustracje łącznie z czynnościami naczelnika wydziału, jako superarbitra w sądach polubowych.

Przy tych objazdach zlustrowano 213 gospodarstw większych i 151 gospodarstw włościańskich.

Działalność Referatu Ogrodniczego Wielkopolskiej Izby Rolniczej cechowało w roku ubiegłym dążenie do zacieśnienia więzów, łączących go z organizacjami społecznemi, pracującemi nad podniesieniem ogrodnictwa wśród fachowców i małorolnych.

Ogrodnikowi zawodowemu stawia się z roku na rok wzrastające wymagania odnośnie do jego wiedzy fachowej.

Jeśli chcemy w pochodzie kultury ogrodniczej podążyć za zagranicą, musimy starać się o wychowanie zastępów inteligentnych ogrodników. Zrozumiał to Wielkopolski Związek Towarzystw Ogrodniczych i na skutek propozycji Referatu Ogrodnictwa Wielkopolskiej Izby Rolniczej zaprowadza specjalne umowy nauki, które są tak ujęte, że stronom, zawierającym je, zapewniają ścisłe wykonanie, a uczniowi zdobycie wiedzy ogrodniczej i ochronę pod względem moralnym i fizycznym. W roku 1927 umów takich zarejestrowano w Referacie Ogrodnictwa tylko 37, a w roku ubiegłym 193. Uchwalono też, że do kształcenia uczni mają być upoważnieni tylko ci samodzielnie pracujący ogrodnicy, których wiedza fachowa i odpowiedni warsztat pracy dają rękojmię dobrego wyszkolenia ucznia.

Referat Ogrodnictwa wspólnie z Wielkop. Zw. Tow. Ogrodn. urządza co rok dwukrotne egzaminy uczni ogrodniczych w Poznaniu, w Lesznie i Inowrocławiu. Przy zadowalającym wyniku otrzymuje uczeń świadectwo pomocnika ogrodniczego. Dotychczas dopuszczano do egzaminów wszystkich zgłaszających się uczni; w przyszłości jednakże tylko uczniowie zakwalifikowanych ogrodników będą poddani egzaminowi i jest nadzieja, że wpłynie to dodatnio na wyszkolenie uczni, a zatem także na wyniki egzaminów, które dotychczas wiele pozostawiały do życzenia. W roku ubiegłym z wynikiem dodatnim złożyło egzamin 260 uczni.

Urzędnicy Referatu Ogrodnictwa brali ożywiony udział w zebraniach i posiedzeniach organizacyj ogrodniczych w Poznaniu i na prowincji.

Na zebraniach Kółek Rolniczych i Kół Włościanek wygłosili urzędnicy Referatu Ogrodnictwa 18 referatów na tematy, dostosowane do potrzeb lokalnych i do życzeń organizacji. Zaznacza się dążność do zapoznania się z kulturą warzyw, szczególniej cebuli, której uprawa w Wielkopolsce w powiatach z dobrą, urodzajną glebą powoli, ale stale się rozszerza (okolice Inowrocławia, Środy i inne).

Dobry zbyt na owoce, mianowicie czereśnie, wpływa dodatnio na powiększenie się sadów i zadrzewień przydrożnych.

Zrozumiano też potrzebę zwalczania chorób i szkodników drzew i krzewów owocowych i dlatego wykłady na ten temat są pożądane i wywołują ożywioną dyskusję na zebraniach. Szczególniej interesuje zwalczanie mszycy krwistej i różnych gąsienic, a z pośród chorób zwalczanie mącznika agrestu, który prawieże całkiem wyniszczył krzewy agrestowe, czarnego grzybka na ziarnkowych drzewach owocowych i monilji, która poważnie zaczyna zagrażać drzewom wiśniowym, oraz raka na jabłoni.

Dla nauczycieli szkół powszechnych urządzono w Janowcu w pow. żnińskim jeden wiosenny i jeden jesienny kurs. Kursy te cieszą się wzrastającą frekwencją. Wykłady obejmują sadownictwo i warzywnictwo oraz kwiaciarstwo gruntowe w zakresie potrzeb ogrodów szkolnych, ogrodów włościańskich i małomieszczańskich.

W komisjach sędziów byli urzędnicy Referatu Ogrodnictwa czynni na trzech wystawach ogrodniczych wzgl. rolniczych.

Od szeregu lat przeprowadzane lustracje szkółek drzew owocowych w roku ubiegłym były przeprowadzane łącznie ze Stacją Doświadczalną Wielkopolskiej Izby Rolniczej.

Uprawą ziół leczniczych zaczynają się interesować niektórzy małorolni. W trzech wypadkach brali urzędnicy Referatu Ogrodnictwa udział w konferencjach, poświęconych tej sprawie. Na konferencję w sprawie przetwornictwa owocowego do Warszawy, przez Ministerstwo Rolnictwa

zwołanej, wydelegowała Wielkopolska Izba Rolnicza jednego z urzędników Referatu Ogrodnictwa.

Rozumiejąc, że pomyślnie rozwijający się przemysł ogrodniczy może się stać dzwignią dobrobytu posiadaczy większych i nawet mniejszych ogrodów, gdyż umożliwi on zbyt ogrodowizn, odnosi się Wielkopolska Izba Rolnicza bardzo przychylnie do wszelkiego rodzaju przetwornictwa i popiera je. Zaznaczyć wypada, że wyrób win owocowych, soków i konserw w Wielkopolsce pomyślnie się rozwija.

Wielką rolę może ogrodnictwo włościańskie odegrać, gdy umiejętność praktyczna uprawy ogrodowizn na wsi i w pobliżu miast się rozpowszechni. Może to w znacznej mierze przyczynić się do zmniejszenia przywozu produktów ogrodniczych z zagranicy. Ażeby ludność wiejską skłonić do zajmowania się ogrodnictwem, urządza Wielk. Izba Rolnicza tak zwane wzorowe ogródki włościańskie, w których uwzględnia się dział sadowniczy, warzywny i ozdobny. Koszty ogródka ponosi właściciel tylko w połowie, a drugą połowę kosztów ponosi Wielkopolska Izba Rolnicza. Założono w roku ubiegłym siedem takich ogródków, które pozostają pod kontrolą Referatu Ogrodnictwa. Ma to zapewnić staranną opiekę właścicieli nad założonym ogródkiem. Wspólnie z Kołami Gospodyń przeprowadzono premjowanie 14 ogródków włościańskich w różnych powiatach. Za najlepiej pielęgnowane ogródki udzielono nagrody w wysokości 415 zł, z których 300 wyznaczyła Wielkopolska Izba Rolnicza.

Sady nasze na ogół nie dają należytych dochodów, plon jest mały, a często lichy. Ma to swą przyczynę nietylko w wadliwem założeniu sadów i w braku zasilania ich, lecz także z braku ochrony od chorób i szkodników. Dlatego utrzymuje referat Ogrodnictwa stację zwalczania szkodników, zaopatrzoną w odpowiednie narzędzia i chemikalja. Kilku sadowników, pracowników Referatu Ogrodnictwa w przeszło 60 miejscowościach przeprowadzali spryskiwa-

nie sadów płynami owado- i grzybobójczemi po cenie umiarkowanej. W większości wypadków właściciele ogrodów ograniczają się do jednorazowego spryskiwania porą zimową, rzadziej jest stosowane powtórne zraszanie. Używa się prawie wyłącznie środków gotowych, łatwych w użyciu.

Oprócz bezpłatnie w biurze Referatu Ogrodnictwa udzielanych porad fachowych, wykonywano lustracje większych ogrodów dworskich w 141 wypadkach. Udzielano też pomocy i porady przy przeróbce lub uporządkowaniu starych i przy zakładaniu nowych ogrodów i dostarczono też potrzebnych szkiców i planów.

Łącznie z przygotowaniami do Powszechnej Wystawy Krajowej urzędnicy Referatu Ogrodnictwa brali udział w posiedzeniach i sporządzali na Wystawę potrzebne materjały.

W ogrodnictwie zawodowem w roku ubiegłym stwierdzić można pewien postęp, wyrażający się w inwestycjach dość poważnych. Złożyła się na to stabilizacja i poprawa stosunków gospodarczych oraz pomoc kredytowa, udzielana przez rząd. Powstały nowe szklarnie do uprawy nowalji i kwiatów, powiększono ilość okien inspektowych i dąży się do intensyfikacji gospodarstw ogrodniczych. Wymownie świadczy o tem fakt, że w licznych wypadkach Referat Ogrodnictwa wydawał opinję przy podaniach o kredyt, skierowanych do Ministerstwa Rolnictwa i Państwowego Banku Rolnego.

Jedwabnictwo w Wielkopolsce stawia swe pierwsze kroki. W jakiej mierze są ziszczalne nadzieje optymistów, pokładne w jedwabnictwie, na to w pewnej mierze da nam odpowiedź tegoroczna zima. Rozmiar szkód zimowych dopiero wśród lata, a częściowo nawet może w roku przyszłym będzie można należycie ocenić, kiedy skutki mrozów dadzą się we znaki nawet na tych drzewach, które mrozy zwycięsko przeżyją. Nawiasem mówiąc, dotyczy to w jeszcze znaczniejszej mierze naszych drzew owocowych, z których naj-

więcej ucierpiały brzoskwinie i morele, o których niewiadomo, czy wogóle jeszcze ze starych pędów wypuszczą. Silnie ucierpiały delikatniejsze, lepsze odmiany śliw, grusze i czereśnie. Natomiast wiśnie i jabłonie stosunkowo mniej ucierpiały.

Sekcja Ogrodnicza Wielkopolskiej Izby Rolniczej urządziła w r. ub. trzy zebrania. Pierwsze, poświęcone sprawom bieżącym, odbyło się w gmachu Wielkop. Izby Rolniczej w Poznaniu. Uchwalono m. innemi zwiedzenie Szkoły Ogrodniczej W. I. R. w Koźminie i Zakładów Ogrodn. W. I. R. w Janowcu w pow. żnińskim. Odwiedziny tych dwóch zakładów dały członkom S. O. możność oceny zakresu działalności W. I. R. w kierunku podniesienia ogrodnictwa w Wielkopolsce, którego rozwój w normalnych warunkach, o ile nie zajdą częste, nieprzewidziane katastrofy w rodzaju ostatniej zimy lub wstrząsy natury gospodarczej, zdaje się być zapewnionym.

Zakłady Ogrodnicze Wielkopolskiej Izby Rolniczej w Janowcu w pow. żnińskim składają się z 3 sadów z przetwórnią owoców i warzyw, służącą wyłącznie celom nauki przetwornictwa, i ze szkółek drzew i krzewów owocowych.

Sady, powstałe przed 25 laty, są w sile wieku, noszą jednak w sobie piętno systemu zakładania sadów, w owym czasie przez ogrodników stosowanego. W celu intensywnego wykorzystania ziemi, drzewa sadzono zbyt gęsto, mieszano też długo żyjące drzewa: jabłonie, grusze i czereśnie, na dziczku uszlachetniane, z krótkożyjącemi wiśniami, śliwami, jabłoniami i gruszami na podkładce karłowej. Oprócz tego zastosowano podsadzanie sadów krzewami porzeczkowemi. Przy tem systemie sadzenia liczyli ogrodnicy na to, że krótko żyjące krzewy owocowe po jakich 12 latach, śliwy, wiśnie i karłowe drzewa po 20 latach będą usunięte na korzyść pozostałych długo żyjących jabłoni, grusz i czereśni. Ponieważ dotychczas czynność ta prawie że wcale nie była wykonaną w tutejszych sadach, w roku ubiegłym przeprowadzono częściowo umiarkowane przerzedza-

nie. Wpłynie to dodatnio na stan zdrowotny pozostających drzew, ułatwi uprawę ziemi, walkę ze szkodnikami i podniesie urodzajność sadów.

Główny dochód, uzyskany ze sadów w roku ubiegłym, dały krzewy porzeczkowe (10.840 zł). Oprócz tego drzewa owocowe dały dość dobry plon (6.863 zł). Szczególnie poszukiwane są porzeczki białe na białe wina i porzeczki czarne, które jako dodatek do porzeczek czerwonych służą do wyrobu win czerwonych. Jak w latach poprzednich, tak i w roku sprawozdawczym uprawę ziemi uskuteczniano konnemi i ręcznemi narzędziami, które też częściowo uzupełniano. Walkę ze szkodnikami i chorobami drzew owocowych prowadzono za pomocą mechanicznego oczyszczania drzew z porostów i łuszczącej się kory, przez przerzedzanie koron i spryskiwanie drzew płynami owado- i grzybobójczemi. Zimową porą przeważnie stosowano spryskiwanie drzew wodnym roztworem karbolineum (od 8—10 kg na 100 litrów wody). Używa się wyłącznie Arbosalus karbolineum, które łatwo się rozpuszcza w wodzie. Letnią porą stosowano spryskiwanie drzew zielenią paryską przeciwko gąsienicom (1 gr. zieleni paryskiej na 1 litr wody z dodatkiem 1 gr wapna niegaszonego). Różne grzybki, jak fusicladium i monilia, zwalczano 1% cieczą bordoską. Przeciwko miodówce jabłoniowej (Psylla mali) użyto też okurzanie dymem świec arsenowych, jednakże z bardzo nikłym wynikiem. Pozatem próbowano też różnych innych środków owado- i grzybobójczych. Uzupełnieniem zabiegów, zmierzających do wyniszczenia szkodników i chorób, było zasilanie sadów. Wobec braku nawozów naturalnych stosowano przeważnie nawozy pomocnicze. Szkółki Zakładów Ogrodniczych są położone pod Włoszanowem. Stan drzewek różnego wieku wynosi około 150.000 sztuk; są to prawie wyłącznie wysoko- i półpienne drzewa owocowe, przeznaczone do obsadzania sadów i dróg. Oprócz tego produkuje się krzewy porzeczkowe i ozdobne. W przyszłości poświęci się więcej uwagi krzewom owocowym, szczególnie agresto-

wym, których odczuwa się znaczny brak w Polsce. Poszukiwane są gatunki i odmiany europejskie i amerykańskie. (Ostatnie, choć drobnoowocowe, są poszukiwane na wina musujące i kompoty). Część terenu szkółek służy produkcji warzyw, a to przeważnie ze względu na płodozmian. Dążąc do rozszerzenia zakresu swej działalności, Zakłady Ogrodnicze Wielkopolskiej Izby Rolniczej brały udział w doświadczeniach z uprawą warzyw, zainicjowanych przez Ministerstwo Rolnictwa. Miały one za cel wypróbowanie różnych odmian pomidorów i kapusty. Jakkolwiek wyniki ubiegłego roku, jako jednorazowe, nie mogą być uważane za miarodajne, rzucają one jednak ciekawe światło na wartość niektórych odmian. Przy czterokrotnem powtórzeniu na poletkach o powierzchni 50,40 m², po 84 rośliny na 1 poletku, dały pomidory w przeliczeniu na ha:

Cud Targu	16.815 kg
Progress	17.699 „
Lucullus	18.865 „

Przeciętnie wydała jedna roślina odmiany Cud Targu 1.009 kg, Progress 1.062 kg a Lucullus 1.132 kg owoców.

Z kapusty, którą sadzono na poletkach o powierzchni 115,2 m² przy rozstawieniu roślin 60×60 cm, pomieszczono na poletku 320 roślin. Przy trzykrotnem, a częściowo czterokrotnem powtórzeniu wydały następujące odmiany poniżej podany plon w przeliczeniu na 1 ha:

Dittmarska	28.775 kg
Koppenhaska	36.230 „
Warszawska	55.180 „
Amager	46.090 „
Enkhuizen	35.460 „
Brunświcka	52.020 „

Najwcześniejszą była kapusta Dittmarska, która pierwszy plon dała 20. VIII. Główki tej odmiany miały wagę od 1—2 kg. Drugą wczesną odmianą była Kopenhaska o główkach od 927— 2.170 kg. Natomiast wcale nie była wczesną

kapusta Warszawska, co się tłumaczy tem, że otrzymaliśmy prawdopodobnie pododmianę późnej Warszawskiej kapusty, która plonem u nas prześcignęła nawet Brunświcką. Wychwalana, jako wczesna odmiana, kapusta z Enkhuizen dopiero w październiku dała plon gotowy do sprzedaży. Zrobiono też próbę z kilkoma wczesnemi odmianami kartofli, których bulwy niektórzy dostawcy przysłali nam bezpłatnie. Korona cesarska z 25 kg posadzonych bulw dała 150 kg; Złota kula dała 154 kg, Różowa Amerykanka 160 kg, Kukułka Thielego 192 kg, Müllera wczesna 214 kg, Paulsena lipcowe 180 kg.

Ponieważ dość późno otrzymano niektóre sadzeniaki, nie porównywano wczesności tych odmian.

Zakupioną przed dwoma laty wytwórnię win, która się znajduje na gruncie dawniej do Zakładów Ogrodniczych należącym, przekształciła Wielkopolska Izba Rolnicza na zakład kursów przetwornictwa owocowego i warzywnego. W roku sprawozdawczym urządzono szereg kursów. Wśród słuchaczów kursów w roku ubiegłym przeważała płeć żeńska, przyswajając sobie wiadomości praktyczne i teoretyczne w przerabianiu owoców i warzyw na susz, marmelady, galaretki, soki i syropy, konfitury i wina owocowe, oraz inne przetwory.

Dzięki zasiłkom Ministerstwa uzupełniono inwentarz przetwórni, która teraz między innemi posiada kotły do gotowania owoców i soków, 2 młynki, większą i mniejszą prasę, 2 suszarnie, przecieraczkę do owoców, maszynkę do czyszczenia butelek, korkownicę, większy i mniejszy filtr, oraz elektr. motory do obsługi potrzebnej pompy. Wzrastająca frekwencja na kursach przetwornictwa wykazuje, że kursy tego rodzaju są potrzebne i że zrozumiano, że przetwornictwo owoców i warzyw jest uzupełnieniem gospodarstwa sadowo-warzywniczego, gdyż umożliwia racjonalne wykorzystanie produktów II i III jakości. W niektórych wypadkach małorolni korzystali w przetwórni z na-

rzędzi do domowego przerobu owoców potrzebnych, szczególnie przy wyrobie soków.

W letnich miesiącach praktykę swą odbywali w Zakładach Ogrodniczych dwaj uczniowie i dwie uczenice P. Średniej Szkoły Ogrodniczej z Poznania, oraz jedna absolwentka Wyższej Szkoły Ogrodniczej z Warszawy.

Dążąc do rozwoju i podniesienia Zakładów Ogrodniczych nabyto w roku ubiegłym sortyment bylin, truskawek, agrestu, porzeczek i róż. Szczególnie ma być rozmnożony agrest amerykański (Mountain Goosberry), o którym wiadomo, że nie ulega mączniakowi amerykańskiemu. Z odmiany tej w Zakładach Ogrodniczych znajduje się parę krzaków, których średnica dochodzi do $3^1/_2$ metra, a wysokość przekracza $2^1/_2$ metra. Pomimo, że krzewy te stoją w cieniu drzew, nie chorują i rodzą dość obficie. W warunkach sprzyjających, przy posadzeniu krzewów na odległość przynajmniej $3^1/_2$—4 m, krzewy tego agrestu mogą dać poważne ilości owoców i mogą w wielkich plantacjach być źródłem doskonałych dochodów.

Do wyhodowania potrzebnej rozsady warzyw i bylin zakupiono 2 tuziny okien inspektowych i zapoczątkowano pasiekę przez zakupienie 5 pni pszczół.

Zbyt na swe produkty znalazły Zakłady Ogrodnicze w różnych sferach społecznych, częściowo w Janowcu i okolicy, a częściowo w całej Wielkopolsce, a nawet i innych województwach.

Jagody porzeczkowe dostarczano do fabryki win owocowych. Drzewa i krzewy owocowe przeważnie są nabywane przez włościan Wielkopolski. Aby małorolnym ułatwić nabywanie drzew owocowych, udzielano im z funduszów Ministerstwa Rolnictwa 25% rabatu. Wogóle zaznacza się zwiększony popyt na drzewka owocowe.

Do uporządkowania sadów i zwalczania szkodników za niską opłatą wysyłało się pomocnika do ogrodów prywatnych.

Jest uzasadniona nadzieja, że Zakłady Ogrodnicze Wielkopolskiej Izby Rolniczej w Janowcu z roku na rok powiększą swą produkcję i staną się poważnym ośrodkiem kultury ogrodniczej, która się przyczyni do podniesienia sadownictwa i warzywnictwa w Wielkopolsce.

Nasiennictwo

W zakres działalności Wydziału Nasiennego Wielkopolskiej Izby Rolniczej wchodzą następujące czynności:

1. Kwalifikacja ziemiopłodów,
2. Kontrola wywożonych ziemiopłodów i udzielanie świadectw zdrowotności na wywożone ziemniaki,
3. Nadzór w gospodarstwach, prowadzących selekcje ziemniaków,
4. Wydawanie zaświadczeń, dotyczących produkcji kwalifikowanych ziemiopłodów,
5. Wydawanie świadectw ulgowych przewozowych na ziemiopłody,
6. Propaganda uszlachetnionego materjału siewnego wśród mniejszej własności,
7. Propaganda nasiennictwa Wielkopolskiego w kraju i zagranicą,
8. Chmielarstwo,
9. Doświadczenia odmianowo-porównawcze,
10. Akcja, związana z „Rakiem ziemniaczanym“,
11. Współpraca ze Związkiem Zawodowym Hodowców i Wytwórców Nasion i Ziemniaków „Cerelita“.

W r. 1928 Wydział Nasienny W. I. R. wykonywał kwalifikację ziemiopłodów w 314 majętnościach, na obszarze 13.632,61 ha, z których było:

18	gospodarstw	hodowlanych
86	„	nasiennych
210	„	reprodukujących.

W porównaniu z rokiem ubiegłym ilość gospodarstw, w których Wydział Nasienny przeprowadzał kwalifikację ziemiopłodów, zwiększyła się o 115 i obszar o 5.318,36 ha, t. j. o 64%.

Na wiosnę 1928 r. wydano ogółem 3.133 świadectw ulgowych na przewóz — 9,753 tonn — 576,5 kg, a w jesieni tegoż roku — 2.157 świadectw na przewóz 2.813 tonn — 258,5 kg, więc razem wydano świadectw 5.290 sztuk na przewóz 12.566 tonn — 835 kg.

W porównaniu z rokiem ubiegłym ilość świadectw ulgowych zwiększyła się o 784 — 3.358 tonn — 787,5 kg, czyli o 36%.

Wprowadzenie odmian ziemniaków odpornych, nie podlegających porażeniu „Rakiem ziemniaczanym", a także pewne złagodzenie przepisów o pasach ochronnych, przyczyniło się do zwiększenia obszaru kwalifikowanych ziemniaków, który w porównaniu z rokiem ubiegłym powiększył się o 471,17 ha.

„Rak ziemniaczany" wpływa w dalszym ciągu na zmniejszenie się eksportu ziemniaków zagranicę i w porównaniu z rokiem ubiegłym, w którym wywóz ziemniaków wynosił 3.509 wagonów, wynosił w r. 1928 tylko — 2.035 wagonów, do tej liczby dochodzi 179 wagonów, wywiezionych na wiosnę 1929 r. do 31 marca włącznie.

Wobec powyższego — eksport ziemniaków zmniejszył się o 1295 wagonów. Z ziemniaków, które są przeważnie eksportowane zagranicę, należy wymienić:

1. Industria,
2. Wohltmann,
3. Parnassia,
4. Jubel,
5. Pepo.

PROPAGANDA USZLACHETNIONEGO MATERJAŁU SIEWNEGO WŚRÓD WŁOŚCIAN

Rozpoczęte w r. 1924 z inicjatywy Prezydenta Wielkopolskiej Izby Rolniczej p. Wiktora Szulczewskiego dostarczanie zakwalifikowanych zbóż siewnych i ziemniaków do sadzenia mniejszej własności, jest nadal prowadzone i do tego czasu dostarczono 614 rolnikom zbóż jarych i ozimych, a także ziemniaków do sadzenia.

W r. 1929 oprócz zbóż jarych, jęczmienia lub owsa i ziemniaków do sadzenia otrzyma jeszcze każdy z rolników pewną ilość kukurydzy „Wczesnej Bydgoskiej", a to celem zapoznania się z nowem zbożem, które wogóle ma duże znaczenie dla mniejszej własności, a szczególnie dobroczynną rolę może odegrać dla rolników, położonych w pasach ochronnych „Raka ziemniaczanego".

W r. 1928 na wiosnę W. I. R. rozesłała zboża jare i ziemniaki 141 rolnikom, z których:

38	rolników otrzymało	owies	po	40	kg
25	„ „	jęczmień	„	32½	„
68	„ „	ziemniaki	„	200	„

Owies i jęczmień wysiewano na powierzchni ¼ ha, ziemniaki na ⅛ ha.

Zboża ozimego, żyta lub pszenicy rozesłano 71 rolnikom, z których:

40 otrzymało żyto po 32,5 kg
31 otrzymało pszenicę 32,5 kg

na obsiew ¼ ha.

DOŚWIADCZENIA ODMIANOWO-PORÓWNAWCZE

Były prowadzone z owsem, grochem, ziemniakami, a następnie z żytem i pszenicą.

Doświadczenia z owsem były przeprowadzone w 9 punktach i do porównań wzięto następujące odmiany owsów:

1. „Duppauski“ Stieglera,
2. „Petkus“ Lochowa,
3. „Sobieszyński“,
4. „Złoty Deszcz“ Svalöf,
5. „Ligowo II.“ Svalöf,
6. „Goldkorn P. S. G.“,
7. „Zwycięzca“,
8. „Najwcześniejszy Niemierczański“ — Buszczyński i Synowie.

Doświadczenia z grochem były przeprowadzone w 7 punktach i użyto następujących odmian:

1. „Perła Woronowska“ Classena,
2. „Folger“ zielony Gerstenberga,
3. „Wiktorja“ żółty Hildebranda,
4. „Wiktorja“ zielony Hildebranda,
5. „Wiktorja“ Łagiewnicki Przyłuskiego,
6. „Solo“ Svalöf,
7. „Wiktorja“ Mahndorfski.

Doświadczenia z ziemniakami przeprowadzono w 11 punktach i użyto następujących odmian:

1. „Wohltmann 34“ Stieglera,
2. „Pepo“ Kamekego,
3. „Industria“ Modrowa,
4. „Parnassia“ Kamekego,
5. „Deodara“ Kamekego,
6. „Nr. 12“ Hodowli „Siew“,
7. „Nr. 26“ Hodowli „Siew“,
8. „Nr. 50“ Hodowli „Siew“.

Doświadczenia ze zbożami ozimemi — żytem i pszenicą, były przeprowadzone w 23 punktach z następującemi odmianami:

Żyto:

1. „Petkus“ Lochowa oryg.
2. „Zeelandzkie“ Hildebranda oryg.

3. „Włoszanowskie“ Tow. Siew oryg.
4. „Wielkopolskie“ Potworowskiego oryg.
5. „Rogalińskie“ Raczyńskiego oryg.
6. „Wierzbieńskie“ Szańkowskiego oryg.
7. „Szczodrowskie“ S. W. H. N.
8. „Puławskie sztywnokłose“ P. I. N. G. W.
9. „Kujawskie“ inż. Putza.
10. „Sturm III.“ Weibulla.
11. „Mahndorfskie“.

P s z e n i c e :

1. „22“ Stieglera	oryg.
2. „S. 15“ S. W. H. N.	„
3. „Standard“ Weibulla	„

4. „Dańkowska Graniatka Zach.“ Janasza oryg.
5. „Jarl“ Weibulla oryg.
6. „Dickkopf“ Heila oryg.
7. „Wysokolitewka“ Sobieszyńska oryg.
8. „Elekta“ Braci Kleszczyńskich oryg.
9. „Halina“ prof. Zielińskiego oryg.

1. „Baltikum“ Pfluga	I.	ods.
2. „Berkner“	I.	„
3. „Dickkopf“ Bawarska	I.	„
4. „ Kirschego	I.	„
5. „ Strubego	I.	„
6. „ Carstena	I.	„
7. Piaskowa Dickkopf Suckerta	I.	„
8. „Obotriten“ dr. Lembkego	I.	„
9. „Salzmünder Standard“ Wentzla	II.	„
10. „Teverson“ Heinego	II.	„

Wyniki doświadczeń, w miarę opracowania, są ogłaszane w „Poradniku Gospodarskim“.

WALKA Z „RAKIEM ZIEMNIACZANYM"

Na walkę z „Rakiem ziemniaczanym" Ministerstwo Rolnictwa wyasygnowało poważniejszą kwotę pieniężną, z których jedna, mniejsza część, jest przeznaczona na opłacenie 2 Inspektorów Ochrony Roślin, zadaniem których przy walce z „Rakiem" jest objazd miejscowości, które posiadają ogniska tej choroby, oraz przyległych, t. zw. „Pasów zagrożonych", pouczanie rolników o niebezpieczeństwie tej choroby, rozdawanie ulotek o „Raku" oraz środkach, zapobiegających przenoszeniu go do innych miejscowości.

Większość zasiłku rządowego jest przeznaczona na bezzwrotne subwencje przy zakupie uznanych ziemniaków — sadzeniaków, odpornych na „Raka" dla pasów zagrożonych. Wysokość tej subwencji wynosi zł 4 od 1 kwintala.

Dotychczasowe wydatki na pensje i podróże 2 Inspektorów Ochrony Roślin wynoszą do 1 kwietnia br. 11.261,13 zł, subwencje zaś przy zakupie ziemniaków wyniosą przeszło 65.000 zł na sezon wiosenny r. b.

Przy rozdziale powyższych zasiłków dla mniejszej i większej własności, ta pierwsza, jako mniej materjalnie zasobna, jest o tyle przez rząd forytowana, że subwencja dotyczy całkowitego zapotrzebowania sadzeniaków przez poszczególnego właściciela, większa własność, obsadzająca zwykle $^1/_4$ areału ornego ziemniakami, otrzymuje tylko zasiłek dla obsiewu $^1/_8$ gruntu ornego.

CHMIELARSTWO

Popieranie chmielarstwa w Wielkopolsce natrafiło w rb. na duże trudności z powodu nadprodukcji. Wskutek tego ceny bardzo spadły, sprzedano tylko wytwór pierwszorzędny, t. zw. „primę", na pośledniejsze gatunki nie ma zbytu.

Fakty te służą dla Zawodowego Związku Plantatorów Chmielu jako wskazówka, że, pragnąc mieć zysk z uprawy chmielu, winno się wszelkie usiłowania zwrócić w kierunku

wyprodukowania pierwszorzędnego, wysokowartościowego towaru. Należy więc zwrócić baczną uwagę na nawożenie chmielnika, pielęgnację, ochronę od szkodników i grzybków pasorzytniczych, poprawne zrywanie, sortowanie i dosuszanie szyszek.

Miesięczne posiedzenia Związku Nowotomyskiego poświęciły bardzo wiele czasu na odczyty z dziedziny pielęgnacji chmielu i sposobów zwalczania szkodników i grzybków pasorzytniczych z połączeniem pokazów praktycznych.

W sprawie nawożenia jako wzór będzie służył miejscowy chmielnik doświadczalny. Jako czynności przygotowawcze do tego celu posłużyły nam zbiory szyszek na jesieni 1928 r. Poszczególne rośliny zostały ponumerowane, sprzęt z każdej osobno zebrany i zważony. Przystępując do nawożenia na wiosnę 1929 r. sztucznemi nawozami, wybierzemy kilkadziesiąt roślin o jednakowej sile rodzajnej i te będziemy indywidualnie nawozili azotem, fosforem i potasem w rozmaitych kombinacjach. Dla uniknięcia przypadkowości każde doświadczenie będzie powtórzone sześciokrotnie. Otrzymane z tych doświadczeń wyniki przeciętne pozwolą nam na wyciągnięcie wniosków dostatecznie pewnych, żeby się na nich mogła opierać z powodzeniem szersza praktyka przy plantacjach chmielu.

Miesięcznych posiedzeń Zarządu Wielkopolskiego Związku Zawodowego Plantatorów Chmielu p. n. „Chmiel Nowotomyski“ było 9 i tyleż ogólnych zebrań członków. Pozatem odbywały się kilkakrotnie zebrania Komisyj: notowań cen chmielu, Kwalifikacyjnej i Sędziowskiej.

Do Komisji Kwalifikacyjnej należeli: pp. Wice-Prezes Związku J. Neyman, H. Wolke i R. Wandrey. Na zasadzie swoich prac i badań Komisja powyższa uznała chmiel na sadzonki na następujących plantacjach:

1. Gustaw Löchelt, Paproć, p. i pow. Nowy Tomyśl — odmiana Nowotomyska, pochodzenia Żateckiego — stopień bardzo dobry.

2. Otto Greger, Paproć, p. i pow. Nowy Tomyśl — odmiana Nowo Tomyski, pochodzenia Żateckiego — stopień bardzo dobry.

3. Otto Lukas, Nowa Boruja, p. Boruja Kość. — odmiana Nowo Tomyski, pochodzenia Żateckiego pow. Wolsztyn — stopień dobry.

4. Gottlieb Ulrich, Jastrzębsko Stare — odmiana Nowo Tomyski, p. w/m. pow. Nowy Tomyśl, pochodzenia Żateckiego — stopień bardzo dobry.

5. Franciszek Fechner, Przyłęk. p. i pow. N. Tomyśl — odmiana Nowo Tomyski, pochodzenia Auscha — stopień dobry.

6. August Tiem, Jabłońska Wola p. Jabłonna, pow. Nowy Tomyśl — odmiana Nowo Tomyski, pochodzenia Auscha — stopień dobry.

7. Hermann Leske, Jabłońska Wola, p. Jabłonna, pow. Nowy Tomyśl — odmiana Nowo Tomyski, pochodzenia Auscha — stopień dobry.

Komisja sędziowska w dn. 6 października 1928 r. wystawionym na Jarmarku chmielom przyznała na 19 wystawców — 14-tu następujące nagrody pieniężne:

I. p. Bertold Leske — Paproć (75 punktów kwalif.) — 100 zł nagrody i medal Magistratu w Nowym Tomyślu.

II. p. hr. Dunin — Ruchocice (73 p. kwalif.) — 60 zł.

II. p. Hermann Leske — Jabłońska Wola (69 p. kwal.) — 60 zł.

III. p. Gustaw Löchelt (66 p. kw.) — 40 zł.

III. p. Gottlieb Ulrich (63 p. kw.) — 40 zł.

III. p. Karl Löchelt (62 p. kw.) — 40 zł.

III. p. Hermann Wolke (60 p. kw.) — 40 zł.

IV. p. Gottlieb Ulrich (58 p. kw.) — 25 zł.

IV. p. Karl Wilhelm (56 p. kw.) — 25 zł.

IV. p. J. Schiller (54 p. kw.) — 25 zł.

IV. p. Goth. Kirschke (54 p. kw.) — 25 zł.
IV. p. Jard. Schubert (53 p. kw.) — 25 zł.
IV. p. Grot. Pflaum (53 p. kw.) — 25 zł.
IV. p. Jard. Stenschke (50 p. kw.) — 25 zł.

Powyższe nagrody były wypłacone z wyznaczeń i ofiar: Wielkopolskiej Izby Rolniczej — 500 zł, p. Witkowskiego 50 zł, p. Pflauma 5 zł i magistratu m. Nowy Tomyśl (medal).

Prezesem Związku był jak przedtem p. Zdzisław Zieliński, zastępcą p. Dyr. J. Neyman, na których barkach spoczywał cały ciężar pracy i obowiązków dla dobra i rozwoju Związku.

SEKCJA NASIENNA W. I. R.

W czasie od 1 stycznia 1928 r. do 31 marca 1929 r. odbyło się 5 posiedzeń Sekcji Nasiennej.

W roku sprawozdawczym zostały zmienione przepisy, dotyczące kwalifikacji ziemiopłodów.

Dodatki kwalifikacyjne na zboża i ziemniaki były uzgodnione z Sekcją Nasienną i ogłaszane w „Poradniku Gospodarskim", „Landwirtschaftliches Zentral-Wochenblatt für Polen", „Kurjerze Poznańskim", „Dzienniku Poznańskim", „Piaście Wlkp." i „Gazecie Powszechnej".

W roku sprawozdawczym przyjęto następujące nowe odmiany zbóż i ziemniaków, które zostały zgłoszone przez hodowców:

Ziemniaki: „Feniks B", „Feniks Z", Nr. 21, Nr. 123, Nr. 35, Nr. 92 i Nr. 112 z Goli. — „Prezydent", „Poniecki" i „Bursztynki" z Ponieca.

Kukurydza: „Wczesna Bydgoska" inż. Krukowskiego.

Żyto: „Z. 40" z Goli i „Kujawskie" inż. Putza.

Jęczmień: „Kujawski" inż. Putza.

P s z e n i c e : „Jasnocha“, „Dobrochna“ i „Bożenna“ firmy „Siew“ i „S. O.“ inż. Jakowskiego.

Nr. 16 i Nr. 300 — Buszczyńskiego w Więcławicach.

Prócz posiedzeń Sekcji Nasiennej w okresie, poprzedzającym kwalifikację ziemiopłodów, odbyła się konferencja z Dyrektorami i Nauczycielami Szkół Rolniczych przy współudziale Naczelnika Wydziału Szkolnego p. dr. Szumowskiego. Powyższa konferencja miała na celu omówienie różnych zagadnień, związanych z kwalifikacją.

ZWIĄZEK ZAWODOWY HODOWCÓW I WYTWÓRCÓW NASION I ZIEMNIAKÓW P. N. „CERELITA“

W r. 1928 odbyło się 8 posiedzeń Zarządu, 7 posiedzeń miesięcznych, 2 walne zebrania i 6 różnych zebrań Komisji.

Jak corocznie na dużej sali posiedzeń Wielkopolskiej Izby Rolniczej odbyły się jarmarki nasienne w jesieni i na wiosnę.

Wycieczka na Wystawę Rolniczą w Pradze, zorganizowana przez „Cerelitę“, odbyła się przy udziale 34 członków.

Prócz tego członkowie „Cerelity“ mieli możność zwiedzenia terenów Powszechnej Wystawy Krajowej 3 razy.

Referaty wygłoszone na zebraniach:

1. „O uprawie kukurydzy na ziarno i jej korzyściach dla naszego rolnictwa“ — inż. Krukowski,

2. „O zaprawie zbóż ze szczególnem uwzględnieniem żyta“ — p. prof. Z. Zieliński,

3. „Doświadczenie z odległością sadzenia i wielkością bulw różnych odmian ziemniaków“ — inż. Danielewicz,

4. „Choroby ustrojowe jako przyczyna degeneracji ziemniaków“ — p. dr. Moldenhawer,

5. „O Powszechnej Wystawie Krajowej“ — dr. Konopiński,

6. „Uwagi o wielkości ziarna siewnego“ — inż. L. Niewiarowicz,

7. „Hodowla zbóż w oświetleniu najnowszych prądów w rolnictwie“ — inż. C. Danielewicz.

Referaty wygłoszone przez radjo:

1. „Przegląd ważniejszych zbóż ozimych“ — Dr. K. Moldenhawer,

2. „Przegląd ważniejszych zbóż jarych i ziemniaków“ — Dr. K. Moldenhawer,

Sprawozdania:

1. „Z działalności rocznej Związku Cerelita“ — Prezes K. Otmianowski,

2. Kasowe i bilansowe — Maj. St. Szyfter,

3. Z objazdów kwalifikacyjnych — prof. Z. Zieliński,

4. W sprawie kredytu nasiennego — prof. Z. Zieliński,

5. W sprawie kredytu nasiennego — Prezes K. Otmianowski,

6. Z wycieczki do Pragi — prof. Z. Zieliński,

7. Oddziału pośrednictwa w zakupie i sprzedaży — p. Janta Połczyński.

8. Tegoroczne doświadczenia z ziemniakami — inż. Danielewicza.

9. „Projekty do ustawy o ochronie przed Rakiem ziemniaczanym“ — prof. Z. Zieliński.

SELEKCJA ZIEMNIAKÓW

Selekcję ziemniaków prowadzono w 22 majętnościach z 34 odmianami, a mianowicie:

1. „Parnassia“ Kamekego	w 7	majętnościach
2. „Industria“ Modrowa	w 4	„
3. „Deodara“ Kamekego	w 3	„

4. „Pepo“ Kamekego	w 3	majętnościach
5. „Wohltmann 34“ Lochowa	w 3	„
6. „Wohltmann“ Cimbala	w 2	„
7. „Early Rose“ Bressego	w 2	„
8. Kartz v. Kameke	w 2	„
9. „Model“ Venhuizena	w 2	„
10. „Up to date“ Findlay'a	w 2	„
11. „Preussen“ Modrowa	w 2	„
12. „Książęce Korony“ Richtera	w 2	„
13. „Cesarska Korona“	w 2	„
14. „Silesia“ Cimbala	w 2	„
15. „Alma“ Cimbala	w 1	majętności
16. „Jubel“ Richtera	w 1	„
17. „Jubel“ elita 24	w 1	„
18. „Jubel“ K. II.	w 1	„
19. „Hassia“ Boehma	w 1	„
20. „Dobra“ Kujath-Dobbertina	w 1	„
21. „Astra“ Cimbala	w 1	„
22. Rejsowski	w 1	„
23. „Blücher“ P. S. G.	w 1	„
24. „Centyfolja“	w 1	„
25. „Hindenburg“ Kamekego	w 1	„
26. „Oldenwälder Blaue“	w 1	„
27. „Juli“ Paulsena	w 1	„
28. „Beseler“ Kamekego	w 1	„
29. „Citrus“	w 1	„
30. „Goldball“	w 1	„
31. „Prof. Gisevius“	w 1	„
32. „Gloriosa“	w 1	„
33. „Reichskanzler“	w 1	„
34. „Ersatz Zwickauer Frühe“	w 1	„

* * *

II. CZĘŚĆ STATYSTYCZNA

Wykaz główniejszych ziemiopłodów, kwalifikowanych w r. 1928

Rodzaj zboża	Ilość odmian	Podano do uzn. ha	Odrzucono ha	%
Żyto	19	4.201,45	349,30	8,32
Pszenica ozima	53	2.663,91	292,17	10,96
Jęczmień ozimy	4	172,00	51,75	30,16
Żyto jare	1	3,50	—	—
Pszenica jara	10	321,50	42,00	13,22
Jęczm. jary 2-rzęd.	26	1.838,08	108,50	5,86
„ „ 4-rzęd.	2	45,00	9,00	20,00
„ „ 6-rzęd.	1	5,01	—	—
Owies	27	2.014,83	209,50	10,40
Groch	11	892,65	64,50	7,22
Buraki	6	94,70	—	—
Kukurydza	3	2,96	0,25	8,25
Łubin	3	29,50	—	—
Rzepak	2	21,00	—	—
Ziemniaki	78	1.246,55	183,75	14,70
Różne	—	80,00	—	—
		13.632,64	1.310,72	

Tabelka szczegółowa dyskwalifikacji ziemiopłodów w %%

Rodzaj zboża	Ogółem zdyskwalifik.	Brak dok. ciągł. uzn.	Nie przysł. próby w roku ubiegłym	Chore	Za stare odsiewy	Za bliska odległość innych odmian	Zanieczyszczenie	Cofnięto	Nietypowe
Żyto ozime	8,32	2,02	—	—	—	2,88	3,37	0,05	—
Pszenica ozima . .	10,96	0,75	1,09	3,59	1,55	—	3,13	0,76	0,09
Jęczmień ozimy . .	30,16	5,80	—	24,39	—	—	—	—	—
Pszenica jara . . .	13,22	—	—	9,09	0,62	—	3,51	—	—
Jęczmień jary 2-rz.	5,86	1,35	—	0,49	0,78	—	1,13	0,35	1,76
Jęczmień 4-rzęd.. .	20,00	—	—	—	—	—	9,00	—	—
Owies . . .	10,40	3,35	—	1,02	0,32	—	4,71	1,00	—
Groch . . .	7,22	3,47	—	—	—	2,80	—	1,42	0,53
Kukurydza	8,25	niedojrz. 8,25	—	-	—	—	—	—	—
Ziemniaki .	14 70	11,42	obce odm. 0,08	0,18	—	—	—	0,18	1,84

Choroby, które spowodowały dyskwalifikację, były następujące:

Przy życie zauważono większą ilość sporyszu,
przy pszenicy — porażenie śniecią oraz głownią,
przy jęczmieniu ozimym — porażenie głownią,
przy pszenicy jarej — głownią i śniecią,
przy jęczmieniu i owsie — głownią,
przy ziemniakach — zgorzel łodygowa, liściozwój, parch, rhisoctonia solani i w jednym wypadku kędzierzawka.

TABLICA I.

Wykaz szczegółowy uznawanych zbóż ozimych według odmian

Odmiana		Podano do uznania ha	Procent
Żyto	Dańkowskie selekc.	21,50	0,51%
„	Granum	4,00	0,09%
„	Gwiazda Sval.	13,00	0,31%
„	Kujawskie	10,50	0,25%
„	Krzyżówka Łabiszyńska	5,00	0,12%
„	Krzyżówka Petkus na Heinego Klasztorne	7,00	0,16%
„	Mahndorfskie	11,00	0,26%
„	Pancerne Sval.	4,00	0,09%
„	Petkus Lochowa	1613,00	38,39%
„	Petkus sel. Putza	15,00	0,36%
„	Puławskie wczesne	5,00	0,12%
„	Rogalińskie	1178,50	28,06%
„	Sturm III. Weibulla	105,00	2,50%
„	Szczodrowskie	135,70	3,23%
„	Wierzbieńskie	176,00	4,19%
„	Fr. v. Wangenheim	88,50	2,11%
„	Włoszanowskie	553,75	13,18%
„	Zeelandzkie Hild.	240,50	5,73%
„	Wielkopolskie (daw. Z. 40 z Goli)	14,50	0,43%
Pszenica	Aeroboe	5,50	0,21%
„	Baltikum Pfluga	8,00	0,30%
„	„B“ Hildebranda	72,50	2,72%
„	Berkner	6,25	0,23%
„	Bogatka	8,00	0,30%
„	Crieweńska 104.	194,25	7,28%
„	Dańkowska selekc.	42,50	1,60%
„	Dickkopf Carstena	47,00	1,76%
„	Dickkopf Heila	26,00	0,98%
„	Dickkopf Kirschego	4,00	0,15%
„	Dickkopf Bawarska Ackerm.	2,75	0,10%

Odmiana	Podano do uznania ha
Pszenica Dikkopf Pomorska P. N. H. N.	18,50
,, Dickkopf Strubego	0.75
,, Dickkopf Piaskowa Suckerta	20,50
,, Edel Epp Bielera	73,50
,, Elekta Br. Kleszczyńskich	4,00
,, Gen. Stocken Strubego	53,25
,, Dańkowska Graniatka	33,75
,, Dańkowska Graniatka Zachodnia	23,80
,, Halina prof. Zielińskiego	8,00
,, Ks. Hatzfeld Hildebranda	248,25
,, Herta P. N. H. N.	47,00
,, I. R. Hildebranda	93,50
,, Dańkowska Idealna	6,50
,, Jarl Weibulla	42,00
,, Konstancja Granum	17,00
,, Korona Sval.	90,25
,, Obotriten Dr. Lembkego	1,50
,, Ostka Grodkowicka	9,00
,, Grubokłosa Załęskiego	1,00
,, Pancerz III. Sval.	165,61
,, Protos Stieglera	9,00
,, Słoneczna II. Sval.	63,50
,, Sobótka Stieglera	168,25
,, Standard Weibulla	119,00
,, Standard Salzmünder Wentzla	119,50
,, Stieglera 22.	428,00
,, „S. 2.“ S. W. H. N.	29,07
,, „S. 3.“ S. W. H. N.	26,60
,, „S. 15.“ S. W. H. N.	42,40
,, „S. 18.“ S. W. H. N.	1,60
,, Stalowa Sval. (0987)	10,00

Odmiana	Podano do uznania ha	Procent
Pszenica Svea II. Sval.	2,00	0,07%
„ Teverson Heinego	7,00	0,26%
„ Trotzkopf Benšinga	15,00	0,56%
„ W. Ks. Saski Cimbala	86,50	3,24%
„ Wiktorja Hildebranda	42,00	1,57%
„ Wysokolitewka Sobiesz.	77,25	2,90%
„ Złotka prof. Miczyńskiego	10,00	0,37%
„ Zwycięzca Stieglera	22,33	0,84%
„ Zbitokłosa Stieglera	1,00	0,03%
„ Krzyżówka Włoszanowska	2,50	0,09%
„ Krzyżówka z Goli	7,00	0,26%
Jęczmień ozimy Eckendorfski	13,00	7,44%
„ „ Friedrichswercki Berga	121,25	69,32%
„ „ Mamuth Łagiewnicki	3,00	3,89%
„ „ Nordland P. N. H. N.	34,75	19,35%

TABLICA II.

Wykaz szczegółowy zbóż jarych grochów i buraków pastewnych

Odmiana	Podano do uznania ha	Procent
Żyto jare Petkus Lochowa	3,50	—
Pszenica jara Bezostna Stieglera	21,50	6,66%
„ „ Extra Kolben Sval.	45,50	14,20%
„ „ Janetzkiego wczesna	11,00	3,51%
„ „ Kolben Heinego	47,00	14,51%
„ „ Bordeaux	5,00	1,55%
„ „ jara ostka Hildebranda	111,50	34,66%
„ „ Peragis Pfluga Rabethgego i Giseckego	16,00	4,98%
„ „ Schlanstaedzka Rimpaua	8,00	2,48%
„ „ Suska Bezostna	5,00	1,55%

Odmiana	Podano do uznania ha	Procent
Pszenica jara S. 30 Hildebranda	51,00	15,90%
Jęczmień jary Brage Sval.	84,75	4,58%
„ „ Bavaria Ackermanna	52,00	2,86%
„ „ Cesarski Stieglera	55,75	3,05%
„ „ Danubia Ackermann	68,00	3,77%
„ „ Elka Hildebranda	37,25	2,02%
„ „ Frankoński Heila	366,00	19,76%
„ „ Gambrinus P. N. H. N.	140,25	7,67%
„ „ Hado Eglfinga	18,00	0,97%
„ „ Hanna Ceres	4,00	0,21%
„ „ „ Heinego	39,50	2,13%
„ „ „ Hildebranda	330,75	18,06%
„ „ „ Proskowetza	219,00	12,02%
„ „ „ Proskowetza z Goli	5,00	0,27%
„ „ Hanusia Sval.	25,00	1,35%
„ „ H. 2. S. W. H. N.	21,78	1,18%
„ „ H. 3. S. W. H. N.	55,47	3,00%
„ „ H. 7. S. W. H. N.	5,33	0,29%
„ „ Isaria Ackermanna	110,00	5,95%
„ „ Kujawski Putza	11,00	0,59%
„ „ Kutnowski Nr. 18.	8,75	0,47%
„ „ Książęcy Sval.	39,00	2,11%
„ „ Moravia Nolca	16,00	0,86%
„ „ Sobieszyński	19,00	1,08%
„ „ Złoty Sval.	68,50	3,70%
„ „ Zwycięzca Sval.	33,00	1,78%
„ „ czterorzędowy Nordland P. N. H. N.	17,00	62,10%
„ „ Sobieszyński	28,00	37,90%
„ „ sześciorzędowy Julibyg	5,01	—
Owies A. 1. S. W. H. N.	27,00	1,34%
„ A. 5. S. W. H. N.	4,00	0,20%

Odmiana		Podano do uznania ha	Procent
Owies	A. 6. S. W. H. N.	39,33	1,95%
„	A. 9. S. W. H. N.	0,50	0,02%
„	Beseler Lohmanna	2,00	0,10%
„	Diamant Weibulla	4,00	0,20%
„	Duppauski Stieglera	131,00	6,50%
„	Echo Weibulla	75,00	3,72%
„	Findling Bensinga	14,00	0,69%
„	Goldkorn P. N. H. N.	18,00	0,84%
„	Gwiazda Sval.	119,50	5,93%
„	Vienauer Kalbsena	3,50	0,18%
„	Koronowy Sval.	30,50	1,51%
„	Królewski Sval.	31,00	1,53%
„	Ligowo II. Sval.	410,31	20,37%
„	Mahndorfski biały	6,50	0,32%
„	Niemierczański najwcześniejszy	25.00	1,24%
„	Petkus Lochowa żółty	241,25	11,96%
„	Pfluga żółty	5,00	0,25%
„	Schlanstaedzki Strubego	8,25	0,41%
„	Sobieszyński	47,25	2,34%
„	Srebrny P. N. H. N.	71,00	3,52%
„	Streckentin Nr. 9. Kam.	20,50	1,02%
„	Ueberwinder Dippego	13,00	0,65%
„	Złoty Deszcz Sval.	99,00	4,91%
„	Zwycięzca Sval.	518,44	25,82%
„	01272 Sval.	50,00	2,48%
Groch	Ambrosia Weibulla	0,50	0,05%
„	Folger zielony Gerst.	140,75	15,76%
„	Perła Wronowska	26,65	2,99%
„	Solo Sval.	44,00	4,93%
„	Torsdags	13,50	1,51%
„	Wiktorja żółty Hild.	71,00	7,95%
„	Wiktorja zielony Hild.	3,75	0,42%
„	Wiktorja sel. Łagiewnickiej	85,50	9,58%
„	Wiktorja sel. Kotowieckiej	0,50	0,05%

Odmiana	Podano do uznania ha	Procent
Groch Wiktorja Mahndorfski	470,00	52,67%
„ Strubego	36,50	4,09%
Buraki pastewne Crieweńskie	8,00	9,20%
„ „ Eckendorfskie Wiechmanna żółte	8,00	9,20%
„ „ Ideal Kirschego	57,70	66,65%
„ „ Substancja Blecker Kohlsaata	13,00	14,95%

TABLICA III.

Wykaz szczegółowy uznawanych odmian ziemniaków według odmian

Odmiana	Podano do uznania ha	Procent
Ziemniaki Adiniranda Bens.	1,00	0,08%
„ Alma Cimbala	13,40	1,07%
„ Basia Dołkowskiego	1,00	0,08%
„ Beladonna Kamekego	1,00	0,08%
„ Biała Królowa Neuhausa	2,25	0,18%
„ Bismarck Cimbala	0,45	0,04%
„ Blücher P. N. H. N.	37,07	2,97%
„ Bojar Dołkowskiego	0,82	0,07%
„ Cesarska Korona sel. Stieglera	3,34	0,27%
„ Citrus Kamekego	10,74	0,86%
„ Dalja Dołkowskiego	0.50	0,04%
„ Dido Dołkowskiego	0,50	0,04%
„ Doniec Dołkowskiego	0,10	0,01%
„ Deodara Kamekego	136,22	11,00%
„ Early Rose Breesego	2,50	0,20%
„ Gea Dołkowskiego	0,70	0,06%
„ Gedymin Dołkowskiego	0,62	0,05%
„ Gelkaragis Rabbethge i Giesecke	0,12	0,01%

Odmiana		Podano do uznania ha	Procent
Ziemniaki	prof. Gisevius Modrowa	7,37	0,59%
,,	Gloriosa Kamekego	8,62	0,69%
,,	Goldball Kamekego	2,00	0,16%
,,	Gracja Dołkowskiego	0,32	0,03%
,,	Hasia Böhma	5,50	0,44%
,,	Hindenburg Kamekego	50,12	4,01%
,,	Industria Modrowa	109,07	8,73%
,,	Jarema Dołkowskiego	0,75	0,06%
,,	Jubel Richtera	18,75	1,50%
,,	Juli Paulsena	2,00	0,16%
,,	Kartz v. Kameke	5,20	0,42%
,,	Klio Cimbala	5,00	0,40%
,,	Korale Dołkowskiego	1,50	0,12%
,,	Laurus Kamekego	2,00	0,16%
,,	Legjon Dołkowskiego	0,50	0,04%
,,	Łucja Dołkowskiego	0,60	0,05%
,,	Mona Dołkowskiego	0,12	0,01%
,,	Müllers Frühe P. N. H. N.	8,50	0,68%
,,	Nowa Industria	17,83	1,43%
,,	Nowy Różowy Dołk.	0,15	0,01%
,,	Oekonomierat Boehm Stieffa	2,50	0,20%
,,	Odenwaelder Blaue P. N. H. N.	12,25	0,98%
,,	Ordon Dołkowskiego	2,10	0,17%
,,	Orwid Dołkowskiego	0,22	0,02%
,,	Palatyn Dołkowskiego	0,22	0,02%
,,	Parnassia Kamekego	274,02	21,94%
,,	Pepo Kamekego	230,84	18,57%
,,	Pirola Kamekego	10,00	0,80%
,,	Poranek Dołkowskiego	1,00	0,08%
,,	Potentat Dołkowskiego	0,25	0,02%
,,	Preussen Modrowa	58,25	4,66%

Odmiana		Podano do uznania ha	Procent
Ziemniaki	Ragis X, Rabbethge i Gisecke	6,37	0,51%
,,	Rotkaragis Rabbethge i Gisecke	0,12	0,01%
,,	Rubia Kamekego	1,00	0,08%
,,	Rubin Dołkowskiego	0,25	0,02%
,,	Silesia Kl. Spieg. PNHN.	15,83	1,27%
,,	Świteź Dołkowskiego	0,75	0,06%
,,	Tango Dołkowskiego	0,12	0,01%
,,	Topaz Dołkowskiego	2,00	0,16%
,,	Topór Dołkowskiego	0,35	0,02%
,,	Ursus Dołkowskiego	2,40	0,20%
,,	Wohltmann Cimbala	13,50	1,08%
,,	Wohltmann 34 L.	15.00	1,20%
,,	Wohltmann 34 L. sel. Stieglera	66,70	5,34%
,,	Wohltmann sel. Włoszanowskiej	9,92	0,80%
,,	Wohltmann Kl. Spieg. P. N. H. N.	38,00	3,04%
,,	Zbyszek Dołkowskiego	0,10	0,01%
,,	Ziethen P. N. H. N.	8,17	0,65%
,,	Znicz Dołkowskiego	1,00	0,08%
,,	Różne odmiany w Poniecu	4,87	0,39%
,,	Różne odmiany w Jeżewie	0,32	0,02%
,,	Nr. 12 hod. Włoszanowskiej	1,35	0,12%
,,	Nr. 14 hod. ,,	0,95	0,08%
,,	Nr. 26 hod. ,,	3,75	0,30%
,,	Nr. 30 hod. ,,	0,15	0,01%
,,	Nr. 35 hod. ,,	0,50	0,04%
,,	Nr. 50 hod. ,,	1,48	0,12%
,,	Nr. 92 hod. ,,	1,06	0,08%
,,	Nr. 112 hod. ,,	0,50	0,04%

Zestawienie świadectw ulgowych, wydanych wiosną i jesienią 1928 r. na ziemiopłody siewne

Przewieziono wiosną:	Owsa	1.190.660,5	kg
	Jęczmienia	591.683,5	„
	Pszenicy	139.570,0	„
	Żyta	150,0	„
	Grochu	288.386,0	„
	Ziemniaków	6.185.762,5	„
	Buraków	1.032.937,0	„
	Rozmaitych nasion	36.075,5	„
	Koniczyny	55.874,5	„
	Nasion marchwi	217,0	„
	Lucerny	3.910,0	„
	Seradeli	135.900,0	„
	Bobiku	600,0	„
	Peluszki	35.700,0	„
	Łubinu	45.900,0	„
	Wyki	10.250,0	„
		9.753.576,5	kg

Wiosną świadectw ulgowych wydano ogółem 3.133.

Przewieziono jesienią:	Żyta	1.824.472,0	kg
	Pszenicy	723.116,5	„
	Jęczmienia	34.460,0	„
	Rzepaku	4.000,0	„
	Wyki	4.050,0	„
	Nasion traw	110,0	„
	Koniczyny	50,0	„
	Gorczycy	2.400,0	„
	Ziemniaków	130.000,0	„
	Buraków	90.600,0	„

Świadectw ulg. wydano	2157 na	2.813.258,5	kg
„ „ „ wiosną	3133 na	9.753.576,5	„
Ogółem	5290 na	12.566.835,0	kg

Zestawienie wywiezionych poszczególnych odmian ziemniaków wiosną i jesienią 1928 roku

Wiosna

Odmiana	Ilość wagonów		
1. Alma	13	15	tonnowych
2. Angeika	1	15	,,
3. Beseler	1	15	,,
4. Blücher	2	15	,,
5. Böhms Erfolg	1	10	,,
6. Centyfolja	29	15	,,
7. Cesarska Korona	13	15	,,
8. Deodara	46	15	,,
9. Early Rose	8	15	,,
10. Ella	7	15	,,
11. ,,	3	10	,,
12. Edeltraut	1	15	,,
13. Fürstenkrone	5	15	,,
14. ,,	1	10	,,
15. Gratiola	1	15	,,
16. Hassia	1	15	,,
17. Hindenburg	9	15	,,
18. Imperator	2	15	,,
19. Industrie	452	15	,,
20. ,,	5	10	,,
21. Irisch Child	2	15	,,
22. Johannsen	1	10	,,
23. Jubel	116	15	,,
24. ,,	2	10	,,
25. Juvel	1	15	,,
26. Kartz v. Kameke	2	15	,,
27. Kuckuck	1	15	,,
28. Laurus	1	15	,,
Do przeniesienia	727	wagonów	

Odmiana	Ilość wagonów	
Z przeniesienia	727	wagonów
29. Model	12	15 tonnowych
30. Müllers Frühe	2	15 ,,
31. ,, ,,	1	10 ,,
32. Odenwaelder Blaue	20	15 ,,
33. ,, ,,	3	10 ,,
34. Parnassia	147	15 ,,
35. Pepo	110	15 ,,
36. Pirola	6	15 ,,
37. ,,	9	10 ,,
38. Preussen	8	15 ,,
39. ,,	1	10 ,,
40. Rekord	4	15 ,,
41. Up to date	4	15 ,,
42. Weltwunder	6	15 ,,
43. Wohltmann	221	15 ,,
	1.281	wagonów

Jesień

1. Industrie	348	15 tonnowych
2. ,,	2	10 ,,
3. Wohltmann	96	15 ,,
4. Pepo	74	15 ,,
5. ,,	1	10 ,,
6. Parnassia	57	15 ,,
7. Deodara	38	15 ,,
8. Early Rose	30	15 ,,
9. ,, ,,	3	10 ,,
10. Odenwaelder Blaue	28	15 ,,
11. ,, ,,	1	10 ,,
12. Hindenburg	22	15 ,,
13. Jubel	9	15 ,,
Do przeniesienia	709	wagonów

Odmiana	Ilość wagonów	
Z przeniesienia	709	wagonów
14. Juliniere	10	15 tonnowych
15. Laurus	6	15 „
16. Angelika	5	15 „
17. Cesarska Korona	5	15 „
18. Weltwunder	5	15 „
19. Cenryfolja	4	15 „
20. Gratiola	4	15 „
21. Alma	3	15 „
22. Schnellert	1	15 „
23. „	1	10 „
24. Up to date	1	15 „
	754	wagony

Ogólnie wywieziono: wiosną 1.281 wagonów
jesienią 754 „

Razem 2.035 wagonów,
z których 2000 wagonów 15-tonnowych
35 „ 10 „

Razem wywieziono 2.035 wagonów, zawierających 30.350 tonn ziemniaków.

Zestawienie wywiezionych ziemniaków do różnych państw w r. 1928

Państwa	Ilość wagonów	
1. Francja	880	wagonów
2. Belgja	473	„
3. Anglja	244	„
4. Szwajcarja	238	„
5. Austrja	170	„
6. Holandja	17	„
7. Niemcy	11	„
8. Hiszpanja	2	„
Ogółem	2.035	wagonów

Stacja Doświadczalna Wielkopolskiej Izby Rolniczej

Stacja doświadczalna W. I. R. obejmuje następujące działy:

1. Dział kontroli chemicznej,
2. „ oceny nasion,
3. „ ochrony roślin
4. „ doświadczalny.

Do dnia 15. października 1928 należał do Stacji Doświadczalnej jeszcze Dział mleczarski, który od tego czasu przeniesiony został do nowo pobudowanej Szkoły Mleczarskiej we Wrześni, pozostawiając Stacji jedynie wykonanie pojedyńczych, miejscowych analiz mleka.

Ogólna ilość dokonanych analiz wynosi

	I. kwartał 1928	Rok 1928/29
Dział kontroli chemicznej	3153	6801
oceny nasion	1347	3376
ochrony roślin	19	606
doświadczalny (gleby)	377	994
razem:	4896	11777

A. DZIAŁ KONTROLI CHEMICZNEJ

Zbadano	I. kwartał 1928	Rok 1928/29
Nawozów azotowych	273	341
„ fosforowych	225	730
„ potasowych	2057	3086
razem:	2555	4157

Z nawozów azotowych przypadło na poszczególne nawozy:

	I. kwartał 1928	Rok 1928/29
Azotniak	152	187
Siarczan amonu	39	42
Saletra chilijska	69	87
Saletra chorzowska	2	4
Azotan amonu	2	3
Saletra wapniowa	1	1
Saletra Leuna	2	1
Saletra Norge	3	4
Nitrofos	1	4
Chlorek amonu	—	1
Różne (superfosfat am. i inne)	2	7

Azotniaki zawierały:

43	próby	ponad 22%	azotu
190	,,	21—22%	,,
50	,,	20—21%	,,
25	,,	19—20%	,,
16	,,	18—19%	,,
8	,,	15—18%	,,
2	,,	poniżej 15%	,,

Przeciętna zawartość azotu w azotniakach wynosiła 20,6%. To obniżenie się 0,1% od przeciętnej roku poprzedniego przypisać należy głównie dowozowi azotniaków zagranicznych w pierwszem półroczu r. 1928, których zawartość przeciętna wynosiła około 19%. Biorąc przeciętną z roku 1928/29, bez pierwszego kwartału r. 1928, przeciętna zawartość azotniaków, przeważnie pochodzenia z Państwowej Fabryki zw. azotowych w Chorzowie wynosi 21.37%, czyli, że od przeciętnej przyszłego roku podniosła się o 0,6%. Odpowiada to w zupełności jakości towaru Chorzowskiego, którego zawartość azotu coraz bardziej zbliża się do 22%, a w wielu wypadkach przekracza już i tę liczbę, a nawet i 23%.

Azotniaki o niskiej zawartości azotu, przeważnie poniżej 16%, pochodzą z majętności, z zapasów dawniej kupionych i częściowo już będących w rozkładzie. Jest to przestroga dla kupujących, ażeby nie kupować więcej azotniaku, ile na daną kampanję gospodarczą potrzeba.

Siarczany amonowe zawierały:

69	prób	20—21%
10	„	19—20%
2	„	poniżej 19%

Średnia zawartość azotu w siarczanach amonu wynosiła 20,24% azotu czystego, wahając się od 18,9—21,1%. Przy siarczanach również spostrzega się dążność do dostawy siarczanu suszonego i mielonego.

Pod określeniem siarczanu am. przyszła jedna próba bez wartości nawozowej, która była tylko pozostałością z destylacji węgla, prawdopodobnie z gazowni małego miasteczka.

S a l e t r y c h i l i j s k i e zawierały

117	prób powyżej	15,5%
31	„	15—15,5%
7	„ poniżej	15 %

Przeciętna zawartość azotu w saletrze wynosiła 15,6%, także i w saletrze spostrzega się pewną poprawę co do jakości, która przedewszystkiem ujawnia się w stosunkowo wysokiej zawartości azotu, przekraczającej nawet w 4 wypadkach 16%, dochodząc do 98% czystej saletry; jeżeli jeszcze uwzględnić drobną ilość hygroskopijnej wody, to otrzymamy prawie zupełnie chemicznie czysty azotan sodu. Ta wysoka czystość, otrzymana podług metody oczyszczania soli metodą Guggenheima, była często powodem zaniepokojenia ze strony rolników, czy owa biała sól jest rzeczywiście saletrą nawozową. Niższe ilości azotu odnosiły się zawsze do soli wilgotnej. W jednym wypadku stwierdzono mieszaninę saletry chilijskiej z piaskiem, próba była też jako

taka oznaczona, w innym wypadku była próba saletry zafałszowana 35—40% soli kuchennej, względnie kainitem.

Poza temi głównemi grupami nawozowemi rok ten odznaczał się ilością rozmaitych innych nawozów azotowych, które jednak tylko w drobnych ilościach się ukazywały. Polega to głównie na nieustabilizowanej krajowej produkcji związków azotowych, oraz na próbach importu nawozów zagranicznych jak saletry Norge i Leuna.

Z nawozów fosforowych przypadło:

	I. kwartał 1928	Rok 1928/29
Superfosfat	79	190
Tomasyna	120	473
Superfosfat kostny	4	17
Surofosfat	10	21
Mąki kostne	8	13
Fosforyty	2	0
Superfosfat amonjakalny	0	4
Różne	2	12

Superfosfaty zawierały:

16 prób	powyżej 18%
49 ,,	17—18%
88 ,,	16—17%
110 ,,	15—16%
4 ,,	14—15%
9 ,,	poniżej 14%

Przy superfosfatach były gwarancje podane tylko przy 39 próbach, w tych odpowiadały gwarancji łącznie z latytudą 0,25% tylko 6 prób

do gwarancji brakło 0,25—0,5% : 3 ,,

,, 0,5 —1,0% : 14 ,,

,, 1,0 —1,5% : 16 ,,

Przy większej części superfosfatów należy przyjąć, że gwarancja wynosiła 16%, to jest procent jaki jest najwięcej popularny między rolnikami i jaki jest też przeważnie fa-

brykowany. Przyjmując tę liczbę jako średnią i uwzględniając wszystkie superfosfaty w granicy od 14—16,5% jako przynależne do tej grupy, o ile nie zostały bliżej określone, to stosunki gwarancyjne będą następujące:

Gwarancję przekroczono powyżej	0,25%	19	prób
o	0,0—0,25%	31	„
do gwarancji brakło (latituda)	0,0—0,25%	28	„
	0,25—0,5 %	30	„
	0,5 —0,75%	20	„
	0,75—1,0 %	14	„
poniżej 1%		8	„

Niedotrzymano więc gwarancji ogółem ponad 0,5% w 53% wypadkach. Procent ten wskazuje na konieczność kontroli kupionych superfosfatów.

Konieczność ta wynika także z ilości superfosfatów o bardzo niskiej zawartości kwasu fosforowego: w 4 wypadkach wynosiła zawartość kw. fosf. od 9,9—13,20%, w 2-ch wypadkach 3,6—4,6%. Niskoprocentowe superfosfaty były wyłącznie pochodzenia z Małopolski.

W czterech wypadkach na życzenie Fabryki określony kwas fosforowy, niewiązany, który wynosił od 4,0—5,7%.

T o m a s y n y zawierały:

		I. kwartał 1928	Rok 1928/29
powyżej	18%	10	13
	17—18%	23	49
	16—17%	33	73
	15—16%	35	213
	14—15%	12	96
	12—14%	6	29
	10—12%	1	4
	8—10%	0	2
poniżej	8%	0	4

Tomasyny były pochodzenia śląskiego, niemieckiego, francuskiego, belgijskiego i czeskiego. Gwarancje, udzielane

tomasynie, były trojakie, mianowicie gwarancje w okrągłych, całkowitych liczbach, gwarancje ścisłe w ułamkach procentu oraz gwarancje szerokie, obejmujące kilka procent od — do. Niedotrzymania gwarancji są bardzo znaczne, w poszczególnych grupach były następujące różnice między wynikami otrzymanemi a podanemi gwarancjami:

Różnice	I. gw. pełnoliczb.	II. gw. ułamkowe	III. gw. gran. od — do
+0.5 i wyżej	3	5	0
+0.25—0.5 %	2	—	—
+0.0 —0.25%	1	3	—
—0.0 —0.25%	3	5	1
—0,25—0.50%	4	1	1
—0.5 —0.75%	1	4	2
—0.75—1.0 %	2	1	2
—1.0 —2.0 %	2	7	1
—2.0 —3.0 %	2	2	2
—3.0 —4.0 %	—	1	—
	20	29	9

Gwarancji granicznych od — do było 25, a granice obejmowały 2, 3 a nawet 5% np. 14/19. Wielkie nieraz różnice między gwarancją a wynikami należy tłumaczyć tem, że tomasyny jako towar zagraniczny znajdują się w rękach pośredników. I przy tomasynach należy dlatego kontrolować koniecznie otrzymany towar i kupować go tylko z najlepszych źródeł. Między niskoprocentowemi tomasynami były tomasyny francuskie i próby tomasyny, nadesłane do stacji z Małopolski. Ostatnie zawierały kwasu fosforowego poniżej 8%, rozpuszczalnego w kwasie cytrynowym. Ponieważ rozpuszczalność kwasu fosforowego była bardzo niska, nasuwa się przypuszczenie, że nie były to żużle Thomasa, lecz Martynoskie.

S u p e r f o s f a t y k o s t n e były przeważnie pochodzenia z Małopolski, zawartość kwasu fosforowego wahała się w granicach od 16—19% kwasu fosfor. rozpuszczalnego w wodzie. 4 próby tylko zawierały mniejsze ilości poniżej 14%, z których jedna tylko 3,55%.

M ą k i k o s t n e obejmowały razem 21 prób, dzieląc się na dwie grpuy, z których pierwsza (11 prób) zawierała przeciętnie 30,3% ogólnego kw. fosf., druga (10 prób) 13,4%, większe wahania około 5% w zawartościach trafiają się przy drugiej grupie.

S u r o f o s f a t, znajdujący coraz większe zainteresowanie, obejmował 31 prób. Przeciętny skład surofosfatu wynosił 10,40% ogólnego kwasu fosforowego, 0,26% azotu, 5,2% masy organicznej czyli próchnicy i 27,5% tlenku wapnia ogólnego, po przeliczeniu tlenku wapnia dla kwasu fosforowego pozostało jeszcze około 27% węglanu wapnia.

Do nawozów fosforowych zaliczyć należy jeszcze następujące próby:

2. fosforyty o zawartości 29,5% ogólnego kw. fosf., reformfosfat (18%), odpadki kości palonych (32%), wapno fosforowe (4%), scoriaphos (26,2%), który jako fosforyt posiada małe znaczenie, a mimo to próbuje go się importować z zagranicy, i kilka próbek mylnie podanych jako nawozy fosforowe, które tylko zawierały wapno. W ostatnich wypadkach prawdopodobnie było tylko niedopatrzenie ze strony rolników.

Nawozów p o t a s o w y c h było razem przez cały okres sprawozdawczy 5 143 prób, w roku 1928/29 3 086. Obniżenie ilości prób, mianowicie w I. kwartale 1929, należy tłumaczyć częściowo reorganizacją Kałusza, częściowo ciężką zimą, która utrudniła dostawę soli potasowych. Procentowość soli potasowych rozkłada się podług załączonej tabeli:

	Próby z Kałusza	Próby ogólne
powyżej 44%		14
42—44%		63
40—42%		106
35—40%		50
30—35%	1	20
28—30%	18	6
24—28%	596	18
20—24%	3390	121
15—20%	644	60
12—15%	1	5
10—12%	1	12
poniżej 10%	1	15
razem:	4652	491

Między próbami ogólnemi są takie jeszcze próby z Kałusza, nadsyłane przez kupców i odbiorców.

Do prób pochodzenia niemieckiego zaliczyć należy przedewszystkiem próby o zawartości tlenku potasu ponad 35%, chociaż i poniżej tej granicy znajdują się także próby obcego pochodzenia.

Otrzymane próby pochodziły:

	Nawozy azotowe	Nawozy fosfor.	Nawozy potasowe	Ogółem
Majętności	307	385	350	1042
Centrala Rolników i Rolniki	50	61	20	131
Organizacje i banki rolnicze	29	62	13	104
Cukrownie	28	3	5	36
Fabryki, kopalnie, młyny .	75	182	4660	4917
Kupcy i firmy handlowe. .	39	147	46	232
Organizacje niemieckie . .	18	11	8	37
Kółka rolnicze	22	18	8	48
Osoby prywatne.	20	62	19	101
Instytuty, st. dośw., urzędy .	26	24	14	64
	614	955	5143	

Pasze i środki żywnościowe

Na ogólną liczbę 2.439 pasz w czasie od 1. I. 1928 do 31. III. r. 1929 przypadło:

	I. kwartał 1928	Rok 1928/29
Ospy i otręby żytnie	73	348
Ospy i otręby pszenne	33	182
Makuchy słonecznikowe	176	464
lniane	30	182
rzepakowe	21	102
i mąki bawełniane	21	32
inne (soja, orzech ziem.)	20	213
Śruty z owsa, jęczm., grochu, kukur.	14	80
Łubin odgoryczony i nieodgoryczony	15	50
Płatki ziemniaczane, pulpy	1	5
Mąki mięsne i rybie	24	63
Buraki i wytłoki bur. i warzywa	1	3
Zboża (pszen., żyt., owies, jęczm. itp.)	22	55
Mąka żytnia i pszenna	4	39
Różne	46	120

Ospy pszenne i żytnie pozostawiały bardzo dużo do życzenia, polegało to przeważnie na wysokiej cenie, jaką za ospę rolnicy płacili. W ospach stwierdzono pulpę ziemniaczaną (27 prób), bezwartościowe łuski prosa (18), łuski ryżu (32), orzecha ziemnego (5), nadmierną ilość niezmielonych chwastów i obcych ziarn (18), kąkolu (2), łuski kawowe (2) i nadmierne ilości odpadków młyńskich (6). Ostatnie były bardzo często dodawane, razem z niemi dostał się do osp piasek, który nieraz dochodził do kilkunastu procentów. Liczby prób z piaskiem zostają podane do charakteryzacji, jakie kiepskie i liche ospy były dostarczane i jakie niebezpieczeństwa grożą rolnikom i ich inwentarzowi ze strony dostawców osp, uważając, że ilość 3% piasku w ospie spowodować już może śmierć wołów, nietylko słabego inwentarza.

Zawartość piasku %	O. żytnie	Pszenne	Ows. i jęczm.
0.5—1	80	13	1
1—2	14	4	2
2—3	16	3	1
3—4	14	—	—
4—5	9	1	—
5—10	19	1	—
powyżej 10%	4	1	—

Do najgorszych należały dwie próby o zawartości 15 do 16% piasku. Między zwierzęcemi szkodnikami zaliczyć należy roztocze (prób 13), gąsienice ćmy i wołki zbożowe (5). Trzy próby, podane jako ospy, składały się prawie wyłącznie z drobno zmielonych bezwartościowych łusek ryżowych. Dodatki te, przekraczające bardzo często 20%, są zwykle tak drobno zmielone, że je gołem okiem trudno rozróżnić i dopiero badanie mikroskopowe umożliwia ich wykrycie. Procent tych zafałszowań jest bardzo znaczny i musi rolnika zachęcić do ścisłej kontroli kupowanego towaru.

Między makuchami najliczniejsze są makuchy słonecznikowe. Dzieląc je podług grup, w dawniejszych sprawozdaniach ustalonych, zależnie od zawartości łusek, otrzymamy następujący podział:

Grupa	Proteiny przeciętnie %	Tłuszczu przeciętnie %	Mak. słonecznik.	Mak. inne
I.	49	0.5	12	106
II.	39	16.0	111	44
III.	41	2	54	72
IV.	31	18	175	39
V.	29	12	113	101
VI.	31	5.5	59	139
VII.	28	1.5	46	28
VIII.	21	17	26	25
IX.	20	10	30	28
X.	20	1.5	8	6
XI.	łuski bezw.		5	—
		razem:	639	588

W porównaniu do roku zeszłego spotyka się między makuchami słonecznikowemi znaczny ubytek makuchów małowartościowych (gr. X.) i procentowo większe ilości makuchów nieekstrahowanych. Wobec znacznej ilości rozmaitych gatunków makuchu słonecznikowego należy być bardzo ostrożnym przy ich kupnie, czy dane gwarancje rzeczywiście są dotrzymywane. Różnice polegają głównie na rozmaitej zawartości łusek, ponieważ te łuski są twarde i mało strawne, obniżają one silnie wartość odżywczą makuchu. Naogół należy makuchy o łącznej zawartości proteiny i tłuszczu do 30% uważać za mało korzystne.

Po makuchach słonecznikowych najwięcej było prób makuchu i śrótu z nasienia lnu. Podług zawartości tłuszczu i proteiny można je było podzielić na

	Ilość	Tłuszcz %	Białko %
mak. ekstrahowane	23	3.2	32.4
słabo tłuste	83	7.9	31.2
średnio tłuste	70	11.6	22.1
silnie tłuste	11	15.7	27.3

Pomiędzy makuchami lnianemi były również makuchy pochodzenia indyjskiego, które jednak pod względem jakości nie różniły się od makuchów europejskich, na pochodzenie ich indyjskie wskazywały zanieczyszczenia odmienne (nasienie murzyńskie — Guizotia oleif. i rzepak ind.).

Makuchy rzepakowe dzieliły się również na

	Ilość	Tłuszcz %	Białko %
mak. ekstrahowane	46	2.4	32.8
słabo tłuste	36	8.2	34.1
średnio tłuste	22	13.4	32.1
silnie tłuste	7	16.5	29.1

Przy makuchach rzepakowych znajduje się większa ilość makuchów ekstrahowanych. Makuchy rzepakowe były ekstrahowane, prasowane maszynowo i prasowane ręcznie, tak zwane chłopskie. Między makuchami rzepakowemi napotykano makuchy z gorczycy polnej, pochodzenia rumuń-

skiego, o mniejszej wartości od czystych makuchów rzepakowych. Stacja Doświadczalna określała w tych makuchach nietyle mniejszą wartość odżywczą, jak fałszywe, niedozwolone określenie. Makuchy te otrzymują nieraz dodatek: m. chłopski, i. t. p.

Makuchy z orzecha ziemnego (95 prób) odznaczały się stosunkowo jednolitym składem o zawartości przeciętnej 7,2% tłuszczu i 44,1% białka surowego.

To samo dotyczy śrutu z fasoli Soya, który ekstrahowany zawierał 0,4—2,0% tłuszczu i przeciętnie 45,6% białka surowego .

Makuchy i mąki z nasienia bawełnianego należy podzielić na trzy grupy, zależnie od zawartości łusek.

	Ilość	Tłuszcz %	Białko %
nasienie odłusk. i przesiane	14	8.0	40.5
nieodłuskane	27	5.7	24.3
z dodatkiem łusek	6	3.6	12.8

Makuchy z nasienia bawełnianego wahały się w wielkich granicach, grupę III z dodatkiem łusek należy uważać za towar małowartościowy.

Mało pokupne są makuchy z nasienia konopnego (10 prób) o przeciętnej zawartości 10,2% tłuszczu i 33,7% białka surowego. Z innych makuchów posiadały przeciętną zawartość:

	Ilość	Tłuszcz %	Białko %
makuch kokosowy i palm.	1	2.6	18.1
„ „	12	7.4	21.2
„ „	2	14.4	21.9
sezamowy	2	10.0	42.0
z lnianki	2	13.7	30.0
mieszanki	5	7.2	38.2

Podkreślić należy ukazywanie się na rynku mieszanek z różnych nasion jak palmowych, lnu, orzecha ziemnego itp. Zagranicą egzystuje dla nich przymus podania zawartych w nim składników. Jeden makuch z gorczycy należało uznać

jako nie nadający się na paszę, oraz w 8 wypadkach podkreślić zbyt wielką zawartość piasku od 2,2% do 18,9%!!

Między paszami pochodzenia roślinnego były śruty i ospy z ryżu, kukurydzy, tatarki i łubin odgoryczony.

Mąka pastewna r y ż o w a, niemieckie Reisfuttermehl, powinna zawierać przeciętnie 12% tłuszczu i proteiny.

Mąkę tę otrzymuje się w ten sposób, że do odpadków ryżu, otrzymanych przy polerowaniu ryżu, dodaje się łuski, tak, ażeby łączna zawartość tłuszczu i proteiny zawierała 24%. Mąka ryżowa pastewna poniżej 20% nie może zatrzymać tego nazwiska, lecz zostaje określona jako odpadki ryżowe. Większe ilości ryżowych łusek są nietylko bezwartościowe, ale ze względu na swoją twardość nawet dla bydła szkodliwe. Odpadki takie należy dlatego jako paszę dla bydła odrzucić.

	Ilość prób	Tłuszcz	Proteina	Łączna zawartość
I	69	12	12	powyżej 24%
II	8			22—24%
III	4			20—22%
IV	12	7,6	9,8	15—20%
V	12	5,5	6,8	10—15%
VI	3	0,4	3,3	

Reklamować więc należało grupy IV. i V., a zupełnie odrzucić jako szkodliwe łuski ryżowe grupę VI.

Większe zapotrzebowanie wykazały także otręby t a t a r c z a n e. Materjał ten z powodu zawartości grubych łusek był jednak bardzo nierówny i z powodu trudności pobrania dobrej przeciętnej próby nieraz przedmiotem sporu między dostawcą a odbiorcą.

	Ilość	Tłuszcz	Białko	Łączna zawartość
I	1	8,3%	36,3%	44,6%
II	4	6,6%	24,7%	31,3%
III	11	5,6%	21,7%	27,3%
IV	15	5,1%	17,3%	22,4%
V	1	1,1%	8,1%	9,2%

Środkowe grupy najczęściej zachodziły, grupa I. przedstawia materjał wysokowartościowy, natomiast grupa V. prawie, że materjał bezwartościowy. Ospa tatarczana znajduje chętnych nabywców jako pasza dla krów.

W śrucie z nasienia kukurydzy są również wielkie wahania zależnie od zawartości łusek, zawartość skrobi w badanych próbach wahała się od 30—60%.

	Ilość	Tłuszcz	Białko	Łączna zawartość
I	7	5,0%	11,1%	16,1%
II	4	9,9%	13,2%	23,1%
III	2	8,5%	23,4%	31,9%
IV	2	16,0%	14,4%	30,4%

Coraz więcej znajduje zastosowanie łubin odgoryczony. Jako łubin dostatecznie odgoryczony uważa się łubin, który w suchej masie nie zawiera więcej jak 0,2% alkaloidów. Podług tego było na 53 prób badanych 31 prób dobrze odgoryczonych, 12 prób prawie dobrze odgoryczonych (0,2-0,4% alkal.) 8 prób niedostatecznie odgoryczonych (0,4—1%) i 2 próby prawie że wogóle nie odgoryczone. Łubin naturalny świeży posiadał 1,6—1,8% alkaloidów. Łubiny odgoryczone zawierały przeciętnie w suchej masie 5,44% tłuszczu i 40,4% białka, przyjmując dla niego normalną wilgotność jak przy ziarnie, wynosiłoby to 4.9 tłuszczu i 36,4% białka surowego.

Bardzo wiele prób było mąki rybiej, które częściowo były mąką z drobnych ryb morskich, częściowo wysoko procentową mąką wielorybią. Zawartość soli przeważnie była niską, poniżej 0,5%, tylko w 5 wypadkach zanotowano zawartość soli od 2—7,9%, w dwóch wypadkach stwierdzono zawartość piasku (5—6%). Mąki rybie były częściowo bardzo wysoko procentowe (12 prób) o zawart. 7,3% tłuszczu i 61,8% proteiny, były to mąki wielorybie lub mąki bez większych ilości ości. Największa część mąk rybich (52 próby) zawierała 12,4% tłuszczu i 49% białka.

Mąki mięśne podzielić należy na rzeczywiste mąki mięsne, które składają się z mięsa bez większych kości, mąki te są pochodzenia głównie amerykańskiego, przeważnie z fa-

bryk ekstraktów mięsnych. Mąki takie (5 prób) zawierały przeciętnie 14,8% tłuszczu i 54,9% białka. Druga grupa fałszywie nazywanych mąk mięsnych, to mąki rakarniane, otrzymywane z całych zwierząt wraz z kośćmi. Mąki te, o ile zostały wykonane podług przepisów przy wysokich temperaturach celem zniszczenia ewent. szkodliwych zarazków chorobotwórczych, stanowią również dobry dodatek do pasz, zawierając przeciętnie 7,8% tłuszczu i 47,6% białka. Mąki rakarniane, posiadające w kościach kwas fosforowy i wapno, są i z tego powodu dobrą domieszką do pasz. Jedna mąka z krwi zawierała 1,4% tłuszczu i 83,7% białka. Pomiędzy różnemi paszami były określenia kiszonek z liści buraczanych i kukurydzy, rozmaite mieszanki i obroki dla koni i bydła, mąki pastewne z żyta, pasze dla bażantów, składające się z mąki mięsnej, zapieczonej w ciasto, kasze, kiełki słodowe, drożdże pastewne, śrut z nasienia dyni, koniczyna, wytłoczyny jabłkowe, odpadki browarniane i t. p. Jako pasze bezwartościowe obok już poprzednio wymienionych łusek przy makuchach, stwierdzono łuski kawowe, łuski z prosa, zawartość żołądków zwierzęcych. Do pasz mineralnych należały wapna fosforowe, które jednak niezawsze odpowiadały wymaganiom, zawierając obok mniejszych ilości dwufosforanu wapnia, głównie trójfosforan, wapno pastewne i mączki kostne jako pasze fosforowe.

Pochodzenie prób paszy było następujące:

	Pasze	Różne
Majętności	986	140
Centrala Rolników i Rolniki	459	9
Organizacje i Banki rolnicze	156	25
Cukrownie	1	1
Fabryki, Młyny	64	111
Kupcy i firmy handlowe	518	28
Organizacje niemieckie	80	0
Członkowie Kółek Rolniczych	11	0
Osoby prywatne	42	34
Urzędy, Instytucje, stacje doświad.	122	112

Różne

Próby w tej grupie były następujące:

	I. kwart. 1928	Rok 1929
Wapno i margle	48	86
Ziemie i rudy	3	6
Wody	16	48
Oleje, smary, benzyna	7	18
Środki spożywcze	3	48
Sole i preparaty chemiczne	3	15
Środki pokarmowe dla bydła	5	30
Analizy techniczne	6	11
Ziemiopłody	6	101

Próby wapna były albo palonem wapnem nawozowem, mielonym kamieniem wapiennym, mieszankami z poprzednich lub wapnem łąkowem z Miasteczka. Ostatnie zawierało przeciętnie 69,5% węglanu wapnia, przy wahaniu od 62 do 78%. Zawartość tego wapna zależna była od zawartości wilgoci, która wahała się od 10—20%.

Wody badane były albo na przydatność do picia dla ludzi lub zwierząt, na przydatność dla celów fabrycznych jak mleczarnie, kotły parowe i fabryki papieru, i na zanieczyszczenia przez odcieki fabryczne. Z ilości wód prawie połowę należało odrzucić jako zanieczyszczone i niezdatne do picia. Ostatnie zwykle zawierały także już zarazki tyfusu. Badania te wskazują na zły stan nieraz używanych studni.

W olejach i smarach badano ciężar właściwy oraz punkty zapłonienia i zapalenia, w pojedyńczych wypadkach także na zawartość asfaltów. Pomiędzy środkami żywnościowemi badano masło, margaryny, sery, słód, miód, chleby, cukry, melasy, mąkę ziemniaczaną, emulsje tranowe, wody mineralne itp.

Do soli i preparatów chemicznych należy zaliczyć formalinę, kwasy siarkowe do akumulatorów, siarczan miedzi, dekstryny, glicerynę, kredę, talkum i inne.

Kilkakrotnie zwracały się fabryki o porady techniczne celem stwierdzenia osadów w kotłach i panwiach, oczyszczenia wody używanej do celów technicznych, badania materjałów budowlanych, skontrolowania wyrobów własnych. Pomiędzy ziemiopłodami badane były buraki, brukiew, marchew i lucerna na suchą masę i cukier, ziemniaki na zawartość skrobi. Z majętności otrzymano nieraz próby obornika, gnojówki, ślamu i wody kanalizacyjnej dla stwierdzenia ich wartości nawozowych.

Wielokrotnie zajmowała się Stacja Doświadczalna badaniem dodatków do pasz, które tylko rzadko odpowiadały wymaganiom, stawianym dobremu towarowi. Przeważnie były to trójfosforany, zamiast wymaganych dwufosforanów, zawierające obok siebie jeszcze sól, kredę oraz niektóre dodatki aromatyczne i djetetyczne. Sprawie tej poświęca Stacja jeszcze nadal baczną uwagę.

B. DZIAŁ OCENY NASION

Nasion zbadano:

	I. półrocze 1927	Rok 1927/28
Pszenicy jarej	30	38
„ ozimej	0	306
Żyta	0	260
Jęczmienia	91	275
Owsa	158	208
Kukurydzy	15	23
Grochu	51	85
Łubinu	7	15
Seradeli	37	46
Bobiku	1	1
Peluszki	4	0
Wyki	3	10
Buraków cukrowych	227	621
Buraków pastewnych	54	76

	I. półrocze 1927	Rok 1927/28
Marchwi	30	53
Koniczyn	532	749
Traw	25	33
Rzepaku	1	8
Rzepy i buraków	1	8
Warzywa i kwiatów	46	54
Lnu	6	7
Nasiona leśne	1	1

Między roślinami ogrodowemi, warzywem i kwiatami było:

cebula	21	majoran	4
cykorja	2	mak	3
fasola	4	pietruszka	5
groszek	7	sałata	5
kalafiory	5	selera	3
kapusta	6	szpinak	13
kopr	3	różnych	9
kwiaty	10		

Z polecenia Ministerstwa Rolnictwa badano w dalszym ciągu zboża konsumcyjne, mianowicie żyto i owies na wagę hektolitrową, czystość, zawartość wilgoci, chwastów, pośladu i zanieczyszczeń. Ogółem zbadano w tym czasokresie 483 prób, niewliczonych do poprzedniego zestawienia.

Badane zboża siewne posiadały następujące średnie w roku 1927/28.

	Czystość	Zdolność kiełkow.	Waga hektol.	Waga 1000 ziarn
Żyto	99.4	94.0	701.7	31.97
Pszenica	99.8	96.0	742.2	40.85
Jęczmień	98.4	97.0	652.9	41.53
Owies	99.6	96.0	500.8	35.52

Dla nasienia buraków otrzymano w ostatnich latach następujące przeciętne:

Nasienie buraka cukrowego:

Rok	% Kiełk. kłębków	Waga 1000 kłębków	Czystość	Wilgoć
1923/24	76	21,43%	90,3%	16,3%
24/25	72	21,31%	96,0%	16,6%
25/26	68	20,03%	92,6%	17,5%
26/27	80	20,46%	95,4%	15,8%
27/28	78	19,60%	96,1%	15,1%

Nasienie buraka pastewnego:

Rok	% Kiełk. kłębków	Waga 1000 kłębków	Czystość	Wilgoć
1923/24	75	20,78%	93,4%	15,8%
24/25	71	22,02%	95,3%	15,7%
25/26	71	21,76%	97,2%	14,5%
26/27	76	22,00%	97,1%	14,5%
27/28	72	20,98%	96,6%	13,8%

Liczby nasienia burakowego otrzymano częściowo z wyników badania świeżych sprzętów, tak, że liczby, tylko dla towaru handlowego, byłyby trochę wyższe i lepsze.

W ostatniem pięcioleciu między badanemi koniczynami było jeszcze bardzo wiele prób, zawierających kaniankę jak poniższa tabela wykazuje:

	1924	1925	1926	1927	1928
Ogółem było badan.	163	365	546	543	781
Wolnych od kanianki	116	318	409	424	673
	71%	85%	75%	78%	86%
Zawierało kaniankę	47	47	138	119	108
ogółem	29%	15%	25%	22%	14%
Ziarn 1—5	19	19	51	74	58
6—15 . . .	11	9	32	24	27
16—30 . . .	1	4	10	9	5
31—50 . . .	5	6	8	2	2
51—75 . . .	2	1	9	3	5
76—100 . . .	2	—	1	2	4
Powyżej 100 ziarn .	7	8	27	5	7

Do roku poprzedniego prawie jedna czwarta część koniczyn była zanieczyszczona kanianką, znaczne polepszenie w roku 1928 przedewszystkiem przypisać należy bardzo wielkiej ilości badanych prób koniczyny pochodzenia zagranicznego, które prawie zawsze dostarczane pod gwarancją czystości wolne były od kanianki. Zanieczyszczenie kanianką odnosi się przeważnie do prób krajowych. Wyniki te wskazywałoby na konieczność, w myśl ustaw o ochronie roślin, większej kontroli pól koniczyn, przeznaczonych na sprzęt nasienia w podobny sposób, jak to się przeprowadza już przy uznawaniu zboża siewnego. Wyniki te również wskazują, że walkę z kanianką przenieść trzeba z magazynów i śpichlerzy, gdzie maszyny do czyszczenia nie są w stanie zupełnie jej usunąć, na pola, na których łatwiej wykryć gniazda kanianki i zniszczyć je naftą i ogniem.

Poza kontrolą niesienia koniczyn wykonała Stacja jeszcze większą ilość kontroli koniczyn na spichlerzach i magazynach, plombując worki, wolne od kanianki. Coraz bardziej zwiększa się także ilość prób zagranicznych, badanych na podstawie wniosków odnośnych urzędów celnych.

Podług pochodzenia należały próby w okresie od 1. I. 1928 do 31. III. 1929:

	Zbożowe i inne	Buraki	Koniczyny	Razem
Majętności	81	78	20	179
Wydział Nasienny W. I. R.	1206	19	—	1225
Centrala Rolników i Rolniki	26	8	33	67
Banki rolnicze	22	4	38	82
Spółdzielnie i Syndykaty			18	
Niemieckie organizacje roln.	61	13	557	631
Hodowle nasion	9	68	—	77
Hodowla nasion bur. Original	—	580	—	580
Cukrownie	—	166	—	166
Organ. rolnicze i Kółka roln.	28	5	5	38
Kupcy i firmy handlowe	320	71	481	872
Urząd celny	—	—	129	129
Min. Rolnictwa i urzędy	484	—	—	484

C. DZIAŁ OCHRONY ROŚLIN

Śladem lat poprzednich działalność Działu Ochrony Roślin rozwija się w następujących kierunkach:

1. Właściwa służba ochrony roślin
2. Organizacja sieci korespondencyjnej
3. Praca oświatowa i propagandowa
4. Doświadczalnictwo terapeutyczne oraz
5. Praca przygotowania eksponatów na P. W. K.

W zakres prac, dotyczących właściwej służby ochrony roślin, na pierwszem miejscu wymienić należy djagnostykę chorób i uszkodzeń roślin nadsyłanych do zakładu Stacji oraz podawanie środków zwalczania i zapobiegawczych tych szkodników oraz jako zadanie — dalszą organizację akcji zwalczania niektórych szkodników nakazanych rozporządzeniem Ministerstwa Rolnictwa jak korówka wełnista, rak ziemniaczany i inne.

W zakresie badań rozpoznawczych zaznaczył się rok sprawozdawczy wybitnym rozwojem. Ilość nadesłanych okazów roślin do zbadania wynosiła w roku 1928:

z województwa poznańskiego	593
z województwa warszawskiego	1
z województwa łódzkiego	4
z województwa krakowskiego	3
z województwa kieleckiego	2
z województwa pomorskiego	21
w I. kwartale 1929 r. z woj. poznańskiego . . .	21
razem:	625

W stosunku do lat poprzednich ilość ta przedstawia się następująco:

Rok	Ilość dokonanych badań
1925	22
1926	186
1927	348
1928	604 + 21 w I kwart. 1929 = 625.

Z powyższego zestawienia okazuje się, że ilości dokonanych badań zwiększają się w poszczególne lata każdorazowo nieomal w dwójnasób w porówaniu do roku poprzedniego.

Niezależnie od badania laboratoryjnego przeprowadzał Dział Ochrony Roślin na życzenia interesentów badanie zdrowotności kultur roślinnych na miejscu. Ilość odbytych w tym celu podróży służbowych wynosiła w roku spraw. 32, — nie wliczając w to 24 podróży, odbytych celem lustracji szkółek drzew owocowych na obecność mszycy krwistej.

Jednostek gospodarczych korzystających z Porad Działu Ochrony Roślin, było w roku 1928 — 211; w I. kwartale 1929 roku — 21, razem 232 przy 146 w 1927 roku.

Występowanie chorób i szkodników roślinnych stało w związku z panującemi w r. spraw. warunkami klimatycznemi, a więc znacznym podniesieniem się temperatury wśród lata i brakiem przez zgórą 78 dni obfitszych opadów atmosferycznych. Brakowi tych ostatnich należy przypisać słabe stosunkowo występowanie chorób pochodzenia grzybkowego, natomiast silne pojawienie się chorób pochodzenia nieorganicznego z powodu zbytniego wysuszenia gleby. Z chorób pochodzenia grzybkowego zanotować należy jedynie silniejsze wystąpienie mączniaka traw na pszenicy i to głównie w środkowych powiatach województwa.

Z powodu suszy ucierpiały najwięcej buraki cukrowe wskutek przedwczesnego zasychania liści, a także koniczyny, które miejscami zwłaszcza na glebach lżejszych zostały doszczętnie spalone. Nie mniejsze szkody wskutek przedwczesnego zasychania naci poniesiono w ziemniakach przedewszystkiem odmian wczesnych i średnio późnych, które z powodu przeciągającej się do połowy września suszy nie zdołały już zdegenerować utraconych liści i wydać odpowiedni plon.

Te same przyczyny, a więc długotrwała pogoda i brak opadów deszczowych, spowodowały silniejsze pojawienie się niektórych szkodników owadów, jak: mszyc w szkółkach drzew owocowych, gąsienic błyszczki jarzynówki i rol-

nicy ozimówki, pędraków chrabąszcza majowego i guniaka czerwczyka w okopowych oraz tantnisia krzyżowiaczka na kapustnych.

b) Celem kontynuowania walki z chorobami i szkodnikami roślin uprawnych czynnemi były wzorem roku zeszłego 3 sekcje zwalczania szkodników w Poznaniu, Janówcu i Koźminie. W roku spraw., zwalczając szkodniki na życzenie interesentów, pracowały przez 174 dni. Pozatem tak sekcja w Janówcu, jak i w Koźminie czynną była przy zwalczaniu szkodników w Zakładach ogrodniczych W. I. R. obszaru ogółem 250 mg.

W maju roku spraw. zastosowano pierwszy raz w Polsce na szerszą skalę spryskiwanie pszenicy przeciwko mączniakowi traw. Spryskiwanie to przeprowadziło na zlecenie Działu Ochrony Roślin szereg majętności z doskonałym rezultatem, ratując całe swe zasiewy pszenicy przed zupełną zagładą. Za inicjatywą przeprowadzenia tego zabiegu otrzymał Dział Ochrony Roślin od szeregu majętności piśmienne podziękowanie. Do spryskiwania użyto 1% ciecz bordoską. Pomimo użycia do tego celu spryskiwaczy tornistrowych, a więc mało wydajnych, 1 robotnik spryskiwał przeciętnie przy dziesięciogodzinnym dniu pracy 16 mg mgd. Koszty spryskania 1 ha wynosiły wraz z robocizną 2 zł 15 gr. Okazuje się więc, że podobne spryskiwanie może być nawet przy dużych obszarach skutecznie przeprowadzone i nie pociąga za sobą ani zbyt dużych kosztów ani wielkich trudności technicznych.

b) Organizacja walki z korówką wełnistą. Ustęp 2 par. 7 Rozporządzenia Min. Roln. z dnia 8. sierpnia 1928 r. o tępieniu korówki wełnistej zaleca Izbom Rolniczym wyznaczenie odpowiedniego personelu technicznego do współdziałania z władzami państwowemi w nadzorze nad wykonywaniem pow. rozporządzenia. Wykonując powyższe zlecenie Wielkopolska Izba Rolnicza wyznaczyła w porozumieniu z Urzędem Wojewódzkim w Poznaniu do sprawowania tych funkcyj ogrodników powiatowych względnie pełniących

ich funkcje ogrodników prywatnych. Z doniesień otrzymanych od Wydziałów Powiatowych wynika, że na obszarze województwa poznańskiego, — 22 powiaty zatrudniają stale ogrodnika, w 8 powiatach funkcje tych pełnią ogrodnicy prywatni, w 4 powiatach nadzór nad drzewostanem drogowym pełnią drogomistrze. Wszystkie powiaty posiadają razem 8 spryskiwaczy taczkowych, 53 spryskiwacze tornistrowe oraz 7 opylaczy. Celem zaznajomienia tego personelu w spełnianiu obowiązków organu kontrolnego w akcji zwalczania mszycy krwistej projektuje Dział Ochrony Roślin urządzenie odpowiednich kursów.

c) Zwalczanie raka ziemniaczanego. Do walki z rakiem ziemniaczanym na obszarze województwa poznańskiego powołanym jest rozporządzeniem Min. Rol. — Wydział Chorób i Roślin P. I. N. R. w Bydgoszczy. Dział Ochrony Roślin utrzymuje jednak pod tym względem ścisły kontakt z Bydgoszczą i współpracuje z nim przedewszystkiem w ujawnieniu nowych ognisk raka w akcji mającej na celu opanowanie dalszego szerzenia się raka.

Od 1. czerwca roku spraw. czynnymi są przy W. I. R. dwaj inspektorzy, których zadaniem jest: kontrola przestrzegania przez właścicieli porażonych terenów przepisów zwalczania raka, t. j. obsadzania pól leżących w pasach ochronnych jedynie odmianami odpornemi, kontrola wywozu i przywozu ziemniaków i odpadków oraz wszelkich korzeniastych z miejsc porażonych, uświadamianie szerszych warstw społecznych o potrzebie zwalczania raka ziemniaczanego, rewizja plantacji ziemniaczanych w okręgu porażonym i zagrożonym, staranie o należyty rozdział sadzeniaków odmian odpornych na raka, a zakupywanych z funduszów przeznaczonych na ten cel województwu przez Ministerstwo Rolnictwa, stwierdzanie czystości odmian wysadzanych itp.

Od 1. czerwca począwszy objechali i zlustrowali wspomniani inspektorzy 107 majątków i 93 gminy. W czasie lustracji ujawniono 12 nowych ognisk wzgl. miejsc raka

a mianowicie: maj. Raszków, maj. Lipie oraz gm. Trzcinica w powiecie kępińskim, maj. Góra i maj. Raszków w pow. jarocińskim, — maj. Stefanów w pow. koźmińskim, — maj. Klonówiec w pow. leszczyńskim (dotychczas rak był stwierdzonym jedynie na niewielkim obszarze koło dworu) — gm. Gryżyna w pow. kościańskim, — maj. Ignacego w pow. wągrowieckiem, — w Miasteczku w pow. wyrzyskim, — gm. Jeziorki, maj. Dziembówko i gm. Dziembowo, gm. Niemewkowo, w Stróżewicach 3 nowe gospodarstwa, — Zielony Gaj, nadleśnictwo, maj. Wysznyn nowe pole, oraz Trzaskowice w powiecie chodzieskim.

Z ilości ujawnionych nowych ognisk raka okazuje się, że działalność inspektorów była celową i owocną i powinna być kontynuowaną.

Z początkiem roku spraw. uruchomiono sieć korespondencyjną służby ochrony roślin. Organami sieci są: Dział Ochrony Roślin jako stacja centralna, — Szkoły rolnicze W. I. R. jako stacje okręgowe oraz korespondenci. Ilość korespondentów wynosiła 600 osób. Otrzymane sprawozdania w ilości 1070 opracowano i oddano do druku.

3. Pracę oświatową spełniano przez urządzenie specjalnych kursów w każdem mieście powiatowem województwa o chorobach i szkodnikach roślinnych, ich zwalczaniu i zapobieganiu, przez sporadyczne odczyty na zebraniach Kółek Rolniczych oraz przez wygłaszanie odczytów przez radjo.

Ilość wygłoszonych odczytów wynosiła:

na kursach	26 odczytów
na zebraniach w Kółkach Rolniczych	2 odczyty
przez radjo	2 odczyty
na konferencjach referaty	2 odczyty
razem:	32 odczyty.

Do pracy oświatowej zaliczyć należy również sporadyczne umieszczanie prac i artykułów o aktualnych chorobach i szkodnikach w Poradniku Gospodarskim jak:

Inż. A. Kuryłło: „Choroby i szkodniki roślin uprawnych w Wielkopolsce w 1927 roku“ (Por. Gosp. nr. 8/9).

Inż. A. Kuryłło: „Mączniak rzekomy chmielu“ (Por. Gospodarczy nr. 19).

Inż. A. Kuryłło: „O nakazie niszczenia berberysu“ (Por. Gosp. 39).

Inż. A. Kuryłło: „Co to jest Ge—Ka—Be?“ (P. G. 40).

Inż. A. Kuryłło: „Pędraki chrabąszcza majowego czy gąsienice rolnicy ozimówki?“ (Por. G. nr. 40).

Inż. A. Kuryłło; „Mała rzecz a wstyd“ (P. G. 35).

Inż. A. Kuryłło: Bakteryjny nawóz azotowy Nitragina P. G. 13 — 1929 r.).

Dr. Celichowski: „Błyszczka jarzynówka“ (P. G.).

4. Z doświadczeń przeprowadzonych w roku spraw. wymienić należy: a) doświadczenia wazonowe nad odpornością ziemniaków przeciwko rakowi ziemniaczanemu; b) doświadczenia polowe nad zwalczaniem chwościka buraczanego oraz c) doświadczenia zwalczania. szkodników sadowych zapomoą świec arsenowych Bratza.

Do doświaidczeń nad odpornością ziemniaków przeciwko rakowi ziemniaczanemu zgłosiła hodowla ziemniaków Gola p. Gostyń 20 wyhodowanych u siebie nowych odmian oraz hodowla Poniec pow. Gostyń — 9 odmian. Z ogólnej liczby 29 odmian — 9 odmian nie wykazało porażenia rakiem. Odmiany te zamierza Dział Ochrony Roślin poddać w roku bieżącym ponownemu badaniu.

b) W doświadczeniach nad zwalczaniem chwościka buraczanego, przeprowadzonych przez Stację Doświadczalną W. I. R. w porozumieniu i sumptem Związku Stow. Plantatorów Bur. Cukr. w 16 majętnościach Wielkopolski i Pomorza, — współpracował Dział Ochrony Roślin w zakładaniu pól doświadczalnych po majątkach oraz w pracach kontroli występowania chwościka. W tym celu inż. Kuryłło

brał udział w dwukrotnych objazdach pól doświadczalnych, dokonywanych przez Dra Celichowskiego i p. Gottowta, sekretarza Związku Plant. B. C. Wyniki tych doświadczeń ukazały się w opracowaniu p. Dra Celichowskiego.

c) Doświadczenia nad zwalczaniem szkodników sadowych zapomocą świec arsenowych Bratza przeprowadzono w ogrodzie owocowym Zakładów ogrodniczych W. I. R. w Janówcu. Wyniki otrzymano negatywne.

5) W Powszechnej Wystawie Krajowej bierze udział Dział Ochrony Roślin częściowo w pawilonie Sekcji Ochrony Roślin Związku Zakładów Doświadczalnych R. P. — częściowo w pawilonie Wielkopolskiej Izby Rolniczej. Na wystawę tę przygotowano szereg tablic i wykresów, charakteryzujących rozwój i działalność Działu Ochrony Roślin od czasu powołania go do życia tj. od 1926 roku oraz szereg preparatów najważniejszych chorób i uszkodzeń roślin uprawnych w celu demonstracyjnym.

D. DZIAŁ DOŚWIADCZALNY I OGÓLNA CZYNNOŚĆ STACJI DOŚWIADCZALNEJ

Jak zeszłego roku badano w dalszym ciągu gleby.

Analiz gleb wykonano:

	I. kwartał r. 1928	Rok 1928/29
Mechaniczna analiza gleb	70	247
Kwasowość kolorymetrycznie	312	656
„ met. Daikunara	120	303
Oznacz. pokarmów met. Neubauera	2	66

Mechaniczne analizy gleby wykonywano dla celów meljoracyjnych i drenarskich. Badanie na kwasowość wymienną dokonywano metodą kolorymetryczną oraz metodą Daikuhara, dla dokładnego stwierdzenia potrzebnych ilości wapna do wapnowania. Na 32 majętnościach przeprowadzono badania kwasowości na większych obszarach, na kilku wykonano dokładne plany kwasowości na całem terytor-

jum. W ostatnich dwóch latach dokonano ogółem 1.540 analiz na kwasowość. Zestawienie tych analiz podaje poniższa tabela:

Kwasowość	Gleby	Ilość		Procent
4.1—4.5 Ph	silnie kwaśne	99 gleb	=	6,4%
4.6—5.0 Ph	silnie kwaśne	224 „	=	14.5%
5.1—5.5 Ph	kwaśne	74 „	=	4.8%
5.6—6.0 Ph	kwaśne	459 „	=	29.8%
6.1—6.5 Ph	sł. kwaśne	517 „	=	33.6%
6.6—7.0 Ph	sł. kwaśne	152 „	=	9.9%
7.1—7.5 Ph	zasadowe	15 „	=	1.0%

Podług tych danych przeszło połowa gleb Wielkopolski zalicza się do gleb kwaśnych. Przy oznaczeniu kwasowości podawano majętnościom także wskazówki do wapnowania i dalszego nawożenia gleb.

Metodą Neubauera określano zapotrzebowanie gleb na kwas fosforowy i potas.

Łącznie z współudziałem Przemysłu nawozowego (Państwowa Fabryka związków azotowych w Chorzowie, Tow. Akc. eksploat. soli potasowych w Kałuszu, Przemysł superfosfatowy) i z związkiem rolniczych zakładów doświadczalnych przeprowadzono przeważnie u małorolnych gospodarzy i na majętnościach następujące grupy doświadczeń polowych, w roku gospodarczym 1927/28:

	doświadczeń
1. Stwierdzenie potrzeb nawozowych gleby pod względem wymagań fosforu, potasu i azotu przy oziminach	13
2. Działanie nawozów azotowych na oziminy . . .	8
3. Stwierdzenie wpływu ilości wysiewu ziarna w związku ze słabem i silnem nawożeniem pod oziminy	8
4. Badanie nad wartością kwasu fosforowego w różnych nawozach fosforowych z okopowemi i jarzyną	15
Do przeniesienia	44

	Z przeniesienia	44
5.	Badanie nad wartością różnych nawozów azotowych przy okopowych i jarzynach	29
6.	Porównanie działania kainitu, soli naturalnych i koncentrowanych pod okopowe i jarzyny . . .	12
7.	Doświadczenie z rzadkim siewem i wzmocnionem nawożeniem przy jarzynach	10
8.	Doświadczenia na łąkach z nawozami fosforowemi, potasowemi i wapnem	8
9.	Stwierdzenie skuteczności działania nitrofosu, danego pogłównie na oziminy zmarznięte	3
10.	Doświadczenia z fosforytami krajowemi, przeprowadzone z polecenia Ministerstwa Rolnictwa . .	4
11.	Doświadczenia nad zwalczaniem chwościka buraczkowego, przeprowadzone na życzenie Związku plantatorów buraka cukrowego	14
	Doświadczeń razem	114

Ogółem założonych było 179 doświadczeń, powyższa liczba odnosi się do doświadczeń do końca rzeczywiście przeprowadzonych czyli udanych, dla których nadesłano dokładnie uzupełnione sprawozdania. Wynosi to 64%. W jesieni założono na rok gospodarczy 1928/29 117 doświadczeń z oziminami. Część doświadczeń została już opracowana i podana do wiadomości.

W przeprowadzeniu doświadczeń u małorolnych gospodarzy, korzystała Stacja Doświadczalna z wybitnej pomocy kierowników i nauczycieli szkół rolniczych Wielkopolskiej Izby Rolniczej, tak przy zakładaniu doświadczeń, jak i przy kontroli podczas wegetacji.

W Stacji samej przeprowadzone zostały doświadczenia nawozowe w celu zbadania niektórych fosforytów krajowych na rozmaitych glebach oraz badania nad wartością metody Mitschericha dla oznaczenia zapotrzebowania gleb.

Sekcja doświadczalna odbyła w roku sprawozdawczym 4 posiedzenia, z których lipcowe odbyło się na folwarku doświadczalnym w Pętkowie.

Na zjeździe Związku Rolniczych Zakładów Doświadczalnych Rzeczypospolitej Polskiej brał czynny udział tak w zebraniach ogólnych, jak i komisjach Dr. Celichowski oraz inż. Kuryłło w dziale ochrony roślin, wygłaszając odczyt o organizacji sieci korespondentów dla ochrony roślin w Wielkopolsce.

Biorąc czynny udział w oświatowej pracy Wielkopolskiej Izby Rolniczej, Wielkopolskiego Towarzystwa Kółek Rolniczych i Związku plantatorów buraka cukrowego pracownicy Stacji łącznie z kierownikiem wygłosili 42 wykłady rolnicze na zebraniach Kółek Rolniczych oraz 24 wykłady wygłoszone przez Radjo. Pozatem pracownicy brali udział czynny w kursach rolniczych, urządzonych dla wojska w pułkach Poznańskich.

Kierownik Stacji i współpracownicy ogłosili następujące prace:

1. Dr. Celichowski: Doświadczenia z rzadkim siewem przy wzmocnionem nawożeniu. (Poradnik Gospodarski nr. 6).
2. „ Co to jest Adco-Standard (sztuczny nawóz ze słomy?) (Poradn. Gosp. 43).
3. „ Wpływ doświadczalnictwa na podniesienie produkcji rolnej w Wielkopolsce (Poradnik Gospod. nr. 46).
4. „ Nawozy azotowe (Por. Gosp. nr. 7. 1929).
5. „ Zboże konsumcyjne Wielkopolski (Doświadczalnictwo polskie, tom. III.
6. „ i Adamek: Doświadczenia polowe z nitrofosem oraz mieszankami fosforytów z nawozami azotowemi. (Por. Gospodarczy nr. 7/8. 1928).

7. Dr. Celichowski i Adamek: Doświadczenia w Wielkopolsce z nawozami azotowemi w roku 1927/28. (Por. Gosp. 7/8. 1929).
8. „ i Temler: Doświadczenia nad wpływem nawozów azotowych na działanie fosforytów przy owsie i burakach (Por. Gosp. 17/18. 1929).
9. Dr. Kamiński: Co powinien rolnik wiedzieć przy kupowaniu pasz. (Por. Gosp. nr. 16).
10. „ Związek wapnia jako dodatek do paszy. (Por. Gosp. nr. 17).
11. Dr. Karłowska: Wapno jako czynnik nawozowy. (Poradnik Gosp. nr. 3).
12. „ Ziarno łubinu jako pasza. (Broszura Wielkopolskiej Izby Rolniczej).
13. „ Znaczenie potasu w życiu roślin. (Poradnik Gospodarski 1928 nr. 7/8).

Obok tych artykułów umieszczali pracownicy stale odpowiedzi krótkie w sprawach rolniczych na pytania, nadsyłane do skrzynki porad Poradnika Gospodarskiego.

W lipcu zwiedziła stację doświadczalną W. I. R. wycieczka czechosłowackich nauczycieli.

Majątek Doświadczalny Pętkowo

Zadaniem majątku doświadczalnego jest przeprowadzanie doświadczeń polowych z zakresu zagadnień rolniczych. W okresie sprawozdawczym majątek doświadczalny kontynuował swą pracę, przeprowadzając doświadczenia różnych typów, a mianowicie: 1) odmianowe, 2) nawozowe, 3) uprawowe, 4) uprawowo-nawozowe i 5) różne. Doświadczenia tak jak zazwyczaj, przeprowadzano naogół metodą wzorową, umieszczając wzorzec przeważnie co 4 poletka i stosując naogół w każdem doświadczeniu pięciokrotność, a jako minimum czterokrotność powtórzeń. Wielkość poszczególnych poletek wynosiła przeważnie w doświadczeniach ze zbożami $^1/_2$ ara, a w doświadczeniach z okopowemi 1 ar. Ogółem przeprowadzono 67 doświadczeń i to: doświadczeń odmianowych 13, doświadczeń nawozowych 18, doświadczeń uprawowych 25, doświadczeń uprawowo-nawozowych 4 i doświadczeń różnych 7.

Doświadczenia te obejmowały ogółem 2.998 poletek, co stanowiło 50,3% ziemi przeznaczonej pod doświadczenia. Skutkiem wyjątkowo ostrej zimy, a głównie wskutek mroźnych wschodnich wiatrów w zaraniu wiosny 1928, niektóre doświadczenia z oziminami uległy zupełnemu zniszczeniu, a niektóre bardzo poważnemu uszkodzeniu. W wyniku tego przebiegu warunków atmosferycznych nie otrzymano wcale wyników, względnie jedynie wyniki orjentacyjne, z 4 doświadczeń z żytem, a mianowicie z 2 doświadczeń z siewem żyta punktowym siewnikiem Agrumarja (Pole IV C i D), z doświadczenia z nowemi związkami azotowemi, stosowanemi na żyto (Pole XV A) i z doświadczenia ze stwierdzeniem wpływu głębokości przykrycia żyta.

I. W DOŚWIADCZENIACH ODMIANOWYCH UŻYTO:

a) 15 odmian żyta ozimego i to:

1. Petkus odsiew
2. Zelandzkie Hildebranda oryg.
3. 40 a z Goli oryg. (Wielkop.)
4. Petkus oryg.
5. Puławskie P. I. G. W. w Puławach oryg.
6. Wangenheima P. S. G. z Zamartego oryg.
7. Dańkowskie Janasza oryg.
8. Rogalińskie Raczyńsk. oryg.
9. Włoszanowskie oryg.
10. Kawęczyńskie Olędzkiego „
11. Ołtarzewskie Ryxa „
12. Granum „
13. Rümkera „
14. Wierzbińskie Szańkowskiego „
15. Żyto z Łabiszynka Galińskiego „

pozatem 2 odmiany, a mianowicie żyto Wierzbińskie i żyto z Łabiszynka powtórzono w słabszym wysiewie niż noramlny.

b) 45 odmian pszenicy ozimej:

1. Wzorzec Stieglera 22 odsiew
2. Książę Hatzfeld Hildebranda oryg.
3. Victoria „ „
4. Biała B „ „
5. J. R. „ „
6. Sobótka Stieglera „
7. Protos „ „
8. Stieglera „22“ „
9. Dickkopf P. S. G. w Zamartem „
10. Herta P. S. G. w Zamartem „
11. Pomeranja w Zamartem „
12. Fritjofweizen w Zamartem „
13. Sandweizen w Zamartem „
14. Konstancja Granum w Zamartem „
15. Hanka w Zamartem „
16. Złotka prof. Miczyńskiego „
17. Ostka grubokłosa prof. Załęskiego oryg.
18. Dańkowska Graniatka Zachodnia Janasza „
19. Dańkowska Graniatka zwykła Janasza „
20. Dańkowska Selekcyjna Janasza „
21. Dańkowska Iedalna Janasza „
22. Sandomierka Lenartowicza „
23. S_2 Sand. Hod. Nasion „
24. S_3 „ „ „ „
25. S. 15 „ „ „ „
26. Pansar Svalöf „
27. Sol II „ „
28. Krone „ „
29. Svea II „ „
30. Thule „ „
31. Stahl „ „
32. Wysokolitewka Sobieszyńska „

33. Wysokolitewka Ołtarzewska oryg.
34. Elekta br. Kleszczyńskich „
35. Litwinka br. Kleszczyńskich „
36. Udyczanka Hod. Nas. Udycz „
37. Żmudka z Mydlnik „
38. Konstancja Wierzbińska „
39. Ostka Grodkowicka oryg.
40. Gółka z Goli „
41. Halina prof. Zielińskiego „
42. Ostka z Goli „
43. Więcławicka 16 Buszczyńskiego „
44. Więcławicka 300 Buszczyńskiego „
45. Gorczańska 136 Buszcz. „

c) 7 odmian pszenicy jarej:

1. Hildebranda oścista odsiew (wzorzec)
2. Hildebranda oścista oryg.
3. „ S. 30 „
4. Stieglera bezostna oryg.
5. Łopuska hr. Scipio „
6. Glinki Suska bezostna „
7. Glinki Suska oścista „

d) 17 odmian jęczmienia jarego:

1. Hanna odsiew własny
2. Hanna oryg. Hildebranda
3. Elka oryg. Hildebranda
4. Bawarja Ackermanna
5. Isarja „
6. Danubja „
7. Kujawski Putza
8. Złoty Svalöfski
9. Browarniany Svalöfski
10. Zwycięzca Svalöfski
11. Kutnowski Nr. 18
12. Hanna Gambrinus Ryxa
13. H 2 S. W. H. N.
14. Nordland P. S. G. w Zamartem
15. Gambrinus w Zamartem
16. Ceres Hanna w Zamartem
17. Cesarski Stieglera

e) 20 odmian owsa:

1. Petkus odsiew własny
2. Petkus oryg.
3. Findling oryg.
4. Pfluga żółty oryg.
5. Duppawski Stieglera
6. Goldkorn P. S. G. w Zamartem
7. Marczak z Kościelca
8. Teodozja Czarnowskiego
9. Najwcześniejszy Niemierczański
10. A VI S. W. H. N.
11. A I S. W. H. N.
12. Sobieszyński
13. Zwycięzca Svalöfski
14. Ligowo „
15. Złoty Deszcz „
16. Złoty „ II „
17. Gwiazda „
18. Biały Odal „
19. 0,1272 (Biały Orzeł) Sval.
20. Orion Sval.

przyczem jedna odmiana powtórzona została w odsiewie.

f) 9 odmian grochu:

1. Wzorzec (Selekcyjny Przyłuskiego z Łagiewnik) odsiew własny
2. Perła Wronowska oryg.
3. Folger „
4. Victoria żółty Hildebranda „
5. Victoria zielony Hildebranda oryg.
6. Selekcyjny Przyłuskiego z Łagiewnik „
7. Solex ze Svalöf „
8. Victoria Mahndorfski „
9. Concordia ze Svalöf „

g) 30 odmian ziemniaków oryginalnych:

1. Wohltmann wzorzec — odsiew
2. Nowa Industria z Zamartego
3. Blücher z Zamartego
4. Wohltmann „ „
5. Ziethen „ „
6. Industria Modrowa
7. Wohltmann z Sobótki
8. Radostki Wizego
9. Pepo Kameckego
10. Centifolia „
11. Arnika „
12. Pirola „
13. Rubia „
14. Gratiola „
15. Parnassia Kameckego
16. Gloriosa „
17. Fenix z Goli
18. J. Ł. 97 z Goli
19. Ursus Dołkowskiego
20. Gedymin „
21. Gracja „
22. Palatyn „
23. Polanin „
24. Dalja „
25. Dido „
26. Topór „
27. Jarema „
28. Gea „
29. Ordon „
30. 115/1915 Hagen z Koninka

h) 37 odmian ziemniaków własnych odsiewów:

1. Wohltmann wzorzec
2. Nowa Industria z Zamartego
3. Blücher z Zamartego
4. Wohltmann „ „
5. Odenwälder Blaue „ „
6. Werder „ „
7. Silesia „ „
8. Schenkendorf „ „
9. Ziethen „ „
10. Alma „ „
11. Pepo Kameckego
12. Gratiola „
13. Deodara Kameckego
14. Parnassia „
15. Centifolia „
16. Laurus „
17. Pirola „
18. Arnika „
19. Rubia „
20. Gloriosa „
21. Kartz „
22. Industria z Goli
23. Fenix Z z Goli
24. Fenix B z Goli
25. Radostki Wizego
26. Gedymin Dołkowskiego

27. Palatyn Dołkowskiego
28. Pojata „
29. Orwid „
30. Dalja „
31. Polanin „
32. Topór „
33. Ordon Dołkowskiego
34. Dido „
35. Ursus „
36. Industria Modrowa
37. Industria Lembkego

i) 3 odmiany ziemniaków wczesnych oryginaln.:

1. Müllers Frühe z Zamartego
2. Goldball Kameckego
3. Łucja Dołkowskiego

j) 7 odmian buraków pastewnych:

1. Substancja
2. Eckendorfskie żółte Wichmana
3. Eckendorfskie czerwone Wichmana
4. Ideal Kirschego
5. Eckendorfskie żółte Dobrzańskiego
6. Białe półcukrowe Dobrzańskiego
7. Mamut Dobrzańskiego

k) 17 odmian buraków cukrowych:

Doświadczenie to było anonimowe, wchodzące w skład ogólnokrajowych doświadczeń konkursowych, organizowanych przez Delegację Przemysłu Cukrowniczego.

l) 3 odmiany kukurydzy:

1. Bydgoska
2. Amerykańska North Dakota White Flint
3. Laschkego z Borzęciczek

m) 5 odmian mieszanek:

1. Jęczmień Hanna — owies Orion
2. „ „ „ Niemierczański
3. „ „ „ Petkus
4. „ Kutnowski „ Puławski średnio-późny
5. „ „ „ Sobieszyński.

W doświadczeniach odmianowych stosowano ogólnie przyjętą ilość wysiewów, a więc żyto, pszenica i jęczmień 120 kg na ha, owies 100 kg, groch stosownie do wagi 100 ziarn. Zboża wszystkie, za wyjątkiem pszenicy, siano w odstępach 20 cm, pszenicę w odstępach 25 cm.

II. Z ZAKRESU DOŚWIADCZEŃ NAWOZOWYCH PRZEPROWADZONO 18 DOŚWIADCZEŃ

a) doświadczenia z wpływem i opłacalnością zwiększających się dawek azotniaku pylistego
b) doświadczenia z wpływem i opłacalnością zwiększających się dawek azotanu amonu
c) doświadczenia z wpływem i opłacalnością zwiększających się dawek siarczanu amonu
d) doświadczenia z wpływem i opłacalnością zwiększających się dawek nitrofosu
e) doświadczenia z wpływem i opłacalnością zwiększających się dawek saletry chilijskiej
f) doświadczenia z wpływem i opłacalnością zwiększających się dawek saletry wapniowej.

Doświadczenia te przeprowadzono z jęczmieniem. Każde doświadczenie składało się z 5 poletek w czterokrotnem powtórzeniu, przyczem poza podstawowem nawożeniem wszystkich poletek KP, poletka zasilane były azotem (N) w stosunku na ha: 0 kg; 22,5 kg; 30,0 kg; 37,5 kg; i 45,5 kg N.

(g—l) Identyczne doświadczenia jak a do f przeprowadzono z owsem. Dawki azotu wynosiły 0 kg; 30,0 kg; 37,5 kg; 45,0 kg; 52,5 kg na ha.

m) D o ś w i a d c z e n i a n a w o z o w e s t a t y c z n e z b u r a k a m i j a k o p l o n e m:

1) bez nawozu
2) potas
3) fosfor
4) azot
5) potas + fosfor
6) potas + azot
7) fosfor + azot
8) potas + fosfor + azot
9) potas + fosfor w podw. ilościach
10) potas + azot w podwójnych ilościach
11) fosfor + azot w podwójnych ilościach
12) potas + fosfor + azot w podwójnych ilościach
13) potas + fosfor + azot w podwójnych ilościach + wapno.

n) Doświadczenia z działaniem różnych nawozów azotowych na buraki cukrowe.

W doświadczeniu porównywano wartość użytkową saletry chilijskiej, azotanu amonu, saletry Leuna, saletry wapniowej, siarczanu amonu i azotniaku.

o) Doświadczenia z wpływem czasu stosowania saletry chilijskiej na buraki cukrowe,

w doświadczeniu tem porównywano następujące kombinacje:

1) cała dawka saletry (350 kg na ha) przed siewem
2) 100 kg po wzejściu, 250 kg później w 1 dawce
3) 100 kg przed siewem, 250 kg później w 1 dawce
4) 100 kg przed siewem, 250 kg później w 2 dawkach
5) 75 kg przed siewem 275 kg później w 2 dawkach
6) 50 kg przed siewem, 300 kg później w 3 dawkach, przyczem ostatnia dawka w początku lipca.

p) Doświadczenia ze stwierdzeniem opłacalności saletrowania buraków cukrowych:

1) KP
2) KP + N (15 kg na ha)
3) KP + N (30 kg „ „)
4) KP + N (37,5 kg „ „)
5) KP + N (45,0 kg „ „)
6) KP + N (52,5 kg „ „)
7) KP + N (60,0 kg „ „)

r) Doświadczenie z działaniem nowych związków azotowych na żyto:

W doświadczeniu tem porównywano działanie chlorku amonu, saletry sodowej (syntetycznej), siarczanu amonu i chlorku amonu + saletra sodowa. Nawozy azotowe stosowano albo w całej dawce na jesieni, albo w $^1/_2$ jesienią po wzejściu, a w $^1/_2$ posypowo wiosną.

s) Doświadczenie ze stwierdzeniem wpływu potasu na jakość i plony jęczmienia.

Nawożenie podstawowe PN otrzymały wszystkie poletka w stosunku 32 kg P_2O_5 i 30 kg N na ha, natomiast potas stosowano w ilościach 60, 80, 100 i 120 kg K_2O na ha.

III. Z ZAKRESU DOŚWIADCZEŃ NAWOZOWO-UPRAWOWYCH PRZEPROWADZONO 4 DOŚWIADCZENIA:

a) Doświadczenie z obniżającemi się ilościami wysiewów żyta na normalnem i wzmocnionem nawożeniu bez lub z zastosowaniem intensywnej uprawy międzyrzędowej. Doświadczenie składało się z 4 części, z których 2 nawożone były normalnie, 2 natomiast silniej. Pozatem na kwaterze 1 i 3 stosowano uprawę międzyrzędową, a kwatery 2 i 4 pozostawiono bez uprawy. Ilości wysiewów wynosiły: 140, 120, 100, 80, 60 i 40 kg na ha.

Nawożenie zwykłe wynosiło:	Nawożenie wzmocn. wynosiło:
48 kg K_2O na ha	60 kg K_2O na ha
24 kg P_2O_5 „ „	32 kg P_2O_5 „ „
16 kg N (jako azotniak na jesieni)	16 kg N (jako azotniak na jesieni)
15 kg N (jako saletra na wiosnę)	25,5 kg N (jako saletra na wiosnę)

b) Identyczne doświadczenie z pszenicą ozimą.

Ilości wysiewów wynosiły w doświadczeniu: 160, 140, 120, 100, 80 i 60 kg na ha.

Nawożenie zwykłe wynosiło:	Nawożenie wzmocn. wynosiło:
48 kg K_2O na ha	60 kg K_2O na ha
24 kg P_2O_5 „ „	32 kg P_2O_5 „ „
38 kg N „ „ (w tem 20 kg N jako azotniak jesienią, reszta jako saletra wiosną)	50 kg N „ „ (w tem 20 kg N jako azotniak jesienią, reszta jako saletra wiosną)

c) Identyczne doświadczenie z jęczmieniem:

Ilości wysiewów wynosiły w doświadczeniu: 140, 120, 100, 80, 60 i 40 kg na ha.

Nawożenie zwykłe wynosiło:	Nawożenie wzmocn. wynosiło:
60 kg K_2O na ha	100 kg K_2O na ha
32 kg P_2O_5 „ „	48 kg P_2O_5 „ „
30 kg N „ „	60 kg N „ „

d) Identyczne doświadczenie z owsem.

Ilości wysiewów wynosiły w doświadczeniu: 120, 100, 80, 60, 40, 29, 21 i 17,5 kg na ha.

Nawożenie zwykłe wynosiło:	Nawożenie wzmocn. wynosiło:
60 kg K_2O na ha	80 kg K_2O na ha
32 kg P_2O_5 „ „	40 kg P_2O_5 „ „
30 kg N „ „	60 kg N „ „

IV. Z ZAKRESU DOŚWIADCZEŃ UPRAWOWYCH PRZEPROWADZONO 25 DOŚWIADCZEŃ

a) Doświadczenie z wpływem odległości rządków przy burakach cukrowych:

1) siew buraków na 33,3 cm
2) siew buraków na 40,0 cm
3) siew buraków na 50,0 cm
4) siew buraków na 66,7 cm
5) siew buraków na 75,0 cm

b) Doświadczenie z wpływem odległości buraków cukrowych w rządku:

W tem doświadczeniu porównywano 3 rodzaje odległości, a mianowicie 20, 25 i 30 cm przy różnych rozstawieniach rządków

c) Doświadczenie z głęboszowaniem buraków cukrowych:

W doświadczeniu tem badano wpływ podgłębienia na 10 i na 20 cm w 3 terminach, a mianowicie po wzejściu, po przerywce, przed okryciem się rzędów.

d) Identyczne doświadczenie z ziemniakami:

Terminami pogłębienia były w tem doświadczeniu: wzejście, 2 tygodnie po wzejściu i okres przed kwitnięciem. Rozstawa sadzonek 60 cm.

e) Identyczne doświadczenie z ziemniakami jak pod d, lecz przy rozstawie radlonek 70 cm.

f) Doświadczenie ze stwierdzeniem wpływu różnych orek na plony buraków cukrowych. W doświadczeniu tem porównywano orkę zwykłą z orkami wykonanemi pługami Ideał i Burmestra, tak na wiosnę jak i na jesieni.

g) Identyczne doświadczenie z owsem.

h) Doświadczenie z wpływem odległości rządków w połączeniu z różnemi wysiewami owsa składało się z następujących kombinacyj:

Wysiew owsa 120 kg na ha	odległość rządków 20, 25 i 28,5 cm
„ „ 100 kg „ „	
„ „ 80 kg „ „	
„ „ 60 kg „ „	
„ „ 40 kg „ „	

i—j) 2 doświadczenia z wpływem odległości rządków przy różnych wysiewach żyta. Doświadczenie i) z pielęgnacją międzyrzędową, doświadczenie j) bez pielęgnacji międzyrzędowej. Odległości rządków 20, 25 i 28,5 cm. Wysiewy 140, 120, 100, 80, 60 i 40 kg na ha.

k) Doświadczenie z siewem punktowym owsa siewnikiem „Agrumarja":

W doświadczeniu tem porównywano siew zwykły ze siewem punktowym na 4, 5, 9 i 13 cm. Odległości ziarn w rzędach rozstawionych na 30 cm.

l) Identyczne doświadczenie z jęczmieniem.

m) Identyczne doświadczenie z żytem:

W doświadczeniu tem przy siewie punktowym dodano jeszcze 2 rodzaje odległości ziarn w rzędzie, a mianowicie na 7 i 18 cm.

n) Identyczne doświadczenie jak pod m, z tą różnicą, że siew punktowy wykonano ręcznie.

o) Doświadczenie ze stwierdzeniem wartości zmodyfikowanego pasowego siewu pszenicy. Doświadczenie to składało się z 4 kombinacyj.

1. wysiew 160 kg pszenicy odstęp rzędów 13,3 cm
2. „ 80 „ „ „ „ 25,0 „
3. „ 80 „ „ „ „ 33,0 „
4. „ 80 „ „ w pasy z 3 rzędów w odległości wzajemnej 25 cm z przerwami 50-cio cm między pasami.

p) Doświadczenie z czasem siewu buraków cukrowych.

W doświadczeniu tem porównywano 5 terminów siewu 24/III, 2/IV, 16/IV, 1/V, 15/V.

r) Doświadczenie z wałowaniem buraków cukrowych.

W doświadczeniu tem badano wpływ wałowania po przerywce, wzgl. po poprawce.

s) Doświadczenie nad wartością zmodyfikowanego pasowego siewu owsa. Doświadczenie to składało się z 6 kombinacyj:

1. wysiew owsa 120 kg na ha w rzędy co 13,3 cm
2. „ „ 60 „ „ „ „ „ „ 25,0 „
3. „ „ 60 „ „ „ „ „ „ 33,3 „
4. „ „ 45 „ „ „ „ „ „ 33,3 „
5. „ „ 60 „ „ „ w pasy z 3 rzędów co 25 cm z 50-cio cm przerwami między pasami.
6. wysiew owsa 45 kg na ha w pasy z 3 rzędów co 25 cm z 50-cio cm przerwami między pasami.

t) Doświadczenie z głębokością siewu żyta składało się z 4 kombinacyj:

1. siew żyta siewnikiem obciążonym ciężarkami
2. „ „ „ bez ciężarków
3. „ „ „ z saneczkami przy radliczkach
4. „ „ „ z radliczkami pasowemi

u) Doświadczenie z wartością zmodyfikowanego siewu buraków cukrowych. Doświadczenie to składało się z 5 kombinacyj:

1. siew buraków na 40 cm,

2. siew buraków na 50 cm,

3. siew buraków na 66 cm,

4. siew buraków w pasy z 4 rzędów co 40 cm z 80 cm odległością pomiędzy pasami,

5. siew buraków w pasy z 3 rzędów co 50 cm z 100 cm odległością pomiędzy pasami.

w) Doświadczenie z czasem siewu pszenicy ozimej:

W doświadczeniu tem porównywano 3 terminy siewu 20/IX, 1/X i 11/X.

z) Doświadczenie z wpływem następczym na mieszanki orek, wykonanych różnemi pługami. W doświadczeniu tem obserwowano wpływ następczy orek wykonanych w roku ubiegłym pod buraki pługami: Ventzkiego (zwykły) Ideałem i Burmestrem.

ż) Doświadczenie z wpływem pogłębiania orki pod żyto. W doświadczeniu tem obserwowano wpływ pogłębiania orki do 12" i do 18" w porównaniu ze zwykłą orką na 8".

x) Doświadczenie z uprawą ziemniaków metodą Lossowa.

y) Doświadczenie z uprawą buraków metodą Lossowa.

V. W GRUPIE DOŚWIADCZEŃ RÓŻNYCH PRZEPROWADZONO 7 DOŚWIADCZEŃ

a) Doświadczenie ze stwierdzeniem wpływu jakości (wagi) ziarna siewnego na plon żyta. Doświadczenie składało się z kombinacyj, do których użyto ziarna siewnego o różnej wadze. Waga 100 ziarn wynosiła od 4,72 do 2,10 gr.

b) Doświadczenie ze stwierdzeniem wpływu przystosowania się jęczmienia w dalszych odsiewach do warunków lokalnych. Do doświadczenia użyto jęczmienia Hanna Hildebranda (dawny odsiew miejscowy) tę samą odmianę, lecz jako dawny odsiew z maj. Iwno i tę samą odmianę oryginalną.

c) Doświadczenie ze stwierdzeniem wpływu zaprawiania grochu siewnego nitraginą.

d) Doświadczenie z zaprawianiem pszenicy przeciw śnieci cuchnącej.

W doświadczeniu tem porównywano skuteczność 4 zapraw mokrych: Uspulun, formalina, Tillantin i Higosan i 2 zapraw suchych Uspulun i Porzol.

e) Doświadczenie z zaprawianiem nasion buraków cukrowych.

W tem doświadczeniu porównywano działanie 5 zapraw mokrych (Uspulun, formalina, Germisan, Annogran i Granosan) i 4 zapraw suchych (Uspulun, Tutan, Betanal i preparat Nr. 1097).

f) Doświadczenie demonstracyjne, mające na celu porównanie na większej przestrzeni, jak również i stwierdzenie opłacalności pomiędzy siewem i uprawą normalną jęczmienia, a rzadkim siewem w połączeniu z mocniejszem nawożeniem i energiczną uprawą międzyrzędową.

g) Identyczne doświadczenie jak pod f z żytem.

Okres sprawozdawczy był w początkach dla wegetacji niezbyt korzystny. Dość ostra bezśnieżna zima 1927/28, jak również ostre mroźne wiatry w zaraniu wiosny wpłynęły fatalnie na stan ozimin. Bardzo wiele ozimin wskutek wymarznięcia zaorano zupełnie lub też częściowo. Jednakowoż dalszy przebieg pogody, aczkolwiek miał charakter suchy, okazał się w rezultacie dla wegetacji bardzo korzystny, wskutek czego plony roku ub. były naogół wysokie. Niedopisały jedynie w wielu wypadkach ziemniaki i buraki. Przyczyną tego były prawdopodobnie silne przymrozki, które notowano w maju, a nawet ostatni najsilniejszy w pierwszych dniach czerwca, jak również susza w czasie największego zapotrzebowania wilgoci przez okopowe. Przy burakach przyczyniła się do tego również i zgorzel serca, która wystąpiła naogół silnie. Natomiast chwościk buraczany, który wyrządził duże szkody w plantacjach buraczanych w latach ubiegłych, w roku sprawozdawczym wystąpił tak późno i w tak słabym stopniu, że praktycznie nie było potrzeby brać go w rachubę. Z innych chorób roślinnych wystąpiły jedynie na zbożach rdza i mączniak, lecz obydwie w stopniu nieznacznym. Szkodniki zwierzęce również nie wystąpiły w większej ilości, za wyjątkiem mszyc, które opanowały w silnym stopniu buraki cukrowe.

Przebieg pogody w jesieni roku 1928 był dla wegetacji nadzwyczaj korzystny, wskutek czego oziminy, nawet późno siane, doskonale się rozwinęły. Zima natomiast, która zawitała z początkiem grudnia, miała przebieg nadzwyczaj ostry i wyróżniała się od swych poprzedniczek silnemi opadami śnieżnemi i od dziesiątków lat nienotowanemi mrozami, dochodzącemi do 33,0. Jednakże, dzięki pokrywie

śnieżnej, jak się to okazało po stajaniu śniegu, oziminy niezbyt ucierpiały tak, że stan ich na wiosnę 1929 r. jest naogół zupełnie zadawalniający. Niestety dalszy przebieg pogody nie rokuje zbyt dobrych nadziei wskutek długotrwałości zimy i bardzo zimnej wiosny. Do końca okresu sprawozdawczego (31/III 1929) prace w polu nie zostały jeszcze rozpoczęte.

Stacja meteorologiczna w Pętkowie była czynna przez cały okres sprawozdawczy i jako członek-korespondent Państwowego Instytutu Meteorologicznego wysyłała do Warszawy miesięczne sprawozdania.

Pod względem atmosferycznym okres sprawozdawczy przedstawiał się następująco:

	Średnia temperatura mies.	Liczba dni, w których				Ilość opadów w mm	Ilość dni z opadami	Kierunek przeważających wiatrów
		temperatura max. < 0°	temperatura min. < 0°	zachmurz. < 2	zachmurz. > 8			
Styczeń . . .	+ 0,1	9	26	7	13	47,9	14	SW
Luty.	+ 1,1	5	21	3	15	60,5	15	SW
Marzec . . .	+ 1,8	6	21	17	5	9,0	1	NE i E
Kwiecień . .	+ 8,3	—	9	8	10	19,3	6	NE i SW
Maj	+11,3	—	1	8	9	84,9	13	SW i NW
Czerwiec . .	+14,2	—	1	4	6	66,4	10	SW
Lipiec	+18,9	—	—	10	4	25,3	8	W
Sierpień . . .	+16,4	—	—	3	8	37,1	11	W
Wrzesień . .	+13,7	—	—	11	7	17,6	5	NW i W
Październik .	+ 9,0	—	5	11	8	37,5	11	SW
Listopad . . .	+ 6,6	—	7	4	17	57,5	10	SW
Grudzień . .	— 1,6	13	25	4	21	13,4	3	SW, NW i NE
1929								
Styczeń . . .	— 6,1	29	31	9	17	11,1	2	W i E
Luty.	—14,0	28	28	9	8	—	—	NE
Marzec . . .	+ 0,6	6	23	7	11	7,0	3	W i NW

Jak i w latach ubiegłych, tak i w czasie wycieczkowym okresu sprawozdawczego doświadczenia w Pętkowie cieszyły się dużem zainteresowaniem sfer rolniczych, co wyraziło się pokaźną liczbą 912 osób, które zwiedziły Pętkowo w głównym sezonie wycieczkowym. Na liczbę tę składały się jak zazwyczaj szkoły rolnicze, kółka rolnicze, powiatowe koła ziemian, towarzystwa urzędników gospodarczych i poszczególne osoby prywatne. Z wycieczek zagranicznych odwiedziły w roku ubiegłym Pętkowo wycieczka słuchaczów akademji rolniczej w Grignon (Francja), Wycieczka niemieckich hodowców zbóż ze Śląska Niemieckiego i wycieczka profesorów szkół rolniczych Czechosłowacji. Poza wymienionemi zagranicznemi wycieczkami, reszta zwiedzających pochodziła ze wszystkich dzielnic Polski, przyczem największa ilość przypadła oczywiście na Wielkopolskę. U wszystkich zwiedzających dawało się zauważyć szczególne zainteresowanie, podobnie jak i w latach ubiegłych, doświadczeniami z dziedziny uprawy roli i roślin i doświadczeniami z nawozami azotowemi nowszej daty.

Na działalność oświatową kierownika składały się artykuły w pismach rolniczych, udzielanie porad pisemnych i telefonicznych, pogadanki i wykłady rolnicze na Kółkach Rolniczych, zebrania Towarzystw Urzędników Gospodarczych, zebraniach Kół ziemian, w Szkołach Rolniczych itd. Ogółem pogadanek i wykładów wygłoszono 20. Pozatem prowadzono w Pętkowie kurs praktyczny techniki doświadczalnej dla uczniów 3-semestrowej szkoły rolniczej w Środzie, jako część składową wykładów z dziedziny doświadczalnictwa, zorganizowanych w powyżej wymienionej szkole celem wyszkolenia zastępu pomocników doświadczalnych.

Wszelkie wyniki doświadczeń zostały opublikowane, jak lat ubiegłych, w „Poradniku Gospodarskim“.

Kultura Łąk i Meljoracje

Wiosna 1928 r. ze swą zmienną pogodą była przeważnie zimna i uboga w opady. Także lato było wybitnie suche. Mimo tego nie ustawały prace meljoracyjne, jak to wynika z działalności szeregu miejscowych biur meljoracyjnych jak również Wielkopolskiej Izby Rolniczej.

Drenowanie pól.

Wielkopolska Izba Rolnicza wykonała na życzenie zainteresowanych gmin dla 15 tworzących się spółek drenarskich przepisowe projekty o łącznej powierzchni udziałowej 2497 ha. Pozatem wykonała Izba pomiary warstwicowe dla dalszych spółek drenarskich o powierzchni 1900 ha, z których są na wykończeniu operaty dla 14 spółek o powierzchni udziałowej 1823 ha. Dla prywatnych osób wykonała Izba 19 projektów drenarskich o łącznej powierzchni 1243 hektary. Pozatem wykonano pomiary warstwicowe dla 3 majętności ogólnej powierzchni 900 ha, które znajdują się w pełnem opracowaniu biurowem. W 12 miejscowościach przeprowadzała Izba stały nadzór techniczny nad pracami drenarskiemi, wykonanemi w drodze prywatnej. Nadzór ten obejmował ogółem około 362.000 bm. nowego drenowania. Przy remoncie starych drenów miała Izba nadzór techniczny w 4 miejscowościach. Remont ogólny obejmował około 43.000 bm. drenów. Jako technik spółkowy występowała Izba w okresie sprawozdawczym czynnie w 3 spółkach drenarskich. Powierzchnia wykonanych dotychczas w tych spółkach prac obejmuje 3 klm gruntownej regulacji odpływów oraz 30 hektarów drenowania roli.

Wszystkie wymienione wyżej nadzory techniczne obejmowały, poza ogólną organizacją wykonania odnośnych prac, kontrolę techniczną i sprawdzanie wszelkich rachunków, przedkładanych przez odnośnych przedsiębiorców, którym powierzono wykonanie tych prac.

Bardzo dodatnio na rozwój meljoracyj w Wielkopolsce wpływają kredyty państwowe w 7% złotych obligacjach meljoracyjnych, udzielanych za pośrednictwem Państwowego Banku Rolnego. Na gospodarstwach niedrenowanych trudno jednakże zdobyć się rolnikom na zebranie pieniędzy, potrzebnych na opłacenie kosztów projektu drenarskiego. W tym kierunku dość znaczną rolę odgrywa fundusz meljoracyjny Izby, służący do ułatwienia organizującym się spółkom otrzymania potrzebnego projektu drenarskiego. Na ten cel wydała Izba w formie bezprocentowych zwrotnych zasiłków od 1. stycznia 1928 do 31. marca 1928: 5744,30 zł i od 1. kwietnia 1928 do 31. marca 1929 r. 22.368,58 zł, czyli razem w całym okresie sprawozdawczym 28.112,88 zł.

W przeciwieństwie do roku 1927, w którym było trudno o sączki drenarskie mimo bardzo wysokich ich cen, w roku 1928 rozpoczyna się zwiększona podaż rur przy równoczesnej powolnej zniżce cen. Jednakże ceny te są w stosunku do istotnych kosztów fabrykacji jeszcze bardzo wysokie i tłumaczą się tem, że cegielnie wobec braku kapitału obrotowego i taniego kredytu muszą, fabrykując na zapas, wkalkulować w ceny bardzo wysoki obecny dyskont. Zasadniczo jednakże sprawa sączków znajduje się na właściwej drodze naturalnego, dla rolnictwa korzystnego rozwoju. Jedynie odczuwa się coraz więcej brak gotowych form dla dobrego łączenia sączków z zbieraczami, których żadna z naszych cegielń nie wyrabia, chociaż znalazłby się na nie niewątpliwie popyt.

Łąki i pastwiska.

Łąkom nie sprzyjał naogół rok 1928. Zimna i sucha wiosna wstrzymała normalny rozwój traw tak, że sprzęty siana wyniosły najwyżej połowę normalnych sprzętów. Tak

samo suche lato nie przyczyniło się do normalnego odrostu traw, skutkiem czego z wielu łąk potrawu nie sprzątnięto wcale. Następstwem tego był ogólny brak paszy i silna zwyżka cen za siano. Stan ten stał się bodźcem do zwiększonej dbałości o łąki. Wyraziło się to także w wzmożonem zasięganiu porad w Izbie. Poza poradmi, udzielanemi w biurze, odbyto w 31 miejscowościach inspekcje lokalne łąk i pastwisk o łącznej powierzchni 1914,67 hektarów przy ogólnej liczbie 34 dojazdów. W kilku wypadkach dojeżdżano do jednej i tej samej miejscowości dwukrotnie. Pod koniec okresu sprawozdawczego daje się zauważyć zwiększone zainteresowanie nawadnianiem łąk. Na zlecenie zainteresowanych bądź rolników, bądź kupców wykonała Izba szereg analiz siana. Tak samo przeprowadzono kilka lokalnych ekspertyz torfowych.

Wiklina

Tak jak łąkom również i wiklinie nie sprzyjał rok 1928. Wyrosła ona niedostatecznie i dała mniejsze sprzęty aniżeli w ubiegłych latach. Mimo braku propagandy w kierunku intensywniejszego plantowania wikliny Izba udzielała dość często bądź ustnie, bądź pisemnie informacyj i porad. W 2 wypadkach udzielono porad na podstawie lokalnego zbadania terenów, przeznaczonych pod plantacje wikliny. Z inicjatywy Pomorskiej Izby Rolniczej, na terenie działalności której w znacznie większej mierze uprawia się wiklinę koszykarską, powstało stowarzyszenie plantatorów wikliny z siedzibą w Toruniu, przeznaczone dla zrzeszenia plantatorów Pomorskich, Wielkopolskich i Śląskich, celem uszlachetnienia produkcji wikliny i ułatwienia jej zbytu. W statucie przewidziane jest tworzenie kół lokalnych, a więc i koła Wielkopolskiego w razie przystąpienia odpowiedniej ilości członków, mających swe plantacje w Wielkopolsce.

Doświadczenia na łąkach.

1. Kontynuowano doświadczenia łąkowe z mieszankami traw, założone w roku 1926 w Józefowie u p. Barczaka

w powiecie średzkim. Prace te obejmowały dokładne sprawdzenie plonów z 18 poletek oraz przeprowadzenie analizy botanicznej każdego plonu. Szczegółowe sprawozdanie z tego doświadczenia będzie drukowane w Poradniku Gospodarskim.

2. W powiecie kępińskim założono w Mikorzynie u p. Calińskiego doświadczenia łąkowe z mieszankami traw na dotąd zupełnie zamszonych, pod silnem ciśnieniem wód zaskórnych stojących, zimnych łąkach stokowych. Przed uprawą i obsiewem udzielono dokładnych wskazówek co do racjonalnego opanowania wody podskórnej. Na łąkach, należących do probostwa w Kępnie, zapoczątkowano doświadczenia z mieszankami traw, które mają być równocześnie objektem demonstracyjnym dla uczniów Szkoły Rolniczej w Kępnie.

3. W Kiączynie powiatu szamotulskiego u p. Łubieńskiego zapoczątkowano doświadczenia dosiewu rzędowego traw w istniejącą darń przy pomocy specjalnego dryla łąkowego. Dosiew odbył się po żniwach, wyniki będzie się obserwowało w bieżącym roku i w następnych latach.

Stawy rybne.

Coraz większem zainteresowaniem rolników cieszy się hodowla ryb, dla której zakłada się odpowiednie sztuczne stawy. Dla tych celów wykonała także Izba plany niwelacyjne, przeznaczone dla 2 objektów powierzchni ogólnej 16 ha.

Mapy gospodarcze.

Pozatem wykonała Izba na podstawie nowych pomiarów mapy gospodarcze o ogólnej powierzchni 2382 hektarów.

Oświata i propaganda.

Oprócz powyżej wyszczególnionych prac prowadziła Izba w znacznym zakresie pracę oświatową bądź to w formie ustnej porady, udzielanej w biurze, bądź w formie listów lub odpowiedzi, udzielanych w Poradniku Gospodarskim, bądź też przez wygłaszanie odpowiednich wykładów w poszczególnych środowiskach, mających dla danej sprawy spe-

cjalne zainteresowanie. Takich wykładów wygłoszono na życzenie gmin, a przedewszystkiem także Kółek Rolniczych ogółem 30, z czego 3 wykłady przypadają na powiatowe zebrania, zwołane przez W. T. K. R.

Tematami najbardziej pożądanemi były sprawy drenowania, jego korzyści, sposób tworzenia spółek meljoracyjnych, państwowe kredyty meljoracyjne, udzielane za pośrednictwem Państwowego Banku Rolnego.

Pozatem wygłoszono przez radjo jeden wykład: p. inż. Mann: „Aktualne zagadnienia związane z meljoracjami i ich utrzymaniem, oraz wydrukowano w Poradniku Gospodarskim następujące artykuły:

1. Inż. Janusz Jagmin: „Doświadczenia z mieszankami traw łąkowych w Józefowie pod Gułtowami".
2. Inż. Mann: „Rozwój meljoracji w Wielkopolsce".
3. Inż. Mann: „Uwagi na marginesie wykładu prof. Skotnickiego o wadach naszych meljoracyj".

Kurs dla dozorców meljoracyjnych i łąkowych.

Ze względu na coraz większe zapotrzebowanie pracowników meljoracyjnych a w szczególności dobrych dozorców meljoracyjnych urządziła Izba w okresie sprawozdawczym dwa kursy dla dozorców meljoracyjnych i łąkowych, z których jeden odbył się w czasie od 9. stycznia do 28. lutego 1928 r. przy udziale 23 uczestników, a drugi w czasie od 8. stycznia 1929 do 20. marca 1929 r. przy udziale 26 uczestników. Na zakończenie kursów przeprowadzono egzamin, który wykazał bardzo zadawalniające wyniki postępów kursistów. Tak głosy kursistów, które odezwały się przy zamknięciu kursu, jak i fakt, że dwaj absolwenci z pierwszego kursu, którzy okres między kursami spędzili na praktyce, hospitowali ponownie, dowodzi, że kursy te wypełniają bardzo ważną lukę, idąc po linji rzeczywistych potrzeb rolnictwa. Jako szczególnie dodatni objaw dążności naszych rolników do ulepszenia łąk, zaznaczyć należy, że w kursie

ostatnim brały udział 2 jednostki, wydelegowane przez właścicieli łąk, celem późniejszego objęcia w charakterze dozorców łąkowych opieki nad łąkami.

Ankieta.

Przy wykonywaniu poszczególnych prac, a w szczególności przy rozważaniu linij wytycznych na bliższą i dalszą przyszłość odczuwało się dotkliwie brak dokładnych danych odnośnie do rozmiarów, sposobu wykonania i obecnego stanu urządzeń meljoracyjnych. Tak samo niedostateczne były dane, dotyczące ilości i jakości sprzątanego z naszych łąk siana, jak również niedostatecznie są znane szczegółowe przyczyny, dla których produkcja jest jeszcze bardzo oddalona od ideału. Pozatem aktualna w ostatnich latach sprawa wikliny koszykarskiej i eksportu jej zagranicę wymaga zebrania danych statystycznych o rozmiarach i jakości produkcji, o handlu wikliną oraz o istniejącym przemyśle domowym. Z tych powodów przystąpiła Izba do zebrania i opracowania odnośnych danych przy pomocy ankiety, rozesłanej do wszystkich miejscowości Wielkopolski.

Powszechna Wystawa Krajowa 1929 r.

W związku z Powszechną Wystawą Krajową przygotowuje Izba szereg wykresów na temat łąk i meljoracyj wielkopolskich.

Nakoniec wspomnieć jeszcze należy, że poruszana w poprzednich sprawozdaniach sprawa legalizowania spółek meljoracyjnych w Wielkopolsce nie jest jeszcze dotąd załatwiona po myśli życzeń zainteresowanych. Legalizacja trwa nadal jeszcze długo, a to w głównej mierze z powodu braku dostatecznej ilości odpowiednich urzędników w tutejszych Urzędach Meljoracyjnych. Także uzyskiwanie pożyczek na meljoracje w Państwowym Banku Rolnym opóźnia się nieraz w niepożądany sposób wskutek niedostatecznego ze strony interesentów przestrzegania wymaganych przez Państwowy Bank Rolny formalności. Zaznaczyć jesz-

cze należy, że niema dotąd żadnych dogodnych kredytów na prawidłowe przeprowadzenie większych remontów przy urządzeniach meljoracyjnych. Brak takich kredytów zaczyna rolnictwo wielkopolskie dotkliwie odczuwać, ponieważ meljoracje dawniejsze, siłą rzeczy zaniedbane znacznie przez czas wojny, wymagają często daleko idącej naprawy, na którą poszczególne warstwy rolne przy obecnie panujących stosunkach gotówkowych nie mogą sobie pozwolić mimo najszczerszych chęci.

Także niebywałe mrozy, pod wpływem których ziemia przemarzła do głębokości poniżej 1 metra, jakie panowały w lutym i marcu 1929 r., nasuwają obawy, że rury drenowe wszędzie tam, gdzie mróz je zaskoczył zapełnione wodą, popękały i że skutki tych uszkodzeń okażą się w niedalekim czasie prawdopodobnie w licznych wypadkach. Byłoby zatem pożądanem, żeby Państwowy Bank Rolny poza kredytami, udzielanemi na wykonywanie nowych urządzeń meljoracynjych, miał także kompetencje przyznawania kredytów na remonty, w szczególności zaś na kapitalne remonty względnie na całkowite odnawiania przestarzałych lub zniszczonych meljoracyj.

Szkoła Ogrodnicza Wlkp. Izby Rolniczej w Koźminie

Zadaniem Szkoły Ogrodniczej w Koźminie jest kształcenie młodzieży na praktycznych ogrodników przez danie jej tego zasobu fachowych wiadomości teoretycznych i praktycznych, których dalszy pomyślny rozwój ogrodnictwa wymaga.

W zrozumieniu, że pracownik z lepszem ogólnem wykształceniem łatwiej i lepiej sprosta zadaniu, jakie obecnie każdy zawód stawia, nie zaniedbuje Szkoła przedmiotów ogólno-kształcących, aby w późniejszej pracy zawodowej byli uczniowie mieli zrozumienie dla postępu nauki i mogli sobie przyswajać dalsze potrzebne im wiadomości fachowe, teoretyczne i praktyczne.

Szkoła Ogrodnicza w Koźminie jest bogato zaopatrzona w pomoce naukowe, jak gabinet fizyczno-chemiczny z licznemi przyrządami i instrumentami, tablice poglądowe, mapy, zbiory przyrodnicze, modele, duża bibljoteka fachowa i t. d.

Na należących do Szkoły obszernych terenach ogrodniczych zaznajamia się uczni praktycznie z wszystkiemi gałęziami zawodu ogrodniczego.

Tereny szkolne wielkości 14 ha obejmują: sad z plantacjami krzewów owocowych, ogród owocowy formowy

(francuski), winnicę, zawierającą duży dobór odmian winorośli, nadających się do hodowli w klimacie Polski, ogród ozdobny, założony w stylu architektoniczno - regularnym, park (Arboretum), zawierający bogaty zbiór drzew i krzewów liściastych i iglastych, dużą kolekcję roślin zimotrwałych, ogród warzywny, szkółki drzew i krzewów owocowych i ozdobnych (liściastych i iglastych), dużą pasiekę wzorowo zagospodarowaną z odpowiednim terenem, na którym demonstruje się uprawę roślin miododajnych.

Pozatem posiada Szkoła szklarnie nowoczesne z centralnem ogrzewaniem (obejmujące 720 m^2 obszaru) do hodowli roślin szklarniowych i pędzenia winorośli i drzew owocowych, kilkaset okien inspektowych, urządzenia do hodowli i suszenia nasion roślin doniczkowych i gruntowych, przetwórnię owoców i wzorową przechowalnię dla owoców ziarnkowych i winogron.

Szkoła Ogrodnicza w Koźminie jest szkołą typu niższego, szkolącą młodych ogrodników, mogących po odbyciu dalszej kilkoletniej praktyki zawodowej prowadzić samodzielnie nawet większe nowoczesne zakłady ogrodnicze, handlowe i prywatne.

A. NAUKA I ADMINISTRACJA SZKOŁY

1. Ogólne.

Personel fachowy i administracyjny w roku 1928 składał się z dyrektora szkoły, 2 nauczycieli ogrodnictwa, 1 instruktora szkółkarstwa, 1 instruktora kwiaciarstwa, 1 pomocnika ogrodniczego, 2 sadowników, sekretarza i siły biurowej.

Przedmioty ogólno-kształcące wykładali: Ks. prefekt i 5 nauczycieli Państwowego Seminarjum Nauczycielskiego, 1 profesor Gimnazjum Miejskiego i kierownik 7-kl. Szkoły Powszechnej w Koźminie.

2. Uczniowie.

Frekwencja.

Rok szkolny	Ukończyło szkołę 1. IV.	Wstąpiło do szkoły w ciągu roku	Opuściło szkołę przed ukończ.	Stan 31. III.	Uwagi
1918	—	—	—	18	Powody opuszczenia szkoły przed ukończeniem nauki są:
1919/20	—	25	9	34	Zmiana zawodu,
1920/21	9	20	9	36	wstąpienie do służby wojskowej,
1921/22	3	14	4	43	nieotrzymanie promocji,
1922/23	20	21	6	38	choroba
1923/24	8	20	9	41	lub wydalenie
1924/25	14	16	5	38	
1925/26	14	27	7	44	
1926/27	15	26	10	45	
1927/28	14	17	12	36	
1928/29	11	22	10	37	Stan 1. IV. 1929 r.:
1929/30	10	16	—	—	43 uczniów

Z dotychczasowych 94 absolwentów szkoły otrzymało stanowiska:

Rok	w kraju	we Francji	w Niemczech
1920	2	—	6
1921	2	—	2
1922	18	1	1
1923	7	1	—
1924	7	7	—
1925	9	5	—
1926	9	5	1
1927	14	—	—
1928	11	—	—
1929	6	4	—
Razem	85	23	10

Pochodzenie uczniów:

Z Polski:	Województwo	Poznańskie	18
	„	Łódzkie	10
	„	Warszawskie	2
	„	Śląskie	1
	„	Pomorskie	1
	„	Białostockie	2
	„	Nowogródzkie	1
	„	Lwowskie	1
	„	Lubelskie	3
Z zagranicy:	Niemcy		3
	Rosja		1
			43 uczniów.

Ojcowie uczniów należą do następujących zawodów:

Ogrodników	1
Rolników - Włościan	19
Urzędników gospodarczych	1
Robotników rolnych	1
Nauczycieli	3
Urzędników państw. i samorząd. wyższych	2
Urzędników państw. i samorząd. średnich i niższych	6
Rzemieślników	5
Kupców	4
Pracowników biurowych	1
Razem	43

Uczniowie są umieszczeni w internacie szkolnym.

Rok szkolny 1928/29 zakończył się egzaminami, które się odbyły:

dla	I. kursu	(13 uczniów)	8. i 9. marca
„	II. „	(14 „)	8. i 9. „
„	III. „	(10 „)	14. i 15. „

Wszyscy uczniowie otrzymali promocję na kurs wyższy.

Egzamin roczny I. i II. kursu odbył się w obecności Kuratora Szkoły p. Dr. Chosłowskiego z Czarnegosadu

i grona nauczycielskiego, egzamin końcowy dla III. kursu w obecności Naczelnika Wydziału Szkolnictwa W. I. R. p. Dr. Szumowskiego i grona nauczycielskiego.

Dla 10 absolwentów Szkoły z r. 1929 uzyskano płatne posady:

w Polsce: w ogrodach miejskich, w zakładach handlowych i na Powszechnej Wystawie Krajowej dla 6;

we Francji w Orléans dla 2, — w Angers dla 2.

W dniu 21-go marca odbył się egzamin wstępny dla nowych kandydatów. Do egzaminu zgłosiło się 31 uczniów, z tego przyjęto 12 uczniów na kurs I. i 4. (absolwentów szkół rolniczych) na kurs II.

Nowy rok szkolny rozpoczął się 23-go marca. Obecny stan uczniów wynosi:

na	I.	kursie	12
„	II.	„	17
„	III.	„	14
		Razem	43 uczniów.

W roku 1928 urządzano z uczniami następujące wycieczki: 6-go maja do Poznania na Międzynarodowe Targi Poznańskie; 29. i 30. maja do Poznania celem zwiedzenia Plantacyj Miejskich i zakładów ogrodniczych; 29-go lipca do Torunia celem zwiedzenia Pomorskiej Wystawy Ogrodniczej i tamtejszych zakładów ogrodniczych, parków i osobliwości miejscowych; 5-go sierpnia do Jarocina celem zwiedzenia parku i lasów księcia Radolińskiego; 19-go sierpnia do Pępowa, Dłoni, Smolic, celem zwiedzenia ogrodów dworskich i do Pudliszek, celem zwiedzenia fabryki przetworów warzyw i owoców i plantacyj warzywnych i owocowych.

3. Plan nauki.

Nauka w Szkole Ogrodniczej w Koźminie trwa 3 lata i jest podzielona na 6 semestrów.

Nauka teoretyczna obejmowała w roku szkolnym 1928/29 następujące przedmioty:

a) Ogólno-kształcące (14 przedmiotów)

Nauka religji	40	godzin
Język polski i literatura	97	„
Historja Polski	37	„
Nauka o Polsce Współczesnej	27	„
Botanika	92	„
Fizyka	54	„
Chemja	48	„
Bakterjologja	18	„
Geografja i krajoznawstwo	108	„
Zoologja	47	„
Arytmetyka	57	„
Rachunki gospodarcze	26	„
Geometrja	48	„
Śpiew	33	„

b) Fachowe (23 przedmioty)

Gleboznawstwo	15	godzin
Uprawa roli	41	„
Nawożenie	43	„
Sadownictwo	34	„
Pomologja	22	„
Szkółkarstwo owocowe i ozdobne	60	„
Formowanie i cięcie drzew owocowych	40	„
Pędzenie drzew owocowych	18	„
Warzywnictwo gruntowe i inspektowe	69	„
Kwiaciarstwo gruntowe	30	„
Kwiaciarstwo szklarniowe	68	„
Nasiennictwo	51	„
Choroby i szkodniki roślin	31	„
Drzewoznawstwo	61	„
Parkownictwo	45	„
Miernictwo i niwelacja	75	„
Rysunki odręczne	19	„
Rysunki geometryczne	19	„
Rysowanie planów	48	„
Gospodarka ogrodowa	34	„

Książkowość ogrodnicza	25	godzin
Korespondencja ogrodnicza	31	,,
Pszczelnictwo	40	,,

N a u k a p r a k t y c z n a.

Nauka praktyczna obejmuje wszystkie prace, związane z ogrodnictwem. Aby umożliwić uczniom w jak najszerszym zakresie poznanie prac, wykonywanych w różnych porach roku, dzieli się ich na partje, zmieniane co 2 tygodnie i odpowiadające poszczególnym działom ogrodnictwa, na których czele stoją nauczyciele względnie instruktorzy:

1. uprawa warzyw w gruncie i inspekcie włącznie hodowli nasion;
2. szkółki drzew i krzewów owocowych i ozdobnych;
3. sad, ogród formowy i winnica;
4. hodowla roślin szklarniowych i pędzenie drzew owocowych w szklarni;
5. uprawa roślin kwiatowych w gruncie;
6. parki i ogrody ozdobne.

Dla łatwiejszego zrozumienia czynności wykonywanych w praktyce, urządza się w okresie letnim demonstracje po 2 godziny tygodniowo dla każdego kursu pod kierownictwem dyrektora szkoły i nauczycieli ogrodnictwa.

Uczniowie są zobowiązani do prowadzenia stosownie do wskazówek dyrektora i nauczycieli ogrodnictwa dziennika wykonywanych w poszczególnych działach czynności z uwzględnieniem zjawisk klimatycznych i atmosferycznych.

4. P o m o c e s z k o l n e i b i b l j o t e k a.

Szkoła Ogrodnicza w Koźminie posiada bogaty zbiór pomocy szkolnych. Bibljoteka obejmuje obecnie 666 tomów dzieł fachowych i ogólno-kształcących.

5. Działalność dyrektora, nauczycieli i instruktorów Szkoły Ogrodniczej poza obrębem szkoły.

Pan Dyrektor Marciniec wygłosił:

dn. 12. II. 28. referat o ogrodnictwie na zebraniu Tow. Ogrodniczego w Jarocinie.

dn. 5. IV. 28. referat o warzywnictwie na zebraniu Kółka Włościanek w Krotoszynie.

Pozatem udzielił p. Marciniec porady fachowej w następujących miejscowościach:

W Jarocinie — w sprawie założenia nowego cmentarza;

we Wronkach — w sprawie zadrzewienia miasta;

w Międzychodzie — w sprawie zadrzewienia miasta;

W Krotoszynie — w sprawie założenia i rozmieszczenia sadów włościańskich w 70 nowo utworzonych osadach w majątkach Administracji Dóbr Krotoszyńskich. Sady założono pod osobistym nadzorem p. dyr. Marcińca. Szkoła Ogrodnicza dostarczyła na ten cel 959 drzew owocowych.

W Majętności Lubówko pod Gnieznem — w sprawie sadu karłowego.

Oprócz tego zlustrował p. Marciniec w towarzystwie p. Radcy Szyszki z Starostwa Krajowego ogrody przy Zakładach Wychowawczych w Antoniewie i Szubinie.

P. Inż. Eug. Nalepińska wygłosiła:

dn. 7. X. 28. referat o zwalczaniu chorób i szkodników w sezonie jesiennym na zebraniu Kółka Rolniczego i Kółka Włościanek w Mieszkowie.

dn. 14. X. 28. referat o ogrodnictwie na żebraniu Tow. Ogrodniczego w Jarocinie.

dn. 25. X. 28. referat o znaczeniu sadownictwa w Polsce i o zakładaniu sadów w gospodarstwach małorolnych na zebraniu z okazji 25-cio lecia Kółka Rolniczego w Kunowie.

dn. 4. XI. 28. referat o przechowywaniu najważniejszych warzyw na zimę — na zebraniu Kółka Włościanek w Dobrzycy.

dn. 25. XI. 28. referat o przekrzesywaniu koron drzew owocowych, jego cele i znaczenie w sadownictwie na zebraniu Kółka Rolniczego w Domachowie.

dn. 14. II. 29. referat o wpływie dobrych gatunków nasion warzywnych na plon i jakość uprawianych warzyw; wybór odpowiednich odmian warzyw w zależności od gleby i klimatu, wiosenne przygotowania do uprawy najważniejszych warzyw — na zebraniu Kółka Włościanek w Lutogniewie-Dzierżanów.

P. Inż. Paweł Kisza wygłosił:

dn. 5. II. 28. referat o sadzeniu drzew owocowych na zebraniu Kółka Rolniczego w Damasławku.

dn. 26. II. 28. referat o sadzeniu drzew owocowych — na zebraniu Kółka Rolniczego w Rozkowicach,

dn. 12. X. 28. referat o pielęgnowaniu sadu pod koniec zimy — na zebraniu Kółka Rolniczego w Koźminie,

dn. 25. XI. 28. referat o zwalczaniu chorób i szkodników drzew owocowych na zebraniu Kółka Rolniczego w Jaraczewie,

dn. 27. I. 29. referat o zwalczaniu chorób i szkodników drzew owocowych na zebraniu Kółka Rolniczego w Budach,

dn. 10. III. 29. referat o zakładaniu sadów — na zebraniu Kółka Rolniczego w Koźminie.

6. Wizytacja Szkoły.

Dnia 27. czerwca 1928 r. odbyła wizytację szkoły i swoje zebranie Sekcja Ogrodnictwa Wlkp. Izby Roln. pod prze-

wodnictwem p. Gozimierskiego. Byli obecni członkowie sekcji pp. Mocek i Adamski, p. Kosmol st. ref. ogrodnictwa przy Wlkp. Izbie Rolniczej, p. Gozimierska i p. Prof. Niklewski z Uniwersytetu Poznańskiego.

Dnia 13. października zwiedzili szkołę delegaci Ministerstwa Oświaty pp. Dr. Rogowski i Dr. Goliński.

B. DZIAŁALNOŚĆ TECHNICZNYCH DZIAŁÓW SZKOŁY:

1. Stacja zwalczania chorób i szkodników roślin

Stacja, założona w r. 1926, rozpoczęła swoją działalność w r. 1927. Zadaniem tej stacji jest skuteczne zwalczanie chorób i szkodników — głównie mszycy krwistej i Fusicladium, pojawiających się w sadach prywatnych i uporządkowanie zaniedbanych sadów.

Stacja jest zaopatrzona w odpowiednie spryskiwacze i inne przyrządy. Chwilowo zatrudnia stacja 2 sadowników, za których pobiera się 7,50 zł dziennie przy wolnem utrzymaniu. Koszta za zużyte chemikalja ponosi właściciel sadu.

Czynności stacji w czasie od 1. stycznia 1928 do 31. marca 1929 były następujące:

Sadownicy byli czynni przy czyszczeniu w 50 sadach.

Oczyszczono wzgl. skrapiano 7500 drzew owocowych celem zwalczania głównie grzybka Fusicladium na jabłoniach i gruszach i mszycy krwistej (Schizoneura lanigera) na jabłoniach.

Pozatem zajmuje się Szkoła obserwowaniem chorób i szkodników, pojawiających się na drzewach i krzewach owocowych i na roślinach zielnych w ogrodach Koźmina i okolicy.

Szkoła wysyła rok rocznie szczegółowe sprawozdanie o zaobserwowanych chorobach i szkodnikach do Stacji Doświadczalnej Wlkp. Izby Rolniczej w Poznaniu i do Działu Chorób Roślin Naukowego Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego w Bydgoszczy.

2. Sadownictwo

Drzewa owocowe w starym sadzie owocowały miernie, mimo dostatecznego nawożenia w ubiegłych 2 latach. Drzewa te są stare i wyczerpane; były posadzone w r. 1868. Z chwilą rozpoczęcia obfitszego owocowania posadzonych w r. 1924/25 i w następnych latach drzew krzaczastych i karłowych, usunie się stare drzewa.

Jabłonie i grusze karłowe i formowane, posadzone w roku 1924/25, dały małą ilość owoców, wystarczającą jednakże dla wykładów z pomologji celem zapoznania uczniów z odmianami jabłek i grusz.

Plantacja krzewów owocowych ½ ha, założona w roku 1924, dała 475 kg porzeczek. Maliny nie owocowały, ponieważ panująca w czasie kwitnienia długotrwała susza spowodowała zaschnięcie kwiatów. Porzeczki dały w porównaniu do r. 1927 (520) stosunkowo mało owoców, ponieważ owocowały tylko odmiany czerwone i białe holenderskie. Natomiast u innych odmian ucierpiały kwiaty od zimna.

W sadzie formowym posadzono 50 dalszych stożków grusz, 50 grusz na formę „U“ i pamety, 18 brzoskwiń krzaczastych i 8 moreli krzaczastych.

Długotrwała i ostra zima (mrozy dochodziły przez dłuższy czas do 35° C poniżej 0) spowodowały znaczne uszkodzenie pączków kwiatowych u gruszy, czereśni i niektórych śliw. Brzoskwinie i morele przemarzły nawet pod przykryciem ze słomy. Niemniej ucierpiały grusze formowane, u których przez cięcie wrażliwość na mróz stale jest większa, niż u drzew nieciętych.

Winnica doświadczalna

Winorośle, sadzone stopniowo jak szpalery wolnostojące od r. 1920 począwszy w ilości 395, nie owocowały w r. 1928, ponieważ pędy owocowe ucierpiały w r. 1927 wskutek nieosiągnięcia dostatecznej dojrzałości z powodu stałych deszczów w jesieni i nagle następujących silnych

mrozów w r. 1927. W ciągu lata 1928 r. rozwijały się pędy winorośli bardzo dobrze, nie cierpiały od grzybka Peronospora Viticola i mogły dostatecznie dojrzewać z powodu suchego lata i pogodnej jesieni bez wczesnych mrozów.

Winorośle, nakryte ziemią, przezimowały bardzo dobrze.

Szklarnie do pędzenia winorośli

Zbiór winogron z starych winorośli w ilości 21 szt. w pędzarni był dostateczny. Z młodych winorośli, sadzonych w r. 1925 w ilości 36, owocowały wszystkie.

Wiosną 1928 r. posadzono 22 winorośle w nowych odmianach szklarniowych, sprowadzonych z Francji; między nimi znajduje się odmiana „Eparse“ synonim Terre Promise, która może wydać grona olbrzymie do 80 cm długie.

3. Szkółkarstwo

W jesieni roku 1928 było gotowych do sprzedaży:

9000 jabłoni piennych i półpiennych,
150 jabłoni krzaczastych,
800 grusz piennych i półpiennych,
400 grusz karłowych i szpalerowych,
250 wiśni piennych,
200 wiśni krzaczastych,
325 śliw piennych,
200 porzeczek piennych,
950 porzeczek krzaczastych,
400 agrestów piennych,
200 Crataegus czerwonych piennych,
150 brzóz piennych,
200 akacyj piennych zwykłych,
300 topoli włoskich,
1500 Ligustrum vulgare, na żywopłot,
1270 bzów krzaczastych,
530 bzów piennych,
500 winorośli 2-letnich,
1000 winorośli 1-rocznych.

Oprócz tego przygotowano do szkółkowania:
2000 winorośli 1-rocznych do dalszej hodowli,
3000 dziczek róż niskich,
1500 dziczek grusz,
900 dziczek czereśni,
640 morwy białej,
540 akacji zwykłej,
660 Crataegus,
230 kasztanów,
300 jesionów.

Rok 1928/29 wyrządził znaczne szkody w szkółkarstwie. Późna wiosna 1928 i zimne dnie i noce w kwietniu i maju i później następująca susza uszkodziły młode siewki róż, czereśni i śliw, sadzonki drzew i krzewów owocowych i ozdobnych oraz młode konifery.

4. Warzywnictwo gruntowe

Ogólny rozwój roślin warzywnych w r. 1928 był niezmiernie utrudniony ze względu na wielkie różnice temperatury nietylko wiosny i lata, ale nawet dnia i nocy. Dżdżysta, zimna początkowo wiosna opóźniła conajmniej o tydzień wysiewy, które leniwie schodziły ze względów wyżej wyłuszczonych. Najlepiej kiełkowały i rozwijały się grochy i bób, natomiast pietruszka, buraki i marchew bardzo powoli i nierównomiernie wschodziły. Gdy następnie pogoda się ustaliła w końcu kwietnia i maja, odczuwać się dały silne chłody nocne, co ujemnie odbiło się na roślinach, wrażliwych na zimna jak fasola i pomidory, a nadewszystko ogórki i dynie.

Bardzo niebezpiecznym dla wczesnych warzyw, wysadzonych już w połowie kwietnia (jak kalafiory, kapusta i kalarepa) i w połowie maja (pomidorów, kukurydzy, fasoli i ogórków) był 2. i 3. czerwca kilkustopniowy przymrozek i śnieg. Dzięki specjalnemu położeniu terenu pod warzywa (w pobliżu parku) część warzyw tam posadzonych — ocalały, inne natomiast sadzone w szkółce — przymar-

zły. Około 10-go czerwca raptownie się ociepliło i wegetacje w całej pełni się rozwinęły. Wyróżniały się swym bujnym wzrostem kapusty wczesne, kalafiory i sałaty, natomiast kalarepka — wskutek przemarznięcia masowo wystrzelała w kwiaty.

Ponieważ dalszy przebieg temperatury letniej był dla rozwoju warzyw, potrzebujących dużej ilości ciepła, bardzo korzystny, przeto nietylko, że nie zauważono żadnych chorób, ale plony były zadawalniające. Specjalnie obficie obrodziły pomidory, cebula, pory, selery, późne kalafiory, majeranek i czosnek. Warzywa korzeniowe i późne kapusty, nie mające dostatecznej ilości wilgoci w ciągu lata (wybitnie długotrwałe upały stanęły na przeszkodzie) bardzo słabo się rozwijały i miejscami zostały wypalone i korzenie palowe rozwidlały się. Kapusty późne ucierpiały znacznie od małej, zielonej gąsieniczki, (mola-Plutella cruciferarum). Jedynie brukiew, jarmuż i kapusta brukselska potrafiły wykorzystać jeszcze jesienne opady atmosferyczne i wyrosły okazale.

Naogół stwierdzić wypada, że wskutek bardzo nierównomiernej ciepłoty w ciągu całego okresu wegetacyjnego oraz ogromnej suszy — wzrost warzyw był bardzo nierównomierny. Warzywa szybko przejrzewały, wystrzelały w nasiona, łykowaciały, rozwidlały korzenie palowe.

Nasienniki natomiast warzyw bardzo piękne dały rezultaty. Nasiona były dobrze wykształcone, dojrzałe, dorodne o dużej wartości użytkowej.

Inspektowe

Pędzenie warzyw w inspekcie i przygotowanie rozsad natrafiło jak inne lata na znaczne trudności z powodu chronicznego braku mierzwy, której w Koźminie jako w mieście rolniczem uzyskać nie można. Szkoła jest zmuszona sprowadzać mierzwę wagonami od pułków konnych z Poznania. Również ilość skrzyń i okien inspektowych jest niedostateczna.

Szklarniowe

Pomidory i ogórki w szklarniach dały bardzo dobry plon.

5. Kwiaciarstwo.

Kwiaciarstwo gruntowe

Kwiaty letnie, wysadzone w grunt, z powodu niskiej temperatury pod koniec maja — rozwijały się naogół dobrze. Kilkanaście tylko odmian zmarzło wskutek czerwcowych przymrozków. Susze zmuszały do codziennego podlewania, inaczej masowo więdły. Zbyt wielkie upały ujemnie wpłynęły na trwałość kwiatów, albowiem bardzo szybko rozwijały się, przekwitały, traciły swój kolor i zapach i szybko więdły.

W hodowli bylin uwzględniono szereg nowych gatunków i odmian nowości. Sprowadzono dosyć dużą kolekcję z Fredrowa, Podzamcza, Borowa i od firmy Barbier — Orléans.

Szklarniowe

Hodowla roślin szklarniowych znajdowała się w r. 1928 na właściwym poziomie.

Szklarnie wyzyskano do ostatniej możności. W mnożarce zrobiono z początkiem 1928 r. 2000 szczepień róż i 3500 sadzonek oczkowych winorośli. Oprócz tego rozmnożono w ciągu roku 1000 hortensyj, 800 pelargonij i 2000 chryzantem, 200 goździków nicejskich szklarniowych, 400 cyklamen i liczne Primula, Cineraria, Begonia semperflorens i inne rośliny kwiatowe, doniczkowe i gruntowe.

Z początkiem roku 1929 rozmnożono 800 Begonia Gloire de Lorraine z sadzonek liściowych i 1500 winorośli z sadzonek oczkowych, 1000 hortensyj, 1000 chryzantem i wiele innych roślin z sadzonek zielonych, i 800 siewek cyklamen.

Pędzenie azalij, bzów, hortensyj, lewkonij, laków, goździków nicejskich i cebulek kwiatowych dało bardzo dobre wyniki.

Chryzantemy, wysadzone na specjalnie przygotowanych żagonach, ucierpiały znacznie od grzybka Puccinia Chryzantemi.

W dziale kwiaciarstwa okazuje się wielki brak wodociągów.

Gdy nastanie okres letni z nielicznemi opadami, są uczniowie nadmiernie absorbowani podlewaniem roślin, do czego czerpie się wodę z rzeki Orli.

6. Nasiennictwo

W r. 1928 wyjątkowo sprzyjające warunki atmosferyczne umożliwiły rozwój nasienników. Długotrwałe, ciepłe słoneczne dni umożliwiły dobre zapylenie, wykształcenie i dojrzanie nasion.

Na wysadki przeznaczono bardzo starannie selekcjonowane warzywa.

Uprawiano na nasiona następujące warzywa: cebulę żytawską, kapustę czerwoną berlińską, kapustę białą Amager, kapustę włoską z Vertus, pory Müsselburskie, sałatę Böttnera, pomidory „Koźmińskie", szpinak, groch majowy najwcześniejszy, groch de Grace, Cud Ameryki, Folgera, telefon Cartera i Expres. Piękna długotrwała pogoda umożliwiła racjonalny zbiór i oczyszczenie nasion. Nasiona wykształciły się bardzo dobrze, posiadały swoistą barwę. Kształt i ciężar przy sprawdzeniu wartości użytkowej posiadały dużą energję kiełkowania.

Oprócz tego zebrano w znacznej ilości nasion róż, Crataegus, bzów, drzew owocowych na podkładki, lip, jesionów, klonów i t. d.

Z szklarniowych roślin kwiatowych hodowano na nasienie lewkonje, petunje, begonje bulwiaste i begonje drobnokwiatowe.

7. Park

W lecie 1928 r. oczyszczono przy pomocy robotników, pomocników, uczniów i pary koni staw w parku. Wywie-

ziono 30 m^3 namułu. Celem łatwiejszego spuszczania wody w stawku do życzonego poziomu zbudowano przy ujściu stawku tamę kamienną z 3-ma zamykalnemi otworami na różnej wysokości.

Trawnik w parku przekopano i obsieje się od nowa wiosną w r. 1929.

W ogrodach i parkach ucierpiały od mrozu rozmaite drzewa iglaste. Zupełnie zmarzły Abies Nordmanniana, Chamaecyparis, Picea orientalis, Biota orientalis ucierpiała dość znacznie. Róże pnące, przykryte słomą i świerkiem, zmarzły aż do ziemi. Żywopłoty z Ligustrum, który jest naogół wytrzymały na mróz, ucierpiały również.

Cały ogrom szkód, wyrządzony przez mróz w parku i ogrodach ozdobnych, będzie widoczny dopiero po rozpoczęciu wegetacji.

8. Pasieka

Pasieka zawierała w jesieni—po złączeniu kilku słabych — 9 roi, z tego przezimowało 6 roi. W zimie 1928/29 zmarzł 1 słabszy rój. Obecnie zawiera pasieka 8 roi. Mio du zebrano w r. 1928 $19^1/_2$ kg.

Celem zapoznania uczniów z roślinami miododajnemi, założono naokoło pasieki specjalny ogród ozdobno-botaniczny, w którym posadzono wzgl. wysiano 60 rozmaitych roślin pszczelich.

9. Wystawa

Na terenie Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu założono p/g projektu p. Dyr. Marcińca na 1200 m^2 ogród ozdobny (różankę) z pergolami i bramkami dla róż pnących, ogród owocowy formowy i szkółkę. Dotychczas posadzono drzewa i krzewy owocowe i ozdobne, drzewa owocowe formowane i ustawiono słupki betonowe (fundament) dla pergoli i bramek.

W Koźminie posadzono jesienią róże pnące i krzaczaste, winorośle, bzy krzaczaste i pienne do doniczek wzgl.

kubłów celem osiągnięcia lepszego ukorzenienia do wiosny. Resztę eksponatów dla wyżej wspomnianego ogrodu wysadzi się wiosną. Wszelki materjał roślinny wyprodukowano w Szkole Ogrodniczej.

Pergole i bramki z drzewa wykonali pracownicy Szkoły p/g projektu p. Dyr. Marcińca.

Wszelki materjał, przygotowany do wyżej wspomnianego ogrodu wystawowego, będzie po wystawie zużyty na terenie szkoły celem zademonstrowania na wystawie stanu ogrodów i plantacji Szkoły Ogrodniczej w Koźminie.

Pozatem przygotowano na wystawę rozmaite pomoce szkolne, wykresy i plany, obrazujące sposób nauczania w Szkole Ogrodniczej w Koźminie z dziedziny zwalczania chorób i szkodników roślin, szkółkarstwa owocowego i ozdobnego, sadownictwa, cięcia i formowania drzew owocowych, warzywnictwa, kwiaciarstwa szklarniowego i gruntowego, drzewoznawstwa, nawożenia, nasiennictwa i rysowania planów.

10. Prace budowlane.

Internat

W r. 1928 odnowiono częściowo internat i pomalowano szafy do rzeczy dla uczniów.

Od strony ulicy pomalowano białą olejną farbą 22 okna i 3 drzwi wejściowych.

Szklarnie

Pomalowano od wewnątrz 3 szklarnie 12 mtr. długich, zbudowanych w r. 1909. Resztę szklarni odnowi się w roku 1929/30.

Inspekta

Zakupiono 25 nowych okien inspektowych i 70 starych częściowo do pokrycia szklarni drewnianych, długości 20 m, zbudowanych w r. 1927, częściowo dla inspektów. Oprócz tego kupiono 1 skrzynię belgijską betonową na 30 okien do przechowania róż krzaczastych.

M o s t n a d O r l ą, którego budowę rozpoczęto w roku 1927, skończono w r. 1928 i zamknięto z boku siatką drucianą.

Na murze oporowym (120 m dług.), zbudowanym w roku 1927, ustawiono parkan z siatki drucianej i zakupiono żelazną bramę i furtkę.

Leśnictwo

Stosunki rozwoju gospodarki leśnej w tutejszem Województwie w czasie sprawozdawczym wyłoniły pewne konkretne dane, które pozwalają nam prawie że już pewno oznaczyć kierunek przyszłej gospodarki leśnej, która przez szereg lat po klęsce sówki-chojnówki i korników doznawała daleko idących wstrząśnień. Obraz, jaki przedstawia obecny stan lasów, nawiedzonych wspomnianym żerem, daje nam możność do ustalenia pewnych granic, poza które najprawdopodobniej następstwa żeru nie będą się bardziej ujawniały. Dziś bowiem stwierdzić już prawie można z dość wielką dokładnością, jak i co należy przedsięwziąć, aby zagoić rany, zadane przez dwa groźne szkodniki leśne w przeciwstawieniu do roku 1927, który przedstawiał jeszcze wielką niepewność w unormowaniu się stosunków na najbliższą przyszłość.

W kwestji zalesienia nadmienić należy, że czas sprawozdawczy dał stosunkowo dość korzystne rezultaty odnośnie do wielkości zalesionych powierzchni, co jest bardzo pomyślnym objawem unormowania palącej kwestji ogólnego zalesiania znacznych powierzchni posówkowych.

Nawiązując do normowania się wyżej wspomnianych stosunków w całokształtcie gospodarki leśnej, podkreślić należy, że bardzo ważnym czynnikiem jest również możność oparcia gospodarki leśnej na planach gospodarczych, które będą mogły być sporządzone i przestrzegane.

Również i w czasie sprawozdawczym w przeważnej części lasów prywatnych, nawiedzonych żerem sówki-chojnówki i korników, ograniczała się czynność gospodarcza do omijania o ile możności zrębów czystych, a przestrzegania jedynie tylko momentu zdrowotności lasu, t. j. usuwania drzewostanów silnie przerzedzonych, chorych i wątpliwych do dalszego przetrzymywania. Takie ujęcie gospodarki leśnej umożliwiło nam wyrobienie poglądu nad końcowem ukształtowaniem się stosunku między pozostałym zapasem drzewostanu a wielkością powierzchni, przypaść mających do zalesienia.

Walka nad utrzymaniem jaknajwiększej ilości drzewostanów, mających jeszcze przyszłość, utrudnioną była silnem wystąpieniem w większości lasach kornika większego i mniejszego (Myelophilus minor i piniperda), które usiłowano zwalczać zapomocą drzew pułapkowych. Środki przeciwdziałające rozwojowi wspomnianych kornikow, doprowadziły do dodatnich wyników, gdyż w roku sprawozdawczym, jak było można się przekonać, masowe wystąpienie znacznie zmalało.

Oprócz wyżej wspomnianych szkodników zauważono w czasie sprawozdawczym silniejsze wystąpienie w drągowinach sosnowych szkodnika, który podobnie jak korniki, wystąpił jako wtórne zjawisko. Szkodnikiem tym jest smolik drągowinowiec (Pissodes piniphilus). Celem uniknięcia dalszego rozprzestrzeniania się tego chrząszczyka zaleca się przeprowadzać w drągowinach sosnowych bardzo dokładne czyszczenie i usuwanie drzew napadniętych.

Najważniejszem zagadnieniem, idącem w kierunku zapewnienia młodym uprawom sosnowym dostatecznej ochrony, jest obecnie zwracanie bacznej uwagi na zwalczanie wzgl. tępienie szeliniaków, które wobec olbrzymich powierzchni posówkowych z natury rzeczy wystąpić musiały, tembardziej, że było rzeczą fizycznie niemożliwą, usuwać

pozostałe pieńki jako źródła rozmnoży szeliniaków. Jako środek przeciwko niemu zaleca się otaczanie upraw sosnowych rowkiem izolacyjnym, wykładanie pułapek, czy to w formie kory, czy wałków, aby je następnie móc intensywnie zwalczać. Wobec tych zarządzeń, a mimo sprzyjających warunków atmosferycznych, szkody, wyrządzone przez szeliniaka, były stosunkowo niezbyt wielkie.

Jakkolwiek rok zeszły, t. j. rok 1927 nasuwał pewne przypuszczenia odnośnie do pojawiającej się barczatki (Dendrolimus pini), która nawiedziła północno-zachodnią część Województwa, to jednak skutkiem energicznego zastosowania środków zaradczych nie wystąpiła silniej, ani też nie rozszerzyła swój zaciąg na dalsze obszary.

Również i następny szkodnik, t. j. trąd (Lophyrus pini) nie dał się przez żer swój tak silnie odczuwać jak w roku zeszłym. To samo można również powiedzieć i o zwójce (Tortrix bouliana i resinella). Tak w pierwszym, jak i w drugim wypadku jednak Wydział Leśnictwa zajął się w czasie sprawozdawczym dalszem tępieniem tych szkodników, aby zmniejszyć o ile możności intensywniejsze ich wystąpienie.

Odkrycie wielkich powierzchni posówkowych sprzyjało wielce także rozwojowi pędraka chrząszcza majowego, którego szkody w czasie sprawozdawczym były w niektórych okolicach dość wielkie. Zwalczanie wspomnianego szkodnika jest nadzwyczaj trudne i przewlekające, gdyż jedynym sposobem jest unikanie stwarzania wielkich łącznych powierzchni gołaźni, które powinny być w jaknajszybszym czasie zalesione.

Aby uchronić się w przyszłości przed kataklizmami, powodowanemi przez rozmaite szkodniki leśne, Wydział Leśnictwa w dalszym ciągu szczególniejszą zwraca uwagę na korzyści, osiągane przez stwarzanie lasów mieszanych, co znalazło też dostateczne zrozumienie ze strony właścicieli lasów.

KULTURY I NASIONA LEŚNE.

Jakkolwiek w czasie sprawozdawczym kładziono jaknajwiększy nacisk na dobór nasienia i sadzonek, używając jedynie tylko sadzonek własnego chowu i nasienia krajowego z odpowiednich stref klimatycznych pochodzącego, to jednak wobec niesprzyjających warunków atmosferycznych, mianowicie w braku opadów w czasie rozwoju upraw leśnych, stan zalesień w niektórych okolicach jest niezupełnie zadawalający.

Oprócz niekorzystnych stosunków atmosferycznych wpłynęła również na zły stan upraw niebywała sroga tegoroczna zima, która była powodem wyrządzenia znaczniejszych szkód przez zgłodniałą zwierzynę.

Następstwem wyrządzonych stosunkowo silniejszych szkód w uprawach leśnych jest zwiększona powierzchnia poprawek, co wpłynie na wielkość powierzchni nowych zalesień. Sprzęt nasion leśnych był w odniesieniu do roku 1927 naogół lepszy. I tak dobrze obrodziły dęby, średnio świerki, sosna, modrzew, akacja i jesion, słabiej natomiast olsza i brzoza, to też Wydział Leśnictwa zachęcał właścicieli lasów do wykorzystania roku nasiennego celem pozyskania jaknajwiększych ilości nasienia.

Wobec tendencji hodowania lasów mieszanych i wobec wielkiej ilości halizn, przypadających do zalesienia, zabiegi Wielkopolskiej Izby Rolniczej idą i nadal w kierunku powiększenia istniejących już i tak dość znacznych szkółek leśnych celem zupełnego pokrycia własnego zapotrzebowania.

USTAWA O OCHRONIE LASÓW PRYWATNYCH

Stosując się do rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 24. VI. 1927 (Dz. U. nr. 57, poz. 504) o zagospodarowaniu lasów, nie stanowiących własności państwa, — odnośnie do sporządzania planów gospodarczych, należy zaznaczyć, że w tutejszem Województwie

większe i średnie lasy zaopatrzone są już w plany gospodarcze tak, że jedynie tylko reszta lasów posówkowych i obszary małych gospodarstw leśnych wymagają sporządzenia tych planów celem unormowania gospodarki leśnej i umożliwienia przeprowadzenia cięć etatowych.

Celem umocnienia przeprowadzenia zadań, związanych z ogólnem unormowaniem gospodarki leśnej, Wydział Leśnictwa Wielkopolskiej Izby Rolniczej kierował wspólnie z Inspektoratem Ochrony lasów przy Województwie swoje usiłowania, co uwidoczniło się na przeprowadzaniu zadań i wskazówek nietylko pod względem ochrony lasów, lecz także i na przestrzeganiu obowiązujących przepisów.

Zaciąganie pożyczek na lasy, wzgl. niezbędna pomoc ze strony Państwa dla lasów prywatnych.

Wobec zupełnego braku długoterminowych pożyczek w Poznańskiem Ziemstwie Kredytowem wiele właścicieli lasów walczy z trudnościami finansowemi pod względem niemożności uzyskania pożyczek, służyć mających jako kapitał inwestycyjny dla lasów. Niekorzystne te stosunki wpływają w znacznym stopniu na intensywność zalesiania posówkowych powierzchni, które jak wyżej wspomniano, z ważnych względów powinny być jaknajwcześniej ponownie zalesione. Dlatego pomoc Państwa jest nieodzowną koniecznością, czy to w formie udzielania długoterminowych pożyczek lub innych subsydyj, czy też przez zwolnienie na szereg lat od wszystkich podatków, obciążających lasy zniszczone, a zwłaszcza dlatego, że uzyskana gotówka ze sprzedaży drewna posówkowego, stając się coraz szczuplejszą skutkiem amortyzowania się przez podatki, w różnych wypadkach nie starczy na przeprowadzenie ponownych zalesień, co nie leży ani w interesie samych właścicieli, ani w interesie Państwa.

ZALESIANIE GRUNTÓW WŁOŚCIAŃSKICH

W czasie sprawozdawczym Wydział Leśnictwa udzielał w licznych wypadkach wskazówek pod względem przeprowadzenia zalesień nieużytków włościańskich, jak również wskazywał korzystne źródła nabywania sadzonek leśnych.

PRZERÓBKA DREWNA

Ceny drewna utrzymywały się na wyższym zeszłorocznym poziomie do czasu rozpoczęcia nowych wyrębów. Z początkiem kampanji ujawniła się jednakowoż pewna stagnacja, powodowana szczególnie niepewnością zawarcia umowy prowizorycznej z Niemcami. Stan taki trwał stosunkowo dość długo wobec ustawicznego przewlekania zawarcia tegoż prowizorjum i przeciągnął się poza okres zawierania transakcyj drzewnych. Stosunki te wpłynęły ujemnie na rynek drzewny, spowodowały prawie zupełną stagnację i niechęć kupna surowca przez handlarzy i tartaczników, co z natury rzeczy spowodować musiało znaczne obniżenie cen na surowiec.

Ceny przeciętne, osiągane w lasach prywatnych za sosnowy budulec i kopalniaki w czasie ostatniej kampanji, były następujące:

za I. i II. kl. od 38 do 45 zł za 1 m^3 loco las;
za III. kl. od 28 do 34 zł za 1 m^3 loco las;
za IV. kl. od 24 do 26 zł za 1 m^3 loco las;
za kopalniaki od 18 do 24 zł za 1 m^3 loco las.

Ceny dębiny nie doznały w stosunku do roku poprzedniego również żadnej zwyżki i za ten gatunek drewna lepszej jakości płacono 120—150 zł za 1 m^3 loco las. Natomiast ceny za opał doznały zwyżki z powodu zmniejszających się zapasów drewna posówkowego tak, że n. p. za 1 mp szczap uzyskiwano cenę 12—16 zł loco las.

Idąc po linji rozwinięcia naszego przemysłu drzewnego, należałoby również i obecnie zaznaczyć, że unormowanie stawek celnych i taryfy kolejowej mogłoby się przyczynić

do podtrzymania wzgl. podniesienia przemysłu drzewnego. Szczególnie koniecznem jest odpowiednie unormowanie taryf kolejowych wewnątrz kraju celem umożliwienia zasilania w materjał surowy okolic z rozwiniętym przemysłem drzewnym, co w znacznej mierze przyczyniłoby się do zrównoważenia bilansu handlowego.

Ze względu na znaczne różnice pomiędzy cenami za materjał użytkowy a opał, Wydział Leśnictwa w dalszym ciągu zwraca właścicielom lasów uwagę na najbardziej ekonomiczne wyzyskiwanie zrębów, t. j. na wyrób jaknajwiększych ilości drewna użytkowego.

SEKCJA LEŚNA

Jako organ doradczy w zakresie leśnictwa istnieje przy Wielkopolskiej Izbie Rolniczej prócz innych Sekcyj, również Sekcja leśna. W czasie sprawozdawczym obrady na posiedzeniach tej Sekcji dotyczyły przeważnie kwestji zalesień i przysposobienia gleby do przyszłych upraw. Stwierdzono, że dotychczasowy kierunek odnośnie do zalesień odpowiada już więcej zasadom prawidłowej hodowli. W dalszym ciągu poruszono sprawę podnoszenia się wody zaskórnej, co jest powodem odkrycia znacznej powierzchni leśnej, a co ulegnie zmianie w miarę zalesień ogołoconych z lasu obszarów posówkowych; jednak byłoby wskazanem celem umożliwienia udawania się upraw w najwięcej zagrożonych oklicach, ażeby powołane władze nasze kwestję tę bliżej rozpatrzyły. Również podnosiła Sekcja leśna sprawę nadmiernej kradzieży drzewek gwiazdkowych, a temsamem wyrządzania szkód w młodnikach, szczególnie świerkowych. W tej kwestji wypowiedziała się Sekcja za odpowiedniejszem śledzeniem przestępców przez organa policji wzgl. za dotkliwszem karaniem ich przez władze sądowe.

Sekcja leśna rozpatrywała również ważność urządzania kursów dokształcających borowych-podleśniczych i zalecała dalsze ich przeprowadzanie oraz wprowadzenie egzaminów dla praktykantów leśnych.

ZAKRES DZIAŁALNOŚCI WYDZ. LEŚNICTWA

Utworzony w roku 1903 Wydział Leśnictwa przy Izbie Rolniczej celem podniesienia i prawidłowego prowadzenia gospodarki leśnej w lasach prywatnych zajmuje się następującemi czynnościami:

1. Udziela stałej pomocy w zarządzaniu lasami, dzielącej się na:

a) pomoc doradczo-techniczną i

b) pomoc kontrolująco-zarządzającą.

Wydział Leśnictwa zajmował się jak i w latach poprzednich sprawami, wchodzącemi w zakres działalności doradczej tak pod względem technicznym jak i administracyjnym, jak również i kontrolującym pod względem wykonywania naszych zarządzeń.

Z początkiem roku sprawozdawczego Wydział Leśnictwa posiadał pod nadzorem technicznym 185 leśnictw z obszarem 73.522,79 ha. Z tego ubyło 9 leśnictw obszaru 8.907,07 ha, a przybyły 4 leśnictwa = 488,35 ha tak, że obecnie pod nadzorem Wydziału Leśnictwa znajduje się 180 leśnictw o obszarze 65.104,07 ha.

Oprócz tego przeprowadza Wydział Leśnictwa jednorazowe inspekcje lasów niepodlegających stałej kontroli Izby.

2. Wykonuje pomiary i urządzenia lasów oraz rewizje planów gospodarczych i układa czasowe plany gospodarcze t. zw. programy.

W czasie sprawozdawczym sporządził Wydział Leśnictwa 52 plany gospodarcze na ogólną powierzchnię 8.430,39 ha.

Według statystyki prawie już wszystkie lasy większych i średnich obszarów posiadają plany gospodarcze z wyjątkiem reszty lasów posówkowych i lasów mniejszych obszarów.

W zakres działalności Wydziału Leśnictwa wchodziło sporządzanie w czasie sprawozdawczym programów dla lasów zniszczonych żerem sówki-chojnówki, jak również

i sporządzanie planów nowych dla lasów, których plany straciły swoją ważność — celem umożliwienia przeprowadzenia rocznych wyrębów.

3. Oszacowanie wartości lasów i wydawanie orzeczeń dla różnych celów i władz.

W czasie sprawozdawczym Wydział Leśnictwa sporządził ogółem 15 obliczeń wartości lasów i techniczno-leśnych orzeczeń i to:

a) 9 orzeczeń i oszacowań lasów zniszcz. pożarem.
b) 1 oszacowanie lasów w celach kupna i sprzedaży.
c) 5 orzeczeń i oszacowań lasów w innych celach.

4. Przeprowadza sprzedaże drewna i to:

a) przez submisję
b) przez licytację
najwięcej dającemu.

5. Dostarcza sadzonek i nasion leśnych.

6. Sprowadza praktyczne narzędzia leśne.

Potrzebne narzędzia jak również i nasiona leśne posiada składnica, utworzona za incjatywą Wielkopolskiej Izby Rolniczej przy czasopiśmie „Przegląd Leśniczy i Rynek Drzewny" w Poznaniu, Wielkie Garbary 20.

7. Wskazuje leśników różnej kategorji.

W czasie sprawozdawczym pomocny był Wydział Leśnictwa właścicielom lasów w wyszukiwaniu i przyjmowaniu kwalifikowanych leśników.

8. Zakłada książkowość leśną, dostarcza formularzy i przeprowadza rewizję ksiąg leśnych, podając przy tem najszczegółowsze objaśnienia i wskazówki do prowadzenia rejestrów leśnych. Celem przejrzystości tak prowadzenia ksiąg leśnych jak i uzyskiwanych wyników z użytkowania i odnowienia lasów, Wydział Leśnictwa wskazuje na konieczność prowadzenia zapisków (po prawej stronie planów gospodarczych) celem osiągnięcia dla przyszłości pewniejszych danych statystycznych dla następnych planów gospod.

Wszelkie formularze do rejestrów leśnych dostarcza Wydział Leśnictwa jak zwykle po własnych kosztach.

9. Udziela informacyj we wszystkich kwestjach leśnych.

Szkolnictwo

Obserwacja działalności szkolnictwa rolniczego w Wielkopolsce w okresie roku sprawozdawczego nie nastręcza wiele nowych uwag, które wpłynąć by mogły na zmianę oświetlenia położenia szkolnictwa, przedstawionego w sprawozdaniu z roku zeszłego. Zainteresowanie ludności rolniczej zawodową oświatą bez wątpienia czyni pocieszające postępy, z drugiej strony natomiast pogarszające się warunki ekonomiczne dla rolnictwa utrudniają korzystanie ze służących ku temu placówek. Zaznacza się to w stałem przesuwaniu się stosunków uczniów, zamieszkujących na okres nauki w mieście, do uczniów dojeżdżających, na korzyść tych ostatnich. Dla większości gospodarzy utrzymanie syna na stancji w mieście staje się ciężarem zbyt wielkim. Stwierdzenie, że mimo to frekwencja do szkół rolniczych nietylko nie upada, ale stale wzrasta, służy za dowód, iż rolnicy, zamieszkali w pobliżu siedzib szkół, coraz szerzej korzystają ze sposobności fachowego kształcenia się. Jako drugi wniosek wysuwa się wielkie znaczenie, jakie miałyby dla rozpowszechnienia oświaty rolniczej internaty przy szkołach, znakomicie obniżające koszty utrzymania. Niestety w nielicznych tylko szkołach warunki pozwoliły na urządzenie takich internatów.

Niedostateczne warunki uposażeniowe personelu nauczycielskiego utrudniały w dalszym ciągu obsadzenie waku-

jących w szkolnictwie posad. Kilku kandydatów z bardzo dobremi kwalifikacjami wycofało się po zapoznaniu się z warunkami materjalnemi i tylko z trudem udało się skład nauczycielski skompletować.

Kurs szkolny 1927/28 roku zakończył się w męskich zimowych szkołach w końcu marca 1928 r., a w szkołach żeńskich w końcu lipca 1928 r., z ogólną frekwencją 826 w męskich i 131 w żeńskich szkołach. 3-semestrowa szkoła w Środzie prowadziła w okresie letnim drugi kurs do końca lipca 1928 r., a 12 września otworzyła nowy kurs I-szy, na który przyjąć mogła tylko 29 uczniów, to jest tyle, ile miejsc wolnych w internacie pozostawało. Jednocześnie uczniowie, którzy wstąpili na kurs I-szy w 1927 r., kończą szkołę na kursie III-im.

W bieżącym roku liczba szkół zwiększyła się o dwie jednostki. Ulegając domaganiu się ludności powiatu szamotulskiego, utworzono nową szkołę zimową w Szamotułach. Nowa ta placówka oświaty zawodowej ma również znaczenie i dla zachodniej części powiatu poznańskiego, wypełniając po części brak szkoły rolniczej w centralnej części Województwa, dla której jako siedziba najbardziej nadawałby się Poznań. Z wydatną pomocą finansową przy zorganizowaniu nowej szkoły pospieszył Wydział Powiatowy w Szamotułach. Uroczyste otwarcie nastąpiło w dniu 3. listopada 1928 r., w obecności przedstawicieli miejscowych władz i społeczeństwa.

O jeszcze jedną uczelnię wzbogaciło się również żeńskie szkolnictwo. W mieście Witkowie po zlikwidowaniu powiatu została opróżnioną siedziba starostwa, składająca się z 2-ch obszernych gmachów, urzędu starościńskiego i mieszkania starosty wraz z niewielkim ogrodem i zabudowaniem gospodarczem. Wydział Powiatowy w Gnieźnie zwró-

cił się do Wielkopolskiej Izby Rolniczej z propozycją zużytkowania tego objektu na cele szkolnictwa rolniczego. Po zbadaniu warunków uznano, że zaofiarowany objekt najbardziej nadaje się na żeńską szkołę gospodarczą, zwłaszcza, że w całej wschodniej części Województwa brak było dotychczas placówki oświatowej tego typu. Przy bardzo wydatnej pomocy finansowej Wydziału Powiatowego w Gnieźnie w przyspieszonem tempie przystąpiono do koniecznych przeróbek, odnowienia wewnętrznej instalacji i z początkiem października 1928 r. szkoła, przedstawiająca się bardzo dodatnio, mogła otworzyć swe podwoje do przyjęcia zastępu pierwszych wychowanek w liczbie 38. Poświęcenie i uroczyste otwarcie szkoły nastąpiło w dniu 6-go października przy licznym udziale zaproszonych przedstawicieli władz, sfer rolniczych i działaczy społecznych z okolicy. — Nowa szkoła wykazuje jednak jeszcze poważne braki. Mianowicie zbyt płytka studnia nie wystarcza na potrzeby internatu i musi być wykopana nowa głęboka studnia. Oczekuje się też jeszcze na przydział ziemi, niezbędnej dla prowadzenia gospodarstwa hodowlanego. O doprowadzenie obu tych spraw do pomyślnego rozwiązania zabiega Wydział Powiatowy w Gnieźnie, który wogóle okazuje szkole jaknajdalej idące poparcie, m. in. zrzekając się czynszu dzierżawnego na przeciąg lat 30.

3-semestrowa szkoła rolnicza z internatem i gospodarstwem w Środzie, w pierwszym roku swego istnienia wykazała niezwykle dodatnią działalność i to nietylko w zakresie ściśle pedagogicznym, lecz przez umiejętne, pomysłowe i racjonalne prowadzenie fermy szkolnej zyskała uznanie i popularność wśród sfer rolniczych. Jako nowy czynnik zawodowego kształcenia, wykorzystując sąsiedztwo majątku doświadczalnego W. I. R. w Pętkowie, wpro-

wadzono w szkole średzkiej systematyczne, oparte na ćwiczeniach zarówno teoretycznych, jak i praktycznych, nauczanie doświadczalnictwa pod kierunkiem profesora Niklewskiego. W ten sposób absolwenci szkoły średzkiej będą mogli być czynni jako technicy doświadczalni, a i w praktycznej działalności rolniczej zdobyte wiadomości z zakresu doświadczalnictwa będą im niemałą pomocą do postępowego prowadzenia gospodarstwa. Pomieszczenie szkoły okazało się zbyt ciasne dla 2-ch kursów i przy finansowej pomocy Wydziału Powiatowego oraz miasta uzupełniono je przybudówką, w której pomieściła się jeszcze jedna obszerna sypialnia oraz sala dla ćwiczeń chemicznych. W przyszłości należałoby jeszcze pomyśleć o dodaniu świetlicy, obecna bowiem jest niewielkim pokojem, zbyt ciasnym dla składu uczni w liczbie 60, a także brak jest sali dla ćwiczeń gimnastycznych w zimowym okresie. Na fermie powiększony inwentarz dochodowy domaga się rozszerzenia budynku inwentarskiego.

Poza wymienionemi, czynne są wszystkie dotychczasowe szkoły, a mianowicie 11 szkół zimowych męskich, jedna z wykładowym językiem niemieckim, oddział niemiecki przy szkole w Wolsztynie i dwie szkoły gospodarcze żeńskie w Nietążkowie i Tuchorzy.

Nowy rok szkolny 1928/29 w zimowych szkołach rozpoczął się z dniem 3. listopada 1928 r. Ogólna frekwencja wykazuje znowu dość znaczny przyrost, a mianowicie 893 uczniów (826 w roku 1927/28). Utrzymano podwójne oddziały Kursu I-go w szkołach w Janowcu, Inowrocławiu i Środzie (z niem. jęz. wykł.). Przyrost ten jest jednak nierówny. Podczas gdy jedne szkoły wykazują znaczne zwiększenie frekwencji, inne, pomimo wytężonej propagandy, prowadzonej w okresie letnim, rozpoczęły naukę z mniejszym kompletem uczniów.

Niezwykle surowa zima oraz epidemja grypy nie pozostały bez ujemnego wpływu na przebieg nauki. Niektóre szkoły wprost pustoszały w pewnych okresach, już to z powodu choroby uczniów, już to z powodu trudności przedostania się do miasta w czasie wielkich mrozów i zawiei śnieżnych dla odbywających podróż na rowerach. Mimo forsownego opalania nauka w paru szkołach musiała być na krótki okres przerwana.

Szkoły żeńskie utrzymały dawną frekwencję. W nowej szkole w Witkowie wszystkie miejsca w liczbie 38 zostały zapełnione. Ogółem w szkołach tych uczy się w r. b. 150 dziewcząt.

W personelu nauczycielskim zaszły następujące zmiany: Kierownikiem szkoły w Szamotułach mianowano p. Kraśnickiego, dotychczasowego nauczyciela fachowego we Wrześni, a na jego miejsce przyjęto p. Somogyego. W Kępnie na miejsce p. Bandera, który ustąpił na własne żądanie, przyjęto p. Kanię, a w Janowcu w miejsce p. Kiszy, który przeszedł do szkoły ogrodniczej w Koźminie, przyjęty został p. Kossowski, który już uprzednio od 1924 do 1926 roku pracował w tej szkole.

Kierowniczką nowej szkoły żeńskiej w Witkowie została p. Zakrzewska, resztę etatów nauczycielskich zajęły: pp. Wekerówna, Jamrozówna (poprzednio w Nietążkowie), Kowalska i Solarzówna. W Nietążkowie jako nowe siły przybyły pp. Burzańska, Adamczakówna i Chmielecka. W Tuchorzy na miejsce chorej p. Woźniakówny, przybyła p. Mazurkówna.

Działalność pozaszkolna personelu nauczycielskiego po zmianie stosunku do nowej organizacji Kółek Rolniczych nie powróciła jeszcze do dawnej normy. Utworzenie okręgowych organizacyj oświatowych, ściśle zespalających i normujących współpracę nauczycielstwa szkół rolniczych

z Wlkp. Towarzystwem Kółek Rolniczych, natrafiało na trudności, wynikające z powiatowego ustroju Towarzystwa. Ponieważ jednak naczelne władze W. T. K. R. i Wlkp. Izba Rolnicza, przeświadczone o konieczności ścisłego zespolenia współpracy obu instytucyj, nie ustają w dążeniach do unormowania i ustalenia wzajemnego stosunku, nie może ulegać wątpliwości, że już w najbliższym czasie sprawa ta pomyślnie rozwiązana zostanie. W nadchodzącym okresie letnim niema obawy, aby siły fachowe personelu nauczycielskiego nie były wyzyskane. Rozpoczęta w ubiegłym roku, a obecnie organizowana na większą skalę akcja przysposobienia rolniczego, w której kierowniczą rolę z natury rzeczy obejmuje nauczycielstwo szkół rolniczych, obok zadań z zakresu doświadczalnictwa, rozszerzających się również z roku na rok, wreszcie normalne zadania z dziedziny kultury rolniczej, dają personelowi szkolnemu szerokie pole do działania poza ścisłą pracą pedagogiczną, tak, że życzyć tylko należy, aby wszelkim tym zadaniom wydołać było można.

Personel szkolny wygłosił na zebraniach Kółek Rolniczych 588 referatów, zorganizował i przeprowadził kontrolę 216 doświadczeń nawozowych w gospodarstwach włościańskich. Pozatem szkoły urządziły 31 kursów dla praktycznych rolników, 5 — dla żołnierzy. W 6-ciu okręgach szkolnych przeprowadzono wspólnie z W. T. K. R. konkurs tuczu świń dla młodzieży wiejskiej. Szkoła w Janowcu zorganizowała włościańskie Koło Doświadczalne. Po tej pierwszej próbie kilka innych okręgów szkolnych przystąpi również do zakładania podobnych Kół Doświadczalnych.

Ze składu nauczycielskiego 4-ch bierze udział w korespondencyjnym kursie dokształcającym, zorganizowanym przez Ministerstwo Rolnictwa dla nauczycieli szkół rolni-

czych. W poprzednich latach podobne kursy przeszło 9 kierowników i nauczycieli. Dwaj nauczyciele odbyli wiosną 1928 r. studja instruktorskie w Danji, korzystając ze stypendjum Ministerstwa Rolnictwa.

Konferencje Wydziału Szkolnego z udziałem całego składu nauczycielskiego odbyły się dwukrotnie: w maju i październiku i miały za przedmiot sprawy szkolne i administracyjne oraz porozumienie z innemi wydziałami W. I. R. i przedstawicielami Zarządu W. T. K. R. dla osiągnięcia współpracy.

Posiedzenie sekcji szkolnej zwołane zostało przez przewodniczącego sekcji na dzień 2-go kwietnia do szkoły rolniczej w Środzie w tym celu, aby członkom sekcji poza obradami dać sposobność poznania nowego typu szkoły. Niestety udział członków w zjeździe był bardzo nieliczny. Obrady miały za przedmiot sprawozdanie z działalności Wydziału Szkolnego oraz plany na przyszłość.

Subsydja od powiatów wpływały nieco opieszale, a niektóre Wydziały Powiatowe wykazały tendencję ograniczenia świadczeń na cele szkolnictwa rolniczego do udzielania stypendyj dla uczniów. Według przekonania Wlkp. Izby Rolniczej sprawa stypendyj dla uczniów szkół rolniczych wymaga bardzo ostrożnego traktowania, by tą drogą nie napędzać do szkół niepożądanego tam elementu, szukających posad urzędniczych w rolnictwie lub nawet w innych zajęciach. Z odpowiedniem oświetleniem tej sprawy Wlkp. Izba Rolnicza zwróciła się do Urzędu Wojewódzkiego, w wyniku czego Związek Powiatów postanowił utrzymać dotychczasowy system świadczeń na rzecz szkolnictwa rolniczego.

Różne szczegóły z działalności szkół rolniczych zawierają załączone tablice statystyczne.

	Szkoła	Kierownik	Nauczyciel fachowy	Ilość uczniów		
				I kurs	II kurs	Razem
1	Bydgoszcz	Raczkowski	Raciborski	44	24	68
2	Chodzież	Pawiński	Krupa	19	16	35
3	Inowrocław	Błociszewski	Redyk	54	35	89
4	Janowiec	Siuta	Kossowski			
			Pycia	72	50	122
5	Koźmin	Krzysztofowicz	Świeżyński	47	24	71
6	Kępno	Piewcewicz	Kania	20	20	40
7	Leszno	Góralewski	Modes	25	19	44
8	Międzychód	Neymann	—	—	25	25
9	Odolanów	Cybichowski	Krus	20	17	37
10	Środa 3-sem.	Połowicz	Szychulski			
			Gierdalski instr.	30	29	59
11	Szamotuły	Kraśnicki	—	26	—	26
12	Wolsztyn	Hozakowski	Markow			
			Jahołkowski	35	14	49
13	Września	Fedyk	Somogyi	39	30	69
				431	303	734
14	Środa z wykł. jęz. niem.	Perek	Binder	84	55	139
15	Wolsztyn oddz. niem.	Hozakowski	Markow	—	31	31
				84	86	170
			Razem	515	389	904
16	Nietążkowo	Szwiecówna	Chmielecka			
			Balharova			
			Burzańska			
			Bednarkiewicz			
			Czubalanka			
			Adamczakówna			83
17	Tuchorza	Uljaszówna	Rewakowicz			
			Milczanowska			
			Jęczmykówna			
			Mazurkówna			37
18	Witkowo	Zakrzewska	Jamrozówna			
			Wekerówna			
			Kowalska			
			Solarzówna			38
			Razem			1062

Pod względem zawodu ojców uczni statystyka wykazuje:

	Szkoła	Ogólna liczba uczniów	Rolników posiadających ziemię	Rolników nie posiadaj. ziemi	Z innych zawodów
1	Bydgoszcz . . .	68	58	6	4
2	Chodzież	35	32	3	—
3	Inowrocław . . .	89	78	6	5
4	Janowiec	122	112	6	4
5	Koźmin	71	64	6	1
6	Kępno	40	39	1	—
7	Leszno	44	37	4	3
8	Międzychód . . .	25	22	1	2
9	Odolanów . . .	37	36	—	—
10	Środa 3-sem. . . .	59	44	6	9
11	Szamotuły . . .	26	20	2	4
12	Wolsztyn	49	35	2	12
13	Września	69	63	—	6
		734	640	43	51
14	Środa z niem. jęz. wykład.	139	136	—	3
15	Wolsztyn oddz. niemiecki	31	28	2	1
		170	164	2	4
	Razem	904	804	45	55

Pod względem zamieszkania uczni statystyka wykazuje:

	Szkoła	Ogólna liczba uczniów	Na ogólną liczbę uczniów: z powiatu	okręgu szkolnego	z innych powiatów	dojeżdżało: koleją	furmanką	zamieszkiwało: u krewnych	na stancji	w internacie szkoły
1	Bydgoszcz . . .	68	25	24	19	28	4	17	19	—
2	Chodzież . . .	35	12	8	15	7	2	1	4	21
3	Inowrocław. . .	89	35	47	7	46	10	4	29	—
4	Janowiec . . .	122	47	47	28	40	10	6	36	30
5	Koźmin	71	27	37	7	32	24	5	9	1
6	Kępno	40	36	4	—	14	11	3	12	—
7	Leszno	44	10	22	12	24	6	3	11	—
8	Międzychód . .	25	18	1	6	5	7	5	8	—
9	Odolanów . . .	37	19	14	4	3	12	2	4	16
10	Środa 3-sem. . .	59	14	16	29	—	—	—	—	59
11	Szamotuły . . .	26	21	—	5	7	6	9	4	—
12	Wolsztyn . . .	49	24	17	8	18	10	4	17	—
13	Września . . .	69	37	12	20	43	17	3	6	—
		734	325	249	160	267	119	62	159	127
14	Środa z wykł.niem.	139	8	12	119	5	5	—	129	—
15	Wolsztyn oddz. n.	31	22	2	7	17	4	1	9	—
	Razem	904	355	263	286	289	128	63	297	127

Ostatnia tabela wykazuje rezultaty nauki uczni oraz pokierowanie w życiu praktycznem uczni kończących szkołę:

	Szkoła	Kurs pierwszy					Kurs drugi					Uczniowie kursu II-go		
		Ogólna liczba	Wystąpiło w czas. kursu	Otrzymało promocję	Z egzam. poprawczym	Nie otrzym. promocji	Ogólna liczba	Wystąpiło w czas. kursu	Otrzymało świadectwa	Z egzam. poprawczym	Nie otrzym. świadectw	Wracają do domu	Na prakt. przejściową	Na urzędnika
1	Bydgoszcz . . .	44	1	38	4	1	24	3	21	—	—	7	13	1
2	Chodzież	19	—	16	—	3	16	—	16	—	—	6	6	4
3	Inowrocław . .	54	—	37	9	8	35	1	32	—	2	20	10	2
4	Janowiec	72	3	50	14	5	50	1	49	—	—	28	15	6
5	Koźmin	47	1	36	5	5	24	—	24	—	—	9	9	6
6	Kępno	20	—	15	5	—	20	—	20	—	—	5	5	10
7	Leszno	25	—	21	—	4	19	1	18	—	—	2	7	9
8	Międzychód . .	—	—	—	—	—	25	1	24	—	—	16	4	4
9	Odolanów . . .	20	2	18	—	—	17	1	16	—	—	4	5	7
10	Środa 3-sem. .	30	2	25	3	—	29	1	24	4	—	10	6	8
11	Szamotuły . . .	26	3	16	6	1	—	—	—	—	—	—	—	—
12	Wolsztyn	35	—	32	2	1	14	—	14	—	—	5	5	4
13	Września	39	4	19	10	6	30	—	23	6	1	18	2	3
		431	16	323	58	34	303	9	281	10	3	130	87	64
14	Środa z wykład. jęz. niemieck.	84	3	70	8	3	55	1	51	—	3	35	10	6
15	Wolsztyn oddz. niemiecki . .	—	—	—	—	—	31	2	28	—	1	20	6	2
	Razem	515	19	393	66	37	389	12	360	10	7	185	103	72

Ostatnia tabela wykazuje przynależność uczenic w żeńskich szkołach według powiatów:

	w Nietążkowie	w Tuchorzy	w Witkowie
z pow. chodzieskiego	—	1	—
„ czarnkowskiego	—	4	3
„ jarocińskiego	2	—	3
Do przeniesienia	2	5	6

	w Nietążkowie	w Tuchorzy	w Witkowie
Z przeniesienia	2	5	6
z pow. gnieźnieńskiego	—	1	8
„ gostyńskiego	2	—	—
„ grodziskiego	2	5	—
„ inowrocławskiego	1	—	1
„ koźmińskiego	3	—	—
„ kościańskiego	2	5	—
„ kępińskiego	2	2	—
„ krotoszyńskiego	1	1	1
„ leszczyńskiego	—	1	—
„ międzychodzkiego	1	1	—
„ mogileńskiego	5	1	1
„ nowo-tomyskiego	2	3	—
„ ostrowskiego	2	—	—
„ ostrzeszowskiego	4	—	—
„ obornickiego	3	—	1
„ poznańskiego	6	1	—
„ pleszewskiego	2	—	1
„ średzkiego	5	—	—
„ śremskiego	7	1	—
„ śmigielskiego	4	—	—
„ strzelińskiego	1	—	—
„ szubińskiego	3	—	2
„ szamotulskiego	4	1	—
„ wolsztyńskiego	2	7	—
„ wrzesińskiego	3	—	6
„ wągrowieckiego	4	—	—
„ wyrzyskiego	—	1	—
„ żnińskiego	4	—	7
z Pomorza	4	1	3
z b. Kongresówki	—	—	1
z Kresów	1	—	—
z Małopolski	1	—	—
razem	83	37	38

Książkowość

Działalność Wydziału Książkowości w roku sprawozdawczym uległa znacznej zmianie pod względem rozbudowy zakresu pracy oraz powiększenia personelu.

Z początkiem roku sprawozdawczego w Wydziale prowadziło książkowość 138 majątków wielkorolnych, o powierzchni 116.470 ha, gdy z końcem tegoż roku 145 majątków z obszarem 116.687 ha.

Wzrost czynności Wydziału jest wyraźnym wskaźnikiem dążenia ogółu do prowadzenia racjonalnej książkowości, jak również widoczne jest polepszenie sytuacji przez to, że składa się do Urzędów Skarbowych prawidłowe bilanse jako zeznanie do podatku dochodowego. W ścisłej współpracy z Wielkopolską Izbą Skarbową opracowano wspólnie z nią 7-my z rzędu układ normujący podstawy do bilansów, wobec czego tarcia z Urzędami Skrabowemi z każdym rokiem ustają i ograniczają się do minimum.

Z materjału, którym na podstawie prawidłowo prowadzonych książek Wydział rozporządza, opracowuje się statystykę z bilansów roku gospodarczego 1927/28, która zostanie wydana osobno do połowy 1929 r.

Rachunkowość gospodarczą prowadzi Wydział Książkowości według dwóch systemów, a mianowicie według systemu raportowego i systemu kontroli na miejscu; według systemu kontroli na miejscu prowadzono książkowość w roku sprawozdawczym w 45% ogólnej ilości majątków.

Jedną z większych prac Wydziału Książkowości w roku sprawozdawczym było wykończenie 92 bilansów małorol-

nych, które stosownie do umowy z Wydziałem Ekonomiki Rolnej Drobnych Gospodarstw Wiejskich w Puławach, z siedzibą w Warszawie zostały przesłane do Warszawy celem dalszego opracowania materjału liczbowego, uzyskanego z książkowości — pod względem statystycznym i naukowym. Bilanse, zestawienia, wogóle cały materjał, podany Wydziałowi Ekonomiki, został przez niego bez poprawek przyjęty, co jest dowodem, że mimo trudności pracy nad rachunkowością u małorolnych, prowadzono książkowość dobrze i uzyskano prawidłowe bilanse i zamknięcia roczne.

Wobec tak dodatnich rezultatów w roku sprawozdawczym Wydział Ekonomiki Drobnych Gospodarstw Wiejskich w specjalnej umowie z Wielkopolską Izbą Rolniczą podwyższył ilość gospodarstw drobnych, w których książkowość ma się prowadzić z 110 na 125. Wydziałowi Ekonomiki przedstawiono 100 zamknięć rocznych. Zaznaczyć należy, że wobec wprawy, jak również przez bliższe poznanie się z małorolnymi na wsi wzrasta zaufanie ich do Wydziału Książkowości, przez co prace postępują znacznie łatwiej niż poprzednio.

Ponadto Wydział rozesłał 90 zamknięć rachunkowych za rok 1927/28 małorolnym, aby im przedstawić wynik ich pracy, przyczem się daje zauważyć zadowolenie, okazywane przez rachunkowiczów za poniesione trudy przez Wydział, tembardziej, że cała akcja propagandy rachunkowej jest prowadzona kompletnie bezpłatnie.

Dla scharakteryzowania czynności Wydziału Książkowości podaje się poniżej wyszczególnienie prowadzonych prac:

1. Urządzenie książkowości z uwzględnieniem wszelkich warunków danego przedsiębiorstwa.
2. Ustawienie i wygotowanie inwentur, względnie udzielenie informacyj przy ich ustawieniu.
3. Rewizja książek wszelkich systemów.

Rewizja na miejscu prowadzonych książek i zamknięć rocznych danego przedsiębiorstwa obejmuje: Stwierdzenie

zgodności rachunkowej, porównanie pozycyj z dowodami oraz zgodność przeniesionych liczb.

4. Zamknięcie ksiąg rocznych z poprzednią rewizją ksiąg (nr. 3.) i ustawieniem inwentury (nr. 2.). Na życzenie sporządza się kalkulację poszczególnych gałęzi gospodarczych.
5. Ustawienie deklaracji podatkowej.
6. Porady w sprawach podatkowych i ewentl. zastępstwo podatników u odnośnych władz.
7. Prowadzenie książkowości gospodarczej na podstawie przesyłanych raportów i wszelkich podkładek w odstępach umówionych.
8. Ustawienie poglądów na stan majątkowy. Rozliczenie przy sprzedaży lub dzierżawie, zaopinjowanie książkowości itp.
9. Udzielenie porad ustnie lub pisemnie przy urządzeniu i zakładaniu Książkowości dla małych gospodarstw.

Sprawozdanie Wydziału Organizacyj Małorolnych

Praca Wydziału Organizacyj Małorolnych łączy się ściśle z pracami Wydziału Oświatowego Wielkopolskiego Towarzystwa Kółek Rolniczych oraz Związku Kółek Włościanek. Organizacje te pracują samodzielnie; jednak Wielkopolska Izba Rolnicza ponosi znaczną część kosztów utrzymania biura oraz opłaca całkowicie trzech urzędników Wielkopolskiego Towarzystwa Kółek Rolniczych oraz cztery urzędniczki Związku Kółek Włościanek.

Jeżeli jakikolwiek dział potrzebuje na prowadzenie swych prac dużych środków finansowych to w pierwszym rzędzie i w najwyższej mierze jest nim dział oświatowy. Pomimo niezupełnie dostatecznych środków, zakres prac oświatowych uległ w ciągu okresu sprawozdawczego nowemu i stosunkowo dużemu rozszerzeniu.

Oto co zdziałano w dziedzinie oświaty pozaszkolnej na terenie kółek rolniczych należących do Wielkopolskiego Towarzystwa Kółek Rolniniczych.

W całej pracy, w której przyświecało Wydziałowi jako cel podniesienie wydajności gospodarstw, dążono i nadal dążyć się będzie do skoordynowania tych wszystkich czynników, które na tem polu działają, aby zespolić ich wysiłki w jednym kierunku.

Stosownie do tego co powiedziano powyżej podtrzymywano poza współpraca z dyrektorami i nauczycielami szkół

rolniczych stały kontakt z Wydziałem Rolniczo-Leśnym Uniwersytetu Poznańskiego, korzystając w miarę potrzeby z cennych rad i wskazówek jego profesorów.

Z drugiej strony w całkowitem zrozumieniu potrzeby przyciągnięcia do pracy świeżego, młodego elementu wykształconych rolników współdziałano czynnie z Kołem Rolników Uniwersytetu Poznańskiego. Członkowie Sekcji Społecznej Koła wyjeżdżają z referatami na zebranie Kółek Rolniczych, przez co zyskano nowych prelegentów, których zaprawia się do pracy społecznej.

Mówiąc o współpracy w dziedzinie oświaty nie można nie powiedzieć o niciach wiążących Wydział z Patronatem Spółdzielni, który zawsze chętnie deleguje swych pracowników na zebrania, jeżeli chodzi o kwestje dotyczące spółdzielczości. Również współpracuje się z Centralnem Biurem Porad Rolnych Oddziałem w Poznaniu. Dla stałego pogłębiania metod pracy oświatowej utrzymywano stałe stosunki z odnośnemi Wydziałami Centralnego Towarzystwa Rolniczego, Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego we Lwowie i Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego. Wreszcie nadmienić należy, że zakres prac w dziedzinie oświaty uległ bardzo znacznemu rozbudowaniu przez zajęcie się przysposobieniem rolniczem młodzieży wiejskiej, o czem będzie mowa poniżej.

Te same wytyczne, któremi kierowano się w roku ubiegłym przy obsyłaniu zebrań poszczególnych Kółek Rolniczych fachowymi prelegentami, były miarodajne również w okresie sprawozdawczym. Kółka muszą mieć od czasu do czasu dla pobudzenia życia referat przyjezdnego fachowca. Jest tylko trudno zdobyć odpowiednich ludzi, mając ograniczone środki budżetowe. Mimo jednakże tych trudności widzimy wydatne zwiększenie wykładów w Kółkach Rolniczych przez przyjezdnych prelegentów. Ilość tych wykładów wyniosła w okresie sprawozdawczym 520, a więc zwiększyła się w porównaniu z rokiem poprzednim o 10%. Przyjmując przeciętną frekwencję poszczególnych

zebrań na 40 osób stwierdzić należy, że wykładów słuchało 20.800 osób. W treści wykładów omawiano wszystkie zagadnienia związane z gospodarstwem. Prelegenci rekrutowali się jak następuje: z ramienia W. I. R. łącznie ze szkołami wygłoszono 453 wykładów, prelegenci z poza Izby i Centrali W. T. K. R. wygłosili 31 wykładów i urzędnicy Centrali W. T. K. R. 36 wykładów.

Wykładów na zebraniach powiatowych wygłoszono 65, a więc nieco mniej niż w roku ubiegłym; cieszyły się one jednak większą frekwencją, bo przeciętnie bywało po 100 osób, czyli łącznie słuchało ich 6.500 osób. Jakkolwiek wykłady dotyczą zawsze prac i zajęć gospodarskich, jednakże ujmują poszczególne zagadnienia szerzej i głębiej niż to ma miejsce na zebraniach w Kółkach. Tematy ekonomiczne ogólno-rolnicze wywołują większe zainteresowanie, okazujące się w ogólnej i żywej dyskusji. O ile więc sprawy hodowlane, weterynaryjne, uprawy i pielęgnacji roślin, ogrodnictwa, pszczelnictwa i t. d. były omawiane na Kółkach, to zebrania powiatowe poświęcono zagadnieniom spółdzielczości, polityki kredytowej, celnej, zarządzeniom przywozowo-wywozowym i t. p. zagadnieniom rolniczym ogólno-państwowym. Z ogólnej liczby 65 wykładów wygłosili prelegenci W. I. R. 38 z poza Izby i Centrali W. T. K. R. 23 i urzędnicy Centrali W. T. K. R. 4. Dla łatwiejszego zorjentowania się podajemy poniżej tabliczkę zebrań, na których były wygłaszane referaty przez przyjezdnych prelegentów:

Referaty na zebraniach	Prelegenci:			
	z W. I. R. i jej szkół	z poza W. I. R. i WTKR.	z Centrali WTKR.	Ogółem
Kółek Roln.	453	31	36	520
powiatowych	38	23	4	65

Kursy urządzano w poszczególnych okręgach szkolnych z inicjatywy członków Kółek. Były to kursy przeważnie jednodniowe ogólne, w ilości około 36. Poza niemi od-

bywały się jeszcze kursy specjalne pszczelarskie, sadownicze, zwalczania szkodników drzew i roślin, które urządzały w porozumieniu z miejscową organizacją Kółek Rolniczych bądź odnośne Towarzystwa n .p. pszczelarzy, bądź poszczególne Wydziały W. I. R. W kursach brało udział około 3.000 osób i w niektórych przypadkach na zakończenie były urządzane wycieczki do gospodarstw wyróżniających się pod danym względem.

Raz do roku urządza się w Poznaniu Akademickie Wykłady Rolnicze w styczniu i Praktyczne Wykłady Rolnicze w lutym lub marcu. Pierwsze na poziomie uniwersyteckim w porozumieniu z Wydziałem Rolniczo-Leśnym Uniwersytetu Poznańskiego, przeznaczone dla inteligencji rolniczej. Zaś Praktyczne Wykłady Rolnicze są utrzymane na poziomie popularnym i wygłaszane przez znanych rolników-praktyków.

Zarówno jedne jak i drugie cieszą się dużem powodzeniem wśród zainteresowanych. W roku sprawozdawczym w Akademickich Wykładach Rolniczych urządzanych dnia 9, 10 i 11 stycznia 1928 r. brało udział 239 osób. W Praktycznych Wykładach Rolniczych urządzonych 24 i 25 lutego 1928 r. brało udział 797 osób. Zarówno w jednym jak i drugim przypadku dochodzimy do wniosku, że wykłady te są potrzebne i konieczne.

W roku poprzednim stwierdzono już, że wszystkie zebrania, na których wykład względnie pogadanka były ilustrowane filmami, wzbudzały szczególne zainteresowanie. Dlatego dąży się stale do jak najbardziej wydatnego zwiększenia liczby tych zebrań, z drugiej strony do powiększenia zbiorów filmów, a wreszcie zakupu nowych aparatów projekcyjnych.

I tak w roku sprawozdawczym odbyło się 53 zebrań (w roku poprzednim 15), na których wyświetlano filmy i wygłaszano odpowiednie pogadanki. Dodatnią stroną poza wszystkiemi innemi jest to, że zebrania były zwoływane w większych ośrodkach wiejskich i gromadziły nietylko go-

spodarzy, ale ich żony i sporą garść młodzieży. Przeciętna frekwencja wynosiła 180 osób, a więc w porównaniu z rokiem ubiegłym wzrosła. Ogółem brało udział w tych zebraniach 9.540 osób, w czem około 25% stanowiły gospodynie, drugie tyle młodzież, reszta gospodarze.

Powiększono zbiór filmów przez nabycie następujących: „Produkcja bekonów na wywóz do Anglji“ 492 m, „Dożynki w Spale w 1928 r.“ 380 m, „Wesele na Kujawach“ 165 m.

Te dwa ostatnie filmy jako filmy nienaukowe służą do urozmaicenia zebrań. Oprócz tego Zjazd Członków W. T. K. R. 20 maja 1928 r. został utrwalony na filmie długości 180 m, a więc przybyło ogółem 1.217 m filmów.

W końcu zaznaczyć należy, że obecnie poświęca się dużo starań, aby móc w roku przyszłym nabyć przynajmniej 1 udoskonalony przewoźny aparat projekcyjny wraz z generatorem dla wypożyczania poszczególnym okręgom szkolnym, specjalnie więcej oddalonym od Poznania i nie posiadającym światła elektrycznego. Odciążyłoby to znakomicie Wydział i pozwoliłoby jeszcze więcej niż dotychczas wykorzystywać propagandę zapomocą filmu.

Oprócz filmu starano się zebrać pewną kolekcję przeźroczy rolniczych i nabyto ich narazie 30 sztuk.

Mając stale na uwadze duże korzyści, jakie dają w y c i e c z k i z w i e d z a j ą c y m, z drugiej strony w obliczu Powszechnej Wystawy Krajowej, dla zapoznania się ze zdobyczami naszych sąsiadów, urządził Wydział wspólnie z W. T. K. R. w roku sprawozdawczym 2 wycieczki zagranicę, a mianowicie na „Zielony Tydzień“ i do Lipska na Wystawę Rolniczą (D. L. G.) W obydwu wycieczkach brało udział 44 osoby.

Wycieczkę do Lipska prowadził naczelnik wydziału p. Mińczykowski. Wycieczka zwiedziła Wystawę samą, a poza tem zależnie od zainteresowań zwiedzali uczestnicy gospodarstwa wzorowe specjalne. Przy organizowaniu wycieczek zajmowano się uzyskaniem paszportów ulgowych,

kwater i t. d. Odnośne sprawozdania szczegółowe, drukowane były w Poradniku Gospodarskim.

Wycieczki, które przyjęto, podzielić należy na dwie kategorje: wycieczki krajowe i zagraniczne. Zarówno jedne jak i drugie wymagają drobiazgowego opracowania szczegółów i nastręczają bardzo dużo trudności.

Wycieczki krajowe rekrutują się przeważnie z pośród uczniów Szkół Rolniczych i z pośród mniejszej własności z Kresów Wschodnich względnie Województw Centralnych. Przy ustalaniu programu tych wycieczek w miarę możności i wrazie dość wczesnego zgłoszenia brano pod uwagę te warunki naturalne, w jakich znajdują się gospodarstwa wycieczkowiczów i kierowano ich do tych powiatów Wielkopolski, które charakterem względnie produkcją były do nich zbliżone. Ogółem było zgłoszonych 38 wycieczek z czego 9 odwołano przed terminem, a 29 przybyło. Mianowicie:

Szkoły Rolnicze: z Białokrynicy, Supreśla, Siedlec, Szubkowa, Święcian, Kołpina, Duboji, Popowa, Opsy, Berezna, Łowicza, Łuczaju, Gołotczyzny i Wołynia.

Okręgowe Towarzystwo Rolnicze z Łodzi, Sokołowa, Łęczycy, Nowogródka, Wileńskie Towarzystwo Rolnicze z Wilna, Centralny Związek Kółek Rolniczych z Janowa Lubelskiego, Siedlec. Sejmik Powiatowy Włodawy, Sokólski, Krzemieniecki, Związek Kółek i Organizacyj Rolniczych województwa wileńskiego, Centralny Związek Młodzieży Wiejskiej z Kongresówki, Kuratorjum Okręgu Szkolnego w Równem, Szkoła instruktorska przemysłu ludowego z Warszawy, Uniwersytet Ludowy Rolniczy z Ostrołęki.

Wycieczki zwiedzały gospodarstwa w 19 powiatach Wielkopolski, a wnosząc z licznych listów dziękczynnych były przez członków Kółek Rolniczych wszędzie nader gościnnie podejmowane i wywiozły jak najlepsze wspomnienia. Z tego miejsca złożyć należy podziękowanie tym wszystkim członkom Kółek Rolniczych, którzy z całem zrozumie-

niem nie uchylają się od spełnienia obowiązków obywatelskich.

O ile opracowanie programu dla wycieczek wyżej wymienionych połączone było z trudnościami, to nierównie więcej było tych trudności z przyjęciem dwóch wycieczek zagranicznych, które miały charakter reprezentacyjny:

Wycieczka studentów Akademji Rolniczej z Grignon bawiła w Wielkopolsce od 28—30 maja włącznie, zwiedzając Poznań i jego zabytki, fabrykę chemiczną Dr. Roman May, gospodarstwa pp. hr. Kwileckich w Dobrojewie, pp. hr. Mielżyńskich w Iwnie, Majątek Doświadczalny W. I. R. w Pętkowie, gospodarstwa pp. Władysława Rajewicza i Wacława Maya w Kijewie i zamek w Kórniku. Wszędzie goszczono ze staropolską gościnnością. Uczestnicy wycieczki otrzymali przy wyjeździe opisy zwiedzonych gospodarstw w języku francuskim.

Wycieczka sfer oświatowo-rolniczych z Czechosłowacji była podejmowana przez powołany w tym celu specjalny komitet. Należy podkreślić wielkie zrozumienie niektórych firm rolniczo-handlowych, które dla ułatwienia wycieczce objazdów stawiły do dyspozycji na 2 lub 3 dni swoje automobile. Że wycieczki te były wzorowo zorganizowane, świadczą o tem listy Ministerstwa Rolnictwa, jakie otrzymano po wyjeździe wycieczek z Polski.

Pomimo trudności na jakie natrafia się przy propagandzie c z y t e l n i c t w a nie ustawano w pracy, dążąc raczej do takiego ujęcia sprawy, aby prędzej dojść do celu. W pierwszym rzędzie subwencjonowano te Kółka Rolnicze, które chcą założyć u siebie bibljoteczki.

W roku 1928 założono ich 38 i to jak następuje:

Powiat Września: 7. Kółka Rolnicze: Wszembórz, Marzenin, Miłosław, Gozdowo, Jarząbkowo, Szemborowo i Opatówko.

Powiat: Żnin: 7. Kółka Rolnicze: Janówiec, Brzyskorzystewko, Gąsawa, Rogowo, Murczynek, Gorzyce i Jadowniki.

Powiat Poznań: 4. Kółka Rolnicze: Łódź, Pamiątkowo-Mrowino, Piątkowo i Słupia.
Powiat Szubin: 3 Kółka Rolnicze: Ojrzanowo, Słupy i Szubin.
Powiat Chodzież: 2. Kółka Rolnicze: Margonin i Morzewo.
Powiat Mogilno: 2. Kółka Rolnicze: Ławki i Mokre.
Powiat Pleszew: 2. Kółka Rolnicze: Kuchary i Karmin.
Powiat Rawicz: 2. Kółka Rolnicze: Sobiałkowo i Gościejewice.
Powiat Gniezno: Czerniejewo
Powiat Grodzisk: Opalenica
Powiat Kępno: Turkowy
Powiat Koźmin: Koźmin
Powiat Leszno: Leszno
Powiat Międzychód: Kwilcz
Powiat Śrem: Bnin
Powiat Strzelno: Strzelno
Powiat Wyrzysk: Wąwelno.

Wszystkie bibljoteczki zawierały po 70 kilka książek, oprawionych i skatalogowanych.

Należy się spodziewać, że i inne Kółka nie posiadające dotychczas bibljoteczek, a zachęcone przykładem wyżej wymienionych nie będą dłużej zwlekać i zdobędą się na własną bibljotekę u siebie.

Mając na uwadze udostępnienie nabywania książek przez rolnictwo, starano się, aby Sekretarze Powiatowi Kółek Rolniczych prowadzili kolportaż książek przy pomocy stworzonego w tym celu w każdym powiecie „Funduszu kolportażowego".

Poradnik Gospodarski rozchodzi się w dalszym ciągu w ilości nieodpowiadającej uświadomieniu rolnika wielkopolskiego. Dlatego też przy każdej sposobności zwracano na to uwagę członkom Kółek Rolniczych. Ostatnio przed zimą chcąc zachęcić członków Kółek do zaopatrzenia się w dobrą książkę na długie wieczory zimowe, wydano specjalną ulotkę, nawołującą do czytania książek fachowych

i abonowanie „Poradnika Gospodarskiego". Ulotka dwukolorowa została rozesłana do Kółek Rolniczych w ilości 15.000 egzemplarzy. Były tam dla zachęty wyznaczone poważne nagrody dla tych, którzy najprędzej zamówią książki, lub zaabonują „Poradnik". Z przykrością stwierdzić należy, że akcja nie dała tych rezultatów, na jakie liczyliśmy. W końcu nadmienić należy, że „Poradnik Gospodarski" w ostatnim roku powiększył swą objętość i pomieszcza fotografje, czego dawniej nie było.

Mimo, że z roku na rok coraz trudniej jest uzyskać praktyki czyli miejsca dla naszych praktykantów czy to w Czechosłowacji, czy też w Danji, to jednak Ministerstwo Rolnictwa dokłada wszelkich starań, aby jak najdłużej jeszcze nasi rolnicy mogli korzystać z dobrodziejstw obcych wzorów. Dążono więc do tego, aby młodzi rolnicy z Wielkopolski, synowie członków Kółek Rolniczych w jak największej mierze znów korzystać mogli z tych praktyk. W roku sprawozdawczym trzech praktykantów było w Danji, a mianowicie: Michalak Bolesław z Ludwiny, Nyczak Władysław z Brodowa i Jaśkowiak Stefan z Antonin. W Czechosłowacji był na praktyce Białachowski Kazimierz z Pacholewa. Przeciętne gospodarstwa w Czechosłowacji nie stoją wyżej od naszych gospodarstw, co niejednokrotnie podkreślali praktykanci z lat ubiegłych i dlatego staramy się ich obecnie kierować do Danji, która służyć może za wzór.

Poza praktykantami dla przodowników wsi, o których wyżej mówiliśmy, są organizowane praktyki dla instruktorów. I w roku sprawozdawczym korzystało z nich 2 nauczycieli fachowych szkół rolniczych Wielkopolskiej Izby Rolniczej, a mianowicie pp. Inż. Bolesław Modes i Ryszard Świeżyński, obydwaj w Danji.

W końcu wspomnieć należy o praktykach krajowych organizowanych w Wielkopolsce dla absolwentów szkół z innych województw. W roku sprawozdawczym trzech młodych rolników z Kresów Wschodnich korzystało z tych praktyk. W przyszłości zamierza się na szerszą skalę zorga-

nizować praktyki dla absolwentów szkół rolniczych w Wielkopolsce.

Nie pomijano żadnej sposobności, aby nawoływać członków Kółek Rolniczych do posyłania synów do szkół rolniczych względnie dziewcząt do szkół gospodarstwa domowego. Przed rozpoczęciem roku szkolnego 1928/9, chcąc zwrócić uwagę wszystkich rolników na szkoły rolnicze, wydano specjalną ulotkę propagandową w dwóch kolorach z fotografjami, nawołującą w gorących słowach do posyłania dzieci do szkół rolniczych. Trudno jest stwierdzić, w jakiej mierze ulotka ta wydana w ilości 10.000 egz. oddziałała; w każdym razie ilość uczni w szkołach rolniczych w roku 1928/29 wzrosła o 66 w żeńskich o 18 osób. Należy więc przypuszczać, że do tego wzrostu przyczyniła się i ulotka. Dla informacji dodajemy, że ogólna liczba młodzieży męskiej w szkołach rolniczych z językiem wykładowym polskim wynosi 726 osób, w szkołach żeńskich 149.

Najcenniejszym dorobkiem w pracy oświatowej ostatniego roku jest konkurs młodzieży wiejskiej tuczenia trzody. Idea konkursów młodą jest jeszcze w Polsce i dlatego wszelkie poczynania w tym kierunku są doświadczeniem, które trzeba jak najskrzętniej gromadzić; pierwsze konkursy urządzone zostały przez Centralny Związek Młodzieży Wiejskiej w roku 1927 na terenie kilku powiatów w Kongresówce. Dopiero w ostatnim roku materjały, dotyczące konkursów, zostały wydane w niewielkiej broszurce, w której pomieścił swe uwagi i p. prof. Mikułowski-Pomorski, który „konkursy" przywiózł z Ameryki. Specyficzne warunki poszczególnych dzielnic i województw wymagają różnych metod wprowadzania konkursów, to też pierwsze kroki, jakie postawiliśmy na tym gruncie w Wielkopolsce, były nacechowane ogromną ostrożnością i wymagały niezmiernie dużo pracy i drobiazgowego obserwowania rozwijającej się akcji; założeniem konkursu jest zdrowa konkurencja przy wypełnianiu pewnego zadania z zakresu rolnictwa.

O tem dość szeroko pisano w specjalnym numerze (42) „Poradnika Gospodarskiego“ z r. 1928.

Jako zadanie konkursowe wybraliśmy tucz trzody na bekony. Innych zadań nie uwzględniano, nie chcąc się rozpraszać i nie mając żadnego w tym kierunku doświadczenia. Powołano do życia przy pomocy 7 PP. Dyrektorów Szkół Rolniczych Wielkopolskiej Izby Rolniczej na terenie 8 powiatów woj. poznańskiego 11 grup konkursowych młodzieży. Grupy liczyły po 10, 12, lub 13 osób. Ogólna ilość uczestników wynosiła 123 osoby. Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali dokładne instrukcje wychowu i tuczu prosiąt na bekony. Dostarczono wszystkim uczestnikom podrasowane prosięta pochodzące z dobrych chlewni. Oprócz tego wszyscy uczestnicy otrzymywali z najbliższych spółdzielni rolniczo-handlowych „Rolników“ paszę, która została zestawiona na podstawie instrukcyj Wydziału Hodowli Zwierząt Wielkopolskiej Izby Rolniczej. Wszyscy też uczestnicy otrzymali specjalną mieszankę soli mineralnej. Wszystko to było dane w formie bezprocentowej pożyczki do czasu, kiedy prosię będzie utuczone, a po zakończeniu konkursu sprzedane. Tucz miał trwać początkowo 6 miesięcy, później w trakcie samej roboty trzeba było przyspieszyć zakończenie konkursu o 3 tygodnie, ze względu na szerzącą się w zastraszający sposób zarazę trzody, która w niemiłosierny sposób przetrzebiła chlewnie wielkopolskie, to też z 123 sztuk konkursowych padło 29, pomimo jak najdalej idących środków ostrożności stosowanych przez uczestników.

Wynik konkursu przeszedł najśmielsze oczekiwania. Wszyscy bowiem uczestnicy dotrwali do końca, a więc w 100%, z wyjątkiem tych tylko, którym sztuki padły, za co nie mogą być odpowiedzialni. Pod względem fachowym i wychowawczym rezultat ma nieocenione znaczenie i stwierdzić można śmiało, że konkursy będą jedną z najbardziej racjonalnych metod przysposobienia rolniczego młodzieży wiejskiej.

Jak wynika z tego, co powiedziano wyżej, całkowita organizacja dostaczenia materjału w formie prosiąt, paszy, druków i instrukcyj i t. d. ciążyła na Wydziale. Całą część fachową wraz z oddziaływaniem na konkursowiczów w Kółkach, a więc odpowiednie nastawienie ich w kierunku współdziałania było zadaniem PP. Dyrektorów Szkół Rolniczych, prowadzących tę akcję.

W każdem Kółku przy zakończeniu konkursu zostały rozdane 3 nagrody, przyczem pod uwagę były brane nietylko rezultaty w formie przyrostu na wadze tucznika, ale również prowadzenie notatek przez uczestnika konkursu i praca w ciągu całego okresu tuczenia, na podstawie oceny, jaką otrzymał w czasie lustracyj, które przeprowadzali PP. Dyrektorzy Szkół Rolniczych.

Na zakończenie konkursu odbył się pokaz wyróżnionych w Kółkach, połączony z premjowaniem najlepszych w Poznaniu, na którym znowu rozdano 6 nagród i to stosunkowo bardzo cennych.

Pierwszą nagrodę stanowił parnik pojemności 150 litrów. Oprócz tego wszyscy wyróżnieni, którzy otrzymali nagrody, czy to w Kółkach, czy też w wojewódzkim konkursie w Poznaniu otrzymali dyplomy. Poza tem dla upamiętnienia tego pierwszego konkursu młodzieży tuczenia trzody rozdano wszystkim uczestnikom odznaki pamiątkowe i zapłacono koszty podróży do Poznania i z powrotem. Rodzice uczestników korzystać mogli ze zniżek kolejowych. Komisję sędziowską w Poznaniu tworzyli pp. Leon Pluciński, Prezes W. T. K. R., Prof. Józef Mikułowski-Pomorski, Rektor Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, Prof. L. Moczarski, Prof. Z. Pańkowski, Dr. Klabecki, Insp. Kwiatkowski z W. I. R., Inż. Hoser z W. I. R. Po rozstrzygnięciu, kto zostaje nagrodzony, dokonano kilka zdjęć fotograficznych, a następnie na wniosek p. Prof. Mikułowskiego-Pomorskiego przodownicy z 11 Kółek oceniali partje z 6 świń z tem, że którego ocena najbliższą będzie rzeczywistości, to otrzyma 36,— zł tytułem nagrody. Konkurs ten wy-

grał Stefan Wachowiak z Grąbkowa. Sześć nagród wojewódzkich otrzymali w kolejnym porządku: Nyka Antoni z Gąsawy Antoni Wieczorek z Gąsawy, Hoppe Jan z Posługowa, Adamski Antoni z Benic, Broda Antoni z Benic, Hemmerling Andrzej z Widzimia Starego.

Przechodząc do wyników konkursu w sensie oddziaływania ich na naszą wieś, należy podkreślić, że metoda ta w krótkim czasie przynieść może ogromne rezultaty. Przekonano się, że w tych miejscach, gdzie odbywały się konkursy, poprawiła się czystość chlewów, obór i stajni, z drugiej strony wzrosło zainteresowanie dla świń rasowych. Przeszczepienie metody konkursów z młodzieży na gospodarzy samodzielnych prawdopodobnie da najlepsze rezultaty i do akcji tej czynione są przygotowania, tak, że w roku przyszłym będzie można mówić już szerzej na podstawie zdobytego doświadczenia.

Radjo uzyskuje na wsi coraz większe zrozumienie. W ostatnim roku ilość abonentów radjowych rolniczych znacznie wzrosła. Wedle cyfr statystycznych podawanych przez Poznańską Dyrekcję Poczt i Telegrafów około 4.000 zarejestrowanych aparatów znajduje się u rolników, na ogólną liczbę ca 20.000 abonentów. Stosunek ten nie przemawia na korzyść rolnictwa, w porównaniu z czytelnictwem jednakże Poradnika Gospodarskiego jest stosunkowo lepszy. Propaguje się więc w dalszym ciągu zakładanie radjoodbiorników w Kółkach Rolniczych i dąży do zaopatrzenia w aparaty przenośne Sekretarjatów Powiatowych, co nie rozwiązując wprawdzie zagadnienia, w pewnym stopniu, przyczyniłoby się jednak do wzmożenia propagandy radja. W każdym razie Wydział utrzymując przez swego delegata stały kontakt z Radjofoniczną Komisją Rolniczą przy Wydziale Programowym Radja Poznańskiego ma stały wpływ na układane programy.

Tak przedstawia się praca oświatowa na terenie Kółek Rolniczych.

W Związku Kółek Włościanek z roku na rok daje się zaobserwować coraz żywszy rozwój. Nietylko już inicjatywa Ziemianek stwarza nowe Kółka, lecz włościanki w zrozumieniu potrzeby tej organizacji domagają się same ich założenia. Rozkwit organizacji potwierdza się powstaniem nowych kółek w liczbie 48, tak, że ogólna liczba wynosi 154 kółka, gromadzące około 5300 członkiń. Do organizacji należą przedewszystkiem włościanki i ich córki i niewiele stosunkowo, bo tylko 300 kobiet dominjalnych.

Zarząd nad kółkami sprawuje przewodnicząca p. Niegolewska z Niegolewa przy pomocy Rady Przewodniczących, złożonej z 7 osób. Liczba wicepatronek po powiatach wzrosła w stosunku do roku ubiegłego o 8, obecnie wicepatronek jest 13 i stale dążyć się będzie do zaprowadzania wicepatronatów w każdym powiecie.

Rok sprawozdawczy zaznaczył się dużą ilością zebrań; odbyło się 9 zebrań Zarządu, 5 zebrań Prezesek. Poza tem odbyło się kilka zebrań delegowanych Wystawy Krajowej. Większość zebrań zwoływano pod hasłem przygotowań do Wystawy, postanawiając dorobek pracy włościanek zilustrować w 5 działach i zademonstrować je w wybudowanym na terenie Wystawy pawilonie Ziemianek i Włościanek. Agitacja w kierunku uczestnictwa w Wystawie rozszerzyła się i na organizacje włościanek z innych dzielnic: Kongresówki, Kresów Wschodnich, Pomorza, Śląska, Małopolski. Przedstawi się również w Pawilonie, poza eksponatami działalność Kółek, posługując się wykresami i mapami. Na cele Wystawy zarządzono specjalne składki od członków.

Walny Zjazd 22. i 23. marca ub. r. w Poznaniu przy udziale 1000 uczestniczek uświetniła uroczystość poświęcenia sztandaru Związkowego, ufundowanego ofiarami przewodniczącej, a w pewnej mierze i prezesek. W drugim dniu Walnego Zjazdu uczestnicy podzieleni na grupy zwiedzali Poznań, Nietążkowo, Uniwersytet Ludowy w Dalkach i jednę z wzorowych obór.

Zebrania w kółkach odbywały się przeciętnie raz w miesiącu, a na poszczególne kółko przypadało 7—8 wykładów rocznie. Ogółem wykładów było 750, z czego prelegenci Wlkp. Izby Rolniczej wygłosili 92. Różniczkując wykłady według treści, otrzymamy następujący wykaz: treści religijnej — 108, gospodarczej — 205, pedagogicznej — 63, higienicznej — 118, historycznej — 36, krajoznawczej — 21, społecznej — 108, ogrodniczej — 91.

Większą wagę niż do dorywczych wykładów przywiązuje się do kursów teoretycznych gospodarczo-oświatowych. Urządzano kursy w 21 kółkach, trwały one od 3 dni do 2-ch tygodni, a wykładowcami były przeważnie Instruktorki Okręgowe z wyższem wykształceniem rolniczem, lub ogrodniczem, wynagradzane przez Wlkp. Izbę Rolniczą. W roku ub. pracowały 2 Instruktorki Okręgowe, obecnie Wlkp. Izba Rolnicza zaangażowała 3-sią siłę. Kursy gospodarczo-oświatowe trwały po kilka godzin dziennie, a dowodem zainteresowania się był liczny udział słuchaczów, kobiet i mężczyzn, dochodzący do 300 osób. Na wielu kursach posiłkowano się pomocami naukowemi, które w roku ub. uzupełniono przez nabycie kilku przyborów do hodowli drobiu i tablic hodowlanych i higienicznych.

Wybitną wprost akcję rozwijają kółka w organizowaniu kursów praktycznych 4-tygodniowych, a liczba kursów wzrasta z roku na rok. W roku sprawozdawczym było ogółem kursów praktycznych 90 i przeprowadzały je Instruktorki, polecane przez Związek Kółek stosując się do ustalonego programu. Daje się wyczuwać brak wyszkolonych instruktorek do prowadzenia praktycznych kursów; zależy bowiem nietylko na kuchmistrzyniach i krawcowych, lecz na jednostkach przygotowanych też do pogadanek oświatowych. Kilka takich instruktorek już przyjęto z Rudy Czechowskiej pod Puławami, a dalszem dążeniem będzie angażowanie sił wykwalifikowanych.

Kursów gotowania	było 42,	korzystało z kursu	853 uczenic
„ robót	„ 29,	„ „ „	598 „
„ szycia	„ 19,	„ „ „	390 „
„ przetw. owoców	3,	„ „ „	55 „
„ prasowania	2,	„ „ „	39 „

Kierowniczki wszelkich kursów opłacane są przez uczenice, natomiast Wlkp. Izba Roln. wynagradza 3 instruktorki kursów gotowania. Przeciętnie na kursy zapisuje się 20 kursistek. Za słabe jest może zainteresowanie kwestją przetwórstwa owoców i warzyw, przypuszczalnie wpływa na to niedostateczny rozwój ogrodnictwa, a w związku z tem za mała uprawa i spożycie warzyw.

Uzupełnianiem wiadomości nabywanych na zebraniach i kursach jest zakładanie bibljoteczek, które uskuteczniono w 24 kółkach. Na Walnym Zjeździe r. ub. powzięto doniosłą uchwałę redagowania od 1. kwietnia miesięcznika „Dobra Gospodyni". Każdy członek, przynależąc do organizacji, winien być abonentem pisma. Na przyszłość pisma rokuje się jak najlepsze nadzieje, tem więcej, że W. I. R. przyznała pewne subwencje.

W pełnem przeświadczeniu wysokiego znaczenia hodowli drobiu dla kraju, w którym eksport jaj zagranicę stanowi poważny artykuł wywozu, nawoływano do staranniejszej hodowli, podtrzymując kontakt z Wydziałem Hodowli Wlkp. Izby Roln. W 28 kołach sprowadzono jaja wylęgowe z Izby, lub z hodowli drobiu w majątkach. Z Izby Roln. nabyto łącznie 1938 jaj kurzych i 45 kaczych. Ze statystyki wynika, że pierwszeństwo dawano rasom Zielononóżek w dalszej kolei następowały Orpingtony, Vyandotty, Plymouht-Rocks i Minorki. Zachęcano do sprowadzania piskląt jednodniowych, tem więcej, że znoszą one transport parodniowy, w rezultacie czego 7 kółek nabyło pisklęta, w 19 kołach nabyto rasowe koguty, a dalszym etapem rozwoju hodowli była kontrola nieśności zaprowadzona w 11 kółkach.

Z powodu szerzącej się zarazy i pomoru trzody chlewnej została zahamowana praca i agitacja około zakładania sta-

cyj knurów przez W. I. R. i zaledwie 3 kółka: Szamotuły, Wielki Buczek i Krzyżowniki zdobyły się na 3 knurki.

Posunięto naprzód sprawę premjowania ogrodów włościańskich, premjując bądź to z zasiłku W. I. R., która wyznaczyła na ten cel przeszło 400.— zł, bądź z funduszów koła włościanek. I tak referat ogrodnictwa Izby Roln. dokonał lustracji ogródków w 6 kołach, przyznając 14 nagród pieniężnych, z funduszów własnych poddano inspekcji 13 ogródków, z wynikiem udzielenia 6 nagród. Zasilano kółka nasionami warzyw i kwiatów, nabywając je po cenie zniżkowej od towarzystwa Ziemianek, z firm „Spójnia“ w Śremie i „Marciniec i Synowie“ w Poznaniu. W myśl ogólnych nawoływań zabrano się do uprawy kukurydzy bydgoskiej. Z ulg 25%, jakie udziela szkoła rolnicza w Janowcu, korzystało wiele kółek przy sprowadzaniu drzewek, krzewów i róż.

Na konkurs gospodarstw małorolnych, zainicjowany przez Sekcję Kół Gospodyń w Warszawie, zgłosiło się 15 naszych gospodarstw.

Wystawy i pokazy odzwierciedlają dorobek pracy członków. Najczęściej organizowano pokazy na zakończenie kursów praktycznych, co miało miejsce w 25 kołach. Pęckowo miało wystawę gospodarstwa i robót, Parkowo brało udział w wystawie w Rogoźnie, uzyskując 4 nagrody, kółka w Kwieciszewie i Gębicach (powiat Mogilno) poszczycić się mogą nagrodami i dyplomami za robótki.

Wycieczki odbywały poszczególne kółka do najbliżej położonych gospodarstw. Ofiarne i ruchliwe kółka w pow. kępińskim przyjmowały wycieczkę gospodyń i instruktorek ziemi grodzieńskiej w liczbie 32 osób. Tę wycieczkę podejmował Związek Kółek w Poznaniu, poświęcając im na to trzy dni. Na uroczystość dożynków w Spale wybrało się 70 kilka włościanek, zaofiarowując kilka wieńców p. Prezydentowi Rzplitej. Silny oddźwięk wśród członków budzą zawsze pielgrzymki do Częstochowy.

Dnia 3., 4. i 5. listopada ub. r. pielgrzymka zgromadziła 350 uczestn., w tem kilkanaście prezesek. Na Zjazd Ligi Katolickiej w Gostyniu w czerwcu przybyło 80 kilka kobiet, formując pochód ze sztandarami. Wielką żywotność okazały włościanki w obchodzie i uroczystości narodowej z okazji 10-lecia niepodległości Polski. Zaprojektowane przez W. T. K. R. dożynki powiatowe nie obeszły się bez współudziału włościanek. Zarząd Kółek i kilkanaście członkiń wespół z innemi organizacjami kobiecemi podejmował przyjęciem p. Prezydentową Mościcką w Poznaniu. Wiele Kółek urządzało obchody poświęcenia sztandaru, organizowało teatry amatorskie, zabawy, loterje fantowe i t. p. Biuro Związku Kółek składające się z kierowniczki, sekretarki biuralistki załatwiło 1666 pism, wysyłając w tem 30 komunikatów Zarządów Kółek.

W celu zadokumentowania swego stanowiska katolickiego Związek Kółek od roku 1927 wchodzi w skład Katolickiego Związku Polek, a również jak i wiele innych kobiecych organizacyj o charakterze oświatowo-zawodowym przy-należy do Rady Naczelnej Gospodarczego Wykształcenia Kobiet w Warszawie, wysyłając na zebrania swe przedstawicielki.

Wydział Wydawniczy

I. REDAKCJA I ADMINISTRACJA „PORADNIKA GOSPODARSKIEGO".

Organem urzędowym Wielkopolskiej Izby Rolniczej jest „Poradnik Gospodarski", który zawiera dodatki „Gospodyni Wiejska", „Poradnik Ogrodniczy" i „Rolnik Spółdzielca". W roku sprawozdawczym „Poradnik Gospodarski" zaczął wychodzić na lepszym papierze, co umożliwiło zamieszczanie ilustracyj, których zawierał rocznik 1928 — 145. Wielkopolska Izba Rolnicza zamieściła w „Poradniku Gospodarskim" w roku sprawozdawczym 168 swych komunikatów urzędowych.

Również Wielkopolskie Towarzystwo Kółek Rolniczych oraz Związek Stowarzyszeń Plantatorów Buraków Cukrowych Wielkopolski i Pomorza uznały „Poradnik Gospodarski" za swój organ urzędowy i zamieściły w nim swych komunikatów urzędowych 158 (W. T. K. R.) względnie 3 (Zw. Stow. Bur. Cukr.)

Rocznik zawiera artykułów — 374, udzielono w nim 548 odpowiedzi na pytania fachowe oraz 141 odpowiedzi z dziedziny obrony prawnej. (Prócz tego ustnie i pisemnie udzielono kilkaset porad). Poza tem prowadzono w „Poradniku Gospodarskim" działy: wiadomości z praktyki, z Kółek Rolniczych, dział gospodarczy, rozmaitości z literatury rolniczej i inne.

Rocznik zawiera wraz z dodatkami 1.380 stron druku, nie licząc okładki.

II. DRUKARNIA I INTROLIGATORNIA

W roku sprawozdawczym nastąpił dalszy rozwój drukarni i introligatorni, gdyż ogólne obroty wzrosły o dalsze 30 procent. Pracowników zatrudniał zakład przeciętnie 60. Nowe inwestycje poczyniono przez zakup maszyny do cięcia papieru oraz maszyny do klejenia. Zaopatrywano przedewszystkiem w druki Wielkopolską Izbę Rolniczą i prywatne instytucje rolnicze, poza tem niektóre wydziały uniwersytetu, bibljoteki, firmy kupieckie oraz wydawnicze.

Z czasopism wychodziły z drukarni: „Poradnik Gospodarski" wraz z dodatkami: „Dobra Gospodyni" organ Związku Kółek Włościanek, „Bartnik Wielkopolski" organ Towarzystw Pszczelniczych, „Ruch Prawniczy i Ekonomiczny" organ Wydziału Prawniczego U. P., „Zeszyty Prawa Administracyjnego", „Szkoły Akademickie" organ profesorów Uniwersytetu, „Strażnica Zachodnia" i „Polska Gazeta Introligatorska".

Z dzieł wyszły z druku: Rocznik Wielkopolskiej Izby Rolniczej, Kalendarz „Poradnika Gospodarskiego", Wielkopolskiego Towarzystwa Kółek Rolniczych „Praktyczne wykłady rolnicze", Galińskiego „Głęboka orka — rzadki siew", Sielskiego „Gospodarstwo rybne", Dzierzkowskiego „Wyniki prób", Wojciechowskiego „Prawo rycerskie w Polsce", Szumana „Dawne kilimy", Zamoyskiej „O wychowaniu", Makuszyńskiego „Piosenki żołnierskie", Połczyńskiego „O świcie", Sprawozdanie Izby Rzemieślniczej, Związku Obrony Kresów Zachodnich, Firmy Hartwig i wiele innych.

III. ROLNICZA KSIĘGARNIA NAKŁADOWA

Rolnicza Księgarnia Nakładowa zajmowała się, jak w ubiegłych latach sprzedażą książek rolniczych, ogrodniczych i pokrewnych działów. Książki sprzedawane były

nakładu Wielkopolskiej Izby Rolniczej i własnego, przeważnie zaś warszawskiej Księgarni Rolniczej, Centralnego Towarzystwa Rolniczego w Warszawie, Księgarni Polskiej we Lwowie, Pomorskiej Drukarni Rolniczej w Toruniu, Macierzy Polskiej w Warszawie i wielu innych Księgarń, Stowarzyszeń i Związków. Wystawiano książki na większych zebraniach Wielkopolskiego Towarzystwa Kółek Rolniczych i na Wystawie Rolniczej w Mogilnie. Księgarnia wydała Kalendarz Rolniczy, notes i dziełko Dr. G. Karłowskiej: „Ziarno łubinu jako pasza". Skompletowano i sprzedano 43 bibljoteczki Kółkom Rolniczym, poza tem sprzedawano książki częściowo słuchaczom Uniwersytetu, uczenicom i uczniom szkół rolniczych, gospodarczych i ogrodniczych i prywatnym osobom. Książki wysyłano za zaliczeniem nawet do Małopolski i b. Kongresówki. Książki sprzedawano z bardzo niskim zyskiem, aby umożliwić ich nabycie jak najszerszym masom.

SPIS RZECZY: